

PROTOKÓŁ

XXXVIII sesji

RADY MIASTA LUBLIN **VII KADENCJI (2014-2018)**

21 grudnia 2017 r.

Spis treści:

Ad. 1. Otwarcie sesji	4
Ad. 2. Komunikaty Przewodniczącego Rady Miasta Lublin	12
Ad. 3. Zatwierdzenie protokołów: XXXIV, XXXV i XXXVI sesji Rady Miasta.....	13
Ad. 4. Informacja o działalności Prezydenta Miasta między sesjami	14
Ad. 5. Podjęcie uchwały w sprawie uchwały budżetowej na 2018 rok	15
Ad. 6. Podjęcie uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej	108
Ad. 7. Podjęcie uchwał w sprawach:.....	110
Ad. 7. 1. zmiany uchwały budżetowej na 2017 rok.....	110
Ad. 7. 2. uchwały zmieniającej uchwałę nr 621/XXIV/2016 Rady Miasta Lublin z dnia 21 grudnia 2016 r. w sprawie wieloletniej prognozy finansowej.....	117
Ad. 7. 3. ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji z budżetu miasta Lublin oraz trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości ich pobrania i wykorzystania przez podmioty funkcjonujące na terenie miasta Lublin prowadzone przez osoby fizyczne lub prawne inne, niż miasto Lublin.....	117
Ad. 7. 4. zamiaru przekształcenia Bursy Szkolnej nr 6, wchodzącej w Skład Zespołu Szkół Elektronicznych w Lublinie w internat	118
Ad. 7. 5. ustalenia wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego w publicznych przedszkolach, oddziałach przedszkolnych w publicznych szkołach podstawowych oraz innych publicznych formach wychowania przedszkolnego prowadzonych przez Miasto Lublin	118
Ad. 7. 6. zmiany Statutu Zespołu Ośrodków Wsparcia w Lublinie.....	119
Ad. 7. 7. stypendiów za osiągnięte wyniki sportowe	119
Ad. 7. 8. wyrażenia zgody na sprzedaż części nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Słupian.....	121
Ad. 7. 9. wyrażenia zgody na zamianę części nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy Lublin oraz osoby fizycznej położonych w Lublinie w pobl. ul. Klemensa Junoszy oraz ul. Klemensa Junoszy 17.....	121
Ad. 7. 10. wyrażenia zgody na oddanie w najem lokalu użytkowego stanowiącego własność Gminy Lublin położonego w budynku przy ul. Poniatowskiego 4 w Lublinie 122	
Ad. 7. 11. wyrażenia zgody na sprzedaż części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Józefa Franczaka „Lalka”	123
Ad. 7. 12. wyrażenia zgody na sprzedaż udziału w nieruchomości zabudowanej stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Szczytowej 11	123
Ad. 7. 13. wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości zabudowanej stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. 3 Maja 4 / ul. I Armii Wojska Polskiego 2	124
Ad. 7. 14. wydzierżawienia lub wynajmu nieruchomości Gminy Lublin.....	129
Ad. 7. 15. oddania w najem na czas nieoznaczony części nieruchomości Gminy Lublin położonych w Lublinie przy ul. Podwałe 3a	129
Ad. 7. 16. wyrażenia zgody trwałemu zarządcy na oddanie w użyczenie części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin	130
Ad. 7. 17. wyrażenia zgody trwałym zarządcom na oddanie w najem lub użyczenie części nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin	130
Ad. 7. 18. wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od opłat rocznych z tytułu trwałego zarządu nieruchomością	131

Ad. 7. 19. wyrażenia zgody na zamianę części nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy Lublin oraz spółki handlowej położonej w Lublinie w rejonie ulic: Królowej Bony, Władysława Jagiełły oraz Al. Wincentego Witosa	131
Ad. 7. 20. ustanowienia pomników przyrody	134
Ad. 7. 21. wprowadzenia Regulaminu korzystania z Placu Litewskiego w Lublinie	134
Ad. 7. 22. przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część III w rejonie ulic: T. Szeligowskiego, K. Jaczewskiego, B. Prusa, Północnej oraz al. Kompozytorów Polskich	135
Ad. 7. 23. przystąpienia do sporządzenia zmian miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część I – obszar północno-wschodni dla obszarów: A – położonego w rejonie ulic Goździkowej i Kosynierów, G – położonego w rejonie ulicy Jagodowej, B – położonego w rejonie Al. Spółdzielczości Pracy oraz E – położonego w rejonie ulic Dożynkowej i K. Bielskiego, H – położonego w rejonie ulicy Nagietkowej oraz F – położonego w rejonie ulicy Bluszczowej, J – położonego w rejonie ulicy Ustronie, K – położonego w rejonie ulic Trześniowskiej i Kminkowej, R – położonego w rejonie ulicy Z. Zagrobskiej, L – położonego w rejonie ul. Magnoliowej oraz S – położonego w rejonie Al. W. Andersa i ul. M. Koryznowej	136
Ad. 7. 24. przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część VI w rejonie ulicy Zemborzyckiej oraz zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część VI H	137
Ad. 7. 25. przystąpienia Miasta Lublin do realizacji Miejskiego Planu Adaptacji do zmian klimatu	145
Ad. 7. 26. przystąpienia do wspólnego prowadzenia instytucji kultury pn. Muzeum Lubelskie w Lublinie	147
Ad. 8. Ustalenie terminów posiedzeń Rady Miasta Lublin w 2018 roku	150
Ad. 9. Zatwierdzenie planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Lublin na 2018 rok - podjęcie uchwały	151
Ad. 10. Plany pracy komisji stałych Rady Miasta Lublin na 2018 rok	151
Ad. 11. Informacja o zrealizowanych i zaplanowanych wyjazdach w zagraniczną podróż służbową Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin	152
Ad. 12. Wolne wnioski i oświadczenia	152
Ad. 13. Zmiany w składach komisji Rady Miasta Lublin	153
Ad. 14. Zamknięcie obrad	157

Obrady XXXVIII sesji Rady Miasta odbywały się w dniu 21 grudnia 2017 r. (czwartek) w godz. 9⁰⁰ – 19⁵⁰ w Ratuszu.

W obradach uczestniczyło 31 radnych Rady Miasta Lublin, co stanowi wymagane ustawą quorum.

Listy obecności radnych, zaproszonych gości, dyrektorów Wydziałów UM i przewodniczących Zarządów Dzielnic stanowią załączniki nr 1 – 4 do protokołu.

Posiedzeniu przewodniczyli:

Piotr Kowalczyk	– przewodniczący Rady Miasta
Jarosław Pakuła	– wiceprzewodniczący Rady Miasta
Mieczysław Ryba	– wiceprzewodniczący Rady Miasta
Marta Wcisło	– wiceprzewodnicząca Rady Miasta

AD. 1. OTWARCIE SESJI

Zawiadomienie o zwołaniu sesji oraz [porządek obrad](#) przesłane radnym stanowią załącznik nr 5 do protokołu

Przewodniczący Rady Miasta Lublin Piotr Kowalczyk „Bardzo proszę, otwieram XXXVIII sesję Rady Miasta Lublin. Witam serdecznie wszystkich państwa radnych oraz zaproszonych gości, witam mieszkańców naszego miasta, witam lubelskie media.

Na podstawie listy obecności stwierdzam, że w naszym posiedzeniu uczestniczy 17 radnych, co stanowi quorum oczywiście wymagane do tego, aby Rada mogła podejmować prawomocne uchwały.

Zgodnie z naszym zwyczajem, przed rozpoczęciem obrad została wciągnięta flaga miejska – w dniu dzisiejszym dokonał tego przewodniczący Mariusz Banach – oklaski do protokołu. (oklaski)

Zapraszam państwa wiceprzewodniczących do współprowadzenia dzisiejszych obrad.

Bardzo proszę, przewodniczący Michał Krawczyk chciał zabrać głos w tym punkcie.”

Radny Michał Krawczyk „Szanowni Państwo! Jeśli mogę prosić o uwagę. Szanowni Państwo! 22 listopada 2017 r. w Lublinie w wieku 94 lat zmarł mec. Czesław Linkowski – osoba, która była radnym I i II kadencji Rady Miasta Lublin, człowiek, który zasiadał w Zarządzie Miasta Lublin. Jeśli państwo pozwolicie, chciałbym opowiedzieć państwu krótko, kim był Czesław Linkowski i jaki był jego życiorys.

Jeśli mogę prosić państwa radnych o uszanowanie tej chwili, zajęcie miejsc, to byłbym bardzo wdzięczny.

Pan mec. Czesław Linkowski urodził się 6 lipca 1923 r. w Janowie Lubelskim. Jako 16-letni harcerz i uczeń Gimnazjum im. Zamoyskiego w Lublinie brał czynny udział w obronie przeciwlotniczej Lublina. W pierwszym dniu nalotów na miasto obsługiwał na balkonie Bramy Krakowskiej stację łączności telefonicznej Komendy Miasta. W następnych dniach, po zbombardowaniu Bramy Krakowskiej, pełnił służbę w Szefostwie Taborów i Uzbrojenia. W okresie okupacji był żołnierzem Armii Krajowej, służył w oddziałach partyzanckich AK. Awansowany rozkazem Rządu Londyńskiego do stopnia kapitana AK. Po rozbrojeniu przez armię radziecką został wcielony do Ludowego Wojska Polskiego. W kwietniu 1945 r. został aresztowany za zatajenie przeszłości AK-owskiej oraz odmowę współpracy z informacją wojskową i został, rozkazem dowódcy frontu, skazany na karną kompanię. Korzystając z zamieszania na tyłach frontu, na początku czerwca 1945 r. zbiegł z sowieckiego obozu przesyłkowego i wrócił na Lubelszczyznę. Walczył w oddziale partyzanckim WiN. Brał udział w bitwie z NKWD pod Białką, w której oddział został całkowicie rozбит. Od lipca 1945 r. do maja 1946 r. wraz z innymi oficerami WiN-u ukrywał się pod fałszywym nazwiskiem w województwie olsztyńskim. W maju 1946 r. aresztowany przez UB, torturowany, został skazany na 8 lat więzienia. W 1947 roku zwolniony z więzienia na podstawie amnestii.

W 1950 roku, po wznowieniu procesu, skutecznie ukrywał się przed UB, jednocześnie studiując w ukryciu na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. W roku 1959 ukończył studia prawnicze na KUL i przez około 40 lat wykonywał zawód radcy prawnego w Lublinie.

W latach 1980-1981 był prawnikiem Zarządu Regionu „Solidarności”. W maju 1990 roku został wybrany do Rady Miejskiej w Lublinie z rekomendacji Komitetu Obywatelskiego. Następnie został członkiem Zarządu Miasta. Do jego obowiązków należały sprawy przekształceń własnościowych.

Na wniosek pełnomocnika rządu ds. reformy samorządu terytorialnego został wysłany do Berlina na seminarium na temat „Samorząd terytorialny, jako element podziału władzy państwowej i decentralizacji publicznej”. Seminarium to finansowała niemiecka Fundacja Rozwoju Międzynarodowego. Jego ówczesna znajomość języka niemieckiego pozwoliła mu na zebranie wielu cennych materiałów, pomocnych w budowaniu lubelskiego samorządu terytorialnego. Po powrocie z seminarium stał się ekspertem w tej dziedzinie i od 1991 r. Zarząd Miasta Lublin, wykorzystując jego wiedzę, powierzył mu obowiązki kontaktów z miastami niemieckimi, w celu nawiązania z nimi stosunków partnerskich. W ramach tych obowiązków odbył wspólnie z prezydentem miasta Lublin kilka wizyt w miastach Münster, Delmenhorst, uczestniczył w tamtejszych sesjach rad miejskich, propagując ideę partnerstwa miast. W latach 1992-1993 był współorganizatorem spotkań władz miejskich Lublina, Münster i Delmenhorst, zarówno w Polsce, jak i w Niemczech. Działalność mec. Linkowskiego została doceniona przez niemieckich partnerów. Delmenhorster Kurier pisał o nim „Czesław Linkowski – architekt partnerstwa”. Miasto Münster uhonorowało mec. Linkowskiego prestiżowym odznaczeniem Pavlus Plakette. W uznaniu podkreślono, że Linkowski jest w Lublinie obywatelskim motorem partnerstwa, który w szczególności przyczynił się do zacieśnienia kontaktów pomiędzy mieszkańcami obu miast. W wieku 71 lat mec. Linkowski został włączony do Komisji Prawnej Rady Miasta Lublin II kadencji, co było uznaniem dla jego wiedzy w dziedzinie

prawa samorządowego. W Komisji tej służył miastu swoją wiedzą do końca kadencji, tj. do roku 1998. Wówczas miał już 75 lat. W 2014 roku został odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski za wybitne zasługi w działalności na rzecz przemian demokratycznych w Polsce oraz za osiągnięcia w podejmowanej z pożytkiem dla kraju pracy zawodowej i społecznej.

Pan Czesław Linkowski zmarł 22 listopada 2017 r. w Lublinie w wieku 94 lat. Bardzo proszę, panie przewodniczący, żebyśmy uczcili pamięć zmarłego radnego chwilą ciszy.”

Nastąpiła uczczenie pamięci Zmarłego chwilą ciszy

Radny M. Krawczyk „Bardzo dziękuję. Szanowni państwo, podczas dzisiejszej sesji i tego wspomnienia miał być z nami obecny syn pana śp. Czesława Linkowskiego, Grzegorz Linkowski, ale choroba mu na to nie pozwoliła, natomiast bardzo dziękuję państwu radnym za to, że mieliśmy okazję wspomnieć jego wybitnie zasłużonego dla samorządu Lublina ojca. Dziękuję państwu bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Przechodzimy do omówienia porządku obrad. Jednocześnie informuję, że jeżeli obrady będą się przedłużać, proponuję przerwę między godziną 14.00 a 15.30 – nie widzę sprzeciwu.

Mamy wnioski do porządku obrad, które będziemy głosować. Mianowicie pierwszy jest to wniosek prezydenta miasta Lublin o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego i tak dalej – jest to projekt na druku nr 1247-1, jak również mamy wniosek o zdjęcie punktu z porządku obrad – jest to wniosek Komisji Gospodarki Komunalnej i Komisji Samorządności i Porządku Publicznego dot. projektu uchwały w sprawie wprowadzenia Regulaminu korzystania z Placu Litewskiego – jest to projekt w tej chwili w punkcie 7.20 porządku obrad.

Czy są jeszcze jakieś inne wnioski? Bardzo proszę, pan przewodniczący Piotr Dreher.”

Radny Piotr Dreher „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! Mam takie zapytanie *à propos* punktu „Interpelacje i zapytania radnych” i chciałbym złożyć wniosek formalny, żeby ten punkt był zaraz po przerwie obiadowej. Jeżeli może nie będzie sprzeciwu, to może bez głosowania, a jeżeli tak, to prosiłbym o przegłosowanie tego wniosku formalnego.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Chyba musi być głosowane, panie mecenasie, tak? Takie coś musi być głosowane, w takim razie jest to wniosek formalny...”

Radny P. Dreher „To bardzo proszę. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Jest to wniosek formalny o zmianę porządku obrad. Bardzo proszę, radny Bartosz Margul.”

Radny Bartosz Margul „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Chciałbym jeszcze zgłosić wniosek o zdjęcie punktu 7.21. – opracowania analizy zasadności przystąpienia do miejscowego planu zagospodarowania, w związku z tym,

że jest inny projekt, który niejako konsumuje ten projekt w całości i niejako wychodzi też dalej, niż ten projekt, bo tutaj, w tym projekcie jest mowa o tylko przystąpieniu do analizy zasadności, natomiast jest projekt już o przystąpieniu do sporządzenia planu zagospodarowania dla obszaru dużo większego i obejmującego ten obszar, także proponuję zdjęcie tego punktu.”

Głosy z sali „Nie obejmuje... nie obejmuje...”

Radny B. Margul „Obejmuje w 99%, w związku z tym obejmuje tak jakby. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Rozumiem, jest głos w sprawie 2 głosy „za”, 2 głosy „przeciw”. Bardzo proszę, radny Popiel.”

Radny Piotr Popiel „Dziękuję bardzo. Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Szanowna Rado! Szanowni Państwo! Oczywiście to, co pan tutaj radny powiedział, jest to kłamstwo; nie wiem, w jaki sposób pan policzył te 99%, proszę przekazać tutaj wszystkim obliczenia, w jaki pan sposób to dokonał, proszę przeliczyć powierzchnię, zapoznać się bardzo dobrze z tą uchwałą i nie opowiadać bzdur – w skrócie. Szanowni państwo, projekt przygotowany przez grupę radnych staje już na tej sesji po raz czwarty i wyraźnie powiem: tereny, o których dotychczas była mowa, rzeczywiście obejmują obszar do ulicy Diamentowej, przez Żeglarską, Zemborzycką wcześniej i poprzez teren Uhorczaka, natomiast sednem przystąpienia do opracowania analizy zasadności było też to, aby zagwarantować mieszkańcom Zielonego Osiedla, czyli mieszkańcom przy ulicy Olechnowicza, Domeyki, Wolińskiego miejsca do wypoczynku. To, co zaprezentował Wydział Planowania, absolutnie nie spełnia tych podstawowych tutaj wymagań, które żeśmy nakładali. Konsekwencją podjęcia uchwały o przystąpieniu już do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego będzie wyłączenie obszarów właśnie wokół Zielonego Osiedla, więc panie radny, proszę nie opowiadać bzdur, mieszkańcy słuchają naszych wypowiedzi i wyraźnie... i trzeba było uważać na Komisji Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Ochrony Środowiska, kiedy to precyzyjnie wypowiadałem się na ten temat; obok stacji rozdzielczej wysokich napięć jest dość duża parcela, na której developerzy będą mogli wybudować kolejne bloki i uważam, że absolutnie niezasadnym jest to, aby odstępować od tego projektu. Myślę, że w tym punkcie i tak, panie przewodniczący, bo wiemy, jak się stanie, ja i tak będę dość długo mówił, natomiast uważam, że absolutnie to nie jest zasadne, co przed chwilą pan radny Margul tutaj powiedział. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. W trybie głosu „za” jeszcze raz radny Margul – bardzo proszę.”

Radny B. Margul „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Państwo Prezydenci! Znaczący, ja bym prosił, żeby pan uważał z tymi słowami swoimi, może 99 nie jest, natomiast jest bardzo blisko, to oczywiście była na szybko odpowiedź dla pana radnego Jeziora, który miał jakieś wątpliwości. Jakbyśmy spojrzeli na mapę, to rzeczywiście wtedy ludzie mogliby ocenić, czy jest duża różnica, czy w jakimś stopniu. Jeżeli mowa jest o jednej działce, którą pan

chce dodatkowo objąć, bo pozostałe i tak są zabudowane w tym zakresie, więc tu to pokazuje, jaka jest różnica między tymi... jest wielki obszar, a pan mówi o jednej działce, która nie została objęta. Widocznie ma pan jakiś tam swój powód prywatny. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Radna Suchanowska w trybie głosu „przeciw”, jak rozumiem.”

Radna Małgorzata Suchanowska „Panie Przewodniczący! Dziękuję ślicznie i chciałabym się odnieść do uchwały, ponieważ uchwała jest przedstawiona w całości zasadnie, granice są przemyślane przez radnego Popiela – jest radnym tego obszaru i jednak ta, która jest przygotowana dzisiaj na sesję, no, jesteśmy wdzięczni Wydziałowi Planowania, że pochylił się nad problemem, ale zmienia granice i nie zabezpiecza całego obszaru, który powinien być zabezpieczony, a szczególnie nie bierze pod uwagę możliwości przebudowy i objęcia zmiany jakby, zmianą obszaru wzdłuż ul. Diamentowej. I odnosząc się do wypowiedzi pana Margula, który nie ma zielonego pojęcia o planach zagospodarowania przestrzennego, który wypowiada się niemerytorycznie na ten temat, który pozwala sobie komentować i krytykować radnych, którzy znają się i mają praktykę w tych sprawach i w tych zadaniach, który nigdy, ale to nigdy nie pochylił się nad uchwałą i nie wykonał takie uchwały dla mieszkańców Lublina, który swoją osobowością nigdy nie przedstawił projektu uchwały, która miałaby takie zadanie, śmie krytykować radnych, którzy ciężko pracują, który ciężko pracują dla mieszkańców miasta Lublina, a takim radnym jest Piotr Popiel, który szczególnie zna swój obszar, znają mieszkańcy pana radnego i pan radny nie ma prawa straszyć pana Piotra Popiela, straszyć, żeby uważał. Na co ma uważać? To jest nacisk na radnego, oświadczam, to jest nacisk na radnego! Dziękuję.”

Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Lublin Marta Wcisło „Proszę bardzo, pan przewodniczący Michał Krawczyk – w trybie głosu?”

Radny M. Krawczyk „Nie, nie, ja dziękuję bardzo.”

Głosy z sali – niemożliwe do odtworzenia

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. W takim razie przechodzimy do głosowania. Nie ma już trybu... - (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – No, dobrze, ale najpierw, czy są jeszcze jakieś wnioski do porządku obrad? Bardzo proszę. Porządek musi być. (śmiech)”

Radny M. Krawczyk „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Szanowni państwo, proszę o wprowadzenie do porządku obrad punktu „Zmiany w komisjach stałych Rady Miasta”. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze. Czy są jeszcze jakieś? Bardzo proszę, radny Popiel.”

Radny P. Popiel „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowna Rado! Szanowni Państwo! Doceniają ten głos o zdjęcie z porządku obrad analizy zasadności, to ja bym poprosił również szanowną Radę o to, aby zdjęć z porządku sesji punkt 7.24., czyli przystąpienie do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część VI w rejonie ulicy Zemborzyckiej oraz zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część VI H – druk nr 1245-1. Rzeczywiście ten projekt uchwały jest niedopracowany, szanowni państwo, bardzo dużej dyskusji jeszcze wymaga opracowanie granic do przystąpienia planu, w związku z powyższym uważam, że ten wniosek jest zasadny. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, przewodniczący Marcin Nowak.”

Radny Marcin Nowak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! No, radni wprowadzili nas w taką rodzinną, świąteczną atmosferę przed chwilą – dziękuję – a chciałbym zapytać o kwestię związaną z punktem, który dotyczy regulaminu Placu Litewskiego...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie przewodniczący, informowałem na początku. Jest wniosek o zdjęcie. Jest wniosek o zdjęcie dwóch komisji.”

Radny M. Nowak „No, właśnie nie usłyszałem, dlatego pytam. Jeśli pan przewodniczący poinformował, to wycofuję w takim razie wniosek. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ktoś jeszcze z państwa radnych? Bardzo proszę, radny Margul.”

Radny B. Margul „W trybie głosu „przeciw”. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „W trybie jakiego głosu „przeciw” i „przeciwko” czemu?”

Radny B. Margul „Przeciwko wnioskowi radnego Popiela.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę.”

Radny B. Margul „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Tak się powstrzymuję, żeby nie skomentować słów radnej Suchanowskiej, która chyba nie bardzo zrozumiała całą wcześniejszą dyskusję, kiedy... - (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) - ...kiedy radny Popiel zarzuca mi kłamstwo i opowiadanie bzdur i w tym kontekście było, żeby uważał ze słowami, dlatego, że takie słowa są bardzo ostre i mogą swoje konsekwencje rodzić.

Natomiast, co do wniosku – uważam, że ten wniosek jest troszeczkę niepoważny, bo przez kilka miesięcy – ja już nie pamiętam, ile, może dwa, może trzy – pan radny permanentnie próbuje zmienić plan zagospodarowania, znaaczy, żeby mówić o tym planie zagospodarowania. Natomiast, kiedy to się fizycznie dzieje i dla dużo większego obszaru, nagle pan chce zdjęć. No, to jest

chyba... I za każdym razem mówi pan o tym, jaką to troskę wobec mieszkańców, więc w tym momencie pan swoją troskę wyraża w bardzo mocny sposób, kiedy pan próbuje zatrzymać te prace. Bardzo niepoważne i proponuję, żeby głosować „przeciw”. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję. Domyślam się, że pan radny Popiel będzie chciał zabrać głos. – (**Głosy z sali** „Nie, nie może, dwa i dwa.”) – Może, to jest nowy wniosek. Bardzo proszę, radny Popiel.”

Radny P. Popiel „Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Oczywiście ze swoich słów absolutnie się nie wycofuję, proszę dokładnie słuchać, panie radny. Ja mówiłem bezpośrednio o bzdurach, które pan opowiada w zakresie powierzchni terenu, który rzeczywiście ja wskazywałem, a który to w tym projekcie na druku nr 1245-1 jest wskazany. Więc proszę uważnie słuchać. Ponadto pragnę pana poinformować, iż w dniu dzisiejszym mówimy, po pierwsze, o przystąpieniu do opracowania analizy zasadności i tego dotyczyły projekty uchwał, które przez dokładnie dwa, czy trzy miesiące, trzy miesiące były przedstawiane, dziś jest po raz czwarty – to jest punkt pierwszy. Wykonanie analizy zasadności, panie radny, a nie o zmianie planu. Natomiast sama uchwała przygotowana przez Wydział Planowania mówi bezpośrednio o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego oraz zmianę... - (**Radny B. Margul** „Idzie dużo dalej, niż pan chciał...”) - ...więc bardzo proszę precyzyjnie się wypowiadać. A wcześniej proponowałbym zapoznać się dokładnie z drukami uchwał, bo jak widać, po ten moment pan tego nie uczynił. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś głosy? Nie widzę, w takim razie będziemy głosować zmiany do porządku obrad. Jako pierwszy, mamy wniosek prezydenta miasta o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego i tak dalej, projekt na druku nr 1247-1.

Głosowanie nr 1. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” wprowadzeniem tego projektu do porządku? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 28 „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta wprowadziła punkt do porządku. Była prośba ze strony pani dyrektor Czołowskiej, aby ten projekt znalazł się tuż po punkcie 7.4. i jeżeli nie będzie sprzeciwu, to tak też wpiszę do porządku – nie widzę sprzeciwu.

Kolejny wniosek Komisji Gospodarki Komunalnej i Komisji Samorządności i Porządku Publicznego dotyczący projektu uchwały w sprawie wprowadzenia Regulaminu korzystania z Placu Litewskiego – chodzi o wycofanie tego projektu uchwały, o zdjęcie.”

Radny M. Krawczyk „Panie przewodniczący, czy dwa głosy „za”, dwa „przeciw” w tym momencie są dopuszczone?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Już nie na tym etapie.”

Radny M. Krawczyk „Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Był moment, kiedy można było to robić. Głosowanie nr 2. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” zdjęciem tego punktu z porządku obrad? Bardzo proszę. Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

12 „za”, 10 „przeciw”, 7 „wstrzymujących się” – Rada Miasta pozostawiła w porządku obrad ten projekt, z uwagi na fakt, że nie było 16 głosów „za”.

Kolejny mamy wniosek o pana przewodniczącego Piotra Drehera o zmianę porządku obrad polegający na tym, ażeby punkt „Interpelacje i zapytania radnych” był pierwszym punktem po przerwie – tak będziemy wpisywać do porządku, tak brzmi treść wniosku. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 3. Kto z państwa radnych jest „za” taką zmianą porządku obrad? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

17 „za”, 6 „przeciw”, 6 „wstrzymujących się” – Rada Miasta zmieniła porządek obrad w tym zakresie.

Kolejny wniosek pana radnego Margula i zdjęcie z porządku obrad punktu 7.21. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 4. Kto z państwa radnych jest „za” wnioskiem pana radnego Margula? – (**Głos z sali** „Przepraszam, można powtórzyć?”) – Powtarzamy głosowanie. Nie, widzę, że pan radny Breś głosował „za”, na pewno pan się pomylił, na pewno? (śmiech) Niemożliwe. – (**Radny P. Breś** „A jednak.”; **Radny P. Gawryszczak** „Czasami się tak zdarza.”) – Bardzo proszę, powtarzamy. Kto z państwa radnych jest „za” wnioskiem pana radnego Margula o zdjęcie z porządku obrad punktu 7.21.? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 16 „za”, 15 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta zmieniła porządek obrad w tym zakresie – zdjęła z porządku obrad punkt 7.21.”

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1238-1](#)) stanowi załącznik nr 6 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny wniosek – pana przewodniczącego Krawczyka o wprowadzenie punktu „Zmiany w komisjach stałych Rady Miasta” – bardzo proszę, określamy temat.

Głosowanie nr 5. Proszę bardzo, kto z państwa radnych jest „za” wprowadzeniem tego punktu do porządku? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

„Za” – 24, 6 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się” – Rada Miasta zmieniła porządek obrad w tym zakresie. Jeżeli nie ma sprzeciwu, będzie to punkt przed zamknięciem obrad – nie widzę sprzeciwu.

W takim razie kolejny mamy wniosek radnego Popiela o zdjęcie z porządku obrad punktu 7.24. – (**Radny P. Popiel** „I odesłanie do komisji...”) – No, jeżeli zdejmujemy z porządku obrad, to nie ma skierowania do komisji. Skierować do komisji można po otwarciu punktu. Jest to wniosek o zdjęcie z porządku obrad. Bardzo proszę o określenie tematu – 7.24.

Głosowanie nr 6. Kto z państwa radnych głosuje „za” zdjęciem punktu 7.24 z porządku obrad? Kto jest „przeciw”? – (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Panie przewodniczący, to się mówi do mikrofonu, a nie się krzyczy; po to są mikrofony. Powtarzamy głosowanie. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” zdjęciem punktu 7.24. – wniosek radnego Popiela? Kto jest „przeciw”? – (**Radny T. Pitucha** „Proszę o powtórzenie.”) – Bardzo proszę, powtarzamy głosowanie. Proszę bardzo, wniosek o zdjęcie punktu 7.24. – wniosek radnego Popiela. Kto z państwa radnych jest „za” zdjęciem... - (**Głosy z sali** –

niemożliwe do odtworzenia) – Ja bardzo proszę o jedną rzecz, bo nie przejdziemy tej sesji – mamy sporo punktów - o skupienie się nad tym, co robimy. To nie wymaga jakiejś większej filozofii: zielone – „tak”, czerwone – „nie”.

Radny Leszek Daniewski „Panie przewodniczący, niech pan nie poucza radnych, bardzo proszę, dobrze?”

Przew. RM P. Kowalczyk „A ja bardzo proszę o współpracę przy dzisiejszych obradach...”

Radny L. Daniewski „Jesteśmy tylko normalnymi ludźmi...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Powtarzamy. Kto z państwa radnych jest „za” zdjęciem punktu 7.24. – wniosek pana radnego Popiela? – (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Powtarzamy głosowanie. Bardzo proszę, no, może pan tutaj podejść, bo tutaj panu przewodniczącemu Rybie cały czas... Już przestało. Przestało mu „mrygać”. Dobrze, jeszcze raz. Kto z państwa radnych jest „za” zdjęciem punktu 7.24. z porządku obrad? Bardzo proszę. Kto z państwa jest „przeciw”? Nie zadziałało tutaj, widziałem że przykładał, proszę tutaj podejść. Powtarzamy głosowanie. Widziałem, że pan przewodniczący przykładał, ale nie łąpało. – (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” zdjęciem punktu 7.24. z porządku obrad? Bardzo proszę o przyłożenie karty. Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

15 „za”, 16 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” – wniosek nie uzyskał wymaganej większości.

Tym sposobem ustaliliśmy porządek obrad dzisiejszej sesji.”

[Zmieniony porządek obrad](#) stanowi [załącznik nr 7](#) do protokołu

AD. 2. KOMUNIKATY PRZEWODNICZĄCEGO RADY MIASTA LUBLIN

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do Komunikatów Przewodniczącego Rady. Szanowni Państwo! Informowałem o zawiadomieniu Wojewody Lubelskiego w sprawie wszczęcia postępowania nadzorczego stanowiącego nieważność częściowo pięciu uchwał planistycznych. Informuję, że w dniu 12 grudnia wpłynęło rozstrzygnięcie nadzorcze w sprawie stwierdzenia nieważności tych uchwał w następującym zakresie: uchwała Rady Miasta (nr 862/XXXIII/2017) z dnia 12 października 2017 r. w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – została unieważniona w części obejmującej § 3 ust. 1 pkt 6; kolejna uchwała w sprawie planu położonego w rejonie ul. Mariańskiej i tak dalej – unieważniona została w części obejmującej § 3 ust. 1 pkt 4; kolejna uchwała Rady Miasta z tego samego dnia 12 października dotycząca części pierwszego obszaru północno-wschodniego dla obszarów: H – położonego w granicy Nagietkowej i tak dalej – jest to zmiana obejmująca § 3 ust. 1 pkt 7; kolejna uchwała Rady Miasta dotycząca części obszaru północno-wschodniego dla obszarów: B – położonego w rejonie al. Spółdzielczości Pracy i tak dalej - § 3 ust. 1 pkt 6 został zakwestionowany przez wojewodę; i kolejna uchwała Rady Miasta w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu – część I obszar północno-

wschodni dla obszarów: J – położonego w rejonie J – położonego w rejonie ulicy Ustronie i tak dalej – unieważniona w § 3 ust. 1 pkt 6. Szczegółowo, bardzo proszę, w Biurze Rady Miasta każdy się może z tym zapoznać.”

W dniu 13 grudnia Wojewoda Lubelski przedłożył 4 zarządzenia zastępcze w sprawie nadania nazw ulicom i skwerowi w mieście Lublin, a mianowicie dotychczasowa I Armii Wojska Polskiego na nazwę ul. Żołnierzy Niepodległej; dotychczasowa Jana Hempla na ulicę Zesłańców Sybiru; dotychczasowa Leona Kruczkowskiego na Zbigniewa Herberta; dotychczasowy Skwer Rektora Grzegorza Leopolda Seidlera nadano nazwę: Skwer Sprawiedliwych Wśród Narodów Świata.

Pismem z dnia 23 listopada Sekretarz Klubu Radnych PO poinformował mnie, że od dnia 22 listopada funkcję przewodniczącego Klubu pełni radny Michał Krawczyk.”

AD. 3. ZATWIERDZENIE PROTOKOŁÓW: XXXIV, XXXV I XXXVI SESJI RADY MIASTA

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do zatwierdzenia protokołów: XXXIV i XXXV sesji były dostępne w Biurze Rady oraz w aktówce systemu Zimbra od dnia 22 listopada, protokół XXXVI sesji od dnia 17 grudnia. Czy są jakieś uwagi ze strony państwa do protokołów XXXIV, XXXV i XXXVI sesji? Nie widzę. W takim razie poddaję pod głosowanie zatwierdzenie następujących protokołów: jako pierwsze – zatwierdzenie protokołu XXXIV sesji – proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 7. Kto z państwa radnych głosuje „za” zatwierdzeniem protokołu XXXIV sesji? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

„Za” – 27, 0 „przeciw”, 3 „wstrzymujących się” – Rada Miasta zatwierdziła protokół XXXIV sesji.

Kolejne – głosujemy zatwierdzenie protokołu XXXV sesji. Określamy temat.

Głosowanie nr 8. Kto z państwa radnych głosuje „za” zatwierdzeniem protokołu XXXV sesji? Bardzo proszę. Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

„Za” – 25, 0 „przeciw”, 4 „wstrzymujące się” – Rada Miasta zatwierdziła ten protokół.

Kolejny – protokół XXXVI sesji Rady Miasta. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 9. Kto z państwa radnych głosuje „za” zatwierdzeniem protokołu XXXVI sesji? Bardzo proszę o zbliżenie kart do czytnika. Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

„Za” – 26, 0 „przeciw”, 3 „wstrzymujące się” – Rada Miasta zatwierdziła protokół XXXVI sesji.”

Radny P. Dreher „Panie przewodniczący, proszę do protokołu, że byłem „za”, dobrze? Bo nie zdążyłem.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Tak, to ważne, bardzo proszę, przewodniczący Dreher był „za” zatwierdzeniem protokołu XXXVI sesji.”

Radny P. Dreher „Jak najbardziej, dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję za tę informację.”

AD. 4. INFORMACJA O DZIAŁALNOŚCI PREZYDENTA MIASTA MIĘDZY SESJAMI

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – informacja o działalności Prezydenta Miasta pomiędzy sesjami. Bardzo proszę, panie prezydencie.”

Prezydent Miasta Lublin Krzysztof Żuk „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Po pierwsze – miasto w tym okresie międzysesyjnym otrzymało prestiżowe wyróżnienie „Samorządowy Lider Edukacji” – to już 7. edycja Ogólnopolskiego Programu Certyfikacji Gmin, Powiatów i Województw – i tym samym po raz kolejny znaleźliśmy się w gronie najlepiej ocenianych samorządów w dziedzinie oświaty, a nagrodą nadzwyczajną wyróżniono panią dyrektor Ewę Dumkiewicz-Sprawkę – uhonorowana ona została tytułem Menedżera Sukcesu w Oświacie. To jest duże wyróżnienie i gratulujemy pani dyrektor.

Znaleźliśmy się w czołówce rankingu Najlepszych Samorządów Rzeczypospolitej 2017 r. Wśród tych kategorii Miasta na prawach powiatu w gali stowarzyszenia zrzeszających firmy outsourcingowe miasto Lublin otrzymało nagrodę Związku Liderów Sektora Usług Biznesowych za znaczące zasługi dla rozwoju sektora nowoczesnych usług biznesowych w Polsce. Nagrodę otrzymał również Wrocław, Łódź, Gdańsk i Warszawa, co oznacza, że w zakresie zarówno tych nowoczesnych usług związanych z sektorem IT, jak i centrów finansowo-księgowych i tak dalej, jesteśmy postrzegani, jako jeden z dynamicznie rozwijających się rynków.

Gala o Kryształową Cegłę – konkursu o Kryształową Cegłę przyniosła nam dwie nagrody: za przebudowę Placu Litewskiego i za stadion lekkoatletyczny przy Al. Piłsudskiego. To już jest 17. edycja tego konkursu cenionego w środowisku urbanistów i architektów.

Podpisane zostało porozumienie w sprawie utworzenia Centrum Europejskiego w Lublinie, z udziałem miasta Nancy, miasta Lublin oraz Uniwersytetu Lotaryńskiego w Nancy, UMCS-u, a także Kijowskiego Uniwersytetu Narodowego im. Tarasa Szewczenki, również Podkarpackiego Uniwersytetu Narodowego z Iwano-Frankiwka i Uniwersytetu Czerniowieckiego. Centrum będzie miejscem, gdzie wspólnie z partnerami francuskimi będziemy kształcić kadry administracji ukraińskiej w zakresie prawa europejskiego. Będą tutaj zaangażowani specjaliści z Francji i z Lublina.

Podsumowaliśmy 5 lat działania Portu Lotniczego. Stosowne informacje państwo mogliście uzyskać z mediów. Jest to dobry rok dla Portu Lotniczego; zakładamy, że w roku przyszłym, niezależnie od tej decyzji Wizz Air o wycofaniu bazy, osiągniemy 500 tys. pasażerów, co oznacza, że według tej prognozy próg rentowności dla Portu uzyskamy w 2025 roku.

Po raz 10. odbyła się Gala Przedsiębiorczości, podczas której 10 firm zostało laureatami Nagrody Prezydenta Miasta. W konkursie brało udział ponad 400 lubelskich firm, te 10 wyróżniliśmy za rzeczywiście znakomite osiągnięcia w minionym roku.

Wizyta Ambasadora Francji w Lublinie – nie tylko związana z wystawą poświęconą Picasso, ale również dlatego, że budujemy tutaj program współpracy lubelsko-francuskiej – tak bym to nazwał – chcemy się wkomponować

w ramy propozycji, które przygotowuje Ambasador Francji, zarówno, jeśli chodzi o współpracę kulturalną, uniwersytecką, jak i gospodarczą.

Mamy zakończony montaż 500 miejsc postojowych dla rowerów pod 40 publicznymi szkołami podstawowymi. Zainaugurowaliśmy kolejną edycję programu nauki pływania dla pięciolatków. Warto wspomnieć, bo to było niezwykle urokliwe, że w związku z jubileuszem 700-lecia Lublina przedszkola zaprezentowały bardzo ciekawy program, czy programy artystyczne i to pozwala podziękować kadrze przedszkoli za tak znakomite przygotowanie naszych milusińskich.

Narodowy Koncert Listopadowy poświęcony Ludomirowi Michałowi Rogowskiemu spowodował, że oprócz udziału Ambasadora Chorwacji w tym koncercie, pojawia się możliwość współpracy między Lublinem a Dubrownikiem. Przypominam, że urodzony w Lublinie Michał Rogowski zmarł w Dubrowniku, jest zasłużony dla muzyki chorwackiej.

Reszta tych informacji bardziej szczegółowych, również i związanych z zakresem spraw społecznych, będzie przekazana do protokołu. Dziękuję bardzo.

Przedmiotowa informacja stanowi załącznik nr 8 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję, panie prezydencie.”

AD. 5. PODJĘCIE UCHWAŁY W SPRAWIE UCHWAŁY BUDŻETOWEJ NA 2018 ROK

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1216-1](#)) wraz z autopoprawkami ([druk nr 1216-2](#)) i ([druk nr 1216-3](#)) stanowi załącznik nr 9 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie uchwały budżetowej na 2018 rok (druk nr 1216-1) wraz z autopoprawkami (druk nr 1216-2) i (druk nr 1216-3). Jeżeli nie będzie sprzeciwu, to będziemy głosowali bez dyskusji. Nie.

Szanowni Państwo! Przystępujemy do rozpatrzenia budżetu miasta na kolejny rok. Przypomnę, że projekt został złożony zgodnie z wymogami ustawowymi. Po przejściu całej procedury prezydent opracował dwie autopoprawki. Teraz państwu proponuję porządek debaty budżetowej, który opisany jest w § 3 ust. 7 załącznika nr 4 do naszej uchwały i wyglądać będzie następująco:

- 1) Przedstawienie autopoprawek zgłoszonych przez prezydenta.
- 2) Przedstawienie opinii RIO o projekcie uchwały.
- 3) Przedstawienie opinii Komisji Budżetowo-Ekonomicznej.
- 4) Przedstawienie opinii innych komisji i klubów radnych.
- 5) Dyskusja.
- 6) Głosowanie projektu wraz z autopoprawkami.

Bardzo proszę, panie prezydencie, o przedstawienie Wysokiej Radzie autopoprawek do projektu budżetu, a także zapoznanie nas z opiniami Regionalnej Izby Obrachunkowej. Jak rozumiem, pani skarbnik. Bardzo proszę.”

Prez. K. Żuk „Pani skarbnik, bardzo proszę.”

Skarbnik Miasta Lublin Irena Szumlak „Państwo Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! W dniu 15 listopada prezydent przedłożył państwu projekt uchwały budżetowej na rok 2018, natomiast w dniu 14 i 19 grudnia zostały przedłożone autopoprawki, które były wynikiem prac państwa radnych, zgłoszonych przez państwa wniosków w trakcie prac nad projektem budżetu, a także również innych wniosków zgłoszonych przez wydziały Urzędu Miasta, jak również poszczególne jednostki organizacyjne miasta, które są ściśle związane z budżetem.

W przedłożonych autopoprawkach do projektu budżetu miasta na przyszły rok ujęte zostały również projekty zwyczajne z IV edycji Budżetu Obywatelskiego – było ich 43 – w kwocie 13.778.542 zł.

Zmiany zaproponowane w autopoprawkach zwiększają dochody budżetu miasta o – będziemy to tutaj pokazywać, żeby państwo zobaczyli te najważniejsze kwoty, które wpływają na zmianę projektu przedłożonego w dniu 15 listopada – a więc dochody budżetu miasta zwiększa się o 44.347.570 zł, natomiast wydatki budżetu miasta o 46.496.670 zł. Deficyt zwiększa się o kwotę 2.149.100 zł, przychody o 2.149.200 zł i rozchody o 100 zł.

Zaproponowane zwiększenie dochodów o kwotę ponad 44 mln wynika ze zwiększenia dochodów własnych o kwotę 12.168.130 zł, z tytułu sprzedaży działek o kwotę 3.008.120 zł, wpływów z najmu i dzierżawy o kwotę 860 tys. zł, wpływów z zysku jednoosobowych spółek o kwotę 8.300.000, zwiększenia dotacji celowych i innych środków na zadania własne o kwotę 469.758 zł. Są to środki, które pochodzą z Wojewódzkiego i Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, zwiększenia dotacji z budżetu państwa, na realizację projektu „Przejdź na zawodowstwo – dzisiaj szkoła, jutro sukces” o kwotę 96.577 zł, wprowadzenia dotacji z budżetu państwa na zadanie „Rewitalizacja przyrodnicza Parku Ludowego w Lublinie” o kwotę 62 mln zł i zwiększenia środków europejskich – to jest znacząca pozycja – o kwotę 31.709.682 zł. To są środki przeznaczone na realizację takich projektów, jak rozbudowa sieci komunikacji zbiorowej dla potrzeb Zintegrowanego Centrum Komunikacyjnego dla Lubelskiego Obszaru Funkcjonalnego – tu jest zwiększenie o kwotę 8.270.525 zł; i drugi, duży projekt – rozbudowa i udrożnienie sieci komunikacji zbiorowej dla obszaru Specjalnej Strefy Ekonomicznej – Strefy Przemysłowej – zwiększenie jest o 20.818.858 zł i projekty oświatowe „Przejdź na zawodowstwo – dzisiaj szkoła, jutro sukces” – to jest zwiększenie o kwotę 1.637.663 zł; i budowa Centrum Rozwoju Integracji Społecznej Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną przy ul. Głowackiego w Lublinie – wprowadzenie środków w kwocie 767.342 zł; na zadanie budowa parku przy ul. Zawilcowej jest zwiększenie o kwotę 271.418 zł i jest kwota zmniejszenia na rewitalizację przyrodniczą Parku Ludowego w Lublinie znajdującego się w obszarze Zintegrowanego Centrum Komunikacyjnego o niewielką kwotę 56.124 zł.

Zaproponowane zmiany zwiększają planowane wydatki budżetu miasta o kwotę 46.496.670 zł. W wyniku zwiększenia wydatków na zadania realizowane bez udziału środków europejskich zwiększenie wynosi 17.503.552 zł, natomiast na zadania realizowane z udziałem środków europejskich o kwotę 29.023.118 zł. I zmniejsza się o 30 tys. wydatki na zadania przekazane do realizacji innym jednostkom samorządu na podstawie umów i porozumień.

Określone w projekcie budżetu wydatki bieżące zwiększa się o kwotę 9.184.346 zł, natomiast gros środków przeznacza się na wydatki majątkowe, bo jest to kwota 37.312.324 zł.

I w wyniku tych proponowanych zmian w kwocie ponad 46 mln zł przewiduje się środki na projekty do realizacji w ramach IV edycji Budżetu Obywatelskiego na kwotę 4.202.127 zł; jest tu szereg projektów, takich jak: budowa miejsc parkingowych przy ul. Laurowej, remont ul. Kruka, nowa Miodowa, remont odcinka ul. Królowej Jadwigi, „Bezpieczni z monitoringiem”, remont chodników na Wieniawie, modernizacja infrastruktury drogowej w dzielnicy Dziesiąta, remont ul. Wojennej, wokół „Sygnału od nowa”, miejsca parkingowe dla Wrotkowa, wykonanie prawoskrętu z ul. Wojciecha Żywnego w ul. Elsnera, Krasickiego – remont chodnika, „Nasza Dzielnica Sławinek”, budowa infrastruktury w dzielnicy Tatary, miejsca parkingowe na LSM-ie, remont nawierzchni ul. Przytulnej, wykonanie remontu fragmentu ul. Kawaleryjskiej i zadania inwestycyjne. Na zadania inwestycyjne i na remonty dróg proponuje się przeznaczyć dodatkowo kwotę 25.958.858 zł, m.in. na budowę ul. Halickiego, ul. Barcickiego, chodnik po obu stronach ul. Koncertowej od ul. Harnasie do ul. Zelwerowicza, ul. Chabrowa, Rozmarynowa, łącznik między ul. Rozmarynową i ul. Lawendową, brakujący odcinek ul. Wapowskiego i zadanie realizowane z udziałem środków europejskich – projekt rozbudowa i udrożnienia sieci komunikacji zbiorowej dla obszaru Specjalnej Strefy Ekonomicznej i Strefy Przemysłowej.

Zadania z zakresu turystyki zwiększa się o 120 tys. zł. Zadania z zakresu gospodarki mieszkaniowej – o kwotę 5.167.709 zł – są to środki przeznaczone na nabycie w drodze zamiany nieruchomości położonych w pobliżu al. Witosa i na wypłatę odszkodowań. Zadania z zakresu planowania i zagospodarowania przestrzennego – o kwotę 445.365 zł; zadania na utrzymanie cmentarzy – o 200 tys. zł, zadania z zakresu administracji publicznej – o kwotę 1.323.248, z przeznaczeniem na promocję miasta – 1 mln zł i na zadanie w ramach Budżetu Obywatelskiego „Czego potrzebuje Lublin” – 270 tys. zł.

Na zadania z zakresu oświaty i wychowania zwiększa się wydatki o kwotę 5.780.944 zł i to zwiększenie dotyczy projektów realizowanych z udziałem środków europejskich w kwocie 4.433.052 zł i wprowadza się środki z Budżetu Obywatelskiego w kwocie 697.553 zł.

I pozostałe jeszcze zwiększenia dotyczą zadań z zakresu termomodernizacji – zwiększa się o kwotę 650.339 zł.

Na pomoc i politykę społeczną proponuje się zwiększenie o 3.093.430 zł; wchodzi tutaj projekt nowy budowa Centrum Rozwoju i Integracji Społecznej Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną przy ul. Głowackiego – jest to kwota 2.954.956 zł.

Zadania w ramach gospodarki komunalnej i ochrony środowiska zwiększa się o kwotę 8.744.680 zł. Te wydatki związane są głównie ze zwiększeniem środków na inwestycje związane z budową kanalizacji deszczowej. Na system gospodarowania odpadami – niewielka kwota 73.500, na utrzymanie szaleatów – o 100 tys. zł. I na inwestycje związane z oświetleniem ulic, placów, dróg – 780 tys.; i na zadania w ramach IV edycji Budżetu Obywatelskiego – kwota 4.018.940 zł.

Na zadania z zakresu kultury i ochrony dziedzictwa narodowego zwiększa się wydatki o kwotę 482.409 zł – jest to zadanie z IV edycji Budżetu Obywatelskiego. I zwiększa się planowane wydatki na projekt realizacja obszaru ul. Lubartowskiej i dawnego Podzamcza.

Na zadania w zakresie kultury fizycznej zwiększa się planowane wydatki o kwotę 5.029.442 zł, w wyniku wprowadzenia środków w kwocie 350 tys. na przebudowę boiska przy ul. Altanowej, na zwiększenie o kwotę 300 tys. wydatków na wspieranie i upowszechnianie kultury fizycznej to są środki przeznaczone na organizację Mistrzostw Polski w Lekkiej Atletyce; na zadania w ramach inicjatywy lokalnej w kwocie 200 tys. zł, z tego „Kibice razem” – 80 tys., „Wolontariat na start” – 120 tys. i środki z IV edycji Budżetu Obywatelskiego w kwocie 4.179.442 zł, z tego na takie zadania, jak tereny sportowe w dzielnicy Szerokie – 135.500, na „Aktywny student” – 300 tys., rewitalizacja zespołu boisk sportowych, Klub Sportowy „Lublinianka” – 300 tys., „Aktywny Lublin” – 300 tys., aktywizacja sportowa dzieci w wieku od 3 do 12 lat – 299.998, „Aktywny uczeń” – 299.500 zł; na zadania „Zalew Zemborzycki atrakcyjny dla aktywnych” – 144.444 zł, modernizacja infrastruktury stadionu żużlowego – 1,2 mln, na rewitalizację zespołu boisk sportowych, Klub Sportowy „Lublinianka” – 1,2 mln.

W przedłożonych przez prezydenta miasta autopoprawkach proponuje się zmniejszenie rezerw o kwotę 13.978.542 zł – to jest w wyniku częściowego rozdysponowania rezerwy celowej na zadania zgłaszane w ramach Budżetu Obywatelskiego, również rezerwy na inicjatywy lokalne i zmniejszenia rezerwy ogólnej o kwotę 5.550 tys. i przesunięcia tych środków do rezerwy celowej. 50 tys. do rezerwy na zarządzanie kryzysowe – jest to wymóg ustawy, natomiast 5.500 na obchody 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę.

Zadania z zakresu rodziny zwiększa się o kwotę 73 tys. zł. To są środki, które pochodzą jeszcze ze zgłoszonych wniosków o dokonanie przesunięć.

Po uwzględnieniu zmian zaproponowanych w autopoprawkach, podstawowe wielkości budżetu miasta na przyszły rok kształtują się następująco. Prognozowane dochody szacuje się, że w przyszłym roku wyniosą 2.209.540.129,34 zł, planowane wydatki – 2.327.232.033,32 zł, deficyt budżetu miasta wyniesie 117.691.903,98 zł, nadwyżka operacyjna planowana w wysokości 77.506.967 zł, przychody zostały zaplanowane w kwocie 213.689.349,27 zł, rozchody w kwocie 95.997.445,29 zł; dług na koniec 2018 roku, jaki jest planowany może wynieść, bo to będzie uzależnione od harmonogramu również realizowanych zadań, ale planowany jest w kwocie 1.461.292.585,82 zł.

W ramach tych planowanych dochodów, dochody bieżące określone są w kwocie 1.869.282.210,34 zł, natomiast dochody majątkowe w kwocie 340.257.919 zł.

Wpływy ze źródeł dochodów gminy określone są w wysokości 1.569.432.138,34 zł, natomiast dochody powiatu są szacowane na kwotę 642.107.991 zł.

Po uwzględnieniu tych zaproponowanych zmian w autopoprawkach struktura planowanych dochodów budżetu miasta przedstawia się następująco: 22%, ponad 22% stanowią udziały w podatkach dochodowych od osób fizycznych i prawnych, ok. 20% stanowią subwencje, ponad 13% stanowią środki europejskie – jest to kwota ponad 290 mln zł i ok. 28% to są pozostałe dochody własne, czyli inne, niż udziały w CIT i w PIT, w tym wpływy z podatków i opłat lokalnych oraz dochody z majątku. Dotacje celowe z budżetu państwa na zadania zlecone z zakresu administracji stanowią ok. 15% - jest to kwota przekraczająca 323 mln zł, dotacje celowe na zadania własne – 1,5%, ponad 33 mln zł i pozostałe środki to są na zadania realizowane na podstawie umów i porozumień.

Ujęte w projekcie budżetu na 2018 rok wydatki z uwzględnieniem proponowanych zmian stanowią 2.327.232.033 zł, i w tym na wydatki bieżące – ok. 77%, ponad 23% to stanowią wydatki majątkowe – jest tu kwota przekraczająca 0,5 mld – jest to 535.456.789 zł – to jest ponad 23%.

W tych planowanych wydatkach budżetu miasta na zadania realizowane z udziałem środków europejskich przeznaczają się ogółem 393.595.655 zł.

W przyszłym roku będą realizowane projekty z Budżetu Obywatelskiego, głównie infrastruktura sportowa, kultura fizyczna.

Na wydatki w zakresie oświaty proponuje się przeznaczyć w roku przyszłym ok. 30% ogółem wydatków budżetowych – jest to kwota przekraczająca 679 mln zł.

Na zadania z zakresu łączności i transportu – ponad 622 mln zł; na zadania z zakresu pomocy i polityki społecznej – ponad 146 mln zł; na zadania z zakresu rodziny – ponad 331 mln zł; na zadania z zakresu kultury – ponad 72 mln zł; na zadania z zakresu kultury fizycznej – ponad 54 mln zł; na gospodarkę komunalną i ochronę środowiska – ponad 126 mln zł; na zadania z zakresu ochrony zdrowia – ok. 18 mln zł; na zadania z zakresu gospodarki mieszkaniowej – ponad 26 mln; na zadania z zakresu bezpieczeństwa publicznego i ochrony przeciwpożarowej – ponad 33 mln zł; na zadania z zakresu administracji publicznej – ponad 136 mln zł i wydatki na obsługę długu planowane w przyszłym roku stanowią 35 mln zł.

W wydatkach bieżących oczywiście w strukturze największy udział to stanowią, jak w każdym roku, wydatki na finansowanie oświaty, następnie są to wydatki związane z zadaniami z zakresu rodziny, pomocy społecznej, zadania z zakresu transportu i łączności. I następną to administracja, kultura, kultura fizyczna.

W polityce inwestycyjnej miasta priorytetem jest poprawa funkcjonowania systemu obsługi komunikacyjnej miasta, stąd też ponad 58% wydatków majątkowych przeznaczają się na budowę i przebudowę dróg, natomiast ponad 11% na wydatki z zakresu transportu zbiorowego.

Pragnę państwa poinformować, że Skład Orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej wydał pozytywną opinię o projekcie budżetu miasta na 2018 rok oraz o możliwości sfinansowania deficytu przedstawionego w projekcie uchwały budżetowej na 2018 rok.

I chciałabym jeszcze w imieniu prezydenta przedstawić państwu jeszcze kolejną autopoprawkę do przedłożonych zmian w budżecie, polegającą na zabraniu tych środków, które powędrowały do rezerwy celowej w kwocie 5,5 mln zł, na zwiększenie dotacji podmiotowej dla Centrum Kultury o kwotę 500 tys. zł, w związku z realizacją Sylwestra Miejskiego, zwiększenie dotacji podmiotowej dla Ośrodka Brama Grodzka o 420 tys. zł, zwiększenie dotacji dla Miejskiej Biblioteki Publicznej o kwotę 300 tys. zł i zwiększenie środków w dyspozycji Wydziału Kultury o 500 tys. zł. I ta kwota będzie pochodziła z rezerwy celowej, czyli na kulturę jest zwiększenie o 1.720 tys., natomiast rezerwa celowa o tę kwotę zmniejsza się i pozostaje kwota 3.780 tys. To jest jedna autopoprawka.

Druga autopoprawka, jaką pan prezydent proponuje, dotyczy zwiększenia środków dla Biura Partycypacji Społecznej o kwotę 300 tys. zł – byłyby to środki przypisane do działu 750, rozdział 75095; na zabezpieczenie budynku przy Misjonarskiej byłyby to środki zapisane w kwocie 150 tys. w dziale 700 rozdz. 70005 i ta kwota 450 tys. będzie pochodziła ze środków przeznaczonych na

remont obiektów Urzędu Miasta. I jeszcze środki, czyli te 450 pomniejsza kwotę na remonty obiektów Urzędu Miasta, która jest zapisana w tej chwili w wysokości 2.565 tys. i 1 mln zł jeszcze z tych środków z remontów będzie przeznaczony na sport, na kulturę fizyczną, czyli pomniejszamy środki przeznaczone na remont obiektów dla Urzędu o 1.450 tys., pozostanie 1.115 tys.

I jeszcze kolejna propozycja zmiany. Dobrze, powiedziała mi pani dyrektor o Misjonarskiej, bo Misjonarska będzie musiała być zabezpieczona w roku przyszłym, to zadanie jest zapisane w roku bieżącym, ale nie zostało jeszcze zrealizowane, w związku z tym jest potrzeba, żeby podpisać umowę przesunięcia tego zadania do planu roku przyszłego w kwocie 150 tys.

I kolejna zmiana, proszę państwa, jeszcze polega na zmniejszeniu o 500 tys. zadań w Programie Przeciwdziałania Alkoholizmowi, również z przeznaczeniem na wydatki dla kultury fizycznej, a głównie na dotacje – muszę to dodać, bo dotacje są szczególną formą i ta kwota 1,5 mln zł będzie przepisana do dotacji dla różnego rodzaju organizacji pozarządowych, klubów sportowych.

Te 500 tys. w tej chwili nie powiem, z którego zadania należałoby zdjąć, ponieważ potrzebna jest tutaj jakaś chwilowa jeszcze konsultacja, bo program został już uchwalony, a więc myślę, że to panie prezydencie się za chwilę jeszcze naradzimy z Wydziałem Zdrowia i z panią prezydent Lipińską, z którego zadania te 500 tys. będzie można zdjąć, bo tu jest jeszcze jedna proponowana zmiana, żeby przenieść 500 tys. ze sportu w tej chwili do Programu alkoholowego, ale jednocześnie i zabrać z Programu alkoholowego 500 tys. Może to jest trochę skomplikowane, ale wszystko w planie, ale w planie, proszę państwa, to, co mówię, wszystko będzie dokładnie zapisane i musi się zgadzać.

Ja dziękuję bardzo za uwagę państwa radnych i w imieniu prezydenta zwracam się do Wysokiej Rady z prośbą o przyjęcie wszystkich trzech autopoprawek i podjęcie uchwały w sprawie budżetu na rok 2018, wraz z autopoprawkami. Dziękuję.”

Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Lublin Marta Wcisło „Bardzo dziękujemy pani skarbnik.”

Prez. K. Żuk „Pani przewodnicząca...”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Proszę bardzo, pan prezydent.”

Prez. K. Żuk „W uzupełnieniu pani skarbnik, te 1,5 mln, które przesuwamy na kulturę fizyczną jest związane z dezyderatem Komisji Sportu. W tym dezyderacie wskazano te dwa źródła, czyli fundusz, który powstaje. Właściwie z jednej strony w sposób oczywisty powinien służyć – mówimy tu o funduszu przeciwalkoholowym – z jednej strony może służyć w działalności sportowej, nie tylko tej profilaktyce i tutaj te 500 tys., jak Komisja wskazała, jak najbardziej chcielibyśmy uczynić źródłem finansowania, natomiast ten 1 mln zdejmujemy z remontów. To jest pierwsza sprawa.

Druga, ważna, związana jest z zabezpieczeniem tej nieruchomości, w której jest dawna słodownia, jak państwo wiecie. Po ostatniej decyzji nadzoru budowlanego trzeba tę nieruchomość zabezpieczyć, nieuregulowany jej stan prawny nie pozwala nam podejmować żadnych działań związanych z modernizacją tego budynku, czy z inwestycjami, a stan techniczny jest zły.

Kwestia budżetu, którym dysponować będzie Biuro Partycypacji Społecznej związana jest z jednej strony z programem dotyczącym Budżetu Obywatelskiego – mówimy tutaj o działaniach edukacyjnych, promocyjnych – ponieważ, jak państwo wiecie, następuje zmiana w ustawie o samorządzie gminnym, zresztą wszystkie ustawy samorządowe mają zapis o tym, że Budżet Obywatelski staje się elementem obowiązującym, czy obligatoryjnym samorządu, i tutaj chcemy zwiększyć te projekty edukacyjne, promocyjne Budżetu Obywatelskiego wobec spadającej liczby projektów i frekwencji, przy zgłaszaniu przez mieszkańców oczywiście tych wniosków inwestycyjnych, ale ważniejszą kwestią jest to, że chcemy wspólnie z panem dyrektorem Piotrem Chorosiem i jego współpracownikami i partnerami społecznymi przeprowadzić w roku przyszłym debatę – myśmy mówili o panelu obywatelskim – która będzie związana z przygotowaniem działań związanych z programem antysmogowym. Mamy tutaj ciekawe doświadczenia z innych miast i chcemy – to, co zresztą państwo podnosicie na komisjach, również i w trakcie dyskusji z radami dzielnic – chcemy ubrać w konkretny program panelu obywatelskiego, w którym oprócz zdiagnozowania tego zagrożenia, czy też tych ryzyk, które wiążą się z działalnością chociażby gospodarczą, będziemy starali się pokazać, jakie narzędzia zostały uruchomione, jakie są potrzebne i też wskazać tutaj pewną metodologię edukacji mieszkańców, bo nie ukrywamy, że to, co się dzieje w tej chwili z paleniskami, czy ze spalaniem miazgi węglowej i różnych innych rzeczy, kreuje dla nas pewne zagrożenia. Więc tu te działania uzasadniają tę poprawkę.

Natomiast chciałem jeszcze, w uzupełnieniu pani skarbnik, powiedzieć kilka zdań ogólniejszych.

Po pierwsze – kontynuujemy rozwój naszego miasta. Lublin jest w kulminacyjnym momencie realizacji projektu z udziałem środków europejskich. Zarówno ten, jak i przyszły rok, to jest ta kulminacja wynikająca z podpisanych umów z Polską Agencją Rozwoju Przedsiębiorczości, czy z Ministerstwem Rozwoju, pracujemy tutaj nad takim montażem finansowym, żeby z jednej strony wykorzystać szansę, jaką niosą fundusze europejskie, a mamy inwestycje, jak państwo mieliście możliwość dowiedzieć się, prawie 400 mln z udziałem funduszy europejskich, a z drugiej strony chcemy utrzymać wysoki poziom finansowania inwestycji w dzielnicach, można powiedzieć tych drobniejszych, a jednocześnie lubelskiej oświaty, zdrowia, czy pomocy społecznej. Te wydatki na oświatę, pomoc społeczną, politykę rodzinną i ochronę zdrowia, głównie wydatki bieżące, to jest blisko 1,2 mld zł, czyli rocznie tyle przeznaczamy na te usługi, na które mieszkańcy czekają i które są dla mieszkańców bardzo ważne.

Jednocześnie chciałem państwu zwrócić uwagę, że wydatki inwestycyjne na poziomie ponad 535 mln zł to jedne z największych wydatków, czy największych obciążeń wydatkami majątkowymi budżetu w ostatnich latach, właśnie dlatego, że wchodzimy w te wysokie zaangażowanie środków europejskich. I takim budżetem, który był jeszcze na wyższym poziomie tych wydatków był budżet 2014 roku, zakończenie tamtej perspektywy.

Jeśli spojrzymy na ten wskaźnik, to będziemy również na tle innych miast wyróżniać się bardzo wysokim, bo tutaj ponad 23-procentowym zaangażowaniem wydatków inwestycyjnych w wydatkach ogółem.

Jednocześnie, biorąc pod uwagę informacje, które państwo radni wygłaszaliście na komisjach, przekazywaliście na komisjach, czy też składaliście

oświadczenia, chciałbym państwu jeszcze raz przypomnieć, że wasze stanowisko o tym, że niepotrzebnie się zadłużamy, nie znajduje uzasadnienia, w kontekście tej strategii inwestycyjnej, którą realizujemy od wielu lat. Przypomnę, że potrzebujemy tzw. wkładu własnego, który pochodzi z linii kredytowej Europejskiego Banku Inwestycyjnego, do inwestycji związanych z zaangażowaniem funduszy europejskich. Podpisaliśmy w ostatnich dwóch miesiącach aneks i do tych umów będziemy mieli maksymalne zaangażowanie, czyli 85-procentowe funduszy europejskich w tych inwestycjach, które z tym się wiążą – to są inwestycje drogowe i związane z transportem publicznych, czy ze zrównoważonym rozwojem, szerzej na to możemy jeszcze i tak spojrzeć.

W związku z powyższym my jednocześnie spłacamy zobowiązania, czyli można powiedzieć stare długi i jednocześnie korzystamy z linii kredytowej Europejskiego Banku Inwestycyjnego, którą to linię mamy przyporządkowaną właśnie do tych zadań, m.in. z funduszami... do tych zadań związanych z pozyskiwaniem funduszy europejskich.

Jednocześnie chciałem zwrócić uwagę, że nasze zadłużenie związane jest wyłącznie z inwestycjami. Podkreślamy to wielokrotnie, bo dla przykładu, jeśli mówimy o zwiększeniu zadłużenia przez rząd o 100 mld zł w ostatnim roku, to jest to dług, który przyrasta w związku, w dużej mierze, czy w zdecydowanej mierze z wydatkami bieżącymi. Więc my tego nie robimy i w związku z powyższym zadłużenie, które kreowane jest przez nas, służy rozwojowi miasta.

Ponieważ posługujemy się tym porównaniem gminy, czy samorząd i państwo, to chciałem na to zwrócić państwa uwagę, że ten 1 bln 20 mld zadłużenia państwa, to jest w dużej mierze dług, który nie jest związany z inwestycjami. Jeśli spojrzymy na to również z punktu widzenia dodatkowych argumentów, które w trakcie debaty w komisjach padały, to chciałem też zwrócić państwa uwagę, że wyszacowaliśmy dosyć dobrze źródła finansowania tych inwestycji i przykładowo, jeśli państwo zgłaszaliście, czy część radnych mówiła o wyprzedazy majątku, to chciałem tylko powiedzieć, że wyprzedajemy to, co jest w danym momencie zbędne, czy to, co jest miastu niepotrzebne. Jednocześnie skalkulowaliśmy w tym roku 2018 jako źródło finansowania inwestycji sprzedaż majątku na kwotę ok. 22 mln, ale państwo radni z Klubu Prawa i Sprawiedliwości wpisaliście, jako źródła finansowania w swoich wnioskach, sprzedaż składników majątkowych na kwotę ponad 80 mln, więc chciałem powiedzieć, że takiej ilości składników majątkowych nie mamy. Jeśli mówicie, że mamy sprzedać za 80 mln majątku, byłbym zobowiązany, gdybyście nam pokazali, gdzie, a zatem nie mówmy z jednej strony o wyprzedazy majątku, jako zarzuty, a z drugiej strony nie wskazujcie składników majątkowych, jako źródła finansowania dodatkowych inwestycji.

Chciałbym również zwrócić uwagę, że nie ma możliwości uwzględniania wszystkich wniosków, to jak to, co roku debatujemy, które państwo radni zgłaszacie. Tych wniosków, gdybyśmy policzyli, to pewno jest kilkaset. Chciałem państwu zwrócić uwagę, że tylko radni Klubu Prawa i Sprawiedliwości zgłosili inwestycji na ok. 300 mln dodatkowych do 2018 roku i w związku z powyższym, mając 535 mln wydatków inwestycyjnych, powiększając o to, musielibyśmy dramatycznie ciąć wydatki na oświatę, na pomoc społeczną, na politykę rodzinną. To jest oczywiście niemożliwe i państwo sobie z tego znakomicie zdajecie sprawę, w związku z powyższym w tej retoryce związanej z uchwalaniem budżetu chciałbym głośno powiedzieć, żeby wyraźnie oddzielić politykę od jakiejś

racjonalności działań. Nie ma możliwości realizacji budżetu inwestycyjnego na poziomie 800 mln zł.

Chciałbym również tutaj wyraźnie podkreślić, że te inwestycje, które realizujemy poza tymi dużymi, związanymi z funduszami europejskimi, dobrze służą naszym mieszkańcom i to są wnioski i rad dzielnic, i radnych, w tym również część wniosków, pod którymi się podpisywali radni Klubu Prawa i Sprawiedliwości, a zatem nie ma sytuacji, w której realizujemy inwestycje z pominięciem tych, które są dla mieszkańców ważne. Wszystkie są ważne, ale z całą pewnością obok tych dużych, związanych z funduszami europejskimi, głównie drogowych i transportowych, realizujemy ogromną ilość drobnych zadań, czego państwo macie dowód w autopoprawce, bo dodaliśmy zdecydowanie jeszcze więcej tych drobnych zadań. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję bardzo.”

Prez. K. Żuk „Pani skarbnik jeszcze chciała coś uzupełnić?”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Czy pani skarbnik chciałaby zabrać głos? Bardzo proszę. Do mikrofonu.”

Skarbnik I. Szumlak „Tak. Ponieważ pan przewodniczący wcześniej zapowiedział, że musi być przedstawione stanowisko Regionalnej Izby Obrachunkowej, dlatego też chciałabym państwu odczytać uchwałę Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Lublinie w sprawie opinii o projekcie uchwały budżetowej miasta Lublin na rok 2018.

Skład Orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej w Lublinie w składzie: Alina Smagała – przewodnicząca, Urszula Tkaczuk – członek, Joanna Janik – członek postanawia pozytywnie zaopiniować przedłożony projekt uchwały budżetowej miasta Lublina na rok 2018.

Skład orzekający RIO został upoważniony do wydawania opinii o przedkładanych przez organy wykonawcze jednostek samorządu terytorialnego projektach uchwał budżetowych.

Przedłożony przez Prezydenta Miasta Lublina projekt uchwały budżetowej na rok 2018 wraz z uzasadnieniem i materiałami informacyjnymi wpłynął do RIO w Lublinie w przypisanym terminie, tj. 15 listopada br. Skład Orzekający dokonał analizy przedłożonego projektu, biorąc pod uwagę jego zgodność z przepisami prawa, a w szczególności z przepisami ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych, a także zapoznając się z jego oceną dokonaną przez Wydział Informacji, Analiz i Szkoleń.

Projekt uchwały budżetowej określa planowane dochody ogółem w kwocie 2.165.192.559 zł, w tym dochody bieżące 1.858.387.970 zł, a wydatki ogółem w kwocie 2.280.735.363 zł, w tym wydatki bieżące 1.782.590.897 zł oraz przychody w kwocie 211.540.149,27 zł i rozchody w kwocie 95.997.345,29 zł.

Skład Orzekający stwierdza, że projekt budżetu wraz z dokumentami i uzasadnieniem zawiera niezbędne do oceny informacje i wymaganą przepisami ustawy o finansach publicznych szczegółowość i postanawia zaopiniować pozytywnie przedstawiony projekt.

W dołączonym do projektu budżetu uzasadnieniu wskazano podstawy kalkulacji proponowanych dochodów oraz omówiono zaplanowany do realizacji wielkość wydatków.

Przedłożone, celem zaopiniowania, materiały opracowane zostały w sposób staranny i przejrzysty, zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa.

Opinia niniejsza nie zawiera oceny celowości zaplanowanych wydatków bieżących i majątkowych oraz planowanych do zaciągnięcia zobowiązań. Analiza i ocena celowości wszystkich zawartych w projekcie uchwały budżetowej postanowień należy bowiem do kompetencji Rady Miasta i jej komisji.

Od opinii wyrażonej w niniejszej uchwale przysługuje odwołanie do pełnego składu Regionalnej Izby Obrachunkowej w terminie 14 dni od daty jej otrzymania.

I jeszcze jest jedna opinia dotycząca sfinansowania deficytu przedstawionego w projekcie uchwały budżetowej na rok 2018. Przeczytam tylko, tak jak pan mecenas podpowiada:

Skład Orzekający opiniuje pozytywnie możliwość sfinansowania deficytu w wysokości 115.542.803,98 zł przedstawionego w projekcie uchwały budżetowej miasta Lublin na rok 2018.

Może jeszcze: Z danych zawartych w projekcie uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej wynika, że wzrost zadłużenia miasta spowodowany pozyskaniem planowanych przychodów nie spowoduje przekroczenia w latach 2018-2045 relacji określonej w art. 243 ustawy o finansach publicznych. Zachowanie relacji określonej w tym przepisie umożliwi uchwalenie budżetu na rok 2018 i kolejne lata. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję bardzo pani skarbnik. Szanowni... Bardzo proszę, pan przewodniczący Pitucha w trybie wniosku?”

Radny T. Pitucha „Formalnego. Chciałbym poprosić...”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dyskusja będzie później.”

Radny T. Pitucha „Tak, oczywiście. Chciałbym poprosić o przekazanie tej autopoprawki na piśmie – takie są wnioski radnych – ponieważ autopoprawka jest komplikowana, dotyczy przynajmniej kilku rozdziałów i kilku tematów, i dodatkowo pani skarbnik jeszcze nie ustaliła, z jakich źródeł, czy z jakich zadań zostaną zdjęte pieniądze. To jest jedno.

I drugie pytanie właściwie do pana mecenasa formalne: czy opinia RIO dotycząca pozytywnego sfinansowania deficytu w wysokości 115 mln zł stosuje się do deficytu 117 mln, ponieważ deficyt został w międzyczasie zmieniony? Nie znam tych przepisów tak dokładnie, więc prosiłbym o sprawdzenie, czy tutaj przy zmianie tego deficytu ta opinia jest dalej aktualna.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, przechodzimy teraz kolejno do przedstawienia opinii komisji. Jako pierwsza – Komisja Budżetowo-Ekonomiczna – pan przewodniczący...”

Radny T. Pitucha „Ale, pani przewodnicząca, ja prosiłem o... Uściślam wniosek: proszę o przekazanie projektu na piśmie i przerwę na czas przygotowania

tego na piśmie. My nie możemy się ustosunkować do opinii, do projektu, mając ustną informację o budżecie. Takiego trybu jeszcze nie przypominam sobie, jestem w Radzie 7 lat, żeby ustnie wprowadzać poprawki, które dotyczą ileś tam pozycji. Jest to uchwała budżetowa i samo wymienienie tytułów, czy haseł nie zapewnia po prostu tutaj merytoryczności tej dyskusji.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Proszę dokładnie sformułować swój wniosek.”

Prez. K. Żuk „Pani przewodnicząca, za chwilę państwo dostaniecie na piśmie tę autopoprawkę. Wyjaśniliśmy dokładnie, co jest źródłem finansowania, tu nie ma żadnych wątpliwości – nie powiększamy dochodów w ramach redystrybucji dochodów; w tych źródłach, które są, znajdują się wydatki. Jednocześnie przypominam, że są one wynikiem dyskusji, które państwo radni prowadziliście w komisjach, dlatego też zdecydowałem się dzisiaj przyjąć wasze uwagi, w tym dezyderat Komisji Sportu, który wskazał precyzyjnie, z jakich źródeł mają pochodzić te środki w wysokości 1,5 mln zł.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję bardzo. Dostali państwo odpowiedź od pana prezydenta, przechodzimy do kolejnego punktu – przedstawienie opinii komisji. Jako pierwsza – Komisja Budżetowo-Ekonomiczna, pan przewodniczący Michał Krawczyk. Projekt budżetu wraz z autopoprawką. Bardzo proszę, panie przewodniczący.”

Przewodniczący Komisji Budżetowo-Ekonomicznej Michał Krawczyk „Dziękuję bardzo. Pani Przewodnicząca! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Komisja Budżetowo-Ekonomiczna pozytywnie zaopiniowała projekt budżetu na rok 2018 wraz z autopoprawkami, przy 6 głosach „za”, 4 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się”. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję bardzo. Kolejna komisja...”

Radny T. Pitucha „Pani przewodnicząca, wniosek formalny o przerwę w tym miejscu... - (**Radny M. Nowak** „Jesteśmy w punkcie, skończmy ten punkt i pan radny złoży wniosek.”) – 20 minut przerwy...”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Panie przewodniczący, skończmy przedstawienie opinii komisji i udzielę panu głosu, dobrze? Komisja Rewizyjna – pan Zdzisław Drozd – bardzo proszę, przewodniczący Drozd.”

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Zdzisław Drozd „Komisja Rewizyjna pozytywnie zaopiniowała projekt budżetu na 2018 rok, chociaż nie zapoznała się z dzisiejszą poprawką. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję. Komisja Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Ochrony Środowiska – pan przewodniczący Mateusz Zaczyński.”

Przewodniczący Komisji Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Ochrony Środowiska Mateusz Zaczyński „Pani Przewodnicząca! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Komisja Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Ochrony Środowiska pozytywnie

zaopiniowała projekt uchwały budżetowej 4 głosami „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się”. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Komisja Gospodarki Komunalnej – pan przewodniczący Leszek Daniewski.”

Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej Leszek Daniewski „Dziękuję, pani przewodnicząca. Komisja Gospodarki Komunalnej ostatecznie na wczorajszym posiedzeniu pozytywnie zaopiniowała projekt budżetu na 2018 rok, wraz z dwoma autopoprawkami na druku nr 1216-2 i 1216-3 stosunkiem głosów: 6 głosów „za”, 1 głos „przeciw” i 4 „wstrzymujące się”. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję bardzo. Komisja Zdrowia i Pomocy Społecznej – przewodniczący Piotr Dreher.”

Przewodniczący Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej Piotr Dreher „Komisja Zdrowia i Pomocy Społecznej zaopiniowała projekt w sprawie uchwały budżetowej na rok 2018 na druku nr 1216-1 wraz z autopoprawką pozytywnie – 6 głosów „za”, 0 „przeciw” i 1 „wstrzymujący się”. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję bardzo. Komisja Oświaty i Wychowania – pan przewodniczący Mariusz Banach.”

Przewodniczący Komisji Oświaty i Wychowania Mariusz Banach „Serdecznie dziękuję. Komisja Oświaty i Wychowania pozytywnie zaopiniowała projektu budżetu – 6 głosów „za”, 5 „przeciw”. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję. Komisja Kultury i Ochrony Zabytków – pan przewodniczący Marcin Nowak.”

Przewodniczący Komisji Kultury i Ochrony Zabytków „Dziękuję bardzo. Pani Przewodnicząca! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! W dniu wczorajszym kierowana przeze mnie Komisja Kultury i Ochrony Zabytków, ku mojej radości, pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały budżetowej stosunkiem głosów: 6 „za”, 2 „wstrzymujące”, 2 „przeciw”. Projekt uchwały budżetowej oczywiście wraz z autopoprawkami.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję bardzo. Komisja Sportu, Turystyki i Wypoczynku – pani przewodnicząca Beata Stepaniuk-Kuśmierzak.”

Przewodnicząca Komisji Sportu, Turystyki i Wypoczynku Beata Stepaniuk-Kuśmierzak „Pani Przewodnicząca! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Komisja Sportu, Turystyki i Wypoczynku na posiedzeniu w dniu 19 grudnia pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały budżetowej na rok 2018 5 głosami „za”, 2 „przeciw” i 0 „wstrzymujących”. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję bardzo. Ja w tym miejscu odczytam dezyderat Komisji Sportu, Turystyki i Wypoczynku w następującym brzmieniu: *Komisja wystąpiła z dezyderatem o zdjęcie kwoty 500 tys. zł ze środków z rozdz.*

85154 – *przeciwdziałanie alkoholizmowi z Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych obszar 1 lub 2 oraz zdjęcie środków w kwocie 1 mln zł przeznaczonych na remont kamienicy przy ul. Krakowskie Przedmieście 39 i przeznaczenie tych środków w kwocie 1,5 mln zł na dotację w zakresie wspierania i upowszechniania kultury fizycznej w 2018 roku, w tym sport dzieci, młodzieży i seniorów oraz organizację imprez sportowych.* Dezyderat został przyjęty przez Komisję jednogłośnie 10 głosami „za”.

Jako kolejna, Komisja Samorządności i Porządku Publicznego – proszę pana przewodniczącego Zbigniewa Jurkowskiego.”

Przewodniczący Komisji Samorządności i Porządku Publicznego Zbigniew Jurkowski „Dziękuję bardzo. Pozytywna opinia Komisji – 5 głosów „za”, 0 „przeciw”, 3 głosy „wstrzymujące się”. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję. Kolejna Komisja – Komisja ds. Rodziny – pani przewodnicząca Monika Orzechowska.”

Przewodnicząca Komisji ds. Rodziny Monika Orzechowska „Pani Przewodnicząca! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Komisja ds. Rodziny na posiedzeniu w dniu 18 grudnia 2017 roku pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały budżetowej wraz z autopoprawką 6 głosami „za”, 1 głosem „przeciw”, 4 głosami „wstrzymującymi się”. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję bardzo pani przewodniczącej. Czy pan przewodniczący Pitucha chciałby zabrać głos?”

Przew. Klubu PiS T. Pitucha „Tak, proszę o 20 minut przerwy dla Klubu PiS.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję bardzo. Zarządzam 20 minut przerwy na wniosek Klubu Prawo i Sprawiedliwość. Dziękuję.”

Po przerwie:

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Szanowni Państwo! Na wniosek Klubu Prawo i Sprawiedliwość 10 minut dodatkowo przerwy.”

Po przerwie:

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Szanowni Państwo! Wznawiamy obrady. Macie przed sobą autopoprawkę. Czy w tej sprawie chciałby zabrać głos pan prezydent?”

Prez. K. Żuk „Pani skarbnik – bardzo proszę.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Bardzo proszę, pani skarbnik.”

Skarbnik I. Szumlak „Pani Przewodnicząca! Szanowni Państwo Radni! Przepraszamy za te chwilę zamieszania, ale już państwo otrzymaliście na piśmie autopoprawkę nr 3, która została już dokładnie i precyzyjnie tutaj napisana. Ja oczywiście chcę tutaj się troszkę usprawiedliwić i powiedzieć, że ja podałam dokładne kwoty, jak również, skąd te kwoty będą przesunięte, ale powtórzę to jeszcze raz i wycofam się z jednej informacji, którą podałam wcześniej do protokołu.

Jeśli chodzi o dokonanie zmian w dziale kultura, to zwiększa się dotację podmiotową dla Centrum Kultury o 500 tys. zł i tak też pierwotnie zostało powiedziane; dla Ośrodka Brama Grodzka – Teatr NN też zwiększa się dotację o 420 tys. zł; dla Miejskiej Biblioteki Publicznej o kwotę 300 tys. zł i dla Wydziału Kultury, do dyspozycji na upowszechnianie i rozwój kultury zwiększa się o kwotę 500 tys. zł. I źródłem sfinansowania tych wydatków zwiększonych jest celowa rezerwa, która była zapisana w autopoprawce na obchody związane ze 100-leciem. Ta rezerwa wynosi 5,5 mln zł, te zwiększenia dają sumę 1.720 tys. zł, a więc rezerwa celowa pozostanie w kwocie 3.780 tys. zł. To jest ta jedna propozycja zmiany dotycząca rozdysponowania rezerwy, zmniejszenia rezerwy celowej i zwiększenia wydatków na zadania w kulturze.

Kolejna zmiana dotyczy zmniejszenia przewidzianych wydatków na remonty budynków Urzędu Miasta, które są, ta kwota jest zapisana w dziale 750 i proponuje się z tej kwoty 1.450 tys. przeznaczyć na zwiększanie wydatków dla Biura Partycypacji Społecznej o kwotę 300 tys., o czym pan prezydent tu szeroko wcześniej powiedział i zwiększenie wydatków o 150 tys. zł na wykonanie zabezpieczenia budynku dawnej słodowni przy ul. Misjonarskiej, i zwiększenie wydatków o kwotę 1 mln zł, z przeznaczeniem na dotacje dla podmiotów niezaliczanych do sektora finansów publicznych na realizację zadań z zakresu kultury – będzie to przypisane zadanie w dziale 925 rozdz. 92605. I chce zwrócić państwa uwagę, że w zgłoszonej ustnej autopoprawce powiedziałam jeszcze o zmniejszeniu o 500 tys. zadań w Programie Przeciwdziałania Alkoholizmowi, czego tego tu już nie ma, pan prezydent się z tego wycofuje, ponieważ tam już jest Program uchwalony i ewentualnie, jeśli będą jeszcze jakieś środki dodatkowe, to w trakcie roku można będzie takiej zmiany dokonać. Czasami w programie antyalkoholowym udaje się uzyskać trochę więcej środków, więc jeśli się pojawią takie możliwości, to ta kwota może być jeszcze przeznaczona ewentualnie na jakieś dodatkowe zadania, będzie to wymagało oczywiście też zgody Rady i wprowadzenia do Programu Przeciwdziałania Alkoholizmowi, także bardzo proszę, przepraszam państwa za to zamieszanie i uprzejmie proszę o przyjęcie w takiej wersji w imieniu pana prezydenta autopoprawki nr 3. I tu źródło jest wskazane. Oczywiście mogę tylko jeszcze dodać, że nie ma to wpływu na ogólne wielkości, a nie dochodów, ani wydatków, prawda? Ten ruch jest dokonany tylko i wyłącznie w wydatkach, polegający na przesunięciu. Jeśli

Jeśli jestem przy głosie, to jeszcze na to pytanie, aczkolwiek panowie mecenasi pewnie mnie uzupełnią, albo poprawią, jeśli chodzi o tę wątpliwość co do opinii do deficytu. Proszę państwa, Regionalna Izba Obrachunkowa wydaje opinię do projektu, jak również opiniuje uchwałę budżetową, czyli po podjęciu uchwały budżetowej również ta uchwała jest przekazywana do Regionalnej Izby Obrachunkowej i jeszcze ponownie analizowana, a więc Regionalna Izba Obrachunkowa będzie widziała tę zmianę. Jak dojdziemy do drugiego punktu i będziemy omawiać wpf, to ja państwu pokażę, jak się kształtują te wskaźniki po autopoprawce, bo państwo też pytali mnie o to na Komisji, jak się kształtuje limit

zadłużenia i jaka jest różnica; państwo macie te materiały, ja też mam, które przekazałam 15 listopada, jeśli chodzi o spełnienie relacji z art. 243. To nie jest znacząca zmiana. Oczywiście miasto może uzyskać pożyczki, które są umarzalne w 25% na kanalizację deszczową i przy tych zadaniach, w których występują kanalizację deszczowe, czy sanitarne, możemy skorzystać z tej pożyczki i ewentualnie po wykonaniu zadania starać się o umorzenie, a więc jest to ta korzyść, jeśli chodzi o pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. I ta różnica w przychodach, bo ona jest taka sama w przychodach pokazana i w deficycie, ponad 2 mln zł, właśnie dotyczy tych pożyczek z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. To nie ma takiego zbyt znaczącego wpływu na wskaźnik zadłużenia, co pokażę państwu przy wpf, a Regionalna Izba Obrachunkowa też wróci do opiniowania jeszcze podjętej uchwały. Z przepisów prawa wynika, że prezydent może zwiększyć jeszcze w autopoprawce deficyt. Nie ma tutaj prezydent ograniczenia. Takie ograniczenie mają niestety państwo radni, natomiast prezydent może, ma do tego prawo, a więc nie ma tutaj żadnej wątpliwości, jeśli chodzi o prawo. Jeśli coś źle powiedziałam, to poproszę panów mecenasów o ewentualne uzupełnienie. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękujemy, pani skarbnik. Sekundeczkę, głos chciał zabrać pan mecenas.”

Radca prawny Wojciech Wójtowicz „Pani Przewodnicząca! Wysoka Rado! Jeszcze gwoli uzupełnienia. No, tutaj bym przywołał konkretnie art. 240 ust. 2 ustawy o finansach publicznych, który stwierdza, że bez zgody zarządu, w tym przypadku prezydenta, organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego, czyli Rada Miasta, nie może wprowadzić w projekcie uchwały budżetowej jednostki samorządu terytorialnego zmian powodujących zmniejszenie dochodów lub zwiększenie wydatków i jednocześnie zwiększenie deficytu jednostki samorządu terytorialnego. Więc *a contrario*, jeżeli robi to prezydent, może to robić. I oczywiście, tak jak pani skarbnik mówiła, to ta opinia jest na etapie projektu, tu jest zgodnie z procedurą; myślę, że nie ma zastrzeżeń co do tego, aby to w autopoprawce, ten deficyt zwiększyć. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan przewodniczący Pitucha. W jakim trybie?”

Radny T. Pitucha „Mam wniosek formalny, pani przewodnicząca, o otwarcie dyskusji w tym miejscu, ponieważ chcemy dopytać o szczegóły tych zmian, które tutaj pan prezydent zaproponował – w tej ostatniej autopoprawce. Nie było tego na komisjach.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Panie przewodniczący, zgodnie z porządkiem debaty budżetowej, w tej chwili kolejnym punktem są wystąpienia Klubów PiS i PO i nie będziemy zmieniać tego. Proszę bardzo, poddajemy pod głosowanie, proszę o ustalenie tematu. – (**Głosy z sali** „Jest to temat merytoryczny.”) – Za chwilę będzie dyskusja.”

Radny M. Nowak „Przepraszam, pani przewodnicząca, co my poddajemy pod głosowanie – wniosek pana radnego?”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Proszę powtórzyć treść wniosku...”

Radny M. Nowak „Chciałbym treść usłyszeć.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Proszę wnioskodawcę do mikrofonu o określenie wniosku.”

Radny M. Nowak „Jakie są argumenty ku temu wnioskowi, panie radny, bo może nie musimy dyskutować w tym punkcie, może... (część wypowiedzi niemożliwa do odtworzenia – równocześnie z innymi wypowiedziami”

Prez. K. Żuk „Proszę państwa, żeby nie tworzyć tutaj niepotrzebnych emocji – ależ oczywiście, jeśli w trybie formalnym – to do panów mecenasów pytanie – możemy dalej odpowiadać na pytania, które zadają państwo radni, to oczywiście teraz to zrobimy. Kwestia jest tylko taka, czy w tym trybie, który zgłosił pan przewodniczący Pitucha możemy odpowiadać na pytania teraz, czy później, bo później jest debata nad całością budżetu, łącznie z dwoma autopoprawkami, ale rozumiem, że intencją pana radnego jest, żeby w tej drugiej autopoprawce zadać pytania, a my odpowiadamy, tak? W trzeciej, przepraszam, tak. – (**Głosy z sali** „Nie było na komisjach.”) – Jasne, ale to albo teraz, albo w debacie nad całością budżetu. Tylko, jeśli teraz, to niech panowie mecenasie pozwolą nam, tak? To proszę bardzo, jesteśmy do państwa dyspozycji.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Panie mecenasie, proszę o odpowiedź.”

Radca pr. W. Wójtowicz „Pani przewodnicząca, skoro tutaj ten dokument pojawił się w tej chwili, pani skarbnik przedstawiła jego szczegółowy zarys, ja myślę, że nie ma przeszkód, aby w tej chwili otworzyć taką wpadkową dyskusję odnośnie konkretnie tego dokumentu. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Czyli rozumiem, że pan przewodniczący Pitucha wycofuje swój wniosek formalny?”

Głosy z sali – niemożliwe do odtworzenia

Radny M. Nowak „Pani przewodnicząca, to jest zmiana porządku, więc musimy ten wniosek głosować.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Tak, wiem o tym, więc panie mecenasie, co mam zrobić?”

Radca pr. W. Wójtowicz „Przepraszam bardzo, to znaczy tak: mamy ustaloną... To nie jest zmiana sensu *stricto*, bo w ramach konkretnego punktu jesteśmy, uchwalania budżetu, to są dodatkowe punkty, już precyzujące tryb debатовania nad tą uchwałą. Oczywiście, jeżeli nie ma sprzeciwu, żeby w tej chwili wprowadzić taką dyskusję nad konkretnie dokumentem dotyczącym autopoprawki nr 3, to uważam, że nie ma przeszkód, chyba, że będzie sprzeciw, no to

wtedy wymagałoby to akceptacji i uważam, że to byłaby akceptacja zwykłą większością głosów. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Czy jest sprzeciw ze strony państwa, żeby zmienić porządek?”

Radny M. Banach „Ja zapytam jeszcze, pani przewodnicząca...”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Proszę bardzo, pan radny Banach.”

Radny M. Banach „...jak się nazywa projekt uchwały, na temat którego mamy w tej chwili dyskutować? Bo mnie się wydaje, że autopoprawka jest częścią dyskusji otwartej, dotyczącej całego budżetu i nie widzę formalnej możliwości dyskusowania na temat jednej autopoprawki. Rozumiem, że albo dyskutujemy nad całym budżetem, albo przechodzimy do głosowania. Ja w związku z tym zgłaszam absolutny sprzeciw i proszę, żeby wniosek pana przewodniczącego Pituchy poddać pod głosowanie.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję bardzo. Jest głos „przeciw”, musimy wobec tego przegłosować wniosek formalny pana przewodniczącego Pituchy. Proszę o ustalenie tematu i rozpoczynamy głosowanie. Proszę o skupienie, szanowni państwo.

Głosowanie nr 10. Kto z państwa radnych jest „za” wnioskiem formalnym pana przewodniczącego Tomasza Pituchy? Proszę o przyłożenie kart. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? – (**Radna Anna Ryfka** „Przepraszam bardzo, mi nie zadziałało. Mogę prosić o powtórzenie głosowania?”) – Powtarzamy głosowanie. Kto z państwa radnych jest „za” wnioskiem formalnym pana przewodniczącego Pituchy? – (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia; **Radna M. Suchanowska** „Do północy będzie dzisiaj sesja...”; **Radny P. Breś** „To może niech państwo radni z Platformy powiedzą wprost, że czekają na pana Jarosława Pakułę, dobrze? Niech powiedzą, no. Jeżeli mają czekać, to po prostu poczekajmy i tyle, bo to jest kuriozalne.”; **inne głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia; **Radny B. Margul** „Panie radny, przy 15:15 i tak nie przejdzie.”; **inne głosy z sali** - niemożliwe do odtworzenia) – Przystępujemy do głosowania. Szanowni państwo, proszę o skupienie. Kto z państwa radnych jest „za” wnioskiem? Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu?

Przy 15 „za”, 15 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” wniosek nie uzyskał większości, zatem przechodzimy do ustalonego porządku.

Szanowni państwo, kolejnym punktem w debacie budżetowej są wystąpienia klubów radnych. Jako pierwszy głos ma pan przewodniczący Tomasz Pitucha – Klub Prawo i Sprawiedliwość. Bardzo proszę, panie przewodniczący.”

Przew. Klubu PiS T. Pitucha „Ale nie ustalaliśmy tego, pani przewodnicząca, wczoraj na konwencji, więc uważam, że pierwszy powinna mówić osoba prezentująca, czyli popierająca budżet, a dopiero później opozycja.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Rezygnuje pan z głosu? Rezygnuje pan z głosu?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie przewodniczący, w tamtym roku również tak było, że Klub Prawo i Sprawiedliwość, jako klub największy zabierał pierwszy głos, tak robimy i w tym roku. Bardzo proszę, jeżeli pana wniosek jest przeciwny, może go pan oczywiście złożyć.”

Głosy z sali – niemożliwe do odtworzenia

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Panie przewodniczący, czy...”

Przew. Klubu PiS T. Pitucha „Dziękuję, że pan przewodniczący zauważył, że jesteśmy największym klubem, akurat w tym miejscu, bo w innych pan tego nie zauważa.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ja potrafię do 16 liczyć, panie przewodniczący, jak mało kto...”

Przew. Klubu PiS T. Pitucha „Bardzo wybiórcza spostrzegawczość, ale dobrze, wypowiem się, jeżeli chodzi o wystąpienie Klubu.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Bardzo czekamy.”

Przew. Klubu PiS T. Pitucha „Szanowni Państwo! Kilka uwag wstępnych. Oczywiście gratuluję i panu prezydentowi, i pani skarbnik bardzo pozytywnej opinii w krótkich żołnierskich słowach, opinii RIO na temat przygotowanego projektu budżetu, nie dziwi mnie to w żadnym wypadku, z racji na doświadczenie i swoistą umiejętność konstruowania tego dokumentu. Natomiast tak trochę uszczypliwie komentując, papier przyjmie wszystko, to jest oczywiste i postaram się jakoś przekonać, że rzeczywiście tak jest, że wszystko tutaj można zapisać na tym etapie, a później wiele z tych zapisów się zmieni i będzie po prostu... mogłoby być całkiem inaczej z tą opinią RIO, gdyby wpisywać tutaj dane, no, realne.

Druga sprawa – no, na budżet można spojrzeć w kilku wymiarach, można na niego spojrzeć, jako oczywiście taki instrument, który służy potwierdzaniu pewnych tez głoszonych, które bym sparafrazował takim znanym powiedzeniem: „Nie róbmy polityki, budujmy drogi”, takie powiedzenie, czy „budujmy mosty”, takie powiedzenie w swoim czasie było bardzo popularne i zawieszane również na billboardach. Natomiast można patrzeć na budżet również w kontekście tego dzisiejszego wydarzenia, czyli budżetu na 2018 rok i również na szerszy kontekst, bo przecież miasto nie żyje tylko w 2017, czy 2018 roku, ale również w 2020, czy 2025 i to też staramy się mieć na uwadze, przyglądając się temu budżetowi. Tak więc, można również za wszelką cenę budować i rzeczywiście to, co pan prezydent mówił, ten dług w to wkalkulowywać. Można też starać się pewne negatywne zjawiska zatrzymać i mieć pieniądze na to, żeby i wspierać rodziny, i blokować negatywne zjawiska, jak gdzieś tam na przykład wywożenie dużych sum VAT-u, czy podatków z Polski, i za te pieniądze również wspierać rodziny i wypowiadać na przykład, rezygnować z transz kredytowych, zaoszczędzając pieniądze dla budżetu. Nawiązując jednym zdaniem tylko do tego, co powiedział pan prezydent, że rząd, że ten budżet państwa jest ponad 1 bilion w tej chwili ma długu, no to, o ile sobie przypominam, dwa lata temu też miał 1 bilion, to szybko narasta przy takich kwotach, ale ten 1 bilion nie wzięły się

znikąd, on się wziął również z pewnej działalności, która miała miejsce – historycznie rzecz ujmując – może gdzieś tam przed 2015 rokiem.

I chciałbym powiedzieć, że spoglądając na ten budżet, oczywiście on będzie służył do tego, żeby mówić o tym, że prowadzimy, jako miasto, potężne inwestycje. Natomiast chciałbym zwrócić uwagę na to, że ten budżet, pomimo tak wielkiego rozmiaru, nie rozwiązuje wieloletnich problemów miasta, wielu wieloletnich problemów miasta, a niektórych nawet wręcz – no, bym powiedział – nie dotyka. Jeden z tych problemów, to jest problem braku mieszkań komunalnych i socjalnych. Nie ma w budżecie żadnego zapisu o budowie nowych mieszkań, przez 11 lat rządów PO w Lublinie oddano do użytku 353 mieszkania komunalne, tj. 32 mieszkania na rok, i chyba zero mieszkań socjalnych, nowych, jeżeli mnie pamięć nie myli. Kolejka oczekujących na lokale komunalne jest 6 tys. osób bez pięciu osób, odszkodowania, jakie Gmina płaci, są coraz większe, ostatnio dochodzące, o ile mnie pamięć nie myli, do 0,5 mln rocznie.

Kolejnym problemem, który nie jest tutaj zagospodarowany w dłuższym kontekście, to jest problem fatalnego stanu mieszkaniowego zasobu miasta, będącego w zarządzie ZNK. Zawalenie się kamienicy przy ul. Lubartowskiej, a także późniejsze informacje wielu lokatorów mieszkań komunalnych i socjalnych potwierdziły fatalny stan zasobu mieszkaniowego. Środki na ten cel są daleko niewystarczające, zamiast poprawić stan nieruchomości budynków, wyprzedaje się działki, jak na przykład próba wyprzedazy działki przy ul. Misjonarskiej i w ten sposób likwiduje się posiadane zasoby, zamiast je konserwować i wzmacniać. Likwiduje się te zasoby, a jednocześnie zwiększa się zatrudnienie w ZNK o kolejne 6 etatów w tym roku, 107,5 etatów zawiera informacja w budżecie, przy czym administrowanie budynkami w dużej części jest zlecone na zewnątrz – ADM-owi, AD-REM-owi, innym podmiotom. Mieszkańcy skarżą się na procedury, że tak naprawdę nie wiedzą, kto do nich przychodzi – czy administrator, czy ZNK, zmagają się właśnie z tym fatalnym stanem zajmowanych lokali; przypomina to metodę taką „od Annasza do Kajfasza” i bardzo duże poczucie bezradności i braku pomocy wielu mieszkańców lokali komunalnych. Kwota dotacji na remonty, przeznaczona w tym budżecie na remonty tej substancji mieszkaniowej, to jest 2.040 tys. zł. Wydatki na zaspokajanie potrzeb mieszkańców Lublina, potrzeb mieszkaniowych, to 137 tys. zł, czyli tam świadczenia wykupowane w TBS-ie, to jest 40 groszy w przeliczeniu na jednego mieszkańca na rok.

Następna sprawa, która jest w tym budżecie nieujęta, a jest znacząca i bardzo ważna, to jest problem budowy budynku dla Urzędu Miasta. Zdaję sobie sprawę z tego, że to jest problem trudny, ponieważ rozrośnięty do granic możliwości Urząd Miasta, który jest efektem, no, dwóch kadencji pana prezydenta i jego poprzednika, trzeciej kadencji, bo w tym czasie zatrudnienie w Urzędzie, Zarządzie Dróg i Mostów i Zarządzie Transportu Miejskiego wzrosło o 700 osób, o 700 osób, z 970 na 1370. Tak rozbudowany aparat urzędniczy po prostu wymaga tutaj pewnych operacji i rzeczywiście brak jest chyba odwagi, aby spojrzeć lublinianom w oczy i powiedzieć jasno o potrzebach lokalowych. Co w zamian jest robione? No, właśnie kolejna próba, o czym czytamy, wynajęcia pomieszczeń za grube miliony rocznie. Wygląda to tak, że gospodarz w swoim mieście swoją działkę sprzedał, a teraz będzie płacił czynsz developerowi co miesiąc, a rocznie kilka milionów za to, że będzie miał gdzie mieszkać. Taką zapowiedź ostatnio przeczytaliśmy w lokalnej prasie. Budżet na 2018 rok nie

zawiera żadnej propozycji rozwiązania tego problemu. Zamiast tego właśnie zapowiedzi o tym, że będziemy, jako miasto, wynajmować i płacić. Zadam pytanie trudne: czy to dlatego, że rozwiązano umowę, trzeba jednak nawiązać i spłacić? Wzrost czynszu najmu przy umowie z Orionem wynosił ok. 5 mln rocznie. Tak było przy poprzedniej umowie, zobaczymy, jak będzie teraz. Przez trzy lata za takie pieniądze można wybudować na przykład 120 mieszkań komunalnych, bo tyle kosztowała mniej więcej ostatnia inwestycja w mieszkania komunalne. Otrzyma, te pieniądze otrzymają nie mieszkańcy, a developer. My nie zgadzamy się na taką politykę lokalową Urzędu Miasta.

Kolejna sprawa, to pewien problem spójności polityki przestrzennej. Miasto podejmuje różne projekty i kwota określona na 0,5 mld, m.in. dofinansowane ze środków unijnych, z ZIT-u. Chciałbym pokazać, że nie wszystkie te działania są spójne. Wydane pieniądze mogą nie przynieść korzystnych efektów, podobnie, jak już sławne 28 mln na system zarządzania ruchem. Przykład takiego działania, które jest sprzeczne samo w sobie, to od wielu lat prowadzona polityka ograniczania ruchu samochodów w centrum miasta, a zarazem rozbudowa Al. Racławickich o kolejne pasy ruchu, taką właściwie mini autostradę do strefy, gdzie chcemy ograniczać ruch. I to dzieje się wbrew mieszkańcom, wbrew protestom, wycinając drzewa, wydają naprawdę potężne pieniądze na ścieżki rowerowe w tym miejscu, po których będzie przejeżdżać pewnie kilkudziesięciu rowerzystów dziennie. Jest to taka sprzeczność logiczna i funkcjonalna. Mam nadzieję, że moje słowa się nie sprawdzą, ale na tym etapie tak to odbieram. To jest również pewien przykład, że przy tych funduszach zewnętrznych, unijnych nie wystarczy tylko napisać wnioski i uzyskać dofinansowanie, żeby ogłosić sukces.

Problem, już sygnalizowałem, przerostu tego aparatu urzędniczego – w tegorocznym budżecie znowu zaplanowano wzrost o 20 etatów w samym tylko Urzędzie Miasta, co zwiększy wydatki bieżące o ok. 1,2 mln rocznie, a w całości wynagrodzenia, które stanowią koszty bieżące, wydatki bieżące z pochodnymi, to już jest 100 mln zł, wliczając w to również zadania zlecone.

Kolejny problem, to jest problem bardzo wysokiego i stale rosnącego zadłużenia i tego, że tak naprawdę ani ten budżet, ani żaden poprzedni nie zawierał próby, w moim przekonaniu, poradzenia sobie z tym tematem. Dzisiejsza wypowiedź pana prezydenta mówi tak: zadłużamy się, bo są inwestycje. Natomiast brak tutaj jest refleksji na ten temat, że z tym zadłużeniem trzeba sobie jakoś radzić. Przytoczę dane z 2006 roku, ponieważ bardzo często państwo z Klubu Platformy powołujecie, zresztą pan prezydent również, prezydenta Andrzeja Pruszkowskiego. Na koniec jego kadencji dług Lublina wynosił 195 mln zł, na koniec roku budżetowego 2018 będzie to 1.461.292.000 zł, czyli 4.292 zł na mieszkańca. Te niepełne, ale trzy kadencje zwiększyły ten dług o 1.266 mln zł. Nie ma w tym budżecie, jak już podkreślałem, żadnych działań zmierzających do ograniczania, redukcji tego zadłużenia, wręcz przeciwnie, jest deficyt 117 mln, zobowiązania, jakie zaciągnie miasto, to 213.689 tys., z tego większa część zostanie zużyta na sfinansowanie deficytu. Ani słowa nie słyszałem, żeby pan prezydent poświęcił wyjaśnieniu emisji kolejnej transzy 155 mln obligacji w moim przekonaniu, dlatego, że zdolność kredytowa miasta została już w znacznej mierze, jeżeli nie do granic, wyczerpana. Pan prezydent kilka razy oficjalnie

potwierdzał, że bez środków zewnętrznych miasto niczego nie zbuduje, konieczne jest nowe zadłużenie, jak rozumiem, emisja obligacji wieloletnich o wartości ponad 150 mln zł.

Środki ze sprzedaży nieruchomości Spokojna 10, które miały zostać przeznaczone – słyszeliśmy to w deklaracji i pana prezydenta Krzysztofa Żuka, i pana przewodniczącego Komisji Oświaty Mariusza Banacha, zapisane jest to w protokole sesji – miały być przeznaczone na budowę szkół i już zmieniły przeznaczenie, już nie są na budowę szkoły, szkołę zbuduje miasto za kolejny dług, który będzie spłacać inwestorowi przez kilka lub kilkanaście lat. W tym kontekście pojawia się problem – wiem, to jest takie słowo, które na pewno wzbudzi reakcję – problem pewnego przesuwania w czasie, a tak dosadniej ująć, to pewnego rolowania inwestycji. Przeliczyłem sobie, w ostatnich dwóch miesiącach zmienił się harmonogram 21 zadań z 2017 na 2018 rok. I w związku z tym rodzi się takie pytanie: czy Urząd Miasta i urzędnicy przestali umieć te inwestycje realizować, że tak duży odsetek tych inwestycji prowadzonych zmienia harmonogramy? Wydaje mi się, że nie, bo doświadczenie, które nabierają, przeczy temu. Inne pytanie: czy wykonawcy nagle przestali wykonywać zadania, czy nie chcą, prawda, realizować zadań i z tego tytułu zarabiać? Wydaje mi się, że nie, jestem nawet wręcz przekonany. Stawiam tezę, że tak duże przesuwanie, procent przesuwania zadań, tak duża ilość – mówię, 21 naliczyłem za ostatnie 2 miesiące – wynika raczej z braku środków finansowych w kasie miasta. I to jest również efekt pogarszającej się sytuacji miasta, oczywiście cały czas mam w pamięci to, co pan prezydent powiedział, ile środków zaabsorbujemy i ile inwestycji jest do zrobienia, ale sytuacja, z tego, co mi... z tego, co do mnie dociera, jest coraz trudniejsza, efekt jest taki, że jak słyszymy, jako radni, szkoły zrealizują płatności za media z dochodów własnych, za ogrzewanie, wywóz śmieci, ochronę szkół, a także na przykład za szkolenie kadry. Specjalnie mówię o tym dzisiaj, bo jeżeli te płatności nie zostaną zrealizowane w tym roku, to przekroczenie dyscypliny zaciągną nie ci, którzy doprowadzili do takiej sytuacji, a dyrektorzy placówek, którzy wypełniają polecenia.

Chciałbym jeszcze zobrazować dwa takie wykresy graficzne – jeżeli mogę prosić o włączenie aparatury. Przeanalizowałem dochody majątkowe miasta na przestrzeni ostatnich kilku lat i proszę państwa, dochody majątkowe planowane, to są te niebieskie słupki. W 2015 roku różnica między planem a wykonaniem, to znaczy wykonano tylko 23,9 – to są szacunkowe wartości, zbliżone bardzo do realnych, mogą się jakimiś detalami mylić – niecałe 24% wykonano dochodów majątkowych. Widać było, że zabrakło w kasie 90 mln zł, w stosunku do tego, co było zapisane w budżecie miasta. W roku 2016 ta różnica wynosiła – zaplanowane 91 mln, wykonane 24, różnica... znaczy, wykonano 26% dochodów; różnica, jak państwo widzicie, również kilkudziesięciomilionowa. W roku 2017 – to jest pewna prognoza, w oparciu o to, co znalazłem, sprawozdanie za 3 kwartały i pewną prognozę – to będzie lepszy wynik – ok. 41%, ale mimo wszystko, to jest 45 mln niedoboru.

I teraz... i kolejna sprawa, to jest dochód zaplanowany ze sprzedaży biletów MPK. Jest tam zaplanowane 90 mln. W ubiegłym roku też było 90, ale informacja mówi nam o tym, że zostanie wykonany ten dochód w granicach 80 mln. I w związku z tym tych 10 mln zabraknie.

I ja nawiążę do tego mojego drugiego zdania, które tutaj wypowiedziałem, że papier wszystko przyjmie, bo oczywiście nie da się udowodnić, czy RIO

sprawdzając to nie ma instrumentu do tego, żeby zakwestionować wpisy liczb, czy kwot, które miasto w budżecie zawiera. Natomiast analiza faktów dokonanych i świadomość tego, jaki mamy majątek do sprzedaży pokazuje, że deficyt, czy brak wykonania tych dochodów razem z brakiem dochodów za bilety będzie kilkudziesięciomilionowy. Wobec tego mi się rodzi takie pytanie: czy gdyby zapisać tu realne kwoty, czy ten budżet spełniałby kryteria ustawy o finansach publicznych? Czy by spełniał? Teraz spełnia, bo są zapisane takie kwoty, które to umożliwiają.

Kolejną sprawą, którą chciałem zauważyć, zwrócić na nią uwagę, to jest nierealizowanie uchwał Rady Miasta przez prezydenta. W czasie bieżącej i poprzedniej kadencji pana prezydenta Krzysztofa Żuka zostało podjętych szereg inicjatyw uchwałodawczych, zarówno grup radnych, jak i mieszkańców. Dotyczyły one budowy basenów, budowy ulic, budowy chodników, budowy skrzyżowań, oświetlenia na skrzyżowaniach. I oczywiście zaraz usłyszę, że są to uchwały intencyjne. Proszę państwa, tak, to na etapie podejmowania w ciągu roku budżetowego, to są uchwały intencyjne, ale te uchwały są... one obowiązują, to są uchwały organu stanowiącego, które zostały przekazane do wykonania prezydentowi. I teraz pytanie: co się z nimi dzieje? Moim zdaniem, w moim najgłębszym przekonaniu prezydent powinien te uchwały realizować. Tak się nie dzieje. Albo wnieść do Rady Miasta o unieważnienie tych uchwał, jeżeli na przykład straciły swoją zasadność, bo zmieniło się uwarunkowanie jakiegoś społeczne, a jeżeli są zasadne i obowiązują, to powinny być realizowane. I problemem jest tutaj to, że pan prezydent tych uchwał w ogóle nie wstawia do budżetu. I to nie chodzi o to, że tam... ja nie mówię tego w kontekście jakimś osobistym bynajmniej, chociaż może ze dwie, trzy uchwały, które jakby, przy których pracowałem, tam się znajdują, ale to są uchwały z różnych dzielnic, uchwały dotyczące budowy sali gimnastycznej, budowy basenu na przykład. I pytanie jest: dlaczego one nie są realizowane? Natomiast wskazują uchwały inne, czy inne zadania. I tutaj, moim zdaniem, Rada powinna uczestniczyć w wyborze tych zadań, pomiędzy tym, co już uchwaliła a tym, co będzie dopiero uchwalane. Tak się nie dzieje.

Podobna sytuacja takiego wyboru zadań ma miejsce w tegorocznym budżecie. Na stronie 26 tej pierwszej autopoprawki czytamy tak, że w dziale 700 czytamy: *Ponadto w ramach planowanej kwoty wydatków na remonty obiektów oświatowych proponuje się ujęcie* – i tutaj mamy ujęcie szeregu całego zadań, mamy kilka szkół, remont kuchni i stołówki, remont ogrodzenia, remonty podłóg w salach, remont boiska przy szkole, remont kuchni, stołówki i sali gimnastycznej w Szkole Podstawowej nr 7, remont przykuchennej zmywalni, remont w kuchni bloku żywieniowego, remont, rozbiórka tarasu, wymiana podłogi. Tych zadań jest znacznie więcej, niż kwota, która została zaplanowana, natomiast autopoprawka dorzuca pewne zadania. Pan dyrektor Dziuba podczas komisji poinformował, że z tej kwoty 6 mln, która tam jest, w pierwszej kolejności musza zostać zabezpieczone awarie, decyzje odpowiednich organów – Sanepidu i tak dalej – a z tego, co zostanie, będzie oczywiście wykonywał wymienione zadania. Ale pytanie, które zadałem wczoraj też na Komisji Gospodarki Komunalnej, czy budżet miasta może zawierać zapisy typu „proponuje się”, „proponuje się wykonanie takich, a nie innych zadań”. Moim zdaniem budżet jest to ewidentnie sklasyfikowany i przyporządkowany dokument, który musi, żeby był wiążący, musi mieć zadanie i kwotę, niezależnie od tego, czy ta kwota jest wyszacowana

tak, czy inaczej, czy ona będzie po przetargu, czy po umowie mniejsza, czy większa, to jednak budżet powinien się spinać, tak, czyli powinien to obrazować. Więc pytanie jest tak naprawdę: czy radni i czy mieszkańcy przede wszystkim wiedzą po uchwaleniu tego budżetu, które zadania będą tak naprawdę wykonane? Bo jeżeli coś się proponuje, to albo się z tej propozycji korzysta, albo się z niej nie korzysta i takich zapisów w budżecie, moim zdaniem, być nie powinno. Jak w takim razie mieszkańcy, jak radni, ale także jak organ wykonawczy ma wiedzieć, które zadania są do wykonania i za jaką kwotę? Ilość zadań, zapisana w tym dziale, znacznie przekracza posiadane środki. Jeżeli nie pojawią się te środki, część zadań nie zostanie wykonana. Mieszkańcy przede wszystkim, ale i radni, będą mieli słuszne pretensje w przypadku niewykonania tych zadań zapisanych w budżecie. Przyczyna jest oczywista – w toku przyjmowania wniosków radnych chęć pokazania przez pana prezydenta radnym, że te zadania przyjmuje. Zadania te jednak pewnie w części nie zostaną wykonane. Podobny przypadek jest na tej samej stronie autopoprawki, gdzie mamy dodatkowe 10 zadań z dokumentacji przyszłościowej. I o ile pamiętam, dokumentacja przyszłościowa w budżecie kosztowała ok. 2.900, jest cała kwota, nie została zmieniona, dorzucono 10 zadań potężnych, to są projekty całych ulic, i tam za te niecałe 3 mln było 30 zadań wpisane, dorzucono 10 za kwotę zero. I teraz pytanie jest takie: które z tych propozycji zostaną zrealizowane i dlaczego te, a nie inne? A może właśnie żadne? Bo jak się okazuje, w tym roku właśnie, dzisiaj, za chwilę w poprawce do budżetu na 2017 r. zdejmujemy 2 mln z dokumentacji przyszłościowej, praktycznie za większość rzeczy nie zapłacimy w tym roku, już nie pytaliśmy na komisjach chyba, które z tych projektów są zrobione, czy nie. Bo tak to mniej więcej wygląda. Są jakieś projekty – albo się je robi, albo się ich nie robi, a jak się nie robi, to się nie zapłaci, albo się przesunie na przyszły rok. No, taka jest wypracowana przez te szereg lat konstrukcja pracy nad budżetem, konstrukcja jakby narracji, która prowadzi pan prezydent. I w tym kontekście chciałbym zapytać również państwa radców prawnych i zapytać pana prezydenta, dlaczego wbrew deklaracjom, które były na sesji składane przez państwa, nie są prowadzone... nie są ujednocicane teksty uchwał, w tym uchwały budżetowej po comiesięcznych właściwie poprawkach? Tak naprawdę, w rozmowach z mieszkańcami, ale i z radnymi, okazuje się, że nikt tak naprawdę nie jest w stanie dokładnie stwierdzić, jaki jest kształt tego budżetu, bo jeżeli musi przeczytać główną uchwałę i sześć poprawek, z której każda jest w innym miesiącu, to tak naprawdę myślę, że tylko pan prezydent zna aktualną treść tego budżetu.

I nawiążę jeszcze, kończąc już swoją wypowiedź, do zdań, które wypowiedział pan prezydent, ile to zadań składali radni Prawa i Sprawiedliwości, sugerując, że trzeba sprzedawać majątek miejski, że z majątku należy... ze sprzedaży majątku należy zaczerpnąć jakby środki na sfinansowanie tych zadań. Więc, panie prezydencie, ja chodziłem na komisje i wiem, że takie same wnioski, czy poprawki składali radni z Platformy również i też wskazywali, wręcz nas przekonywali: „Zmieńcie źródło finansowania, to wam przegłosujemy na tak”, co jest, moim zdaniem, trochę nie w porządku wobec merytoryki tej sprawy, merytoryki. Bo jeżeli radny znajduje źródło finansowania, które uważa za stosowne, a inny radny mu mówi: „Słuchaj, nie przegłosuję ci, musi być ze sprzedaży majątku”, no to jaka jest jakby podstawa merytoryczna takiego stwierdzenia? To radny ma uprawnienie i jakby swój namysł, tak, że uważa, że w mieście powinno

się robić mniej czegoś, a więcej czegoś. Ja sam zwracałem uwagę radnym, żeby ostrożnie stawiali te poprawki ze źródłem finansowania ze sprzedaży majątku, a sam nie złożyłem takiej chyba żadnej poprawki w ten sposób, bo nawiązując do tego, co już mówiłem wcześniej. My ten majątek... Ja bym powiedział tak, że w tej chwili, no, w mieście jest sprzedawane wszystko, co się nie rusza tak naprawdę, czyli wszystkie działki, jakie tam są i nieruchomości, żeby ten budżet jakoś zrównoważyć, jakoś tam go łączyć i tak naprawdę zastanawiam się w dłuższej perspektywie, bo od tego zacząłem swoją wypowiedź, bo my nie patrzymy na ten budżet tylko po to, żeby go dzisiaj spiąć, ale co się stanie w momencie, kiedy sprzedamy... – już popatrzmy na te niebieskie plamy, one rzeczywiście się zmniejszają praktycznie w systemie takim jednostajnym i za dwa, trzy lata ten słupek niebieski będzie bliski zeru. Co wtedy zrobimy, żeby pokryć, czy uzyskać dochód do budżetu? Ja powiem panu, panie prezydencie, co zrobimy – no, to co pan właśnie zrobił, czyli naliczył pan nowe wartości nieruchomości za 12 lat, wzrost wartości nieruchomości, i obciążył pan wielu mieszkańców, którzy... mieszkańców Lublina, czy przedsiębiorców, którzy użytkują grunty będące w dyspozycji miasta, którym w tej chwili zaproponował Urząd Miasta wzrost opłat o kilkaset, czy kilka tysięcy procent, bo takie informacje do mnie dochodzą. Ale dlaczego tak jest? No, dlatego między innymi, że aktualizacja wartości tych nieruchomości nie była wykonywana przez 12 lat. Można było ją aktualizować w tym czasie cztery razy, miasto nie zrobiło tego ani razu i w tej chwili mieszkańcy stają przed murem. Czy będziemy po sprzedaniu wszystkiego, co się nie rusza, będziemy wyduszać te pieniądze z gardła mieszkańcom? To są problemy bardziej długofalowe, niż dzisiejsze głosowanie.

I chciałbym jeszcze prosić o drugi slajd, bo on obrazuje Budżet Obywatelski. Szanowni państwo, budżet zadebiutował pierwszą edycją w 2015 roku i pomimo szumnych ogłoszeń, że 10 mln miasto przeznacza na budżet, tak naprawdę wykonanie w tym roku 2015 było tylko minimalnie ponad 7 mln, a przecież budżet w swoim założeniu, Budżet Obywatelski jest instytucją, która realizuje projekty jednoroczne, tak naprawdę, jednoroczne, więc pytam się, czy przyjmujemy projekty wieloletnie, czy też nie ma pieniędzy, żeby te zapłacić. Prosta odpowiedź tutaj jest. Jeszcze gorsza sytuacja była w roku 2016, ponieważ na 16.684 tys. zrealizowane tylko zostało za 7,7 mln, czyli tak naprawdę poniżej 50% tego budżetu. Wszystko inne przeszło na następny rok. I teraz, jaka będzie odpowiedź? No, pewnie harmonogram się zmienił. To po co robić taki budżet, czy przyjmować takie zadania, którym się harmonogram musi zmieniać. Albo inaczej zadam pytanie: jak bardzo obciąża to kolejny rok budżetu naszego miasta, że te zadania nie są wykonywane w tym roku, kiedy są przyjmowane? Pan prezydent często się tym budżetem szczyci, że jest to taki proobywatelski budżet, że tyle i tyle milionów Budżetu Obywatelskiego żeśmy ogłosili. No, tak, ale ile żeśmy wykonali, jako miasto?

To takich szereg uwag, które mi się zrodziły po analizie tego budżetu i nie wglębę się już więcej w żadne cyfry. Myślę, że część zadań, które na przykład leżą 10 lat i nie są realizowane, pewnie powiedzą o nich radni tutaj. Ja podziękuję państwu, pani skarbnik, państwu dyrektorom, a przede wszystkim pracownikom za przygotowanie tego dokumentu. Rada Miasta – jeszcze raz przypomnę – jest od tego – nawet w sentencji RIO było napisane, że RIO nie bada celowości i zasadności wydatków – to my tutaj badamy celowość i zasadność,

i nie tylko jakby zasadność tę krótkoterminową, ale również długoterminową. Pozwoliłem sobie na tyle uwag i dziękuję bardzo za uwagę.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, przewodniczący Michał Krawczyk.”

Przewodniczący Klubu Platformy Obywatelskiej Michał Krawczyk „Dziękuję bardzo. Szanowny Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący – przepraszam – Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Za kilkadziesiąt minut na tej sali będziemy głosować jedną z najważniejszych, jeśli nie najważniejszą uchwałę, którą podejmujemy w ciągu roku, a przypomnę, że jeśli nie więcej, na szybko to policzyłem, około 1 tys. uchwał w ciągu jednego roku na tej sali podejmujemy.

Szanowni państwo, będziemy dyskutować i głosować nie tylko nad planem wydatków i przychodów Lublina na przyszły, 2018 rok, ale będziemy głosować nad całym planem funkcjonowania miasta w przyszłym roku, ponieważ ograniczenie tylko i wyłącznie tego dokumentu, który przed nami leży do planu dochodów i wydatków byłoby ogromnym uproszczeniem. Więc podejmując decyzję dotyczącą budżetu Lublina na przyszły rok, powinniśmy zapytać siebie, czytając ten dokument, czy ten dokument odpowiada na potrzeby mieszkańców, czy ten dokument zgodny jest z wizją rozwoju Lublina, ze Strategią Rozwoju Miasta zaproponowaną przez Urząd Miasta, przez pana prezydenta i przyjętą przez nas, radnych. Przypomnę jednocześnie, że moment obecny jest szczególny, ponieważ my, jako radni VII kadencji, po raz ostatni będziemy głosować nad uchwałą budżetową. Kolejny budżet na rok 2019 będą podejmować radni VIII kadencji, którzy będą decydować o tym, jak miasto będzie wyglądać w 2019 roku. W tym składzie, w ramach VII kadencji głosujemy projekt budżetu po raz ostatni. W związku z tym chciałbym, abyśmy na kluczowe pytania, które przed momentem państwu postawiłem, odpowiedzieli sobie nie tylko przez pryzmat tych kilkuset stron, które przed nami leżą, ale także sięgając wstecz. Zweryfikujmy to, czy przyjmowane przez obecną Radę Miasta w ostatnich trzech latach budżety Lublina, przy ich aktywnej negacji przez państwa radnych z Prawa i Sprawiedliwości, zarówno w dyskusji, jak zawsze na koniec, w głosowaniu, przyniosły pokładane wówczas przez nas co roku w cyfrach nadzieje. I zweryfikujmy to, czy koronne argumenty PiS przeciwko budżetowi, wypowiedane na tej sali co roku w grudniu, mają pokrycie w faktach. Czy katastrofa, która ma nadejść, a którą obwieściliście państwo nam pierwszy raz 5 lat temu ustami ówczesnego przewodniczącego Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości, faktycznie nadeszła? Czy dzieje się tak, jak co roku straszycie, dyskutując o budżecie, że miasto chyli się ku upadkowi, budżety są nierealne i niewykonalne – to samo przed momentem mówił pan przewodniczący Pitucha, kolejny rok z rzędu – i że każdy budżet jest źle przygotowywany i rozmija się z oczekiwaniami mieszkańców.

Proszę państwa, aby to zweryfikować, należy przytoczyć kilka faktów. Otóż, wykonując zaakceptowane w głosowaniu przez Radę Miasta w ciągu ostatnich lat budżety, Lublin wzbogacił się o 54 km nowo wybudowanych i wyremontowanych dróg i 50 km chodników, powstał Most 700-lecia, nowa ul. Muzyczna; powstało skrzyżowanie Sikorskiego – Ducha – Solidarności – inwestycja, o której w Lublinie mówiło się od zawsze i na którą mieszkańcy czekali od kilkunastu lat, inwestycja, dzięki której skręcając z Solidarności w Sikorskiego,

od paru miesięcy nie czekamy 20, 30, czy 40 minut w korku w obie strony; przebudowano al. Tysiąclecia na wysokości Podzamcza, wyremontowano al. Kompozytorów Polskich i wiadukty, które były w dramatycznym stanie, wyremontowano basen przy gimnazjum w obecnej Szkole Podstawowej nr 5; powstało 40 nowych stacji Roweru Miejskiego, nowe boisko przy Szkole Podstawowej nr 2; zakupiono 100 nowych autobusów i 70 trolejbusów; powstało 770 nowych miejsc w przedszkolach; zakończono modernizację stadionu lekkoatletycznego ogólnodostępnego dla mieszkańców, na którym każdy, kto chce, może wieczorem przyjść i pobiegać na nowoczesnym obiekcie, który do niedawna jeszcze straszyl; powstały dwie nowe filie bibliotek, dwie nowe instytucje kultury, filie instytucji kultury; zrealizowano ponad 700 projektów kulturalnych. I przypomnę, że w mijającym roku Lublin zorganizował wspaniałe, podziwiane przez nas wszystkich obchody jubileuszu 700-lecia miasta.

Dlaczego państwu o tym wszystkim mówię? Dlatego, że oprócz wielkich inwestycji, które przytoczyłem, na każdą z tych liczb, o których mówiłem, składają się setki zrealizowanych przez ostatnie lata drobnych inwestycji, a każda z nich była zapisana w budżecie na kolejny rok, przeciwko któremu państwo głosowaliście. Co roku w grudniu, tak jak i dziś, dyskutowaliśmy, czy wspólnie wypracowany z Radą Miasta i przedłożony przez prezydenta plan funkcjonowania miasta na następny rok jest adekwatny do oczekiwań i aspiracji jego mieszkańców i czy jest wykonalny. Przypomnę państwu, że co roku, tak jak i dzisiaj, Prawo i Sprawiedliwość bezmyślnie, nie zważając na żadne argumenty, całkowicie negowało kolejne projekty budżetów, a następnie głosowaliście państwo „przeciw”. Liczby, które przed momentem państwu przedstawiłem, są najlepszym dowodem na to, że od pięciu lat, a państwo, którzy jesteście pierwszy raz w tej kadencji, od trzech lat próbujecie manipulować cyframi, bezpodstawnie straszycie mieszkańców i próbujecie wmówić wszystkim dookoła to, w co – wydaje mi się – sami też nie wierzycie. Nie traktujcie mieszkańców Lublina, jak ciemny lud, który wszystko kupi – każdą waszą półprawdę, insynuację i wymysł. Mieszkańcy Lublina to są mądrzy ludzie, którzy widzą, jak z dnia na dzień miasto zmienia się na lepsze i nie dadzą omotać się żadnym władzy populistom. I co więcej, na to, co teraz mówię, mam dowód. Otóż, między 11 października a 22 listopada tego roku firma Kantar Millward Brown przeprowadziła na zlecenie „Gazety Wyborczej” sondaż, który w Lublinie objął 804 osoby, więc to jest reprezentatywna próba dla mieszkańców Lublina w wieku powyżej 18 lat. Zadano kilkanaście pytań. Ja przytoczę państwu tylko kilka z tych pytań wraz z odpowiedziami. Jedno z pytań brzmi: „Jak ocenia Pan/Pani możliwość uprawiania sportu lub rekreacji w Lublinie i okolicach?” – dobrze i bardzo dobrze – 73%. „Jak ocenia Pan/Pani ofertę kulturalną w Lublinie?” – dobrze i bardzo dobrze – 78%. „Jak ocenia Pan/Pani komunikację miejską w Lublinie?” – dobrze i bardzo dobrze – 77%. „Czy chciałby się Pan/Pani wyprowadzić z Lublina?” – odpowiedzi nigdy nie i raczej nie udzieliło 86% mieszkańców, dorosłych mieszkańców Lublina. I na koniec, wydaje mi się, najciekawsze z punktu widzenia tego, o czym mówię, pytanie: „Czy miasto w ciągu ostatnich pięciu lat zmieniło się na (...)” – i tu pojawiały się trzy kropki; mieszkaniac mogli wybrać odpowiedź: lepsze, gorsze, nie zmieniło się. Odpowiedź „lepsze” wybrało 96% dorosłych mieszkańców Lublina, panie prezydencie, „gorsze” – 1%, „nie zmieniło się” – 3%. Szanowni państwo, wygląda na to, że w tych 4% niezadowolonych jest 13 radnych PiS-u i ich najbliższa rodzina.

Szanowni państwo... - (**Głos z sali** „Czternastu...” – Czternastu, przepraszam... a nawet piętnastu, przepraszam... - (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) - ...piętnastu radnych... - (**Głosy z sali** „Tak się pan myli...”) - ...to w takim razie cała rodzina się do tych 4% nie załapie. – (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia).

Szanowni państwo, życie to jest sztuka kompromisu – wiemy dobrze o tym. Kompromis musimy zawierać w domu z naszą rodziną, w miejscach pracy ze współpracownikami, w Radzie Miasta z panem prezydentem, z radnymi.

Jednak mam takie wrażenie, że państwo radni Prawa i Sprawiedliwości co roku zachowują się tak, jakby kompletnie tego słowa i tego pojęcia nie znali, jakbyście byli tylko wy, wasze potrzeby, oczekiwania i nic więcej. Mam wrażenie, że wy poparlibyście budżet tylko wtedy, jeśli byście go sami układali. Ale jak wyglądałby ten budżet układany przez radnych Prawa i Sprawiedliwości, kiedy przy budżecie planowanym, inwestycyjnym na 500 mln zł na przyszły rok państwo zgłosiliście dodatkowo inwestycje na kolejne 300 mln zł? Co więcej, z jednej strony mówicie o wyprzedaży majątku, a z drugiej strony te zgłaszane przez siebie inwestycje na kolejnych 300 mln chcecie sfinansować sprzedaż majątku na kolejne 80 mln. Więc pytanie: jak wyglądałby budżet konstruowany przez radnych Prawa i Sprawiedliwości? – (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Państwo nie układacie na szczęście tego budżetu i próbujecie co roku stosować wobec nas szantaż, próbując udowodnić, że skoro nie wszystkie wasze propozycje w nim się znalazły, to macie prawo go w całości odrzucić. Otóż, z punktu widzenia pracy nad budżetem i procesu legislacyjnego oczywiście macie takie prawo i nikt tego nie neguje. Jest tylko pytanie, czy macie takie prawo z punktu widzenia odpowiedzialności, dojrzałości i zdrowego rozsądku. Według mnie to jest działanie destrukcyjne. Zarządzanie tak ogromnym organizmem, jak 360-tysięczne miasto, to jest właśnie sztuka kompromisu, to sztuka znalezienia równowagi pomiędzy oczekiwaniami mieszkańców i możliwościami, jakimi się co roku dysponuje. Jestem przekonany, że wy doskonale ze wszystkiego, co teraz powiedziałem, zdajecie sobie sprawę, jesteście świadomi, że mieszkańcy znakomicie oceniają zmiany w Lublinie, bo przecież na pewno czytaliście już parę tygodni temu te badania, o których w tym momencie mówiłem. Wiecie, że budżet, w którym jest 530 mln zł na inwestycje, jest majstersztykiem i sami dziwicie się, jak prezydentowi, pani skarbnik, radnym udało się go skonstruować, a jednak jesteście „przeciw”. Jesteście „przeciw”, bo mam wrażenie, i wiem, że mówię o tym co roku, ale trudno mi sobie w inny sposób uzasadnić wasze nieracjonalne postępowanie. Mam wrażenie, że wykonujecie po prostu partyjny rozkaz. Jesteście „przeciw”, bo skoro w Sejmie przez cały czas PiS ze wszystkimi walczy, to dlaczego w Radzie Miasta w Lublinie ma być inaczej. Tylko pytam was: gdzie w tym wszystkim jest miasto? Gdzie w tym wszystkim jest Lublin i jego mieszkańcy? Czy głosując dziś „przeciw” budżetowi Lublina na 2018 rok, zlikwidujecie choć jedną, najmniejszą bolączkę, którą mają mieszkańcy? Czy choć o milimetr poprawicie czyjeś codzienne życie? Czy dzięki temu, że dzisiaj sprzeciwicie się budżetowi na przyszły rok, w Lublinie powstanie choć jedna nowa droga? Czy wasz sprzeciw przyniesie choć jedno miejsce w żłobku? Jeśli nie znacie odpowiedzi na pytanie, to ja wam pomogę – absolutnie nie.

Chciałbym, szanowni państwo, abyśmy na projekt budżetu spojrzeli nie tylko z punktu widzenia ilości, setek ton wylanego betonu i asfaltu, ale żebyśmy spojrzeli na ten budżet z punktu widzenia mieszkańca. Spójrzmy na plan funkcjonowania naszego miasta w przyszłym roku z punktu widzenia tzw. zwykłego

człowieka, człowieka, który mieszka w dowolnej części miasta, codziennie po Lublinie porusza się samochodem, autobusem, może rowerem, rano odwozi dzieci do szkoły, jedzie do pracy, po południu zabiera dzieci, czasami uczestniczy w wydarzeniach kulturalnych, przyjeżdża do śródmieścia ze swojej dzielnicy. Otóż, ten mieszkaniec lub ta mieszkanka w przyszłym roku na przystanku autobusowym coraz częściej spotka elektroniczną tablicę pokazującą realny czas przyjazdu autobusu, w przyszłym roku bowiem zamontujemy kolejnych 15 tablic w mieście. Mieszkaniec natknie się już tylko niezwykle rzadko na stary autobus; nie lubi jeździć ręką, spotyka je coraz rzadziej, m.in. dlatego, że w ostatnich latach wymieniliśmy prawie całkowicie tabor na nowy, a w przyszłym roku przybędzie kolejnych 75 nowych, wygodnych pojazdów – autobusów i trolejbusów – klimatyzowanych w lecie, ogrzewanych w zimie, w których bezpłatnie można skorzystać z Wi-Fi i na dodatek jeszcze podładować telefon. Jeśli taki mieszkaniec mieszka na przykład na Choinach, to wyjedzie z osiedla po równym asfalcie samochodem, albo wyjedzie stamtąd nowym trolejbusem, podłączonym do nowej trakcji trolejbusowej, która właśnie tam powstanie. Jeśli mieszka na Węglinie, czy na Szerokim, szybciej wyjedzie do miasta, a także szybciej dojedzie do obwodnicy, dlatego, że powstaje przedłużenie ul. Bohaterów Monte Cassino, które na wiosnę zostanie skończone. Szybciej i wygodnie pojedzie wyremontowaną ul. Abramowicką, ul. Antoniny Grygowej, łącznie z wiaduktem, który był w fatalnym stanie, pojedzie nowym skrzyżowaniem Diamentowej i Krochmalnej, doczeka się remontu Al. Raławickich, Poniatowskiego, Sowińskiego, części Głębokiej i Lipowej.

I tu chciałbym zrobić krótką dygresję. Pan przewodniczący Pitucha powiedział, że z Al. Raławickich zrobimy – nie wiem, czy powiedział pan – czy dwupasmówkę, czy autostradę biegnącą przez miasto. Mam takie wrażenie, panie przewodniczący, że nie widział pan tego projektu. Al. Raławickie w każdą stronę będą miały jeden pas ruchu dla samochodów i w każdą stronę jeden pas ruchu dla autobusów. Czy to jest autostrada? Czy po autostradzie autobusy jeżdżą jednym pasem i samochody jeżdżą jednym pasem?

Szanowni państwo, naszemu mieszkańcowi, o którym mówię, w przyszłym roku łatwiej będzie także znaleźć miejsce w żłobku dla dziecka, które – mamy nadzieję – mu się urodzi, bo przy ul. Zelwerowicza powstanie 210 nowych miejsc w żłobkach. W przyszłym roku także znajdzie po raz pierwszy zorganizowaną przez miasto opiekę dla dzieci w szkołach podczas ferii zimowych. Nie będzie już się musiał martwić o to, jak zapewnić opiekę swojemu dziecku, które jest w podstawówce. Natomiast w lecie ta opieka, która była do tej pory przez miasto organizowana, jej skala zwiększy się dwukrotnie, właśnie po to, żeby mieszkańcy nie musieli się zastanawiać, co robić ze swoimi dziećmi, kiedy nie mają urlopu. Szanowni państwo, gdy nasz mieszkaniec w przyszłym roku przyjedzie do centrum miasta na jedno z bardzo wielu przyszłorocznych wydarzeń kulturalnych, organizowanych w trakcie obchodów 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, będzie mógł z przyjemnością przespacerować się wyremontowanym deptakiem, który już nie będzie ponuro odstawał od budzącego jego wielką dumę od tego roku Placu Litewskiego.

To wszystko oraz dziesiątki innych inwestycji i działań zdarzy się w naszym mieście w przyszłym roku, dlatego, że dziś uchwalimy budżet Lublina na 2018 rok.

Szanowni państwo, budżet miasta to nie tylko wydatki, to także przychody, dlatego chciałbym uczciwie spojrzeć także na to, czy my przypadkiem

tego budżetu nie będziemy finansować, podnosząc podatki i opłaty naszym mieszkańcom i sięgając do ich kieszeni. Czy to nie będzie tak, że mieszkaniec będzie musiał wyłożyć 100 zł, 300, czy 500 zł dodatkowych podatków i opłat, żeby sfinansować te inwestycje, o których mówię? I teraz proszę, żebyście się państwo też skupili. Odpowiedź brzmi – nie. Co więcej, jeśli nasz mieszkaniec, o którym cały czas mówię, ma dziecko w przedszkolu, w szkole podstawowej lub w wygaszanym gimnazjum i po 1 stycznia wsiądzie z nim do autobusu, nie zapłaci za przejazd tego dziecka, nie będzie mu musiał kupować biletu, do tej pory cały czas musi to robić. Od stycznia 36 tys. uczniów w Lublinie będzie jeździć komunikacją miejską za darmo. Jeśli nasz mieszkaniec ma dziecko w przedszkolu, to w przyszłym roku za opiekę w tej placówce nie zapłaci więcej, niż obecnie, niż w 2017 roku. Nie zapłaci też więcej – uwaga – za korzystanie z szaletu miejskiego. A jeśli posiada psa, to tego podatku także nie zapłaci, ponieważ Lublin nie zdecydował się i radni nie zdecydowali się na to, żeby taki podatek obowiązujący w wielu miastach wprowadzić. Jeśli nasz mieszkaniec mieszka w budynku nie należącym do miasta, w przyszłym roku zapłaci więcej za czynsz – uczciwie to przyznaję – zapłaci 2 gr. więcej za metr kwadratowy na miesiąc. Więc, jeśli ma mieszkanie 60-metrowe, będzie to 1,20 zł – podwyżka absolutnie mikroskopijna. Natomiast rodziny mieszkające w budynkach należących do Gminy Lublin zapłacą podatek od nieruchomości na niezmiennym poziomie, takim samym, jak w roku 2017.

Odpowiadając na wątpliwości, kiedy jesteśmy przy lokalach należących do Gminy Lublin, w których mieszkają mieszkańcy, odpowiadając na wątpliwości pana przewodniczącego Pituchy, który mówił o tym, że miasto nie buduje nowych mieszkań – panie przewodniczący, w ostatnich latach TBS wybudował 223 mieszkania, a ZNK 339. Przez ostatnie 6 lat obie te instytucje wybudowały 562 mieszkania. Pan powiedział, że miasto nie buduje mieszkań komunalnych. Czy 562 to jest nic? – (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia).

Szanowni państwo, Lublin wykorzystuje swój czas i wykorzystuje go w sposób bardzo skuteczny, korzystając z możliwości finansowania inwestycji, jakie daje nam Unia Europejska. Przypomnę, że możliwość finansowania inwestycji w tej skali już nigdy więcej się nie powtórzy. Miasto wyda w tym roku rekordową kwotę 530 mln zł na inwestycje, nie przeje tych pieniędzy, z czego 400 mln zł to będzie kwota wydana na inwestycje finansowane, współfinansowane przez Unię Europejską. Więc realnie z budżetu miasta na inwestycje finansowane przez Unię Europejską wydamy 115 mln zł. Co państwo w zamian proponujecie? Państwo proponujecie, żeby po te pieniądze nie sięgać, żeby nie realizować marzenia wielu pokoleń Lublina o mieście, które będzie ich najlepszym miejscem do życia. Powiem wam szczerze, szanowni państwo, całe szczęście dla mieszkańców tego wspaniałego, 700-letniego miasta, że w momencie, gdy staje przed nim historyczna szansa rozwoju, to nie wy nim rządzą.

Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! W imieniu Klubu Platformy Obywatelskiej bardzo panu dziękuję, pani skarbnik, państwu dyrektorom za wspólną pracę nad omawianym dokumentem. Radni Klubu Platformy Obywatelskiej zagłosują oczywiście „za” przyjęciem budżetu miasta na rok 2018. Dziękuję bardzo.” (oklaski)

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję, odpowiedzi państwa prezydentów będą na koniec. Uruchamiamy opcję „dyskusja”. Bardzo

proszę, kto z państwa chciałby zabrać głos? Bardzo proszę. Bardzo proszę, pan przewodniczący Dreher.”

Radny Piotr Dreher „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Mam wniosek formalny, aby po właśnie zgłoszeniu się dyskutantów, którzy się zgłosili, zamknąć listę tych dyskutantów i po wyczerpaniu pytań, uwag, odpowiedziach pana prezydenta, dyrektorów, przejść do głosowania. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „To trochę za późno pan zgłosił ten wniosek, panie przewodniczący, będziemy otwierać w takim razie drugi raz dyskusję, bo takie coś się składa przed opcją, powinien pan to wiedzieć.”

Radny P. Dreher „Zgłaszałem się, panie przewodniczący, ale nie zdążyłem.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, powtarzamy opcję „dyskusja” i będziemy poddawali pod głosowanie... - (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Ale jest wniosek formalny o zamknięcie, więc chce pozwolić wszystkim radnym... - (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Więc dobrze, proszę pokazać, kto jeszcze jest, oprócz tych 10 osób. – (**Głos z sali** „Mieszkaniec będzie prosił o możliwość wypowiedzi.”) – Dobrze, poddam pod głosowanie na koniec dyskusji. Pan Daniewski, pani Wcisło, pan Ławniczak, pani Beata Stepaniuk-Kuśmierzak, pan radny Piotr Dreher i pan radny Piotr Breś – to są te osoby, których tutaj nie widać. Pytam się teraz państwa radnych, w związku ze złożonym wnioskiem, kto z państwa chciałby jeszcze zabrać głos w dyskusji. Pani radna Małgorzata Suchanowska – proszę dopisać do listy; pani radna Helena Pietraszkiewicz chciałaby zabrać głos; pan przewodniczący Jarosław Pa kuła chciałby zabrać głos. Kto z państwa chciałby zabrać jeszcze głos? Pan radny Bartosz Margul chciałby jeszcze zabrać głos w dyskusji. Dobrze. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie, w takim razie poddaję... Jeszcze pan radny Zdzisław Drozd, tak?”

Radny Z. Drozd „Znaczący, ja chciałem się zgłosić w sprawie formalnej.”

Przew. RM P. Kowalczyk „To bardzo proszę, jeżeli pan ma wniosek formalny.”

Radny Z. Drozd „Panie przewodniczący, chciałem powiedzieć, że dyskusja to jest wymiana poglądów popartych argumentami, prowadzona przez wiele osób, natomiast państwo proponują tutaj, żebyśmy tylko zadali pytania i na tym koniec. To nie jest dyskusja. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „No, panie przewodniczący, pan prezydent przecież odniesie się do każdego z państwa głosów. No, to przecież państwo możecie zabierać głos i wypowiedzieć się na wszystkie tematy... - (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Statut nie precyzuje, co to znaczy „dyskusja”. Dyskusja jest w tym punkcie, jest zaakceptowana, jest wniosek formalny złożony zgodnie ze Statutem Miasta, który za chwilę poddam pod głosowanie. No, nie ma czegoś takiego, szanowni państwo, jak... na każde z państwa będzie odpo-

wiadał pewnie również inny radny. To jest również dyskusja. Jak państwo widzą, jest pan radny Banach, jest pani radna Jaśkowska – czy oni między sobą nie będą również dyskutować? Pewnie będą, bo będą wymieniali kontrargumenty na poparcie uchwały lub też nie – to jest również dyskusja. Postępuję zgodnie ze Statutem Miasta... – (**Radny Piotr Popiel** „Panie przewodniczący...”) – Panie mecenasie, czy postępuję proceduralnie dobrze, czy nie postępuję proceduralnie dobrze? – (**Głosy z sali** „Niedobrze...”; **inne głosy z sali** „Oj, niedobrze.”; **Radny Piotr Breś** „Panie przewodniczący...”).

Koordinator Biura Obsługi Prawnej Zbigniew Dubiel „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Myślę, że taki, po pierwsze – taki wniosek formalny jest w katalogu wniosków formalnych, a praktyka, którą znamy z tej i poprzedniej kadencji, właśnie taka była, że po zgłoszeniu tego wniosku przewodniczący umożliwiał jeszcze zapisanie się wszystkim radnym do dyskusji i później był on przegłosowywany... - (**Radny Piotr Gawryszczak** „Nie ma co złych wzorców powielać...”; **Radny Z. Drozd** „Ja mam jeszcze... przepraszam...”; **inny głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia; **Radny Z. Drozd** „Mam jeszcze pytanie: ile razy można zabrać głos w dyskusji – może pan mecenas określi? Ile razy można zabrać głos w dyskusji...”; **Radny P. Breś** „Właśnie, panie mecenasie, niech pan powie.”) – Panie przewodniczący, informuję pana, że można tyle razy zabrać głos, ile Rada na to pozwoli, bo to Rada decyduje w głosowaniu, czy kontynuujemy, czy zamyka się listę dyskutantów – i to tyle. Bardzo proszę, poddać pod głosowanie wniosek pana przewodniczącego Drehera... - (**Radna Małgorzata Suchanowska** „Panie przewodniczący...”; **inny głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia; **Radna M. Suchanowska** „...proszę o głos...”; **Radny P. Popiel** „Panie przewodniczący, przepraszam...”; **Radna M. Suchanowska** „Panie przewodniczący...”) – Czy ma pani wniosek formalny?”

Radna M. Suchanowska „Oczywiście.”

Przew. RM P. Kowalczyk „To bardzo proszę o wniosek formalny.”

Radna M. Suchanowska „Żeby przegłosować definicje pana przewodniczącego o dyskusji...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Nie, to nie jest wniosek formalny...”

Radna M. Suchanowska „...o dyskusji, o dyskusji...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Czy pan radny Popiel ma wniosek formalny? – (**Radna M. Suchanowska** „...ponieważ pan przewodniczący wymyślił definicję dyskusji w tym momencie...”) – Bardzo proszę, podajemy wniosek pod głosowanie, dobrze...? – (**Radny P. Popiel** „Panie przewodniczący...”; **inny głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia, jednocześnie z innymi) – Czy ma pan wniosek formalny, panie radny Popiel?”

Radny P. Popiel „A czy ja mogę nawiązać do tej listy, którą pan...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Nie, proszę pana, czy ma pan wniosek formalny?”

Radny P. Popiel „Ale ja chcę się zapisać, zgodnie z tym, co pan mówił.”

Przew. RM P. Kowalczyk „A, bardzo proszę, pan radny Popiel chciał się dopisać do listy dyskutantów.”

Radny P. Popiel „Już miałem nie zabierać głosu, dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę. Czy pan radny Gawryszczak chciałby wniosek formalny zgłosić?”

Radny P. Gawryszczak „Panie przewodniczący, jest wniosek formalny, natomiast pan nie zezwala radnej Małgorzacie zabrać głos w trybie „przeciw”, a jest taki i to powtarza się...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale pani radna powiedziała, że nie chce zabrać głosu w trybie, tylko pytałem się, czy chce zgłosić wniosek formalny. Powiedziała, że składa wniosek formalny, na co odpowiedziałem jej, że to, co zaczęła mówić, to nie jest wniosek formalny. Czy pan jest tutaj obecny na tej sali?”

Radny P. Gawryszczak „Panie przewodniczący, w trybie głosu „przeciw”...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze, mamy głos...”

Radny P. Gawryszczak „...ma głos dwóch radnych „przeciw” i dwóch „za”.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pani radna Suchanowska w trybie głosu „przeciw” wnioskowi.”

Radna M. Suchanowska „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Chciałabym zwrócić uwagę panu radnemu Piotrowi Dreherowi, żeby nie wykrzykiwał z daleka sali, nie ma teraz głosu i żeby nie rozpraszał mnie przy wypowiedzi. Nieładnie, panie przewodniczący, bardzo nieładnie. Mam nadzieję, że te wszystkie lata, która pan ma praktykę w Radzie, pan weźmie teraz pod uwagę, że pewną kulturę to trzeba nabywać...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale proszę do rzeczy, bo miała pani mówić w trybie głosu „przeciw” wnioskowi, więc merytorycznie proszę, a nie personalnie.”

Radna M. Suchanowska „Panie przewodniczący, uważam, że definicję, którą pan wymyślił, dotyczącą dyskusji, nie można przyjąć, nie można przyjąć z tego powodu, że dyskusja polega nie na tym, żeby dyskutował radny z radnym, tylko żeby radny dyskutował z władzą, z prezydentem, z władzą wykonawczą, z władzą, która przygotowuje nam budżet. W Statucie Miasta wyraźnie mówi, jakie mamy prawa, jako radni, tylko, że nasze prawa w przeciągu ostatnich właśnie dwóch lat, które to zostało stwierdzone, nasze prawa zanikają radnych, a pan przewodniczący w tej chwili rozmawia przez telefon i w tej chwili lekceważy moją wypowiedź i moją osobę. Ja sobie tego nie życzę, panie przewodniczący!”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale jakby pani miała świadomość – są ludzie, którzy mają potencjał taki, że mają... - (**Radna M. Suchanowska** „Można wyjść i obrady przekazać wiceprzewodniczącemu...”) - ...możliwość słuchania dwóch osób. Czy pani już zakończyła swoją, jakże ciekawą wypowiedź?”

Radna M. Suchanowska „Nie, nie zakończyłam i uważam, że w takiej sytuacji radni mają prawo zadawać pytania i dyskutować z władzą, z prezydentem, z władzą wykonawczą. Nie może być tak, że łamie się na każdym kroku Statut i zniewala się radnych w ten sposób, takimi wnioskami, które w tym momencie są stawiane na sesji. My mamy prawo wypowiedzi i mamy prawo uzyskania od razu odpowiedzi na nasze pytania. I to odbywa się dyskusja w tej sprawie. I dziwię się panom mecenasom, że stoją na stanowisku, że dyskusja to jest zadanie tylko pytania. Po co my mamy mecenasów? Za co wy bierzecie pieniądze? Wy powinniście bronić Rady, Rady, radnych.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Proszę panią, proszę się w ten sposób nie odnosić do urzędników, dobrze? Zwracam pani na to uwagę... - (**Radna M. Suchanowska** „Panie przewodniczący...”) -Do radnych... - (**Radna M. Suchanowska** „...ja bardzo dobrze wiem, jak ja się powinnam odnosić...”) – Proszę panią, do pracowników samorządowych... - (**Radna M. Suchanowska** „Oburzające jest to...”) - ...proszę się odnosić – może pani oceniać pracę, ale nie osoby... - (**Radna M. Suchanowska** „Oburzające jest to, jak pan się do mnie odzywa, panie przewodniczący...”) – Proszę panią, ja panią proszę o kulturę wobec innych ludzi... - (**Radna M. Suchanowska** „...Pan jest od tego...”) - ...Nie proszę panią o kulturę wobec mnie, bo się już przyzwyczaiłem do pani niecenzuralnych i niekulturalnych wypowiedzi w moją stronę. Proszę panią o zwracanie się do pracowników samorządowych z szacunkiem... - (**Radna M. Suchanowska** „Panie przewodniczący...”) – Może pani oceniać pracę, a nie osoby... - (**Radna M. Suchanowska** „...pan mnie obraża, bo ja nie używam niecenzuralnych słów w stosunku do pana osoby...”; **Radny P. Dreher** „Proszę zabrać głos pani radnej, bardzo proszę zabrać głos...”; **Radna M. Suchanowska** „Pan mnie w tej chwili obraża. Proszę mi przytoczyć...”) – Proszę panią, wezmę... - (**Radna M. Suchanowska** „...precyzyjne...”) – Obiecuję pani, że wezmę protokoły od dwóch kadencji i wyciągnę pani wypowiedzi w moją stronę... - (**Radna M. Suchanowska** „A ja panu obiecuję, że ja przygotuję z protokołów wypowiedzi pana ośmieszające radnych, ośmieszające...”) – Bardzo proszę, czekam na to... - (**Radna M. Suchanowska** „...pana przycinki, docinki...”) – Bardzo proszę, czekam na to... - (**Radna M. Suchanowska** „...i zachowanie pana nieobyczajowe...”) – Bardzo proszę, czekam na to. Już zakończyła pani... - (**Radna M. Suchanowska** „Nie życzę sobie, panie przewodniczący, żeby pan mnie w ten sposób traktował. Jestem radną wybraną z wyboru mieszkańców...”) – Czy pani zakończyła? Czy zakończyła już pani swoją wypowiedź? – (**Radna M. Suchanowska** „...w wyborach dostałam od pana więcej o 800 głosów...”) – Proszę panią, bo startowała pani z listy partyjnej... - (**Radna M. Suchanowska** „...a pan jest przewodniczącym Rady i nie szanuje radnych...”) – Proszę panią, jakbym startował z listy partyjnej, to też bym tyle dostał, no. – (**Radna M. Suchanowska** „No, właśnie...”) – Czy ma pani jeszcze jakieś... - (**Radna M. Suchanowska** „...za- leży, kto na jakim stołku siedzi...”) – ... czy ma pani jeszcze jakiś głos w dyskusji?”

Radna M. Suchanowska „Panie przewodniczący, zależy kto jak się dogaduje i na jakim stołku siedzi, prawda?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Proszę panią, pytam się, czy ma pani jeszcze jakieś merytoryczne argumenty?”

Radna M. Suchanowska „Panie przewodniczący, nie życzę sobie, żeby pan mi przeszkadzał cały czas w mojej wypowiedzi...” (wyłączony mikrofon)

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, czy ktoś z państwa chce zabrać głos w trybie głosu „za” i „przeciw”? – (**Radna M. Suchanowska** „Nie zakończyłam, panie przewodniczący...”) – Bardzo proszę, pan przewodniczący Banach.”

Radny M. Banach „Serdecznie dziękuję. Panie Przewodniczący! Ja mam głos „za” wnioskiem, jednocześnie dziękując panu za to, że w tej sali standardy dyskusji są zachowane w sposób absolutnie wystarczający. Gdybyśmy, szanowni państwo, posługiwali się przykładem z góry, to znaczy przykładem sejmowym, przypominam państwu, że przy dobrej woli akurat rządzących mielibyśmy ograniczoną wypowiedź do 60 sekund, moglibyśmy zabrać głos raz, to powtarzam, przy dobrej woli, bo przy złej, stalibyśmy przed tą salą odgradzeni rzędem krzesel. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, radny Dreher i radny Gawryszczak. Głos „za” i głos „przeciw”.”

Radny P. Dreher „Dziękuję bardzo. W trybie głosu „za” oczywiście. Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! No, składając ten wniosek, zupełnie rozmyślnie złożyłem ten wniosek, ponieważ myślę, że jeśli chodzi o tę debatę naszą budżetową, to już ona tak naprawdę się odbyła na komisjach, tak, teraz to tylko ewentualnie jakieś szlify, poprawki i można głosować, bo komisje merytoryczne są od tego, żeby nad budżetem pracować, więc jakieś takie głębsze tutaj dyskusje, myślę, że nie mają znaczenia, bo komisje są od tego. Ale nie o tym chciałem powiedzieć. Myślę, że jest duże niezrozumienie, bo tu pan przewodniczący nie decyduje tak naprawdę, czy będzie dyskusja, tylko Wysoka Rada decyduje, zresztą zostało to powiedziane. A tak się składa, że koledzy z PiS-u nie mają większości, więc tak naprawdę większość matematyczna decyduje, w jaki sposób to będzie wykonywane.

Ja jeszcze tylko o jednej rzeczy powiem: i tak nie idziemy w standardy Prawa i Sprawiedliwości, na szczęście nie idziemy, dla was na szczęście, ponieważ standardy w Sejmie, zarządzenie marszałka Kuchcińskiego jest takie, że poseł ma trzy minuty na wypowiedzenie się, a jeżeli nie zdąży, to ma odbierany głos – takie są standardy w Sejmie, więc cieszcie się, drodzy państwo, że nie wprowadzamy tych standardów, które wprowadza właśnie Prawo i Sprawiedliwość w Sejmie, że możecie państwo się wypowiedzieć do samego końca. Bo możemy też takie standardy wprowadzić, bo jak zauważamy, nie macie państwo większości, więc cieszcie się z tego, co mamy, bo mamy naprawdę dużo. I mó-

wienie, przepraszam, i mówienie... - (**Radna M. Suchanowska** „W jakim trybie..?”) - ...że jest coś łamane, że się zabiera prawo głosu, że się knebluje usta, jest czymś zupełnie nieuzasadnionym, czymś zupełnie nieuzasadnionym...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze...”

Radny P. Dreher „Uczmy się...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie przewodniczący, proszę już tak do rzeczy, konkludujemy, jest pan w trybie głosu „za” swoim wnioskiem.”

Radny P. Dreher „Podtrzymuję swój wniosek. Dziękuję. Troszkę się rozpędziłem. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Rozumiem. Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan radny Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Rzeczywiście, to już jest kuriozum, żeby „za” wnioskiem, w trybie głosu „za” zabierał głos ten, kto stawia taki wniosek, ponieważ uważam, że wniosek powinien mieć jakąś treść i powinien być uzasadniony, a później, żeby jeszcze popierać swój wniosek, no to rzeczywiście jest kuriozum. To tak, jak pan przewodniczący Dreher był łaskaw opowiedzieć niedawno taki przykład, jak to jeden z posłów w Sejmie miał najwięcej oklasków po swoich wystąpieniach, ponieważ, schodząc z mównicy, zawsze sobie klaskał. No, to jest mniej więcej tak samo, panie przewodniczący, jakby pan przewodniczący Dreher sam sobie poklaskał, żeby to było zapisane w protokole po wystąpieniu. Natomiast ja chciałbym się przyłączyć do tych głosów, które mówią, że rzeczywiście dyskusja to jest swobodna wymiana zdań pomiędzy dwoma stronami, a tutaj tak naprawdę my sobie między radnymi możemy podyskutować, natomiast nie mamy takiej wiedzy, jaka ma pan prezydent i jego służby, w tym przypadku dzisiaj akurat pani skarbnik, ponieważ bardzo często, i nawet to był ona ostatniej sesji tak, że pan przewodniczący Kowalczyk chciał nie dopuścić do głosu pana przewodniczącego Drehera, który miał jeszcze wątpliwości. I właśnie ja chciałbym zwrócić na to uwagę, że dyskusja to nie jest tylko wyrażenie swojego zdania, dotyczącego w tym przypadku budżetu, przez radnego Gawryszczaka na przykład, po to tylko, żeby wyrazić to zdanie, ale czasami mamy pewne wątpliwości i te wątpliwości, żeby zostały rozwiane, to musi być swobodna dyskusja, a nie takie coś, co państwo od pewnego czasu tutaj stosujecie, czyli wniosek natychmiast po rozpoczęciu punktu o rozpoczęcie dyskusji i zamknięcie jej natychmiast, bo to nie jest dyskusja, a na pewno nie jest to swobodna dyskusja. W związku z tym mam nadzieję, że to się kiedyś skończy, jeśli nie w 2018 roku na początku, to może w 2018, po listopadzie 2018 – mam taką nadzieję. I jeszcze, proszę państwa, chciałbym zwrócić uwagę na pewien fakt. Wiadomo, że sesje czasami trwają dłużej, czasami krócej, natomiast właśnie państwa działanie, które ma na celu zakneblowanie w pewnym sensie głosu nas, radnych opozycyjnych, wydłuża te sesje. Bo proszę zwrócić uwagę: od momentu, kiedy pan radny Dreher złożył swój wniosek, minęło już pewnie kilka, albo kilkanaście minut. I teraz, celowo to chciałbym uwypuklić, w momencie, jeszcze kiedy nie ma wniosku o to, żeby

wypowiedzi radnych ograniczyć na przykład do 15 sekund, czy 30, bo pewnie też to byście przegłosowali, to dlatego chciałem właśnie pociągnąć ten temat. To jest właśnie powód, dla którego często te dyskusja nasze i te sesje trwają dłużej, niż gdybyśmy procedowali normalnie, czyli po ludzku; ale państwo nie chcecie procedować po ludzku, tylko chcecie za wszelką cenę pokazać nam, radnym największego klubu w Radzie Miasta Lublina, ale nam brakuje jeszcze jednej osoby do tej większości, o której państwo mówicie tutaj, tej większości matematycznej, arytmetycznej i dlatego pozwalacie sobie na takie działania. Mam nadzieję, że to się skończy najpóźniej w listopadzie 2018 roku.” (oklaski)

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, określamy temat – jest temat określony. – (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – Ale nie ma już głosu „przeciw”, były dwa głosy zabrane, pani radna, trzeba było wcześniej się zgłaszać. Bardzo proszę.

Głosowanie nr 11. Kto z państwa radnych jest „za” wnioskiem pana radnego Drehera o to, aby zamknąć listę dyskutantów i dyskusję tym sposobem? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

16 głosów „za”, 15 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” – wniosek uzyskał wymaganą większość. Jako pierwszy głos zabiera... - (**Radny T. Pitucha** „Wniosek formalny do porządku obrad, mogę?”) – Proszę.”

Radny T. Pitucha „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Chciałbym zgłosić wniosek o zdjęcie z porządku dzisiejszych obrad punktu 7.19. – na druku 1241-1 – wyrażenie zgody na zamianę części nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy Lublin oraz spółki handlowej położonej w Lublinie w rejonie ulic Królowej Bony, Władysława Jagiełły, Wincentego Witosa. Umknęło mi to w trakcie procedowania porządku, natomiast wczoraj na Komisji Gospodarki Komunalnej dowiedzieliśmy się, że ta uchwała jest nieprzygotowana i w ogóle kilku dziwnych informacji, dlatego, że tak: wydział nie wie, jaka będzie powierzchnia zamienianych działek, bo nie został dokonany podział działek, wydział nie wie jeszcze kilku innych rzeczy, natomiast wie i w budżecie jest zapisane, ile za tę działkę dostanie miasto. Pytałem o to, jak to się dzieje, że uchwała nie została podjęta, a została wyceniona i wpisana do budżetu, do tego budżetu, który właśnie w tej chwili procedujemy, kwota za sprzedaż tej działki. Więc uważam, że sytuacja jest co najmniej niezrozumiała i dlatego jest to uchwała przedwczesna, powinniśmy mieć pełną informację, skąd się na przykład wzięła wycena tej działki, która została wpisana do budżetu za 3.008.130 zł – dokładna wycena. Brakuje tylko może groszy po końcówce. Dokładnie tyle tutaj jest wpisane, że już weźmiemy za tę działkę, czy tam za wymianę zarobimy na tym w jakiś tam sposób. Pytam, skąd to się wzięło i stawiam wniosek o zdjęcie tego projektu.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Rozumiem, wniosek będzie głosowany. Natomiast panie prezydencie, proszę już nie pytać dyrektora o szczegóły, tylko czy dyrektor ma te informacje, o które chodzi panu przewodniczącemu Pitusze?”

Zastępca Prezydenta Miasta Lublin Artur Szymczyk „Pan dyrektor ma te informacje.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ma te informacje, więc jakby poddaję wniosek pod głosowanie w takim razie. – (**Radny L. Daniewski** „Panie przewodniczący...”) – Bardzo proszę, pan przewodniczący Daniewski.”

Radny L. Daniewski „Pan mnie celowo nie chciał zauważyć w tej chwili...”

Przew. RM P. Kowalczyk „W trybie głosu „za”, czy „przeciw”?”

Radny L. Daniewski „W trybie głosu „przeciw”, oczywiście.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę.”

Radny L. Daniewski „...jestem przewodniczącym Komisji Gospodarki Komunalnej. Otóż, proszę państwa, sytuacja była taka na Komisji, że istotnie, że był zgłoszony wniosek, tak, widzę, że był zgłoszony wniosek, proszę państwa, o zdjęcie i nieopiniowanie, odstąpienie, natomiast Komisja nie przegłosowała tego... Przepraszam (telefon) – (**Radny M. Nowak** „Czy może pan radny wyłączyć koledzy?”) – Tak mogę, już się sam wyłączył, przepraszam. Komisja faktycznie stosunkiem głosów 5:5 nie zaopiniowała pozytywnie, natomiast w dyskusji pani dyrektor obecna na posiedzeniu zadeklarowała, że na dzisiejsze posiedzenie przygotuje pełną informację na temat tych wątpliwości, które były. Także ja jestem „przeciw” zdjęciu tego punktu z porządku posiedzenia. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pan radny Breś.”

Radny P. Breś „Ja w trybie głosu „za” zdjęciem. Widzimy tutaj, proszę państwa, już nie pierwszy raz, że przed podjęciem podobnych uchwał okazuje się, że już wiadomo, za ile miasto sprzeda, wiadomo komu, wiadomo, dlaczego, wiadomo, że ten określony budynek się gdzieś tam wali, wiadomo, że coś się z nim dzieje nie tak i tak dalej, i tak dalej. Konkretnie pytanie: skąd taka wycena, kto takiej ekspertyzy dokonał, jakie były negocjacje ze spółką, czy były? No, po prostu jest dużo wątpliwości w tej sprawie i chcielibyśmy podyskutować w tej sprawie na komisjach. Natomiast dziwię się, że 21 grudnia wrzucane jest kilka takich uchwał o sprzedaży, o wymianie majątku miasta – nazwę to perłami miasta – typu 3 Maja, tutaj działki i tak dalej, i tak dalej. No, widzimy tutaj taką zależność, że po prostu wrzucamy to szybko, są święta, mieszkańcy nie zauważą, następnie nieruchomości zostają posprzedawane, powynajmowane, pozamieniane i super będzie Nowy Rok, nikt tego nie zauważy. No, proszę państwa, no, bez przesady, no, umówmy się, że nie może być takiej sytuacji, że majątki, naprawdę perły – ja to nazywam – miejskie, no, nie powinny być wrzucane tak na szybko, już uzgodnione, już wycenione, już wszystko pozalatwiane, wystarczy tylko, żeby ta większość o jeden głos tylko przepchnąć to i już to leci. I tak jest to procedowane w tej sali. Więc jestem „przeciw”, znaczy „za” wnioskiem Tomasza Pituchy.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan radny Dreher.”

Radny P. Dreher „Ja w trybie głosu „przeciw” zdjęciu. No, szanowni państwo, jestem zadziwiony w ogóle ta dyskusją i zadziwiony jestem, że koledzy radni z

PiS-u tworzą aż taką obstrukcję. No, to jest coś niespotykanego. No, szanowni państwo, po to jest sesja, a przed chwilą pan prezydent powiedział... - (**Radna M. Suchanowska z sali** „Obstrukcję to pan ma...”) – ...przed chwilą pan prezydent powiedział, że materiały są, załączniki są, pełna wiedza jest, więc nie ma tu żadnej tajemnej wiedzy. Jeżeli nie do końca wszystko było powiedziane na komisji, po to jest sesja, żeby móc się dopytać o to. No, przecież jest punkt w porządku obrad, pan przewodniczący otworzy ten punkt, będzie dyskusja, to pan radny, pani radna zapytają się, czego brakowało na komisji i się dowiedzą. I czy będzie się to podobać, zagłosują „za”, czy „przeciw” i sprawa załatwiona. No, nie rozumiem tej obstrukcji. Jestem zadziwiony tym tokiem rozumowania. Dziękuję bardzo. Oczywiście jestem „przeciw”.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze z państwa radnych chciałby zabrać głos? Nie widzę, w takim razie poddaję pod głosowanie wniosek formalny.

Głosowanie nr 12. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” wnioskiem pana przewodniczącego Pituchy? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

15 „za”, 16 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” – wniosek nie uzyskał wymaganej większości.

Jako pierwszy w dyskusji nad budżetem zabiera głos pan przewodniczący Mariusz Banach. Poinformuję tylko państwa radnych, że mamy 22 dyskutantów, w związku z tym ja przynajmniej słabo widzę przerwę obiadową, bo to jest dyskusja na cztery godziny.”

Radny P. Dreher „Panie przewodniczący, ja właśnie w tej sprawie. Czy możemy w trakcie dyskusji zrobić przerwę obiadową, bo niektóre osoby już o 14.00 mają coś zaplanowane, tak jak była uzgadniana przerwa obiadowa? Czy możemy formalnie zrobić przerwę w trakcie dyskusji i spotkać się, i dokończyć tę dyskusję po przerwie?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Zależy, jak będziemy szli z czasem, ale to potem większość Rady jakby zdecyduje, czy będzie przerwa, czy nie. Bardzo proszę, pan przewodniczący Banach.”

Radny M. Banach „Serdecznie dziękuję. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Zacznę od małej dygresji. Przyznaję, że rozczarował mnie trochę pan przewodniczący Pitucha – to *à propos* tego już słynnego pańskiego wystąpienia w Telewizji Trwam, pan tam nazmyślał całkiem niezłe, na przykład *à propos* tej Strategii Rozwoju Kultury, że nie ma tam wspomnianego Jana Pawła II i Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. To ja rozumiem, że tworzycie państwo taką legendę na nowe wybory, że w Lublinie rządzą ludzie Palikota, na których głosowanie jest grzechem i mnie się wydaje, że nawet to się może jakoś tam udać. Natomiast tam padła taka informacja, że w budżecie miasta, kolejnych budżetach miasta są zapisane środki na redakcje gazet – po kilka tysięcy złotych, po pięć etatów w każdej redakcji – szczerze mówiąc, to dla mnie jest bomba, dla mnie to jest bomba i ja bym od tego zaczynał. Jeśli pan taką wiedzę ma, to bardzo chętnie bym tutaj konkretnie na ten temat coś usłyszał, bo to jest rzeczywiście, jeśli tak jest, to faktycznie jest problem, faktycznie jest problem.

Proszę państwa, dwa zdania na temat realiów, w których ten budżet jest konstruowany. Pierwsze – ja to powtarzam właściwie przy każdym budżecie i wydaje mi się, że źle, że na ten temat nie zwracamy wystarczającej uwagi. Proszę państwa, my w istocie przyjmujemy dzisiaj dwa budżety. Ciągłe, wydaje mi się, nie możemy się tego nauczyć, a to się też przekłada jakoś na odpowiedzialność również radnych, na konstruowanie budżetu. Mnie się wydaje, jak ja bym był ustawodawcą, to ja bym w ogóle zalecił samorządom przygotowywanie dwóch dokumentów, to znaczy budżetu, wydatków bieżących i budżetu wydatków majątkowych, bo przecież są to różne zupełnie zagadnienia. I proszę państwa, zdajemy sobie sprawę z tego, że nasza odpowiedzialność i trudność budżetu jest znacznie większa w przypadku budżetu wydatków bieżących, tym bardziej, że mamy tutaj dwie żelazne zasady, które ograniczają nas, i to ograniczają nas dopiero od kilku lat – pierwsza dotyczy tego, że nie możemy na wydatki bieżące zaciągać kredytów, druga dotyczy tego, że wydatki bieżące muszą się równać dochodom bieżącym. I to, że w budżecie miasta po raz kolejny radzimy sobie z wydatkami bieżącymi, jest bez wątpienia, bez wątpienia – podkreślam – największym sukcesem tego dokumentu, który dzisiaj staje przed nami, jako propozycja pana prezydenta.

Tutaj jest istotne pytanie, również pytanie do pani skarbnik, bo ja rozumiem, że wpływy z PIT-u, wartość tego wpływu do budżetu miasta jest określana przez Ministra Finansów. Z tego, co ja się doczytałem, nie mogę w tej chwili stworzyć tego dokumentu, ale z tego, co się doczytałem, to w ubiegłym roku ta wartość tych wpływów była niedoszacowana o jakieś 70 mln. Pytanie, jak to będzie wyglądało w tym roku. Bo jeśli znowu – przypominam, że tam wzrost mamy chyba 4-procentowy w stosunku do wykonania z ubiegłego roku – pytanie, czego możemy się tak naprawdę spodziewać w tym roku, bo ja rozumiem, że sytuacja finansowa mieszkańców Lublina się poprawia, że ludzie więcej zarabiają, a skoro więcej zarabiają, to są też znaczące wzrosty wpływu z PIT-u. Pytanie, czego się możemy spodziewać i pytanie takie, wydaje mi się w tym miejscu bardzo istotne: czy możemy założyć, że gros tych środków, jeśli będą środki z większego wpływu z PIT-u, przeznaczymy je właśnie na wydatki bieżące? Bo przecież o nie ciągle bardziej się martwimy w tym budżecie, a nie o wydatki inwestycyjne, choć tutaj głównie o inwestycjach rozmawiamy.

Kolejną, istotną rzeczą, jeżeli rozmawiamy o realiach budowania tego budżetu, ja ją sobie nazwałbym podwyżki. Po pierwsze – no, trzeba uświadomić sobie i tutaj wyraźnie powiedzieć rzecz, którą tak naprawdę wszyscy wiemy, że te kwoty inwestycji, które dzisiaj zapisujemy w budżecie, będą w stu procentach na te inwestycje przeznaczane. Pamiętamy sytuację jeszcze sprzed dwóch, może półtora roku, kiedy te wartości przetargów były często o 50% niższe, niż faktyczna wycena danej inwestycji. Wiemy, że dzisiaj się to bardzo zmieniło. Wiemy, że dzisiaj rzeczywiście czasami zastanawiamy się nawet nad tym, czy za daną wycenę danej inwestycji da się ją rzeczywiście zrealizować. I to jest kolejna rzecz, na którą trzeba zwrócić uwagę przy rozmowie o tym budżecie. Jeżeli rozmawiamy o podwyżkach, trzeba też wspomnieć o tym, że będziemy mieli w tym roku do zrealizowania niktę, bo niktę, ale jednak podwyżki dla nauczycieli, które zawsze mają, przynoszą trudność dla budżetu miasta, związaną z tym, że inaczej się przelicza dotacje, niż te środki płynące z subwencji, i tu pewnie będzie znowu jakiś tam problem związany właśnie z wydatkami budżetowymi. Mam również nadzieję, pomimo tego, o czym państwo mówili, że ta

podwyżka dla urzędników rzeczywiście stanie się faktem. W przeciwnym wypadku, proszę państwa, grozi nam, bardzo nam grozi taka sytuacja, że w Lublinie będzie brakowało specjalistów, którzy będą chcieli w Urzędzie pracować, bo powoli, i to mówię zupełnie odpowiedzialnie, będzie nam brakowało nauczycieli, którzy za tak niskie pieniądze nie chcą wykonywać tak trudnej pracy, która przez rządzących często jest oceniana bardzo negatywnie, czego w ubiegłym roku nasłuchaliśmy się sporo.

Proszę państwa, drugi punkt, który sobie zapisałem, on się nazywa, tak sobie to napisałem „obłuda”. Kilka rzeczy takich rzeczywiście związanych z pewną obłudą. No, pierwsza rzecz to jest to, że wielu z państwa radnych wpisuje we wnioskach budżetowych wszystko, co im przyjdzie do głowy, co związane jest z ich dzielnicą. Proszę państwa, nawet dziecko wie, że nie da się wszystkiego mieć naraz. I teraz, jeżeli te wnioski budżetowe mają oznaczać państwa odpowiedzialność za dzielnice, to tak chyba nie jest, to one są, według mnie, liczone tylko na sukces polityczny, dlatego, że to właśnie obowiązkiem radnego jest dokonywanie priorytetyzacji, to radny ma mówić prezydentowi, które z inwestycji w jego dzielnicy są w tej chwili najważniejsze i na które prezydent powinien zwrócić uwagę przede wszystkim.

Druga rzecz, taka trudna do przyjęcia, zwłaszcza w wystąpieniu pana przewodniczącego Tomasza Pituchy, to jest sprawa Urzędu. Ja naprawdę, proszę państwa, już bym tej sprawy nie wyciągał, bo gdyby nie państwa działalność, jak się okazuje, we wszystkich instancjach oceniana jako zupełnie bezpodstawna. Proszę państwa, mieszkańcy Lublina od 1 stycznia mieliby nowy Urząd, chodziliby do nowego Urzędu, gdzie byłyby naprawdę ludzkie warunki. Proszę państwa, proszę pojechać do Wydziału Komunikacji, rano przed Wydział Komunikacji i powiedzieć tym ludziom, dlaczego stoją w tej kolejce, dlaczego stoją na dworze w kolejce, a nie mogą pójść do normalnego Urzędu. Proszę im to wytłumaczyć, bo myśmy na to mieli pomysł, bardzo realny pomysł, bardzo realny pomysł. Jeżeli sugerujecie państwo, że w budżecie miasta, po tym, jak przejmiecie władzę w listopadzie, znajdziecie pieniądze na budowę nowego Urzędu, to trzeba to wyraźnie powiedzieć – od 1 stycznia roku 2019 budujemy w Lublinie nowy ratusz – trzeba to wyraźnie, odpowiedzialnie powiedzieć.

Kolejna rzecz, z którą trudno się zgodzić, to jest takie założenie, proszę państwa, że po centrum miasta da się jeździć bez korków – nie ma takiego miasta na świecie. Jest jeden warunek, państwo o tym doskonale wiecie. Jeżeli w centrum miasta ma nie być korków, trzeba ograniczyć ruch. Tak się to dzieje na całym świecie. Jeżeli macie państwo takie sugestie, to trzeba je też wyraźnie zgłaszać – nie będzie w Lublinie korków, bo tak, jak na przykład w Krakowie, wprowadzimy strefy i do centrum będą mogły wjeżdżać tylko wybrane osoby.

Proszę państwa, ogólna ocena tego budżetu jest taka, że to jest budżet niezwykle ambitny. Jeżeli państwo mówicie, że w budżecie nie ma pieniędzy i traktujecie to jako zarzut, to to jest właśnie to, co o budżecie chcemy słyszeć – w budżecie ma nam brakować pieniędzy. Problemem byłoby to, gdyby nam w budżecie pieniędzy zbywało, gdybyśmy nie wiedzieli, co z nimi zrobić. A ja pamiętam takie lata w tym samorządzie, kiedyśmy wymienili w szkołach wszystkie okna, bo nie było na co wydawać pieniędzy – przypominam. Natomiast, jeżeli w budżecie brakuje pieniędzy, to jest dobry znak, to znaczy, że jesteśmy ambitni. Proszę państwa, przecież jeżeli pan prezydent wpisuje do budżetu projekt prze-

budowy Al. Raławickich, to przecież wiadomo, że to nie jest inwestycja polityczna, dlatego, że w czasie wyborów wokół Raławickich będą pewnie wycięte drzewa i ogromne korki. I to nie jest tajemnicą, że wielu z nas panu prezydentowi tę inwestycję jakoś próbowało przesunąć ja w czasie. Tymczasem, jeżeli pan prezydent taką inwestycję wpisuje, to znaczy, że ambitnie myśli o rozwoju miasta, nie patrząc na skutki polityczne.

I wreszcie ostatnia rzecz. W budżecie jest rzeczywiście kilka inwestycji takich kluczowych dla rozwoju. Z całą pewnością to, co najdłużej zostanie w pamięci mieszkańców Lublina, to są dwie rzeczy. Po pierwsze – to jest budowa szkoły na Berylowej, wreszcie ona się rozpocznie, pomimo tego, że rzeczywiście opracowanie tej inżynierii finansowej było niezwykle trudne i ryzykowne, i tu dziękuję panu prezydentowi za to, że to ryzyko podejmuje. Tam rzeczywiście ta szkoła musi powstać natychmiast. A druga rzecz to jest, proszę państwa, rozwiązanie komunikacyjne dla południa miasta. To nie myśmy wymyślili, że południe miasta nie jest objęte obwodnicą i rzeczywiście sami musimy wymyśleć, jak sobie poradzić z narastającym ruchem od strony Przemyśla, Biłgoraja i ta propozycja przebudowy ul. Abramowickiej, zwłaszcza może budowy ul. Grygowej, to znaczy budowy nowego dojazdu do obwodnicy miasta, takiego właśnie dla tych samochodów, które wjeżdżają od południa, wydaje mi się, będzie najbardziej wiekopomne. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakula „Dziękuję. Bardzo proszę, pani radna Anna Jaśkowska.”

Radna Anna Jaśkowska „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowna Rado oraz Goście! Ja chciałam zapytać o taką rzecz – mianowicie w ramach bezpieczeństwa przeciwpożarowego, m.in. Klub jako Klub i ja osobiście składałam taki wniosek w zmianie projektu budżetu o dofinansowanie właśnie Państwowej Straży Pożarnej. Jest adnotacja pana prezydenta, że owszem, o te 500 tys. można ten projekt właśnie... przeznaczyć na ten projekt 500 tys. – chodzi o wóz strażacki – z tym, że po uzyskaniu dofinansowania. Chciałam powiedzieć, że taka umowa nastąpiła między komendantem Państwowej Straży Pożarnej Wojewódzkiej a Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska 8 grudnia, a więc umowa jest, w której to umowie jest wymieniona, jako dofinansowanie, kwota 400 tys. zł, podczas, gdy całe zadanie ma 900 tys. zł przed przetargiem i w związku z tym chciałam w tym momencie zapytać, czy tak, jak tutaj zostało zadeklarowane przez pana prezydenta, ten warunek, że jeżeli zostanie właśnie ta kwota z NFOŚ dana, to tutaj możemy mówić o dofinansowaniu z budżetu miasta. W związku z powyższym, pierwsze pytanie dotyczy tego tematu, czy można rozumieć to tak, że na przykład czy dziś możemy już w budżecie, w projekcie budżetu zapisać na 2018 rok tę kwotę, jako tę, która spełnia warunek pana prezydenta i że 500 tys. na tę Straż Pożarną, a właściwie na ten wóz, prawda, strażacki, celem lepszego... polepszenia bezpieczeństwa przeciwpożarowego w naszym mieście, czy tutaj, nie wiem, czy pan prezydent będzie uprzejmy odpowiedzieć, czy pani skarbnik, ale chciałam uzyskać tego typu informację. To jest jedno pytanie.

Następne odnośnie autopoprawki nr 3 – chce zapytać o zwiększenie dotacji podmiotowej dla Centrum Kultury o kwotę 500 tys., z związku z realizacją

Sylwestra Miejskiego. Chcę zapytać, na co te 500 tys. zł ma być przeznaczone, no bo to jest jednak bardzo znaczna kwota, jak na jedną noc.

Następna sprawa – również w tej autopoprawce nr 3 jest zapis, że będzie zwiększenie wydatków dla Biura Partycypacji Społecznej o kwotę 300 tys. zł i teraz pan prezydent był uprzejmy wspomnieć o 300 tys. zł na program antysmogowy. Ja chcę zapytać, czy to oznacza, że Biuro Partycypacji Społecznej dostanie tę kwotę na 300 tys. zł w ramach tego programu antysmogowego i czy w związku z tym, co tam się będzie w tym programie mieścić. Czy to będzie tylko typu debata publiczna, powiedzmy, w tej sali, czy o co tu chodzi? Bardzo proszę o właśnie odpowiedź na te pytania. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Pani radna, pani przewodnicząca Anna Ryfka.”

Radna Anna Ryfka „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Szanowni Goście! Ja pozwolę sobie wrócić na chwilę do czasów mojego wczesnego dzieciństwa, kiedy wraz z dziadkiem powoli, kroczył po kroczyku, poznawałam Lublin. Zaczynałam oczywiście od najbliższego otoczenia, to znaczy okolic lubelskiego Zamku i Starego Miasta, czy okolic Ratusza i Krakowskiego Przedmieścia. Ciągle mam przed oczami te brzydkie, odrapana kamienice Lubartowskiej, Kowalskiej, czy Grodzkiej. Widzę też jeżdżące po Krakowskim Przedmieściu trolejbusy i to rondo przy Bramie Krakowskiej, które piękniało tylko raz w roku – na święto 1 maja. Pamiętam wiele takich obrazów, miejsc, które były pudrowane, żeby dobrze wyglądały, bo przyjeżdżał jakiś oficjel i trzeba było się pokazać, a one na co dzień były szare i tylko w tych wyjątkowych momentach kolorowe i można powiedzieć, imponujące. Pamiętam też słowa dziadka, który zawsze mi mówił, kiedy pokazywał mi miasto: „To jest nasze miasto, to jest nasz dom”. Myślę, że każdy z nas tutaj zgromadzonych ma podobne, jeśli nie takie same obrazy przed oczami. Przecież tutaj dorastaliśmy, tutaj się kształciliśmy. Teraz, kiedy spaceruje po Lublinie, już jako dorosła lublinianka, przyglądam się z zachwytem Placowi Litewskiemu, deptakowi na Krakowskim Przedmieściu, przecudnej Starówce, czy innym, wyjątkowym miejscom naszego miasta i bez względu na to, czy jest to dzień, czy noc, są one piękne i urokliwe. Jestem wtedy dumna i szczęśliwa, że tutaj żyję i tutaj mieszkam, bo to jest moje miasto. Szczególnie ostatnie 7 lat, kiedy Lublin zmienia się, niczym za dotknięciem czarodziejskiej różdżki, ale nie w rękach wróżki, ale dobrego gospodarza, jakim jest pan prezydent Żuk, właśnie można powiedzieć, że pan prezydent Żuk ma tę wyjątkową umiejętność czarowania naszego miasta i jego oczarowywania. Wynika to z dobrego planowania inwestycji budżetowych, ich skutecznej realizacji, które czynią Lublin piękniejszym i podnoszą komfort życia mieszkańców. W tym miejscu nie będę wymieniała wszystkich zrealizowanych zadań, znamy je przecież doskonale. Wszyscy chodzimy, jeździmy tymi samymi ulicami, chodzimy po tych samych chodnikach, odpoczywamy i cieszymy się wydarzeniami kulturalnymi oraz sportowymi, organizowanymi przez miasto. A dzieje się to tylko i wyłącznie dzięki dobrze planowanemu budżetowi i ich realizacji. Jestem też przekonana, że wszyscy chcemy tego samego, aby Lublin nam piękniał i abyśmy mogli być z niego dumni. Aby tak dalej było, wszyscy pracowaliśmy nad konstrukcją budżetu miasta na 2018 rok. Może nie jest to budżet marzeń, ale na pewno jest to budżet realny, który z każdym zrealizowanym zadaniem będzie upiększał Lublin i na pewno podnosił zadowolenie każdego mieszkańca z naszego

miasta. Zaplanowanych jest przecież wiele remontów dróg, chodników, nowe inwestycje oświatowe, na które tak wszyscy czekamy. Przewidziane są również środki na inwestycje dookoła naszego lubelskiego Zalewu, gdzie tak bardzo lubią odpoczywać lublinianie, choćby kwestia dodatkowych inwestycji w faunę i florę – zwrócę się tutaj szczególnie bezpośrednio do pana radnego Jeziora, który jest zapalonym rybakim. Tak, Darku, w tym budżecie... - (**Głosy z sali „Wędkarzem...”**) - ...wędkarzem, przepraszam. W tym budżecie są środki, aby jakość fauny i flory w lubelskim Zalewie była poprawiona, żeby była lepsza. I tak, jak mówię, wszyscy znamy założenia tego budżetu na 2018 rok, dobrego budżetu dla Lublina i lublinian. Pokażmy, że mamy w sercu te słowa przysięgi radnego, które są dla nas kierunkiem działania, że są one naszym priorytetem. Zagłosujmy „za” tym budżetem, pokażmy, że razem działamy na rzecz naszego miasta, naszego Lublina. Zostawmy wskazania polityczne i zagłosujmy na „tak”, pokażmy, że kochamy nasz Lublin, nasz dom Lublin.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Marcin Nowak.”

Radny M. Nowak „Dziękuję bardzo. Panowie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! No, ja nie powiem tutaj na pewno swoistego novum, prochu nie odkryję. Wiecie państwo, że linia podziału w zakresie oceny i projektu przyszłorocznego budżetu i prezydentury Krzysztofa Żuka jest bardzo wyraźna, generalnie, proszę państwa, myślę, że poruszamy się w obrębie podobnego schematu, dlatego też będę starał się mówić krótko i treściwie, żeby wyczerpać temat, a nie wyczerpać słuchających, bo możemy bardzo krótko w naszych sentencjach i myślach zawierać to, co generalnie każdy w pewnym schemacie ocenia. Proszę państwa, doskonale wiemy, że projekt przyszłorocznego budżetu jest kontynuacją pewnej, znanej nam wszystkim linii działań pana prezydenta, linii, w mojej ocenie, bardzo właściwej, bo rozwijającej Lublin, co widać nie tylko na jego ulicach, ale w ocenach mieszkańców Lublina. Głęboko wierzę, że ta ocena w przyszłym roku będzie wystawiona podobnie, jak trzy lata temu i akceptacja naszego działania, jako działania koalicji, a nie ocen, które usłyszymy od – pozwolę sobie tutaj na żart – totalnej opozycji, będzie oceną właściwą, dlatego, że faktycznie, ostatnie lata, to bardzo wysoki i zauważalny progres Lublina, a ten budżet, który będziemy za chwilę przyjmować, jest potwierdzeniem tego stanu rzeczy, iż to, co przez lata wydawało się niemożliwe, od momentu objęcia urzędu prezydenta przez prezydenta Żuka jest zupełnie realne i widzą to nie tylko, jak powiedziałem, lublinianie, widzą to przyjezdni, którzy obcują z naszym miastem, nocując tutaj, korzystając z różnego rodzaju dobrodziejstw, imprez i działań kulturalnych, sportowych, mówią o gigantycznym skoku cywilizacyjnym miasta w kontekście marazmu sytuacyjnego, który był naście lat temu, bo ja nie będę się tutaj skupiał na konkretnych prezydenturach, ale wiecie państwo i widzieliście doskonale, że poprzednicy Krzysztofa Żuka nie do końca radzili sobie z rozwojem tego miasta i to bardzo delikatnie ujmuję.

Konkretnie, co w tym budżecie, szanowni państwo, jest – no, przede wszystkim kontynuacja działań inwestycyjnych, a więc dalszy rozwój dróg, głównych arterii miejskich. To mnie bardzo cieszy. Wchodzimy w taką newralgiczną ulicę, jaką są Al. Raclawickie, myślę, że to będzie w pewnym sensie ukoronowanie tych wszystkich kluczowych działań inwestycyjnych i na pewno będzie to gigantyczny plus dla naszego miasta, choć oczywiście spowoduje przejściowe

utrudnienia, natomiast efekt finalny wiem, że będzie ważny i wiem, że będzie pozytywny, dlatego, że od wielu lat lublinianie dopominają się o remont tej arterii, a skądinąd, proszę państwa, to inwestycja, która na pewno da kolejny zastrzyk jakościowy nie tylko sercu naszego miasta, ale Lublinowi w ogóle. To oczywiście inwestycje wymieniane tutaj przez moich przedmówców, przez radnego Krawczyka, dotyczące takich ulic, jak ul. Grygowej, Choiny, przebudowa skrzyżowania Diamentowej, kontynuacja prac, czy właściwie zakończenie ul. Bohaterów Monte Cassino, ale to szereg, proszę państwa, tak naprawdę, działań związanych z drobnicą inwestycyjną, jeśli tak kolokwialnie mogę ująć, z drobnymi uliczkami, które to znajdują się w budżecie właśnie dlatego, że radni Lublina o to wnioskowali. Pan prezydent dał nam szerokie spectrum możliwości, żebyśmy my, jako radni korzystali z naszych praw i obowiązków, i w projekcie budżetu te aspekty umieszczali. Jak państwo zapewne wiecie, nie wszyscy radni to czynili – nie mówię o samych wnioskach budżetowych; natomiast chciałbym zapytać, ilu z państwa rozmawiało z prezydentem na temat potencjalnych inwestycji, ilu z państwa starało się przekonywać pana prezydenta do takich działań, bo zapewniam państwa, że są na tej sali radni, którzy to robili i robili skutecznie, aczkolwiek dyskusje czasami były długie i problematyczne, natomiast akurat pan prezydent należy do tych osób, które są bardzo otwarte na argumenty radnych i nawet, jeżeli się nie udało przekonać do całości, to myślę, że lwią część tych propozycji znalazła się w budżecie, przynajmniej mówię w swoim kontekście.

Temat inwestycji drogowych państwu, myślę, że pokrótce został wyjaśniony. Jeżeli chodzi o aspekt oświaty, mój przyjaciel Mariusz Banach dość szczegółowo o tym powiedział, ale wystarczy spojrzeć na propozycję zawartą w budżecie, dotyczącą kluczowej inwestycji oświatowej na ul. Berylowej i odpowiedź na pytanie jest oczywista. Czy nic się nie dzieje na polu oświaty, kiedy buduje się szkołę, czy nic się nie dzieje, kiedy planuje się przyjęcie dokumentacji dotyczącej innej szkoły na ul. Majerankowej? Czy nic się nie działo przez ostatnie lata, kiedy powstała szkoła na ul. Sławinkowskiej? Macie państwo odpowiedź.

Proszę państwa, co do partycypacji społecznej, o której mówiłem, o udziale radnych, to jest oczywiście partycypacja szeroko rozumiana w zakresie również uczestnictwa społeczności Lublina, to jest oczywiście kwestia Budżetu Obywatelskiego, który państwo próbujecie wypunktować, jakoby nie był realizowany. Ja nie wiem, czy projekt Budżetu Obywatelskiego nie został zrealizowany, natomiast dochodzą do mnie bardzo liczne podziękowania i sama frekwencja uczestnictwa w takich projektach raczej napawa optymizmem, że jest to projekt, który został wdrożony w życie przy ogromnej akceptacji, uczestnictwie społecznym i jakościowo potwierdza nie tylko skuteczność, ale też zaangażowanie ludzi w rozwój ich miasta i w ten progres. Proszę państwa, partycypacją zapewne była również forma, w jakiej udało nam się przekonać pana prezydenta do wprowadzenia bezpłatnej komunikacji dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych – to była inicjatywa radnych – ale po rozmowach udało nam się ten punkt zawrzeć i to jest tak, proszę państwa, że można. Czasami można by, parafrazując słowa znanego pisarza powiedzieć: „Byśmy mogli wiele mieć, ino nam się nie chce chcieć” i jeśli państwo byście podejmowali takie próby, to nie mam żadnych wątpliwości, że w przyszłorocznym budżecie znalazłyby się liczne państwa propozycje, ale one i tak są. Natomiast obawiam się, proszę

państwa, że państwo postawiliście sobie, jeszcze w przededniu odbycia jakiegokolwiek dyskusji budżetowej, jasny schemat działania – zagłosujemy „przeciwko” budżetowi. Pomimo tego, że na komisjach jakieś iskielki nadziei widniały, państwo głosowaliście „za” pewnymi propozycjami budżetowymi, to dzisiaj zagłosujecie „przeciwko” nim. I to mnie boli najbardziej, bo proszę państwa, jest coś takiego, jak wspólna odpowiedzialność za miasto. Oczywiście, różnić można się pięknie, ale samorząd nie ma barw politycznych, samorząd, proszę państwa, jest miejscem dialogu i kompromisu, czasami trudnego, czasami kompromisu polegającego na rezygnacji z własnych, partykularnych interesów, a już na pewno interesów partyjnych, na rzecz wspólnego programu i rozwoju miasta, bo myślę, że tego od nas oczekują mieszkańcy Lublina, nasi wyborcy.

Proszę państwa, w zasadzie o budżecie można by mówić tutaj bardzo długo, natomiast chciałbym, żebyśmy nie dyskutowali o tym, co będzie, bo tak naprawdę to jest kwestia, którą oceniać będą nasi następcy, może w dużej części składający się z nas, ale skutek tego budżetu będzie oceniony przez najbliższą Radę Miasta w 2018 roku. My dołożymy wszelkich starań, by ten budżet zaczął funkcjonować w tej formule, w jakiej tutaj wspólnie, kompromisowo go przygotowaliśmy. Wierzę głęboko, proszę państwa, że uda nam się w ciągu tych kilku miesięcy, jakie pozostały nam do końca kadencji, wspólnie budować przyszłość naszego miasta, budować wspólny Lublin, z akceptacją tego, co nas niekiedy różni, ale co można w formie kompromisu osiągnąć. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Zapalony wędkarz – pan radny Dariusz Jezior.”

Radny Dariusz Jezior „Dziękuję. Panowie Prezydenci! Panowie Przewodniczący! Wysoka Rado! Czcigodni Goście! Zacznę może od takiego komentarza troszeczkę. Wsłuchiwałem się w wypowiedzi przewodniczących klubów i wypowiedź kolegi Tomasza Pituchy była bardzo taka merytoryczna, była... przedstawiała bardzo konkretne problemy budżetowe, bardzo konkretne potrzeby miasta, mówiła o pewnych niezaspokojonych marzeniach, ambicjach mieszkańców. I wsłuchiwałem się... mówiła o niedoszacowaniu dochodów. Była to bardzo merytoryczna, pełna troski wypowiedź na temat budżetu. I przysłuchiwałem się wypowiedzi przewodniczącego Klubu Platformy Obywatelskiej i tak, w trakcie wysłuchiwania, czy wsłuchiwania się w tę wypowiedź zadałem sobie pytanie: na ile wypowiedź ta jest merytoryczna, a na ile polityczna? I tak gdzieś próbowałem ocenić ją i wydaje mi się, że nie skłamię, jeśli powiem, że tak *fifty-fifty*. Przedstawił pan kolega Krawczyk jakąś taką przejażdżkę wirtualną po mieście i w dużej mierze odniósł się i zarzucił nam – Klubowi PiS – i ocenił nasze wypowiedzi czysto politycznie, mówiąc: „Jak to dobrze, że PiS nie rządzi”, „Co by to było, gdyby PiS rządził” i tak dalej, i tak dalej. W pewnym sensie ten wątek przejawia się przez wszystkie wypowiedzi i mniemam, że będzie się przejawiał także do końca wypowiedzi kolegów z Platformy Obywatelskiej. Ale nie dziwię się temu tonowi, upolitycznianiu wypowiedzi, czy stosunków radnych Prawa i Sprawiedliwości do budżetu, ponieważ dokładnie rok temu na wyższym poziomie, na poziomie parlamentu posłowie Platformy Obywatelskiej nie tylko głosowali „przeciwko” budżetowi, ale próbowali zawładnąć salą plenarną, blokowali mównicę, a jedna pani poseł nawet śpiewała „Znowu z puczu, czy z puczem mi nie wyszło”. Więc to upolitycznienie przenoszą koledzy z Platformy Obywatelskiej na

poziom miejski. I słyszę tylko... taki ten wydzźwięk polityczny słyszę w ich wypowiedziach. Ale tak, jak powiedziałem – nawet się temu nie dziwię. To taki ogólny komentarz do tego, co do tej pory zostało powiedziane, a miałbym może dwa, może jedno pytanie. I troszeczkę zdziwiłem się dzisiaj na sesji, kiedy usłyszałem trzecią autopoprawkę.

Otóż, zdjęliśmy z 5,5 mln, zdjęliśmy 1,7 mln ot, tak, 1,7 mln, 30% zdjęliśmy z zaplanowanego wydatku, który, wydaje mi się, akurat jest celowy, ponieważ w przyszłym roku obchodzić będziemy bardzo ważną dla naszej Ojczyzny datę – 100-lecie odzyskania niepodległości. I tak, lekką ręką o 30% zmniejszyliśmy ten wydatek. Ja rozumiem, pojawiły się nowe problemy, nowe potrzeby, ale tak zastanowiło mnie to trochę i tak sobie pomyślałem: ileż takich jeszcze zakładek jest w naszym budżecie? O niektórych mówił merytorycznie kolega Tomasz Pitucha, o dochodach na przykład z biletów komunikacji miejskiej, gdzie myślę, że około 15 mln przeszacowujemy wpływy. Więc tutaj takie pytanie nad konstruowaniem tego budżetu, czasami nad taką lekką ręką, zabieranie, aby dać gdzieś indziej, bo nagle wynikła taka potrzeba. Ten moment na dzisiejszej sesji bardzo mnie zaintrygował i takie myśli przyszły mi do głowy. Ale konkretnie z tym wydatkiem – co, jaki był plan, co chcieliśmy zrobić za 5,5 mln i czego nie zrobimy, zdejmując 1,7 mln? Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan przewodniczący Zdzisław Drozd.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Ja też króciutko się może odniosę do przedmówców, gdyż odnoszę wrażenie, że niektórzy moi koledzy pomylili projekt budżetu ze sprawozdaniem budżetowym i w zasadzie wymienili zadania inwestycyjne z ostatnich lat, ale co to ma wspólnego z projektem budżetu – tego nie wiem, no, chyba, że to jest działalność propagandowa.

Natomiast, odnosząc się do... jakby do autopoprawki ostatniej, ja akurat byłem z niej, że tak powiem, zadowolony, do czasu, gdy została zmieniona, bo na początku, jak była przedstawiana ta autopoprawka, został jakby spełniony dezyderat Komisji Sportu, nad którym i kolega Darek też głosował i był „za”; i tutaj wyrównaliśmy jakby poziom środków finansowych do roku ubiegłego w tym dezyderacie, do roku ubiegłego, jaki był przeznaczony na wspieranie sportu. Natomiast po przerwie okazało się, że akurat znowu się ta autopoprawka zmieniła i zmniejszono o 500 tys. zł środki budżetowe na sport. Mam nadzieję, że tak, jak pani skarbnik tutaj powiedziała, i pan prezydent oczywiście o to zadba, że te 500 tys. znajdzie się w jakiejś korekcie budżetowej bądź w styczniu, bądź w lutym, bo te wszystkie zespoły sportowe, które na przykład działały w roku bieżącym i one liczyły na podobne dofinansowanie w roku 2018, zresztą kluby też się rozwijają, miały nadzieję, że chociaż ten poziom środków finansowych zostanie zachowany w przyszłym roku na poziomie bieżącego roku, jednakże zmniejszono tutaj kwotę o prawie 1,5 mln zł, tą autopoprawką dodano 1 mln, ale jeszcze 0,5 mln brakuje i mam nadzieję, że – jak mówię – pan prezydent i pani skarbnik będą widzieli tę trudną sytuację klubów sportowych i sportu, i te 500 tys. na początku roku się znajdzie, bo planowanie jest jakby, prawda, całoroczne i konkursy się ogłasza i inne rzeczy.

Natomiast, jeśli chodzi o ten budżet też, to nie wiem, czy on jest jakby rzeczywisty. I mam takie pytanie, chyba trudne, ale jaka jest łączna i rzeczywista

kwota zobowiązań wymagalnych jednostek budżetowych za rok 2017, które to środki będą przeniesione na rok 2018? Jakie są zobowiązania wymagalne? Drugie pytanie: na jaką kwotę są przeniesione płatności z roku 2017 jednostek budżetowych na rok 2018? Chodzi mi o takie opłaty, jak za energię elektryczną, wywóz śmieci, energię ciepłą i inne zobowiązania, i inne płatności. Mam wrażenie, zresztą rozmawiałem z niektórymi księgowymi z tych instytucji, że ten budżet jest zaplanowany na 10-11 miesięcy. Dlaczego tak się dzieje? Otóż, dlatego dzieje się tak, że w tej chwili wiele tych płatności jest niezrealizowanych i jednostki budżetowe robią zapotrzebowanie na 12 miesięcy, ale na początku roku, czyli w styczniu muszą zapłacić zobowiązania za grudzień ubiegłego roku, czyli praktycznie od razu jeden miesiąc wypada im jakby, ta transza budżetowa jest mniejsza i to powoduje taki skutek, że za chwilę będziemy mieć zmiany budżetowe, gdzie w tej chwili nie ma środków na płace dla pracowników administracyjnych i niepedagogicznych, no i zwiększanie akurat, zwiększymy tę kwotę do 12 mln, ale to jest tylko na płace, bo płace ludzie muszą jakby otrzymać, jest to zobowiązanie jakby trochę wymagalne i muszą na święta dostać pieniądze, mają płacone z dołu. Natomiast wszystkie inne płatności są jakby przeniesione na przyszły rok i uważam, że tutaj jest duży problem.

Też chciałbym się spytać: na jaką kwotę wierzyciele wyrazili zgodę na odroczenie terminów płatności, czy są takie zgody, np. w Zarządzie Dróg i Mostów lub w innych jednostkach budżetowych? Także tutaj mam takie pytania.

Natomiast, jeżeli chodzi o inwestycje, no ja cały czas się martwię tym, że jedna z kluczowych... jeden z kluczowych problemów komunikacyjnych, jaki jest w mieście, który teraz jeszcze się nawarstwił, to jest skrzyżowanie ul. Sowińskiego, Głęboka, Filaretów. Teraz, po otwarciu jakby dojazdu do stadionu, kiedyś były kolejki do ul. Raabego, teraz praktycznie są do ul. Wiercieńskiego, albo i prawie się zaczynają już na skrzyżowaniu; jakby komunikacyjnie niewiele to rozwiązało, są tutaj bardzo duże, coraz większe trudności i to skrzyżowanie i te ulice obok są całkowicie jakby zablokowane, no i uważam, że powinna być to taka inwestycja priorytetowa w mieście, która by znacznie umożliwiła ten ruch północ – południe, no i tam by rozwiązała trochę jakby te korki, które są. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan przewodniczący Tomasz Pitucha.”

Radny T. Pitucha „Dziękuję bardzo. Też się odniosę do pewnych wypowiedzi przedmówców, już to tłumaczyłem, ale to długo trzeba tłumaczyć, bo ci, którzy to sami robią, to jakby tego nie zauważali.

Pan radny Mariusz Banach mówi, że to radny dokonuje priorytetyzacji celów w dzielnicy – oczywiście, to jest ideał, który zaprzepaściliście – powiem w ten sposób – tym jednym głosem, ten ideał sięga bruku, dlatego, że nie kto inny, jak pana klub, czy pan frakcja, którą stanowicie większość, głosują wszystkie wnioski w ogóle bez słuchania, bez uzasadnienia, nie uzasadniajmy, głosujmy, wszystko na „tak”, zero po prostu... Zresztą to mówione było już, to było już mówione nie raz na komisji wprost, że to pan prezydent będzie podejmował decyzje, które zadania wykona, radni nie mają tu nic do powiedzenia i sami to zepsuliście. Ideał samorządności sięga bruku, niestety, taka jest sytuacja. I takie same wnioski składają radni Platformy i to nikogo nie gorszy, że tylko nagle to, ze składają takie wnioski PiS-u, którzy przez szereg lat byli po prostu odrzucani

z gruntu, z listy, żeby tylko nie zagłosować na nasze wnioski. Sami zepsuliście to, bo rzeczywiście, zgadzam się z tym, że to radny powinien priorytetyzować i nie powinno być sytuacji takiej, że komisja jednogłośnie głosuje nad jakimś wnioskiem... znaczy, to się może zdarzyć, ale sądzę, że dosyć rzadko, bo każdy radny powinien wiedzieć, że jak zagłosuje za wnioskiem innego radnego, to jego wniosek być może nie przejdzie, no, bo się nie zmieści w budżecie. Nic takiego nie ma, po prostu głosuje się wszystko, można powiedzieć, *en bloc*, bez uzasadnienia, tylko dlatego, że pan prezydent wybiera te projekty. Rozumiem, że z jednymi konsultuje i wybiera, z drugimi ich nie konsultuje i stąd może pewien poziom frustracji.

Nawiązując do dyskusji o nowym Urzędzie – tak mówiłem o tym celowo – proszę państwa, ten nowy Urząd z nikim nie był konsultowany, a na pewno nie z Radą Miasta, chyba że między Mariuszem Banachem a panem prezydentem był konsultowany, to, że miasto zapłaci rocznie 5 mln więcej za wygodę ludzi. Ja nie mówię, że to jest niezasadne, ale powinniśmy, jako Rada, podjąć w tym zakresie decyzję. Ta decyzja nigdy nie była konsultowana, ani nawet omawiana; decyzja w tym znaczeniu, że to Rada ustala wielkość wydatków bieżących na wynajmy, pan prezydent sobie tam później reguluje, ale jeżeli to robi bez uzgodnienia, to potem są właśnie tego typu pretensje, nie ma się czemu dziwić. I jeszcze jedno – te pieniądze, te 5 mln, cały czas będą szły do wynajmującego, a nie będą budowały nasz potencjał; zabezpieczenie Urzędu we własny budynek jest inwestycją długofalową i można to zrobić, tylko trzeba mieć pomysł, ja widzę, że takiego pomysłu po prostu nie ma. Oczywiście spotkam się zaraz z *ad vocem*, że oczywiście możemy wybudować, ale nie zrobimy ileś tam inwestycji. No, to trzeba poszukać takiego sposobu, żeby to ominąć, żeby jedno było... jedno zrobić i drugiego nie zaniedbać.

Kolejna sprawa – te standardy i to, że my głosujemy „przeciwko” jakimś inwestycjom, czy przeciwko rozwojowi miasta. A ja zapytam tak – bo to zarzucał pan przewodniczący Krawczyk – a jeżeli Platforma Obywatelska w Sejmie głosuje „przeciwko” budżetowi, to ona głosuje „przeciwko” 500+, żeby dawać rodzinom i „przeciwko” w ogóle temu, żeby się Polska rozwijała, głosuje „przeciwko”, tak? No, więc nie rozumiem tutaj zarzutów, skoro pana koledzy i gremium, którego członkiem zarządu jest już pan prezydent od miesiąca to robi, i to jakby do swoich tego adresu nie kierujecie, tylko do nas. No, to właśnie widać to upolitycznianie.

Natomiast merytorycznie – autopoprawka nr 3. Dziękuję za to, że została przygotowana na piśmie, ponieważ była bardzo nieprzygotowana w momencie składania przez panią skarbnik, zmieniała się, wycofywanie, zmiana źródeł i w tej chwili mam szereg pytań do tej autopoprawki. Zwiększenie dotacji, w związku z realizacją Sylwestra Miejskiego o kwotę 500 tys. – kto będzie gwiazdą tego wieczoru? Co będzie za te pieniądze wykonane? Czy będzie po raz kolejny zapłacone za lampiony pana Koziary, w tym zapłacone będzie również z tych 500 tys.?

Następne pytanie o 420 tys. dla Teatru Brama Grodzka. Chciałbym się dowiedzieć, jaka jest podstawa wyceny tej kwoty dotacji? O co się zwracał Teatr Brama Grodzka? Co będzie za te pieniądze... co ile kosztuje w tej kwocie, ponieważ jest to kwota niemała? Co będzie za tę kwotę... co trzeba zrobić za te 420 tys.? Bo to jest, jeżeli przeliczać na pensje, to 6, 8 może ludzi z obsługi, no, może 5. Ale może tam są inne zadania.

Zwiększenie dotacji podmiotowej – to tutaj nie mam pytań.

Zwiększenie środków w dyspozycji Wydziału Kultury, tworzenie, upowszechnianie i rozwój kultury, pozostałe wydatki o kwotę 500 tys. – na co pójdą te środki? Czy będą może dofinansowaniem na Sylwestra Miejskiego z Wydziału Kultury, czy też na coś innego? Jeżeli tak, to na co?

Co będzie wykonane w ramach pozostałej kwoty 3 mln kilkuset tysięcy na obchody 100-lecia niepodległości?

I kolejne pytanie – zmniejszamy remont budynków Urzędu Miasta Lublin o 1.450 tys. O jaki remont chodzi i dlaczego w ostatnim momencie, poszukując źródła finansowania, został on w ten sposób okrojony? Jaki to jest budynek i dlaczego taką kwotę w trybie pilnym zdjęto?

Kolejna sprawa – zwiększenie wydatków dla Biura Partycypacji Społecznej – 300 tys. zł. Wydaje mi się, że to jest bardzo duża kwota, jak na wykonywanie tych zadań promocji Budżetu Obywatelskiego. Za tę kwotę można zrobić całkiem niezłe zadanie z budżetu, budżet jest promowany, czy sam się wypromował przez szereg lat już i wydaje mi się, że to kwota jest znacznie przesadzona.

Jeżeli chodzi o zwiększenie wydatków na podmioty sportowe, to tak, jak mówił Zdzisław Drozd, dobrze się stało, że jakby wraca, powraca jakiś poziom finansowania, ponieważ wiele z tych organizacji zadawało sobie pytanie o możliwość dalszego działania. Tylko pytanie: czy takie wydatki muszą być robione w formie autopoprawki jak najszybciej? Bo wydaje mi się, że uzasadnienie, że musiało to być w takim tempie, nie do końca jest prawdziwe, dlatego, że Teatr NN, o ile wiem, o swoje dofinansowanie zabiegał, o dotacje zabiegał już przynajmniej kilka posiedzeń komisji temu. Też nie rozumiem, dlaczego wszystkie pozostałe inne zadania, może poza dezyderatem Komisji Sportu z wtorku, ale też można było to przygotować chociaż na środę, na dwie Komisje – Kultury i Gospodarki Komunalnej.

Wiec krytycznie się odnoszę do samego sposobu przedstawienia tej autopoprawki, w takim momencie, tak ważnej autopoprawki do tak ważnej uchwały. I oczekuję odpowiedzi na zadane pytania. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan radny Stanisław Brzozowski.”

Radny Stanisław Brzozowski „Dziękuję, panie przewodniczący. – (Głosy z sali – niemożliwe do odtworzenia) – Mam mówić?”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Tak, bardzo proszę, udzieliłem panu głosu.”

Radny S. Brzozowski „Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo! Radny Tomasz Pitucha, przewodniczący naszego Klubu wyraził opinię Klubu na temat całości budżetu, więc ja nie będę jakby powtarzał tego, natomiast skupię się na kilku szczegółach. Ale zanim to zrobię, to najpierw chciałbym nawiązać do wypowiedzi pana prezydenta, który stwierdził, że jesteśmy w szczytowym momencie wykorzystania środków europejskich, zewnętrznych. No, pozwolę sobie nie zgodzić się z tym stwierdzeniem, ponieważ wydaje mi się, że – zresztą widać to z samego budżetu – że te środki w wielu wypadkach kończą się w 2018 roku, a tylko w nielicznych jeszcze do 2020 roku będą trwały, więc jakby to świadczy o tym, że można powiedzieć, ostatnim rzutem na taśmę dociągniemy do końca

kampanii... znaczy do końca kadencji i dojdziemy, jakby powiedzieć, do kampanii wyborczej przed następnymi wyborami.

Widać niestety gołym okiem, że będzie to koniec wielkich inwestycji, ale co? Skończą się inwestycje, natomiast pozostaniemy z wielkimi długami, no i to będzie jakby problemem dla następnej Rady do rozwiązania.

Jeszcze, patrząc tak ogólnie bardzo na budżet, to trzeba stwierdzić, że w bardzo wielu zadaniach przedstawionych na 2018 rok jest niższy poziom wykonania, niż w budżecie z 2017 roku, no, może tylko można powiedzieć, poza jednym, gdzie przeznaczone środki na administrację przekraczają 105% wykonania i to zaowocuje kolejnymi, 20 bodajże, etatami urzędniczymi, co się wpisuje, można powiedzieć, w ten trend kilkuletni, bo jak tutaj było powiedziane, no, 700, no, tam podobno jest 400 osób, zostało w tym czasie zatrudnionych, no, będzie teraz 420, czyli można ogólnie stwierdzić, że tak budżet zaczyna się zwijać pomaleńku, natomiast nie odzwierciedla tego administracja, która się rozrasta dalej. No, dziwne trochę, no, bo jeśli zadań będzie ubywało, to i administracja większa nie jest nam potrzebna.

Teraz przejdę do kilku szczegółów, ale myślę, że one w jakiś sposób charakteryzują istotę rzeczy. Tak, jak mówiłem, dobiegają końca wielkie inwestycje, natomiast w tym budżecie szczególnie, można powiedzieć, tych inwestycji, takich, na które zawsze oczekują mieszkańcy, czyli tych inwestycji w infrastrukturę dzielnicową, jest zdecydowanie jeszcze mniej, niż dotychczas. Zawsze ich było za mało, natomiast teraz jest jeszcze mniej w tym budżecie na ten rok. O tym świadczą chociażby kwoty, jakie są przeznaczone na remonty, gdzie z tych kwot dałoby się wyremontować na przykład dwie, trzy najdalej ulice, no, ale to nawet nie zaspokaja potrzeb jednej dzielnicy, a co mówić o perspektywie jakby całego miasta.

Jeśli chodzi z kolei o nakłady na inwestycje – uważam, że są właśnie w dzielnicach szczególnie tutaj, to cały czas mam na myśli, są bardzo niskie. No i jeszcze jest to rozciągnięte zwykle w czasie. Podam tutaj przykłady. Na przykład budowa ul. Chabrowej, Rozmarynowej i łącznika pomiędzy Rozmarynową a Lawendową – w budżecie na 2018 rok jest przewidziane 650 tys., wydane już zostało 91 tys., a inwestycja opiewa na 1.720 tys., czyli w ciągu trzech lat jakby, na trzy lata inwestycja o poziomie finansowania 1.700 tys. rozciąga się na 3 lata. No, to troszeczkę dużo.

Tutaj jeszcze jakby dygresja taka, bo bardzo mnie zdziwił sposób, w jaki przewodniczący Mariusz Banach określił staranie się ze strony radnych o inwestycje, o zabieganie o inwestycje, że radni sobie wymyślają wnioski. No, proszę państwa, no, to jakieś nieporozumienie, żeby tego nie nazwać inaczej, bo przecież my niczego nie wymyślamy, te inwestycje to są rzeczy realne, my to uzgadniamy, czy z tymi inwestycjami zgłaszają się do nas mieszkańcy, czy dyskutujemy o tych sprawach z radami dzielnic. Mało tego, powiem, że z tych wniosków, które do mnie dotarły, ja zgłosiłem tylko połowę mniej więcej, natomiast mógłbym zgłosić znacznie, znacznie więcej tych wniosków, więc one są.

Wracając jeszcze do konkretnych jakby inwestycji, niektóre z tych inwestycji to są też przecież finansowane z Budżetu Obywatelskiego, także nawet jakby tutaj jest inne, można powiedzieć, źródło finansowania. Dużo jest takich inwestycji bardzo drobnych, wręcz opiewających na 20, 30 tys. – gdzieś tam kawałek chodnika, gdzieś tam jakiś kawałeczek uliczki. No, weźmy na przykład taką inwestycję, jak chodnik przy Koncertowej i ul. Halickiego i Barcickiego. No,

proszę państwa, to jest takie, moim zdaniem, symulowanie pewnych rzeczy, bo jeśli na przykład inwestycja jest obliczona na 9 mln, a finansowanie w roku 2018 jest na poziomie 1 mln, no to cóż tam można będzie zrobić za ten 1 mln? No, ale jest w budżecie, jest w budżecie. Mało tego, jest jeszcze w budżecie wiele innych projektów do realizacji, no, chociażby projekt ul. Sławinek, tak, Sławinek, czy... no, w tej chwili wyleciało mi z głowy, ale jest kilka projektów, natomiast jest też wiele projektów, które już powstały dwa, trzy lata temu i one nie są ciągle realizowane, więc ja nie wiem, jaki jest sens produkowania nowych projektów i umieszczania po to chyba tylko, żeby umieścić to właśnie w budżecie, żeby pokazać, no – coś robimy, robimy, tu robimy, tam robimy, ale tak ostatecznie, no to jakby końcowy efekt będzie taki, że nic nie zostanie zrobione, albo wręcz bardzo niewiele.

Jeśli chodzi teraz o inwestycje oczekujące, no to, proszę państwa, ja tylko niektóre mogę wymienić i to z jednej dzielnicy, ale we wszystkich dzielnicach jest podobnie, więc to... Weźmy na przykład dzielnicę Sławin. Od kilku lat oczekuje ul. Kaskadowa, jest do zrobienia ul. Mineralna, Sławinek, postulowany był już od dwóch, albo od trzech lat plan zagospodarowania przestrzennego starego właśnie Sławinka, między ul. Północną a ul. Willową, gdzie jest naprawdę, można powiedzieć, XIX, albo może jeszcze XVIII wiek, bo tam ludzie toną w błocie, tam po prostu wychodzą i wpadają w kałuże po pas, nie mogą ani zimą, ani wiosną, ani latem wyjechać ze swoich posesji, więc tam trzeba skierować jakby wzrok, a nie chwalić się Placem Litewskim, bo przeciętny obywatel naszego miasta, czy powiedzmy, nawet tego wspomnianego przeze mnie Sławinka, to jemu to jest obojętne, co tam na tym Placu, jakie tam lampiony zostaną zaświecone na Boże Narodzenie, on po prostu chciałby żyć, jak człowiek i korzystać też właśnie z tego budżetu, korzystać z tych podatków, które płacił przez całe lata.

Więc tak, jak wspomniałem, tutaj ten plan zagospodarowania, no i cóż, nie mówiąc już o takich kwestiach, jak braki infrastruktury kulturalnej – o tym się w ogóle nic nie mówi, czy niedostateczna, zdecydowanie niedostateczna infrastruktura sportowa, już nie wspomnę o tym basenie projektowanym przy Zespole Szkół nr 12. Także, proszę państwa, no, pod tym względem, jeśli chodzi o takie rzeczy, które są bardzo dobrze postrzegane i oczekiwane przez mieszkańców, no, to tutaj ten budżet niestety się nie sprawdza.

Podsumowując to wszystko, można... nawiążę jeszcze do wypowiedzi tutaj pana prezydenta, który stwierdził, że oczekiwane zadania, to trzeba byłoby wycenić na około 300 mln. No, ale to świadczy tylko o tym, że bardzo mało realizujemy tak naprawdę tych rzeczy, na które czekają mieszkańcy. To jest właśnie takie, bym powiedział, jednoznaczne zestawienie. Jeśli teraz 300 mln, a nie realizujemy w dzielnicach niecałe 10% z tego, może nawet dużo mniej, niż 10%, no to znaczy, że to jest... nie ma tutaj jakby przełożenia społecznego, prospołecznego w tym budżecie. To jest po prostu zaspokajanie tych potrzeb naprawdę w bardzo minimalnym zakresie.

Ja, proszę państwa, podam taki przykład jeszcze. Ta inwestycja – przebudowa skrzyżowania Solidarności, Sikorskiego i Ducha – wielka inwestycja, bardzo potrzebna w mieście, ona tak nie cieszy naszych mieszkańców, jak tutaj niektórzy sugerują, jak na przykład 50 metrów ul. Północnej, które przy okazji tej inwestycji, zostało wykonane, bo właśnie, tak jak wcześniej wspominałem, ci

ludzie tam się taplali przez 30 lat ostatnich w błocie po pas i teraz nagle zaczynają żyć, jak ludzie po prostu i widzą, że ich standard życia wydatnie się podniósł, ale to jest tylko 50 metrów jezdni, prawda?

Także, ogólnie rzecz biorąc uważam, że ten budżet ma bardzo duże braki, zresztą, proszę państwa, w nieoficjalnych rozmowach radni Platformy Obywatelskiej też to samo stwierdzają. Oczywiście nie przyznają się do tego, ja też nie będę mówił, którzy, no bo nie chciałbym im kariery politycznej złamać, na, ale fakty są, jakie są i każdy gołym okiem to widzi. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję bardzo panu radnemu. Głos ma pan przewodniczący Mieczysław Ryba.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lublin Mieczysław Ryba „Szanowni Państwo! Ja się odniosę do tej całej dyskusji politycznej, która tutaj miała miejsce. Otóż, proszę państwa, jeśli mówimy o budżecie, to pamiętajmy, że nie tylko się go ocenia w perspektywie takiej, ile zostało wydanych na inwestycje ogólnie, ale jakie są proporcje, na przykład czy nie są inwestycje za drogie, czy kierunek inwestowania jest właściwy, czy nie i od tego jest opozycja, żeby wychwytywać ewentualnie na sposób krytyczny tego typu złe rzeczy, czy sprzeczności. To nie jest tylko suma, to jest też za ile, czy nie za dużo, czy w ten kierunek, to nie można patrzeć tylko w takich kategoriach liczbowych i wymieniać.

Mówiliście państwo, pan przewodniczący Klubu Platformy Obywatelskiej, na samym tutaj początku o tej współpracy, czy braku współpracy ze stroną Klubu PiS. Otóż, proszę państwa, prosta rzecz, wróćmy do samego początku naszej współpracy tutaj, w Radzie. Wiem, jak jest w Sejmie, jest zaogniony konflikt polityczny, a w Sejmie na czele Komisji Spraw Zagranicznych stanął Grzegorz Schetyna, Komisji Zdrowia – Bartosz Arłukowicz, Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży – Rafał Grubiński, a u nas? Jedynie Zdzisław Drozd jak gdyby z automatu w Komisji Rewizyjnej. Chcecie państwo zobaczyć, jaka jest współpraca? Spójrzcie na stół prezydialny, jak on wygląda. Jaka jest proporcja, skoro przewodniczący mówił, że to jest największy Klub? Jak jest reprezentowany tu i jak jest reprezentowany w komisjach? Pierwsze pytanie, jedno z pierwszych pytań: jakie są stanowiska, jakie jest stanowisko poszczególnych komisji, jeśli bierzemy pod uwagę budżet miasta? Każda komisja jak gdyby odpowiada za pewne segmenty i za każdym razem wypowiada się radny albo z Platformy, albo z klubu przyległego mu. I to jest współpraca? I państwo mówicie o współpracy i o winie PiS?

Obserwując to z tej perspektywy, w której tutaj jestem przez te trzy lata, muszę śmiało powiedzieć, że taką opozycję, jaką ma prezydent, jaką państwo macie, to jest niezwykle merytoryczna opozycja, niezwykle i ludzie się niezwykle przygotowują. I byśmy mogli po kolei wymieniać, ale przecież nie o to chodzi. I czy ich rolą w tej perspektywie, kiedy tak się odrzuca jak gdyby tę współpracę na samym starcie, czy rolą opozycji jest to, żeby głosowała „za” budżetem? Czy rolą jest racjonalna, spokojna, merytoryczna, rzeczowa krytyka? Ręczę państwu, że o to chodzi. Nikt tu nie okupował sali. Kto tu przyprowadził tę całą grupę osób, którzy krzyczeli i wyzwiska czynili – w którą stronę? Nie w kierunku władzy, w kierunku opozycji. I to nieustanne poniżanie – nie przychodźcie na otwarcie ulic, bo głosowaliście „przeciw”, nie wolno wam przychodzić na plac, czy do budynku, bo jesteście „przeciwko” budżetowi. A jak powstanie S-17, S-7, S-19,

będziecie państwo jeździć? A nie... ale samorząd jest apolityczny. A prezydent, przepraszam, gratulowaliśmy mu, został członkiem władz Platformy. A Platforma jak będzie głosować – „za” tym budżetem, czy „przeciwko” temu budżetowi? A drogi za co się budują? Nie jest budżet państwa w to zaangażowany? A pani poseł Mucha, kiedy było wkopanie łopaty pod komisariat tutaj, między Tatarami a Bronowicami, wkopywała łopatę? A idzie to z budżetu państwa? A głosuje „za” budżetem? – (**Głosy z sali** – niemożliwe w części do odtworzenia; „Ale prezydenta nie było...”) – Ale pani poseł była. – (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – Ale była pani skarbnik, ale była pani skarbnik w imieniu pana prezydenta i proszę tutaj nie siać demagogii.

Więc, biorąc to wszystko pod uwagę, inna jest rola opozycji, inna jest rola koalicji. Nie zaprosiliście państwo do współpracy, tylko tę współpracę odrzuciliście i to widać, tak jak mówię, poprzez symbol. Była też oferta od strony pana przewodniczącego Tomasza Pituchy, żeby zmienić tę strukturę – nie, bo to jest walka o stanowiska. A obsadzanie ich w stu procentach, to nie jest walka o stanowiska? Więc, proszę państwa, skończmy z tą demagogią i zaczniemy szanować ludzi, którzy są bardzo zatroskani i ja to widzę – w dzielnicach – i wywodzą się z różnych środowisk społecznych, zatroskani o to miasto. A ponieważ sprowadziliście ich do poziomu opozycji, to taką rolę wypełniają. I proszę państwa, skoro w naszym mieście nie ma tylu afer, jak w Warszawie na przykład i tak dalej, to może to jest właśnie ta praca mrówcza tej opozycji, która patrzy na ręce, która, kiedy trzeba, skrytykuje i wtedy władza ma szansę powziąć refleksję, że może nie tędy droga. Oczywiście byłaby sensowna krytyka opozycji, gdyby tu była okupacja sali, chamstwo jakies i tak dalej, ale z tej strony państwo tego nie zobaczyliście. Dziękuję z tej tutaj oto strony, gdzie jestem – tak los zdecydował, czy wola państwa radnych – panu przewodniczącemu Pitusze za te trzy lata bardzo merytorycznej, wprowadzanie w opozycji, ale pracy dla dobra miasta.” (oklaski z sali)

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję. Głos ma pan radny Eugeniusz Bielak.”

Radny E. Bielak „Dziękuję bardzo. Pani Przewodnicząca! Panie Prezydencie! Niestety, ten budżet jest polityczny dla mnie i większość inwestycji, które dzielnice z mojego okręgu wносиły, zdecydowana, ponad 90% tego, co rady dzielnic chcą, może i więcej, nie ma. Proszę zapytać przewodniczących zarządów dzielnic dzisiaj, którzy są, czy są zadowoleni z tego budżetu, ludzie... przewodniczący z Ponikwody, z Tatar. Rozmawiałem z nimi, nie ma praktycznie nic. Nie ma projektu pod budowę przedszkola, ani szkoły na Rudniku, przy Majerankowej. Macie państwo koncepcje. Z tych koncepcji dla ludzi nie ma nic. Na Hajdowie, co jest? Ile inwestycji jest na Hajdowie? Niewiele. Mieszkańcy zebrali podpisy z ul. Hajdowskiej i niestety, nie pochylił się pan prezydent nad tym i nie ma żadnego projektu, nawet nie odpowiedzieliście państwo.

Ja już nie będę mówił, panie prezydencie, jak odpowiadacie na zadawane pytania, jakie zadajemy po sesji – one są, powiedzmy, w dwóch, trzech zdaniach. Powinna być jasna odpowiedź, powinna być jasna: „Z braku środków, czy planowania, czy z braku gruntów” – ja takich odpowiedzi oczekuję. Jako radny, niestety nie udało mi się wiele wywalczyć przez te trzy lata dla tych wschodnich dzielnic.

Żałuję bardzo, że radni z PO i ze Wspólnego Lublina zdejmują te wnioski co roku i mimo że ich jest niewiele w tym roku, ok. 40, w granicach 40 wniosków, to nic praktycznie z tego, niewiele z tego zostaje, może 5%, jeżeli weźmiemy pod uwagę drobne remonty, drogę 50 metrów, czy ul. Poziomkową- 300 metrów. Mieszka tu około 50 tys., ponad 50 tys. mieszkańców w tym okręgu, który reprezentują i inwestycje na poziomie 2-3 mln, czy 4, czy 5 nawet są niczym dla tych mieszkańców. Ponikwoda oczekuje, że będzie wreszcie, kiedyś się zacznie robić ulica... budować Narcyzowa, Nasturcjowa, Hajdów chce ul. Hajdowskiej, żeby nie była, bo tam jest około 2 km odcinek i to jest polna droga. Proszę tam pojechać. Pan Krawczyk pięknie opowiada. Ja wiem, wy realizujecie państwo PO budżet dla ludzi bogatych, dla bogatych, gdzie... cieszyście się z Placu Litewskiego, który został, moim zdaniem, skopany, bo nie może służyć uroczystościom pewnym, już to wiecie o tym, zdejmujecie regularnie jakiś tam regulamin, kłopoty są, żeby rowerami młodzież wjeżdżała. Uważam, że jest to bardzo cienki i polityczny budżet, ale nie dziwię się, bo pan prezydent mówił o samorządzie, został wysokim politykiem w PO i realizuje swoje cele polityczne. Więc nie dziwię się, że tak, jak PO w kraju traktuje, że macie poziom 17% poparcia, to samo się będzie przekładało na miasto i nie oczekujcie państwo rewelacji, że będą wam mieszkańcy dziękować za to, że nie wprowadzacie inwestycji, które są w dzielnicach.

Panie prezydencie, pan zapomniał już o radach dzielnic i o dzielnicach. To, że zostało 129 tys. tylko z rezerwy celowej, natomiast nie realizuje pan drobnych inwestycji, najbardziej oczekiwanych przez mieszkańców. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję bardzo. Głos ma pan przewodniczący Leszek Daniewski.”

Radny Leszek Daniewski „Dziękuję, pani przewodnicząca. Nie chciałbym się już odnosić do wystąpień moich przedmówców, szczególnie z Klubu Prawa i Sprawiedliwości, a szczególnie tego akademickiego wykładu pana radnego Ryby, dlatego też przejdę do swojego wystąpienia i proszę państwa, o tym, co mówiono do tej pory przy referowaniu budżetu, blisko 2 mld i 210 mln dochodów, ponad 2,3 mld wydatków, w tym majątkowe 535, stanowiące ok. 23% wydatków ogółem, ponadto budżet na jednego mieszkańca w kwestii dochodów – 6.490, w wydatkach – 6.835, to muszę przyznać, że to musi rodzić pozytywne wrażenie na każdym mieszkańcu Lublina.

Z pewnością ten budżet, który jest ostatnim budżetem naszej kadencji, nie jest szczytem naszych marzeń i naszych oczekiwań, ale niewątpliwie jest to budżet godny obchodzonego w tym roku Wielkiego Jubileuszu Lublina; kontynuować będzie dalszą, dynamiczną rozbudowę naszego miasta. Wchodzimy z tym budżetem w kolejne stulecie naszego grodu. Nasi potomkowie, obchodząc kolejny, okrągły jubileusz 800-lecia naszego miasta, na pewno z dumą i uznaniem wspominać będą te dzisiejsze wydarzenia i będą wspominać to, czym Lublin obdarzał swoich mieszkańców. O tym dowiedzą się, przypominam państwu, z przesłania prezydenta naszego miasta, które zostało złożone w kapsule czasu i zakopane na naszym nowym Placu Litewskim.

Nad budżetem przyszłego roku pracowaliśmy właściwie wszyscy, jak to było mówione – i panowie prezydenci, i dyrektorzy, urzędnicy, rady dzielnic,

mieszkańcy i my sami, radni. Spędziliśmy w Ratuszu kilkadziesiąt godzin, analizując projekt budżetu, zarówno po stronie dochodowej, jak i po stronie wydatków. Zgłosiliśmy, proszę państwa, kilkaset wniosków jeszcze przed momentem, kiedy pani skarbnik i pan prezydent zabrali się za konstruowanie projektu budżetu. Wiele z tych wniosków, tych pierwotnych wniosków radnego, zgłaszanych bodajże do 15 września, znalazło swoje odzwierciedlenie w projekcie budżetu. Na komisjach, przypominam też, że zgłosiliśmy również nasze wnioski, które w części pokrywały się z wnioskami wcześniej złożonymi, a skierowaliśmy do prezydenta po opinii stałych 258 wniosków i 3 dezyderaty, w tym Komisja Rozwoju – 54, Komisja Gospodarki Komunalnej – no, tu rekordowo 108, ale chciałbym zauważyć, że w trakcie zgłaszania wniosków na Komisji Gospodarki Komunalnej, na przykład pan radny Bielak złożył 19 wniosków na kwotę 35 mln zł i tak się zastanawiałem po tych wnioskach, jaką kwotę zgłosiłby pan radny i pan prezydent przyjął do budżetu, żeby usatysfakcjonowało pana radnego i pan radny zagłosował „za” budżetem. – (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Natomiast muszę pogratulować Komisji Samorządności, panie radny, skuteczności. Otóż, Komisja Samorządności ma stuprocentową skuteczność, ze względu na to, że zgłosiła jeden wniosek dotyczący budowy Halickiego i znalazł on się w budżecie na przyszły rok.

Proszę państwa, i choć nie wszystkie wnioski poszczególnych radnych znalazły się... - (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) - ...znalazły się w projekcie budżetu, to należy zauważyć, że w ich następstwie zostały utworzone trzy autopoprawki.

Liczba zgłoszonych wniosków przez radnych świadczy o dużym zainteresowaniu sprawami mieszkańców, ale z drugiej zaś strony pokazała, jakie są ogromne potrzeby. Jeśli ktoś mówi, że budżet ten może być polityczny, to niestety, muszę powiedzieć stanowcze „nie”, ponieważ wyraziliśmy tu swoje potrzeby, a gdyby środki budżetowe, czy środki finansowe wystarczyły na pokrycie wszystkich naszych oczekiwań, to wtedy byśmy powiedzieli, że jednak budżet jest merytoryczny, a nie polityczny, prawda?

I teraz chciałbym przejść do konkretnych zapytań i prośb, jak również swoich spostrzeżeń.

Panie prezydencie, chciałbym zapytać pana, prosić pana o uszczegółowienie zapisu dotyczącego dezyderatu, który jest zawarty na stronie 27 pierwszej poprawki, a dotyczy realizacji termomodernizacji przychodni i budynku biblioteki przy Krężnickiej oraz realizacji miejsc parkingowych i dojazdu do tego budynku. Jest to strona 27 tej pierwszej autopoprawki, że w ramach realizowanych zadań przez Zarząd Nieruchomości Komunalnych proponuje się wykonanie termomodernizacji. Czy ja dobrze rozumiem, że słowo „proponuje się” jest „wykona się”, zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami, które były poczynione w tym roku, wykona się termomodernizację i dojazd do tego budynku?

Chciałbym również głosić poprawkę, może właściwie korekcyjną taką poprawkę do zapisu na stronie 27, pani skarbnik, a mianowicie w dokumentacji przyszłościowej, w ostatniej linijce jest taki zapis, że „przy jednoczesnym wykreśleniu opracowania dokumentacji na przebudowę ul. Krężnickiej i ul. Janowskiej”. Tu chyba zostało troszeczkę jakby zmienione moje wystąpienie, bo ja na ostatniej sesji wnioskowałem, żeby ul. Krężnicką z dokumentacji przyszłościowej, mówiąc brzydko, wyrzucić, czy wykreślić, ponieważ decyzja w ubiegłym roku zapadła taka,

że ul. Krężnicka jest remontowana, a nie modernizowana. Natomiast nic nie mówiłem odnośnie ul. Janowskiej, dlatego proponuje, żeby ten zapis dotyczący przebudowy, czy ul. Janowskiej pozostał. Oczywiście za ul. Krężnicką, za tamten etap i remont bardzo serdecznie dziękuję.

Prosiłbym również pana prezydenta o uwzględnienie w budżecie dokończenia oświetlenia, zgodnie z gotowym już projektem ul. Stary Gaj. To właściwie jedyna moja prośba związana z jakimiś finansami, ale tylko dlatego, że środki na ten cel były zabezpieczone w ramach środków na dzielnice i dzielnica Zemborzyce przez dwa kolejne lata praktycznie swoją całą dotację przeznaczając na oświetlenie, także prosiłbym o wprowadzenie dokończenia, pozostało 8 lamp do dokończenia oświetlenia ul. Stary Gaj.

Przy okazji chciałbym prosić pana prezydenta o umożliwienie mieszkańcom ul. Domeyki wykonania na własny koszt, dlatego tutaj nie będzie to związane z budżetem, ale miejsc parkingowych, o które oni zabiegają od kilku już lat.

I jeszcze bym prosił o jedną rzecz, jeśli to jest możliwe, ale może w jakiś inny sposób – otóż, w związku ze zwiększonym zanieczyszczeniem w ogóle powietrza w Lublinie, czy proponowałbym rozważenie zakupu dla Straży Miejskiej, tak jak zrobił to Świdnik, drona, który w sposób skuteczny bardzo dotrze do każdego miejsca i każdego komina. Takie urządzenie zostało kupione do walki ze smogiem w Świdniku... I do każdego okna, tak...

Zbliżając się do końca swojej wypowiedzi, chciałbym, panie prezydencie, podziękować panu prezydentowi i komisjom za poparcie moich wniosków, które znalazły się w budżecie. Nie wszystkie przytoczę, chociaż nie wszystkie zostały uwzględnione, o czym bym marzył, ale muszę przede wszystkim podkreślić to, że część wniosków została pozytywnie zaopiniowana i w autopoprawkach uwzględniona. Chodzi mi m.in. o dokumentację przebudowy ul. Zorza, wspólnie radni i z PiS-u, i z Platformy uczestniczyli w spotkaniach, wówczas zadeklarowaliśmy, ja też zadeklarowałem osobiście, że złożę wniosek o wykonanie dokumentacji przebudowy ul. Zorza.

Dziękuję za środki na remont ogrodzenia oraz wymianę podłóg w Szkole Podstawowej nr 32 przy Tetmajera.

Myślę, że inne inwestycje, czy inne działania na Kośminku, to już myślę, że pani radna Beata jeszcze tutaj uszczegółowi. Natomiast prosiłbym, dziękuję panu prezydentowi za środki na wykonanie paru miejsc parkingowych przy Dunikowskiego 17 – za to też mieszkańcy na pewno będą wdzięczni panu prezydentowi; 340 tys. na wykonanie brakującego odcinka ul. Wapowskiego – myślę, że biorąc pod uwagę, że niebawem będzie rozpoczęte – myślę, że w przyszłym roku – będzie rozpoczęta przebudowa ul. Samsonowicza, a w tej chwili wykonana jest ul. Wojtyłów, także akurat ten fragment dzielnicy Wrotków byłby w jakiś sposób, mówiąc grubo, uporządkowany.

Kwota 200 tys. zł, o którą również wnioskowałem, pozwoli na remont chodnika w ul. Janowskiej. Również informuję i przypominam, że część chodnika w ul. Janowskiej została wyremontowana dzięki środkom pochodzącym od Rady Dzielnicy Zemborzyce.

Jeszcze jedna taka uwaga dotycząca zapisów w budżecie. Otóż, w „Dzienniku Wschodnim” przeczytałem informację na temat budżetu na przyszły rok. Pan redaktor, wymieniając najważniejsze inwestycje, wspomniał o budowie ul. Wojtyłów. Otóż, proszę państwa, chcę już poinformować, że ul. Wojtyłów została już kompleksowo zakończona, zarówno ul. Wojtyłów, jak i ciąg pieszy do

ul. Nałkowskich, jak rondo, zostało to wykonane w sposób profesjonalny i warto było poświęcić trochę czasu i zaangażowania, bo naprawdę ta inwestycja robi wrażenie, za co serdecznie chcę podziękować dyrekcji Zarządu Dróg i Mostów i panu Gomółce, który był inspektorem nadzoru.

Cieszymy się wspólnie z mieszkańcami Zemborzyc, ale nie tylko, z kontynuacji remontu ul. Krężnickiej. Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami, remont ul. Krężnickiej został podzielony na trzy etapy – pierwszy etap od skrzyżowania z Żeglarską, a drugi etap, który znajduje się w budżecie, zgodnie z moim wnioskiem, będzie prowadził od obecnie zakończonego remontu do ul. Pasiecznej, jest to droga powiatowa, skierowana, łącząca Zemborzyce z gminą Konopnica.

Jako człowiek sportu i kibic, dziękuję za częściowe przyjęcie mojego wniosku, popartego przez Komisję Sportu, odnośnie dofinansowania drużyny żużlowej. Co prawda, kwota, o którą wnioskowałem – 1,5 mln – nie została uwzględniona, ale każdy grosz na działalność tego Klubu jest czymś, jest miłym gestem od nas tutaj, jako Rady i zarządu.

Tutaj, w worku remontowanych ulic – to już było podnoszone również – znajduje się wiele ulic z całego Lublina. I przyznam się szczerze, że nie bardzo chciałbym się znaleźć tutaj w roli dyrektora pana Borowego, bo wydaje mi się, że środki na ten cel są niewystarczające, dlatego zwracam się do pana prezydenta, aby w ciągu roku pojawiające się środki z przetargów umożliwiły zwiększenie tej kwoty na remont tych... - słucham? – ...trafiły na konto tych remontów, czy oczekujących na remonty dróg.

Rada Dzielnicy dziękuje za ujęcie wreszcie, po iluś tam latach, mam nadzieję, że doczekają się wykonania oświetlenia ul. Wólczańskiej.

Dużą kwotę przeznaczaliśmy, przeznaczył pan prezydent na sprawy związane z Zalewem Zemborzyckim. To oczywiście bardzo cieszy. Nie będę tutaj w szczegółach, natomiast zwracali się również z prośbą wszyscy radni, radni z Prawa i Sprawiedliwości, jak i również radni Platformy, ale co chciałbym zauważyć? To, że nie oszczędzimy pieniędzy na bezpieczeństwo wynikające właśnie z zagrożenia Zalewu Zemborzyckiego. Bo robienie zapory, umocnienie zapory, bocznej, szczególnie tej czołowej, naprawdę jest niezbędne, a to może być tragiczne w skutkach.

Jak wspominałem już na początku, że to budżet szczególny, kończący VII kadencję Rady Miasta, i w żaden sposób nie można, i nawet nie ma podstaw do określenia go jako budżet wyborczy, choć będzie realizowany w roku wyborczym.

Jest to ósmy budżet prezydenta Krzysztofa Żuka, jeśli dobrze policzyłem, akceptowany na pewno przez mieszkańców naszego miasta.

Panie prezydencie, Lublin na taki budżet, jak w tej chwili, na miarę możliwości, Lublin sobie na ten budżet zasłużył.

Natomiast, pani Irenko, wielki szacun, jest to 28. pani budżet, a 24. nasz, wspólny i wyrażam, chylę czoło, wyrażam głęboką nadzieję, że kolejne budżety również będą przygotowane przez panią, czego sobie i wszystkim nam życzę. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, przewodnicząca Marta Wcisło... Jest wniosek formalny... - (**Głos z sali** „W kwestii formalnej...”) – Bardzo proszę. – (**Głosy z sali** „Do mikrofonu.”).”

Radny T. Pitucha „Ustalenie z wczorajszego konwentu, panie przewodniczący, było takie, że o godzinie 14.00 jest przerwa do godziny 15.30. Radni sobie poplanowali ten dzień, ten czas i w tej chwili dzieje się odstępstwo od tego, natomiast chciałbym, żeby to zostało zrealizowane, z racji na to, że każdy z radnych dzień sobie zaplanował, tak żeśmy się umówili, do tej pory było to przestrzegane. Przypominam, w odwrotną stronę, kiedy zgłaszaliśmy wniosek, to pan mówił, że nas nie było na konwencie, to nie mogliśmy ustalić. Otóż, wczoraj byłem na konwencie, ustaliliśmy to i proszę o przestrzeganie tego.”

Przew. RM P. Kowalczyk „To Rada decyduje, w związku z tym, jeżeli Rada będzie chciała tę przerwę otrzymać, to Rada tę przerwę otrzyma. Jeżeli składa pan teraz wniosek o tę przerwę...”

Radny T. Pitucha „Tak składam wniosek, ale uważam, że niezasadne jest głosowanie, dlatego, że ustaliliśmy to na konwencie. Po co jest konwent? Na tym konwencie ustaliliśmy tylko dwie rzeczy – jedną uchwałę, którą pan prezydent wnosi i godzinę przerwy. Więc, jeżeli z dwóch rzeczy nie możemy się wywiązać, to nie rozumiem, po co są te konwenty.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Proszę pana, na konwencie omawialiśmy – pytałem się pana – czy są jakieś uwagi, sugestie. Przewodniczący klubów mogą się wypowiedzieć, składać sugestie co do porządku obrad. Jako, że nie było, to były tylko te dwa tematy. Natomiast konwent nie jest w stanie, zgodnie ze Statutem Miasta, narzucić Radzie miasta określonego sposobu procedowania. No, jakby nie mam co do tego żadnych wątpliwości, że organem władczym jest tutaj sama Rada i to Rada decyduje. W związku z tym...”

Radny T. Pitucha „Ale, jak panu jest wygodnie, to pan się tym argumentem posługuje oczywiście.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Jeżeli, proszę pana, chce pan przerwę, to może pan złożyć taki wniosek formalny o przerwę, natomiast przypomnę panu, że braliście państwo, jako Klub, 40-minutową chyba w sumie przerwę już dla Klubu. proszę pana, mamy jeszcze – ilu mamy jeszcze dyskutantów? 10 mamy jeszcze dyskutantów, mamy dzisiaj budżet, mamy jeszcze inne projekty uchwał, w związku z tym, no, po to radni biorą diety, żeby sobie jakby zaplanować ten dzień, poświęcony tylko i wyłącznie miastu, i tyle w takich sytuacjach... - (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia).”

Radny T. Pitucha „Ale tutaj pan przewodniczący, no, troszeczkę chyba przesadza, bo jak panu jest coś wygodnie i musi pan pójść na przykład na uroczystość, to pan przerwę organizuje, żeby była, natomiast ja...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Nie, nie, ja proszę pana, przerwy sobie nie organizuję tylko na swoje własne wyjście, umówmy się co do tego. Ma pan jakiś przykład na to? Pytam się, czy ma pan jakiś przykład na swoje słowa?”

Radny T. Pitucha „Poszukam.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Nie, nie, co pan poszuka? No, stwierdził pan coś przed chwilą...”

Radny Piotr Dreher „Panie przewodniczący, głosujemy, głosujemy. szkoda czasu...”

Radny P. Breś „Panie przewodniczący...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę...”

Głos z sali „Przerwa obiadowa się należy, czy nie?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Składa pan wniosek formalny o przerwę?”

Radny P. Breś „Panie przewodniczący, można?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Nie, bo nie ma dyskusji, pytam się tylko, czy jest wniosek formalny.”

Radny P. Breś „W kwestii formalnej.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, składa pan wniosek?”

Radny P. Breś „W kwestii formalnej – chciałbym złożyć taki wniosek, który przewodniczący poszczególnych klubów, jeżeli pan przewodniczący mówi, że na konwencji ustaliliście, że będzie przerwa i pan tego nie podtrzymuje, to ja w imieniu Klubu Radnych PiS chciałbym złożyć wniosek i chciałbym, żeby ta izba się przychyliła do tego wniosku o półtoragodzinną przerwę, tak jak to było zawsze ustalane.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Czyli jest wniosek formalny...”

Radny P. Breś „Bez głosowania, jeżeli można, dlatego, że...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Nie, ale tu nie ma czegoś takiego...”

Radny P. Breś „No, ale dlaczego nie ma? Nie musimy głosować tej przerwy...”

Głosy z sali – niemożliwe do odtworzenia

Przew. RM P. Kowalczyk „No, bo jeżeli składa pan wniosek, czy ktoś z państwa radnych zgłasza sprzeciw wobec przerwy?”

Radny M. Nowak „W trybie „przeciw”. Można w trybie „przeciw”?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale nie ma wniosku formalnego...”

Radny M. Nowak „Ale w trybie „przeciw”, panie przewodniczący.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale nie ma głosu... Ale chce pan „sprzeciw” wobec takiego wniosku?”

Radny M. Nowak „Jest wniosek... w trybie głosu „przeciw” wnioskowi, no.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale nie ma wniosku złożonego...”

Radny M. Nowak „Ponoć padł wniosek...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Nie, no właśnie nie chcą złożyć wniosku formalnego, radni PiS-u, no, panie radny.”

Głosy z sali – niemożliwe do odtworzenia

Przew. RM P. Kowalczyk „No, pytam się o to...”

Radny M. Nowak „Zrozumiałem ze słów pana radnego, że został wniosek złożony...”

Przew. RM P. Kowalczyk „...w związku z tym, skoro nie ma wniosku, procedujemy w dalszym ciągu. Bardzo proszę, wiceprzewodnicząca Marta Wcisło.”

Radny T. Pitucha „Panie przewodniczący, wniosek formalny w takim razie składam o godzinną przerwę dla Klubu PiS i przypominam...”

Przew. RM P. Kowalczyk „To ja jestem „przeciw”, w takim razie będziemy głosować ten wniosek...”

Radny T. Pitucha „...i przypominam panu przewodniczącemu, że wniosku nie brałem dla Klubu... znaczy, formalnie dla Klubu, ale dlatego, że nie było sformułowanej autopoprawki, co mogłoby stanowić podważenie uchwały budżetowej...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Oczywiście...”

Radny T. Pitucha „...więc proszę mi nie tłumaczyć, że brałem wniosek dla Klubu...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Proszę określić temat – jest wniosek formalny o przerwę. – (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia; **Inny głos z sali** „Przepraszam bardzo...”) – Proszę... Złożony został wniosek formalny o przerwę. – (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia; **Inny głos z sali** „Głos „za”.”) – Bardzo proszę...”

Wiceprzew. RM M. Ryba „Nie głosuje się w zwyczaju tej oto sali wniosków klubu jakiegokolwiek o przerwę. Na wniosek klubu pan przewodniczący ogłasza.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale zawsze, jeżeli nie ma sprzeciwu, a jest sprzeciw. – (**Głos z sali** „Kto się sprzeciwił?”; **inny głos z sali** „Piotr Kowalczyk się sprzeciwił.”) – Radny Marcin Nowak zgłaszał sprzeciw. – (**Głos z sali** „Chyba pan żartuje...”)

Radny M. Nowak „W trybie głosu „przeciw” chciałem...”

Radny P. Dreher „Radny Piotr Dreher również zgłasza sprzeciw.”

Radny M. Nowak „...dopytując o wniosek pana radnego, zgłosić sprzeciw na bazie...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Radny Dreher składa sprzeciw.”

Radny M. Nowak „...wniosku, ale ja ten sprzeciw wyrażę w momencie, kiedy będzie wyraźnie wyartykułowana prośba...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale radny Dreher przed chwilą... Zgłasza pan sprzeciw?”

Radny M. Nowak „Ja nawet nie wiem, do której ma być ta przerwa, jak jest ten wniosek, panie przewodniczący, sformułowany...”

Radny P. Breś „O godzinę...”

Radny T. Pitucha „Przewodniczący zgłosił sprzeciw...”

Inne głosy z sali – niemożliwe do odtworzenia – jednoczesne wypowiedzi

Radny M. Nowak „...pan radny powołuje się na pewne ustalenia – od godziny 14.00?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Wniosek o godzinną przerwę był. Pan radny Dreher składa sprzeciw? Proszę to powiedzieć, bo to, że pan kiwnie głową, to do protokołu tego nie można.”

Radny P. Dreher „Zgłaszam sprzeciw. Proszę przegłosować wniosek.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Pan radny zgłasza sprzeciw, w związku z tym głosujemy.”

Radny T. Pitucha „Ale proszę uzasadnić, dlaczego nie może być przerwy.”

Głosy z sali – niemożliwe do odtworzenia

Radny P. Breś „Ale panie przewodniczący, panie przewodniczący Dreher, no, przed chwilą mówił pan o tym, że chce...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Proszę bardzo, głosowanie, jeżeli nie ma więcej głosów w trybie głosu „za” lub w trybie głosu „przeciw”, tutaj nie będziemy dyskutować. Przede wszystkim nikt nie musi uzasadniać; jeżeli chce zgłosić sprzeciw, może to zrobić, nie macie prawa tego żądać...”

Radny T. Pitucha „Ja chcę tylko się zapytać, czy za każdym razem, jak Klub będzie składał wniosek o przerwę, to będzie on głosowany?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Jeżeli będzie sprzeciw, to tak może być.”

Radny P. Breś „Ale, panie przewodniczący, pan prowadzi to zebranie, no, prosimy o godzinną przerwę dla Klubu. No, nie rozumiem w ogóle dyskusji i głosowania tego...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale, jeżeli nie ma sprzeciwu w takiej zasadzie, bo jest to zwyczaj nieformalny, jest to zwyczaj, a nie opisany prawem przepis, który mnie do tego obliguje; jeżeli jest sprzeciw ze strony radnych, wówczas w takiej sytuacji poddaję pod głosowanie taki wniosek...”

Radna H. Pietraszkiewicz „Panie przewodniczący...”

Przew. RM P. Kowalczyk „...i to tyle w tym temacie. (Głosowanie nr 13) Bardzo proszę...”

Radna H. Pietraszkiewicz „Panie przewodniczący...”

Przew. RM P. Kowalczyk „...kto z państwa radnych głosuje „za” wnioskiem pana radnego Pituchy o ogłoszenie przerwy godzinnej? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

„Za” – 14, „przeciw” – 16, 0 „wstrzymujących się” – wniosek nie uzyskał wymaganej większości, w związku z tym kontynuujemy. Jako następna jest pani wiceprzewodnicząca Marta Wcisło – bardzo proszę.”

W tym momencie Radni Klubu PiS (w większości) opuścili salę obrad

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, szkoda, że koledzy wychodzą i nie będą służyć mojemu uzasadnieniu, zwłaszcza koledzy z okręgu wyborczego, który reprezentujemy wszyscy. – (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) = Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Przedstawiony przez pana prezydent budżet, projekt budżetu na rok 2018 stanowi absolutnie kontynuację stabilnego, inwestycyjnego, prorozwojowego budżetu, który w tak trudnych czasach jest realizowany. W roku 2018, podobnie jak w latach wcześniejszych... - (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Przepraszam, ale mogłabym prosić o trochę ciszy? Rok 2018 będzie trudnym rokiem pod względem pogodzenia możliwości finansowych miasta z potrzebami w zakresie bieżących inwestycji. Dlaczego? Dlatego, proszę państwa, że planowane są znaczne ograniczenia przepisów prawnych, które uniemożliwią samorządom aplikowanie o środki europejskie. To, co aktualnie dzieje się w gospo-

darce i w finansach, będzie miało ogromne znaczenie dla samorządów. Propozowane przez rząd zmiany obejmują nowelizację wskaźnika zadłużenia, co może ograniczyć, tak jak powiedziałam, aplikowanie o środki europejskie, a tym samym realizację inwestycji, o które państwo tak zabiegacie rzekomo, co niestety nie znajduje potwierdzenia – mówię tutaj do opozycji – w głosowaniach. Mam nadzieję, że tak się jednak nie stanie, że te przepisy nie wejdą w życie i Lublin nadal będzie mógł się szybko, dynamicznie rozwijać, tak jak jest to w obecnym kształcie.

Na wielkie uznanie, szanowni państwo, zasługuje fakt, że w tak trudnych czasach, jak wspomniałam, udało się panu prezydentowi stworzyć budżet, w którym jest wzrost wydatków na transport publiczny, na edukację, na pomoc społeczną, na rodzinę i na kulturę. Na szczególną uwagę zasługują wydatki na edukację, ponieważ stanowią 30% budżetu, niestety, niestety nie są realizowane w pełnym kształcie ze strony rządowej. Otóż, subwencja oświatowa, która powinna wpłynąć do kasy miasta na edukację, w tym roku została uszczuplona o ok. 100 mln zł.

Rok 2018 będzie rokiem inwestycji, w którym głównie tych dofinansowanych ze środków europejskich na poziomie, proszę państwa – tak jak było mówione wcześniej – zresztą 375 mln zł, co stanowi 15% wszystkich wydatków. W tym miejscu chcę zwrócić uwagę na utrzymanie wysokiego wskaźnika udziału środków europejskich.

Pozytywnym aspektem jest również kontynuacja realizacji programu budżetu partycypacyjnego, czyli z udziałem mieszkańców, z udziałem jednostek pomocniczych, czyli rad dzielnic, ale także Zielonego Budżetu, inicjatywy lokalnej. Te wszystkie działania skłaniają naszych mieszkańców do bardzo aktywnego udziału w życiu miasta, w tym decydowaniu o tym, co chcieliby, aby zostało zrealizowane w ich dzielnicach i w mieście.

Budżet na 2018 rok, tak jak było już powiedziane wcześniej, jest największym budżetem, stanowi 2,3 mld zł budżetu, jest o 10% większy, niż w 2017 roku, więc jest to największy budżet w historii.

Jeżeli chodzi o same wydatki bieżące, to tak, jak powiedziałam wcześniej, najbardziej niepokojąca jest luka pomiędzy wzrostem wydatków na prowadzenie i utrzymanie placówek oświatowych a określoną przez Ministerstwo Rozwoju i Finansów wielkością wskaźnika subwencji oświatowej. Pomimo tego, że ta subwencja oświatowa została tak okrojona, to tak, jak słyszeliśmy na początku sesji, nasza oświata otrzymuje nagrody i wyróżnienia, jako najlepszy samorząd w dziedzinie oświaty, co świadczy o tym, że w tym zakresie są dokładane wszelkie starania.

Chciałbym jeszcze bardzo zwrócić uwagę – jak co roku, mamy bardzo burzliwą debatę o budżecie – że jest wzrost wydatków zbyt duży, że jest zadłużenie i tak dalej, i tak dalej. Jednakże, jak co roku, nie mamy wątpliwości co do legalności i prawidłowości przygotowania projektu budżetu miasta, co potwierdziła Regionalna Izba Obrachunkowa, a pani skarbnik nam odczytała. W planowanym budżecie miasta spełnione są wszystkie ustawowe reguły ostrożnościowe, zarówno te, odnoszące się do reguł wydatkowych, jak i limitów spłat zadłużenia i odsetek.

Jeszcze raz podkreślenia wymaga fakt utrzymania bardzo wysokiego wskaźnika inwestycji miejskich, które szacują się na poziomie 530 mln zł. Tak

wysoki udział wydatków majątkowych w wydatkach ogólnych jest potwierdzeniem rozwoju naszego miasta, jednocześnie świadczy o wielkiej dbałości władz miasta w tym zakresie.

Chciałabym jednocześnie podziękować panu prezydentowi za to, że we wnioskach budżetowych... w budżecie, przepraszam, znalazło się wiele wniosków budżetowych radnych, że komisje bardzo merytorycznie pracowały, a pan prezydent skrupulatnie analizował i zamieszczał te nasze propozycje. Ja osobiście dziękuję za ujęcie w budżecie środków finansowych na opracowanie dokumentacji projektowej rozbudowy kuchni i stołówki oraz segmentu dydaktycznego w Szkole Podstawowej nr 52.

Chciałabym jeszcze podziękować za kontynuację inwestycji, które są rozpoczęte w tym roku, jak park Zawilcowa, czyli rewitalizacja terenów, na których znajdowało się wysypisko.

Zabrakło mi niektórych inwestycji w dzielnicach takich, jak: Kalinowszczyzna, czy Zawilcowa, Trześniowska, ale mam nadzieję, że w trakcie roku budżetowego będzie możliwa realizacja chociaż części tych zapowiadanych inwestycji, ponieważ mieszkańcy bardzo upominają się o te inwestycje i są potrzebne.

Ja bym jeszcze chciała się odnieść do takich zarzutów, które tu stawiają nasi koledzy z opozycji, że Plac Litewski, że budujemy stadiony i inne obiekty. Otóż, proszę państwa, no, Plac Litewski nie powstałby, gdyby nie środki unijne na poziomie 35 mln zł. Mogliśmy nie budować basenu i innych inwestycji, stadionu lekkoatletycznego, natomiast jeśli byśmy nie wybudowali tego w tej kadencji, to proszę państwa, to by nie powstało. Gdyby rządził w naszym mieście, gdyby rządziło Prawo i Sprawiedliwość, nie powstałyby te inwestycje, ponieważ rozdanie tzw. unijne, czy środki europejskie na określone zadania, z których miasto korzysta, są w tym momencie i na określone rzeczy, więc nie rozumiem takiej polemiki.

Szanowni państwo, mając na uwadze konkretne argumenty, uważam, że ten budżet absolutnie nie jest budżetem politycznym, tylko merytorycznym, a podejmowanie takich... stawianie takich tez jest absolutnie niewłaściwe i uważam, że nie powinno mieć miejsca.

Apeluję także do radnych z dzielnic, a w szczególności z dzielnic: Kalina, Tatary, Felin, Hajdów-Zadębie, którzy to spotykają się z mieszkańcami. W ubiegłym tygodniu było spotkanie w Szkole nr 52, która znalazła się w budżecie, czyli wspomniana stołówka, gdzie radni opozycji krytykowali, że nie ma właśnie inwestycji w tym zakresie. Otóż, jest, szanowni państwo, i mam nadzieję, że będziecie mieli odwagę poprzeć ten budżet, po to, aby mieszkańcom... wytłumaczyć się mieszkańcom i powiedzieć, że rzeczywiście reprezentujecie interes dzielnic, interes mieszkańców, a nie interes partyjny. Ja osobiście będę popierać budżet, który w mojej ocenie jest dobry, a w niektórych miejscach bardzo dobry. Dziękuję panu prezydentowi. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Radny Ławniczak – bardzo proszę.”

Radny Zbigniew Ławniczak „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Wy-soka Rado! Ubolewam, że nie wszyscy radni są tutaj na sali, aczkolwiek niepotrzebna mi jest jakby publiczność do tego, co chciałbym państwu powiedzieć. Odniosę się... - (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa) – Odniosę się przede wszystkim w dwóch aspektach do budżetu, bo dzisiaj debatujemy na chyba najważniejszej sesji w roku, na temat budżetu, ale z racji tego, że dużo tutaj padało

stwierzeń politycznych, toteż pozwolę sobie kilka słów przeznaczyć, zaznaczyć w tej kwestii.

Proszę państwa, musimy... to, co przedmówcy mówili, najbardziej skupiłem się na dwóch osobach, czyli na przewodniczącym Klubu Platformy Obywatelskiej, panu Michale Krawczyku i też słuchałem państwa wszystkich, chociaż byłem może w pokoju obok, ale wiem, że mamy tu nagłośnienie, więc można państwa słuchać i też skupiłem się na tym, co mówił prof. Ryba, bardziej tutaj w aspekcie politycznym. Więc przejdźmy do tego, że państwo zawsze nam zarzuca, że my krytykujemy i jakby jesteśmy „przeciw”. Nie, nie jesteśmy „przeciw”. Głosowanie nad budżetem, przypominam, jest *en bloc* i niestety musimy dobre i złe strony rozważyć przy tym jednym głosowaniu. Gdyby to głosowanie, proszę państwa, miało inny wymiar, mianowicie głosowalibyśmy tak, jak wskazują na to potrzeby poszczególnych 27 jednostek pomocniczych – rad dzielnic, to proszę państwa, naprawdę byśmy tego budżetu nie przegłosowali przez pół roku. I niech państwo nam nie zarzucają tego, że tę listę potrzeb miasta przekazujemy i dobrze, że przekazujemy, tą listą wykazujemy potrzeby miasta – i te duże, i te małe – i to rady dzielnic również robią. Zobaczcie sobie państwo listy potrzeb rad dzielnic i one są o wiele, o wiele większe, niż to składają radni Prawa i Sprawiedliwości, a niekiedy bywa tak, że powielamy te potrzeby – no, taka jest prawda – i robią to radni Platformy Obywatelskiej i Prawa i Sprawiedliwości, i Wspólnego Lublina. No, bo to rady dzielnic są najbliższe mieszkańców i to rady dzielnic konstruuja te najmniejsze potrzeby.

Proszę państwa, parytetem opozycji jest to, żeby ten budżet tak skonstruować, bo państwo macie jak najbardziej większość jednego głosu i ten budżet dzisiaj przegłosujecie w takiej formie, w jakiej pan prezydent go skonstruował i przedstawił, z autopoprawkami. Ale chcemy wiedzieć też, czy zarządzanie miastem jest tak sprawne i precyzyjne.

I chciałem państwu, odnosząc się najpierw do pana przewodniczącego Krawczyka, który powiedział tak: „drogi, drogi, drogi”. Proszę państwa, to chwala za to, że drogi są remontowane, ale remont dróg to nie jest inwestycja, to jest remont drogi, która należy do administratora, bo gdyby ta droga była nieprzejezdna, trzeba by ją po prostu zamknąć. To fakt, że komunikacja jest ważna, ale nie mówmy, że to inwestycja, bo droga nie przynosi nam żadnych zysków. Inwestycja, proszę państwa, to by była, gdybyśmy mieli Leszkowice i Niedźwiadę blisko siebie, tutaj, niedaleko, inwestor, który teraz buduje hutę szkła za 400 mln dałby miejsca pracy. To by była inwestycja i podatki z tej huty zasilatyby nasz budżet miejski. Gdybyśmy mieli Azoty Puławy w swojej gminie, na pewno też byśmy byli tak sprawni, jak są Puławy, gdzie stopa bezrobocia też nie jest jakby... jest wysoka, natomiast zasila to... W Azotach pracuje bardzo dużo ludzi. Kiedyś to generowały zakłady FSC i tak dalej.

Ja bym państwu chciał powiedzieć o tym, co robimy. Tak, ja nie będę mówił tylko krytycznie o tym, co w Lublinie się dzieje. Fakt, mamy stadion, tylko musimy zapytać, że Lublin jest miastem stadionów i następne stadiony czekają do realizacji. Mamy stadion, ale pytamy się, od ilu lat nasza drużyna nie może awansować przy takich środkach do klasy wyższej rozgrywkowej. To znaczy, że drużyna jest w porządku, tylko coś tam z zarządzaniem chyba jest nie tak. I wierzę, że w tym roku państwo odtrąbią, że w końcu po 3 latach Motor Lublin awansuje i akurat to się stanie w okresie wyborów. Ale myślę, że Motor Lublin przy dobrym zarządzaniu mógłby już być o dwie klasy wyżej.

Z jednej strony mamy stadiony, a z drugiej strony młodzi piłkarze Budowlanych, Widoku, Sygnału – przykładowo Widok musi grać w Dąbrowicy i ci piłkarze wyjeżdżają do Ruchu Chorzów i innych klubów, i zasilają te kluby. To coś nie jest tutaj do końca i proszą ci prezesa o to, żeby zrobić im boiska, gdzie PZPN może też dofinansować te boiska, bo w tej chwili dostał transzę za awans do Mistrzostw Świata.

I, jeżeli chodzi o zarządzanie – ile lat, proszę państwa, ile kadencji się męczymy z Górkami Czechowskimi i dalej nie możemy tego problemu rozwiązać? Niedawno wielkie boom mieliśmy inwestora na „pedet”, już nie ma tego inwestora, już jest fundusz inwestycyjny. Teraz będziemy robić za 13 mln remont deptaka i co? Zrobimy remont fajny deptaka, a potem będziemy robić remont „pedetu”, tak? I tam będzie następna budowa. Nie można tego zsynchronizować? Ja wiem, że nie zmusimy inwestora do tego, żeby to zrobił. Ale czy jest zasadny remont deptaka za 13 mln, gdy na Grygowej rozbieramy wiadukt? Czyli z jednej strony budujemy wiadukty, z drugiej rozbieramy.

Lubartowska – państwo mówicie „wybudowaliśmy tyle i tyle mieszkań socjalnych”. Państwo musicie wiedzieć, że te nieruchomości, które wymagają remontu, mogą następne, ja nie jestem wróżbitą i nie życzę nikomu, żeby nastąpiła następna katastrofa budowlana, ale trzeba sprawdzić dobrze, bo może czasami trzeba będzie tych mieszkańców przesiedlić, a całkiem jest inna struktura TBS-u, całkiem jest inna struktura budowy mieszkań socjalnych i państwo doskonale o tym wiecie.

Następna sprawa – Ruska i targ. Przecież jesteśmy dokładnie cztery lata wcześniej. Wtedy też świetlana wizja budowy targu i ten targ do dzisiaj dalej, taki jaki jest tam, na tej Ruskiej, tak funkcjonuje.

Grygowa – proszę państwa, z jednej strony świetna trasa na lotnisko do Świdnika, z drugiej strony konstrukcja, bo nie można zmienić planu po dawnej odlewni, straszy, tak jak to by był Czarnobyl.

Proszę państwa, system „zielonej fali” – 28 mln wydaliśmy na ten system, ja nie mówię, że akurat „zielonej fali”, następne 30 – i co, poprawiło to jakość komunikację? Czy budowa ulicy Muzycznej, która była obligatoryjna, bo wiadomo, że ze stadionu musimy zabezpieczyć ppoż. i wszystkie tego typu sprawy, poprawiła komunikację Głęboka, Muzyczna, Narutowicza? Nie, tam potrzebny jest wiadukt, albo tunel i to dopiero może usprawni; lub wyburzenie kamienicy narożnej.

Następna sprawa, proszę państwa – co żeśmy zrobili ze smogiem? Jesteśmy liderem. Niedawno jeszcze, proszę państwa, chcieliśmy spalarnię budować, tylko że był konflikt interesu dwóch inwestorów i ta spalarnia nie doszła do skutku, ale przecież wiemy doskonale, że te protesty mieszkańców się ciągnęły. I co, przy tym smogu mielibyśmy spalarnię jeszcze? Proszę państwa, pamiętam 8 lat temu może, pierwszy raz jak tutaj byłem na Komisji Sportu, może drugi, była wizja takiego świetnego projektu, pamiętam, chyba opracowanego przez biuro projektowe z Krakowa Zalewu Zemborzyckiego. Jeżeli chodzi o Zalew Zemborzycki, dalej mamy ten sam problem, chociaż dzięki determinacji, między innymi tu pochwałę radnych, właśnie tych radnych, o których mówił pan Daniewski, no, jakoś się tam spina sprawa tej ścieżki rowerowej i powstał Słoneczny Wrotków, ale Zalew dalej jest taki, jaki jest, szczególnie od strony Mariny.

Proszę państwa, i następna sprawa – Wapienna. Proszę zwrócić uwagę – Nadbystrzycka – tutaj mamy budynki developerskie, a dosłownie 50 metrów

na dole brak kanalizacji, wody i tzw. „trzeci świat”, jak ja bym to nazwał. Podobnie jest na Tatarach – przewodniczący Zarządu o tym mówił.

Następna sprawa, proszę państwa – pustostany. Czy my tak naprawdę nie możemy nic zrobić z Domem Kultury Kolejarza, który się niebawem zawali pewnie? Czy my musimy cztery lata sprzedawać Dworek Graffa? I tak mogę wymieniać i jeszcze wymieniać, bo wczoraj był przewodniczący właśnie z tej dzielnicy i też mówił, że chociażby można by było to wykorzystać na żłobek, czy na inne rzeczy. Ja wiem, że to nie jest takie proste, bo to jest obiekt zabytkowy.

Proszę państwa, mamy dogęszczanie centrum. Dobrze, developerzy budują, nie ma kina „Kosmos”, ale czy to poprawia nam komunikację w mieście? Na pewno nie.

Proszę państwa, sprawa Parku Saskiego – wydaliśmy na to grube miliony. Ile ten Park Saski jeszcze będzie poprawiany? – (**Głos z sali** „Ogród Saski.”) – Ogród, przepraszam. A to muszla koncertowa, a to nawierzchnia. I to nie my zgłaszamy do państwa, z koalicji zgłaszacie też poprawki.

Musimy się zapytać też pana przewodniczącego Platformy Obywatelskiej, o ile wzrosło, ile mamy dodatkowych miejsc pracy, a ile ludzi wyjechało? Ja wiem, że państwo powiecie, że miasto nie jest do tworzenia miejsc pracy, ale o tym już na wstępie powiedziałem, tak jak i o mieszkaniach socjalnych.

Dlaczego sobie nie możemy poradzić z torem, z bike-parkiem, który się zawalił na Janowskiej? Cały czas jest ten problem, na wielu hektarach nie możemy sobie z tym poradzić. Tam państwo dojedziecie, tam jest ścieżka rowerowa, pan Daniewski doskonale wie, bo jeździ często tam. Tam jest koniec świata, znak, koniec i kończy się jakby ten teren.

Co możemy zrobić z długiem ZNK – 200 mln, proszę państwa, ok. 200, ja mówię? Dlaczego akurat ten dług jest taki – myślę, że to jest na oddzielną debatę.

Proszę państwa, oświata – czy państwo myślicie, że ta oświata jest dofinansowana tak, jak trzeba? Nie. Każda szkoła praktycznie potrzebuje jakiegoś większego, czy drobnego remontu, tylko, no, pan Dziuba, pan dyrektor Dziuba bardzo dobrze zarządza tym, co ma i to jest takie przelewanie i nie zaczaruje tego budżetu; może gdybyśmy wystąpili do Federalnego Banku Rezerw USA, to może by nam pan prezydent coś przysłał, ale to tak już mówię gwoli chyba humoru.

Proszę państwa, chciałem jeszcze powiedzieć o Budżecie Obywatelskim. Jest to dobra inicjatywa i mieszkańcy decydują, chociaż, jak myślę, pan Choroś też poprawi ten regulamin, bo faktycznie on jest do poprawienia, natomiast ja się zastanawiam, czy my w pewnym sensie, nie zwiększając rezerwy celowej dla rad dzielnic, nie osłabiamy rad dzielnic w ich kompetencjach, bo ta rezerwa jest naprawdę niewielka i myślę, że powinno być to wyraźnie zaznaczone w budżecie, że rady dzielnic powinny mieć większe środki na dysponowanie, bo to właściwie one najlepiej wiedzą, jaką drobną inwestycję zrobić w dzielnicy. I obawiam się, że tak niskiej frekwencji, tak nieraz jednoprocentowej. Może się tak zdarzyć, że będziemy mieli problem z wyborem tzw. członków rad dzielnic, bo tu nie można poprawnie nazwać, proszę państwa, radnymi, ale nie umniejszając nikomu tutaj.

Teraz pytanie takie może troszeczkę ze spraw, proszę państwa, polityki. *Salus populi suprema lex est – dobro ludu niechaj będzie najwyższym prawem.* Ja nie chcę tu demagogii jakiejś mówić, ale gdybyśmy tę paremię zastosowali, to powinniśmy robić referenda. Tak, przy większych inwestycjach powinniśmy

się pytać mieszkańców, a to my decydujemy tak naprawdę, no i ta instytucja Rady Miasta jest spełniona, aczkolwiek, proszę państwa, myślę, że tak to powinno się stać.

Zapytam jeszcze – tu niektórzy radni – już nie będę wymieniał nazwisk – zarzucali Klubowi Prawa i Sprawiedliwości jakąś, nie wiem, demagogię, jakąś butę. Proszę państwa, nie porównujcie państwo do tego, co się w Sejmie dzieje, bo tutaj pan radny mówił, że marszałek Kuchciński odbiera komuś głos i tak dalej. Wielokrotnie żeśmy mieli przez pana przewodniczącego ten głos odbierany – (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – czy ogranicza, też żeśmy mieli ograniczany, tylko że państwo sobie przypomnijcie tę kadencję. Ja wspominał tamtą kadencję zupełnie inaczej i tę kadencję zupełnie inaczej. Wychozimy tutaj na korytarz, rozmawiamy, jak koledzy, a na sali się dzieją takie rzeczy, które się nie powinny dziać. Proszę państwa, nigdy nie zablokowaliśmy mównicy, tak jak to się dzieje w Sejmie. Nigdy nie okupowaliśmy żadnej komisji i nie blokowaliśmy. I nie walczymy tak, jak właśnie opozycja robi w Sejmie. Nigdy w tej kadencji nie przyprowadziliśmy pod Ratusz tłumy ludzi. Nigdy nikt nie groził, już nie powtórzę, że zgwałci żonę, czy coś, tak jak tutaj koledze Pitusze to robiono. Nigdy nie staliśmy pod taką presją, jak państwo nas postavili. No, taka jest prawda. I nie boimy się tego, czy nas ktoś zabije, czy nie zabije, bo tak się też może zdarzyć. Jakiś fanatyk to może zrobić. To my byliśmy o to oskarżani. Więc, proszę państwa, to jest niebezpieczny instrument walki politycznej, to co się działo w tej sesji. Ja bym chciał i życzę państwu, żeby przyszły rok nie stwarzał takich sytuacji. Są sprawy polityczne i o tym mówimy w tej chwili. To nie my żeśmy złożyli wniosek – państwo doskonale wiedzą – przeciwko prezydentowi – i tu z całym szacunkiem i do pana sekretarza, i do pana prezydenta – też nie składaliśmy takiej... Jeżeli była jakaś nieprawidłowość z Wieniawską, to od tego są organa państwowe i te organa mają prawo to zbadać. Jeżeli państwo mówicie, że do tej pory – ja absolutnie tu nie atakuję, z całym szacunkiem mówię, ani pana prezydenta, ani pana sekretarza – i dobrze, że ta sprawa tak się skończyła. Jeżeli państwo mówicie, że już o tej porze mielibyśmy nowy gmach, jeżelibyśmy mieli gmach nowy Ratusza, no to trzeba było kontynuować tę umowę. To po co Ratusz się w takim razie wycofał z tej umowy? No, jeżeli wszystko jest okay, to kontynuujemy tę umowę i wynajmijmy, bo już działkę żeśmy sprzedali; jeżeli wszystko tam jest okay, no i będziemy mieli nowy Ratusz, bo myślę, że inwestor też by był tym zainteresowany.

Dlatego, proszę państwa, już tak kończąc tę politykę, że tak powiem, chciałbym, żebyśmy w tym nowym roku faktycznie pracowali, bo to jest już ostatnia kadencja... znaczy, ostatnia kadencja – może dla niektórych ostatnia, może i dla mnie ostatnia, ja się nie będę kurczowo trzymał tutaj, myślę, że lepiej troszeczkę odpocząć czasami i nabrać sił, bo faktycznie, ta kadencja dużo zdrowia mnie kosztowała, aczkolwiek, proszę państwa, myślę, że nas wszystkich tutaj. I chciałem państwu to powiedzieć trochę prawdy, bo doskonale wiecie, że ta akurat sytuacja, nie ma żadnego kłamstwa. I może faktycznie rolą opozycji jest patrzenie na ręce. I nie zarzucajcie nam państwo, że my nie mamy chodzić na otwarcia, bo czasami nie chodzimy, ale nie możecie nam państwo tego zabronić.

Jeszcze na koniec powiem jedną rzecz. Proszę państwa, w spółkach prawa handlowego, czy w radach nadzorczych, to właśnie członkowie są odpowiedzialni swoim majątkiem i to myślę, że tutaj bardziej urzędnicy są odpowie-

działni, niż państwo. Państwo – ja się kieruję tylko do państwa – państwo, gdybyście mieli, państwo radni, żyrować te kredyty i żyrować ten dług, to byście się 10 razy – być żyrantami oczywiście – to byście się 10 razy zastanawiali, tak jak w gospodarstwie domowym, czy koledze, czy sąsiadowi podżyrować kredyt, czy nie podżyrować. Tutaj, no, to się wydaje łatwą ręką, dlatego chcemy badać zasadność, czy jest zasadny remont – jeszcze raz mówię – deptaka, czy może te pieniądze trzeba przekierować na coś innego. I na tym to polega. Czy odpowiedzialność w następnej kadencji za nietrafione inwestycje spadnie na któregoś radnego? Nie. Bo odpowiedzialności zbiorowej nie ma.

Dlatego, proszę państwa, gdybyśmy mieli tu wizjonera jakiegoś i zajrzeli w lustro przyszłości, to może byśmy byli tacy mądrzy, ale czegoś takiego nie ma, więc życząc państwu wszystkiego dobrego na przyszły rok, chciałbym, żebyśmy też nie obwiniali się, bo my mamy prawo do swojego zdania, państwo mają do swojego zdania. I to, co powiedział kolega Ryba – no, przecież państwo macie odpowiedzialność pełną, bo macie wszystkie komisje. Chwała, że po trzech latach zauważyliście radnych Prawa i Sprawiedliwości i radni Prawa i Sprawiedliwości mają prawo reprezentować też miasto Lublin w wyjazdach do miast partnerskich – tu nie chodzi o jakieś wycieczki krajoznawczo-turystyczne – bo przez trzy lata tego żeście nie przestrzegali. I bardzo się cieszę z tego powodu, że może w przyszłej kadencji, bo już chyba w tej to nie zrobimy tego, jednak zrobicie ten parytet... - (**Radna H. Pietraszkiewicz** „Nie będzie ich...”) – No, to już pani powiedziała Helena Pietraszkiewicz. Ja życzę państwu, żebyście byli, tylko może nie w takiej arytmetycznej akurat konfiguracji. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Pani przewodnicząca Beata Stepaniuk-Kuśmierzak.”

Radna Beata Stepaniuk-Kuśmierzak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Ja dość krótko, nie chcę przedłużać tej dyskusji, natomiast śmiało możemy powiedzieć, że projekt budżetu zaproponowany, zaprezentowany nam przez pana prezydenta, łącznie z naszymi wnioskami, to budżet rozsądku, budżet rozsądku i odpowiedzialności za miasto, budżet, który łączy inwestycje bardzo duże, inwestycje ogólnomiejskie, ale także budżet, który łączy te inwestycje małe, dzielnicowe. Oczywiście nigdy nie jest tak, że te nasze wnioski w stu procentach są zaakceptowane, natomiast tak krytyczna analiza i ocena jest po prostu niesprawiedliwa, bo ja zdaję sobie sprawę z tego i wydaje mi się, że mogę zrozumieć to, że duże liczby nie robią na państwu wrażenia, natomiast... i może na części mieszkańców też nie, natomiast jedno jest pewne – na mieszkańcach naszego miasta wrażenie robi to, że z punktu A do punktu B mogą przejechać szybciej, lepiej, bezpieczniej. Podobnie na mieszkańcach naszego miasta robi to, że po dniu spędzonym w pracy mają gdzie wyjść ze swoim dzieckiem na spacer, dofinansowujemy szereg terenów zielonych i tak naprawdę jakość życia naszych mieszkańców wzrasta.

Natomiast odnosząc się do tych mniejszych i większych inwestycji w okręgu, który reprezentuję, chciałabym także te słowa podziękowania w stronę pana prezydenta skierować, państwa dyrektorów i odnieść się do m.in. przebudowy mostu na rzece Czerniejówce w ciągu ulicy Pawiej, Piaskowej. To, że ta inwestycja znalazła się w budżecie... (Ja przepraszam bardzo, ale czy ja mogę

państwa radnych przeprosić? Bo zagłuszacie mnie państwo.) ...Dziękuję. Fakt, że inwestycja ta znalazła się w budżecie i kiedy nałożymy na to miejsca parkingowe w ciągu ulicy Wspólnej, czy remont chodników w ulicy Wspólnej, powoduje, że ta stara część dzielnicy Kośminek w dużym stopniu odżyje. I zarówno dzielnicy Kośminek, jak i na pewno Dziesiątej. Ale jest to bardzo duża inwestycja, która sprawi, że ta część miasta zostanie poddana rewitalizacji. Podobnie sygnalizacja świetlna Krańcowa, Dulęby, Elektryczna. Czasami można odnieść wrażenie, że już jesteśmy trochę zmęczeni tym tematem, natomiast mimo dużej woli ze strony wielu podmiotów, nie udało nam się tego wykonać w tym roku. Dzięki decyzji, przychylności pana prezydenta, państwa radnych mamy zwiększoną kwotę na to zadanie i możemy chyba już z dużym optymizmem stwierdzić, że zadanie to w przyszłym roku zostanie zrealizowane.

Z inwestycji dużych – dzięki przebudowie Męczenników Majdanka i skrzyżowania przy Grabskiego i Sulisławickiej, wreszcie po kilkudziesięciu latach, tak naprawdę wyprostujemy to nieszczęsne skrzyżowanie i stanie się ono po prostu dużo bardziej bezpieczne.

W imieniu mieszkańców Głuska dziękuję za Miodową, dziękuję za Nektarową.

O innych inwestycjach mówili moi poprzednicy, dlatego nie będę tego powtarzać, natomiast mam drobne „ale” i chciałabym poprosić pana prezydenta – to może nie jest do końca zmiana uchwały budżetowej, a jedynie taka moja prośba intencyjna – aby w ramach tych środków na remonty placówek oświatowych, właśnie z uwagi na reformę oświaty, która była dla nas dużym wyzwaniem, była i nadal jest dużym wyzwaniem, chciałabym poprosić o drobne prace remontowe przy odwodnieniu budynku Szkoły Podstawowej nr 15 przy ul. Elektrycznej, od strony boiska. Tam, w części szatniowej tej szkoły, znajduje się pomieszczenie, które może spełnić funkcję takiej sali gimnastycznej dla najmłodszych dzieci. W chwili obecnej, z uwagi na nachylenie terenu właśnie w stronę szkoły powoduje to, że po prostu w tej części szatniowej po ścianach płynie woda. Drobny remont spowoduje, że przeznaczymy to pomieszczenie dla najmłodszych dzieci. To taka moja prośba intencyjna, natomiast jeszcze raz bardzo dziękuję.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Piotr Dreher.”

Radny P. Dreher „Dziękuję bardzo. Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Długo również mówić nie będę, niemniej jednak chciałbym dotknąć tematu, który w ogóle nie był poruszany przez moich przedmówców, a szkoda, bo jest to, myślę, bardzo ważny temat, służący przede wszystkim zdrowiu naszych mieszkańców. Bardzo dziękuję, panie prezydencie, że na realizację zadań z zakresu ochrony zdrowia na 2018 rok znalazła się kwota prawie 10 mln zł – to jest większa kwota, niż w roku poprzednim, a szczegółowiej rzecz ujmując, 1,6 mln planuje pan prezydent wydać na działania wynikające z Programu „Zdrowie dla Lublina na lata 2016-2020”. No, dziękuję bardzo za to, ponieważ ten Program przez samo finansowanie będzie realizowany i dziękuję, że jest na to szczególny nacisk położony. Chciałbym tylko przypomnieć, że w tym Programie jest kwota ujęta na Program Profilaktyczny Wczesnego Wykrywania Wad Wzroku i Zeza dla uczniów, to jest też program współfinansowany przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Ponadto znalazły się takie projekty, jak Program Profilaktyki Wad Postawy wśród Uczniów, Program Profilaktyki Nadwagi i Otyłości, czy Program

„Jedź z Głową” – tutaj też dziękuję koledze Michałowi Krawczykowi za to, że był inicjatorem tego Programu, gdy była już piąta bodajże edycja tego Programu.

Chcę podziękować również, że znalazły się środki – ku mojej uciechu – w ramach Programu Ochrony Zdrowia Psychicznego i jak gdyby ten Program nie został pozostawiony sam sobie.

W końcu również są środki na opracowania nowych programów profilaktyki zdrowotnej, w tym profilaktyki kardiologicznej, czy z zakresu opieki hospicyjnej. Z tej strony również pragnę podziękować koleżance Marcie Wcisło za to, że jest również inicjatorem programu antydopalaczowego.

Bardzo się cieszę, że nie zeszliśmy z dobrze obranej drogi w zakresie szczepień ochronnych i tutaj mamy takie programy i nie zmniejszona ilość środków na te programy, a w porównaniu do roku ubiegłego zwiększona przeciwko wirusowi brodawczaka ludzkiego, przeciwko pneumokokom, czy przeciwko grypie dla osób powyżej 65. roku życia – przypomnę, jest to szczepienie seniorów, które kosztuje nas z budżetu miasta 350 tys. i dla nich jest to bezpłatne, i we wszystkich tych szczepieniach również współfinansuje te szczepienia Narodowy Fundusz Zdrowia i bardzo fajnie jest tak, że naszym partnerem jest Fundusz, dzięki czemu te środki mogą się w jakimś stopniu rozłożyć.

Na końcu chcę też wyrazić podziękowania i tak samo wyrażam te podziękowania od stomatologów szkolnych, że znalazły się pieniądze w wysokości ponad 500 tys. – to również jest kwota większa, niż rok temu – na leczenie stomatologiczne wśród dzieci i młodzieży uczęszczających do naszych szkół. No, myślę, że jest to bardzo cenna inicjatywa. Sprawdziłem i nie każdy samorząd realizuje ten program, który wynika z Narodowego Programu Zdrowia, bo nie jest to obligatoryjne, natomiast cieszę się i bardzo, panie prezydencie, dziękuję za to, że pan prezydent ujął te środki i dba również o najmłodszych, jeśli chodzi o zwalczanie próchnicy.

Nie będę już mówił o środkach, które są wpisane w zwalczanie narkomanii i przeciwdziałanie alkoholizmowi, bo są to znaczne środki, niemniej jednak dziękuję Wydziałowi Zdrowia, pani prezydent za to, że pochyliła się nad tymi dwoma dokumentami i znalazła obszary wśród profilaktyki, przede wszystkim uniwersalnej, bo dotąd, proszę państwa, polityka była taka, że ta profilaktyka była profilaktyką selektywną, czy wskazującą, czyli na grupy ryzyka, a profilaktyka uniwersalna pozwoliła jak gdyby rozszerzyć te działania profilaktyczne na ogół społeczeństwa, co jest pewnym nowatorskim rozwiązaniem i wynikające z tych standardów Narodowego Programu Zdrowia, za co bardzo dziękuję.

Szanowni państwo, ja w rozmowach z lekarzami rodzinnymi, bo pytają mnie, jak to będzie z tymi szczepieniami, czy miasto da środki, czy będą, bo beneficjentami szczepień nie są sami pacjenci, ale one są realizowane przez lekarzy rodzinnych. Jeżeli pan przewodniczący Pitucha już na wstępie powiedział w swoim exposé, że radni Klubu PiS-u najprawdopodobniej będą „przeciw” temu budżetowi, a wszystko na to wskazuje, ja nie omieszkałem na spotkaniu najbliższym z lekarzami rodzinnymi pracodawców powiedzieć o tym, że tak, radni Platformy, radni Wspólnego Lublina jak najbardziej byli za szczepieniami, byli za budżetem, przeznaczyli środki, no niemniej jednak radni PiS-u nie zagłosowali za tym rozwiązaniem, niestety żałują na szczepienia dla seniorów, dla dzieci, jeśli chodzi o pneumokoki, wirusa brodawczaka ludzkiego, czy przeciwko grypie, przeciwko seniorom. No, niestety tak samo ze stomatologami. Ja na pewno nie omieszkałem w rozmowach ze stomatologami również powiedzieć, że radni PiS-u

skapili grosza, nie popierając tego budżetu i tego konkretnego rozwiązania na leczenie stomatologiczne dzieci w ramach Programu Walki z Próchnicą.

Kończąc o zdrowiu, bardzo dziękuję panu prezydentowi, pani prezydent za to, że środki nie zmalowały w tym zakresie, natomiast do radnych PiS-u taka bardzo krótka informacja, a w szczególności do radnych, którzy zasiadają w Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej. Jeżeli państwu nie podoba się to rozwiązanie budżetowe w zakresie zdrowia, to tak, jak mówi przewodniczący Krawczyk, proszę dać jakieś rozwiązanie. Powiedzcie, jak wy widzicie to rozwiązanie. Jak sobie przypominam, na Komisji Zdrowia ani jeden wniosek radnych PiS-u nie dotyczył tematyki zdrowia, ani jeden wniosek – czy zwiększenie na szczepienia, czy zmniejszenie, czy na leczenie stomatologiczne, ani jeden wniosek. Tak radni PiS-u z Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej pojmują zdrowia. W ogóle żaden wniosek nie padł, żadne rozwiązanie nie padło i jak rozumiem, skoro nie macie żadnego rozwiązania w zakresie zdrowia, czy w obszarze zdrowia w tym zakresie i nie popieracie też tego rozwiązania, no to znaczy tak naprawdę, że zdrowie mieszkańców wcale nie leży w interesie państwa i w ogóle się tym tematem nie zajmujecie. Bardzo mi przykro. I kieruję to zwłaszcza pod adresem radnych z Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej.

Ostatnia rzecz, to – no, również muszę tutaj pochylić głowę i podziękować panu prezydentowi i pani dyrektor Wydziału Oświaty i Wychowania, bo też i o szkołach była mowa, ale bardziej o inwestycjach i o remontach. Natomiast chciałbym zwrócić uwagę, że samorząd jak gdyby płaci skutki radosnej reformy, no, fatalnej reformy w skutkach, pani minister Zalewskiej, bo to nie tak naprawdę radosna twórczość rządu płaci za tę reformę, tylko samorządy płacą i dziękują tutaj panu prezydentowi, że zminimalizował tak naprawdę skutki, zminimalizował skutki tej reformy, że to nie jest tak, że mamy, taki koszt reformy ponosimy i dostajemy to od rządu – nic nie dostajemy od rządu. Łatwo jest robić reformy, łatwo organizować państwo i reformę, likwidując gimnazja, nie płacąc za to. Tutaj pan radny Ławniczak mówił o odpowiedzialności. Jaką odpowiedzialność ma pani minister Zalewska, robiąc tę reformę, gdzie samorządy za to płacą? Mało tego – to w tym roku budżetowym płacimy, ale w przyszłym roku też będziemy płacić za skutki tej radosnej, wspaniałej, niesłychanej, nieprzemysłanej tak naprawdę i fatalnej, i szkodliwej reformy dla miast i gmin.

Ja tak naprawdę chciałem tyle. Dziękuję bardzo, panie prezydencie, za ten budżet i dziękuję za te środki, które znalazły się na profilaktykę zdrowotną, bo jako przewodniczącemu Komisji Zdrowia bardzo leżało to na sercu i dziękuję, że co roku widzimy ten progres, jeśli chodzi o finansowanie ochrony zdrowia. Bardzo dziękuję, bo są pewne rzeczy obligatoryjne, a my wychodzimy poza te ramy obligatoryjności i robimy coś ponad to, co jest naprawdę bardzo cenną inicjatywą. Co prawda, nie mamy miejskiego ZOZ-u, oprócz jednego, małego, i nie jesteśmy związani dużymi kosztami, ale cieszę się, że są środki przeznaczone właśnie dla tych najmłodszych mieszkańców naszego miasta w zakresie szczepień, czy walki z próchnicą i za to bardzo dziękuję. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan radny Piotr Breś.”

Radny P. Breś „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! No, odniosę się od razu do słów pana radnego Drehera. Ja rozumiem, że waszą specjalnością w Platformie jest donoszenie. Dobrze, no

niech pan donosi, jako radny, do lekarzy, niektórzy posłowie donoszą gdzieś tam dalej, europosłowie jeszcze dalej i donoście tak dalej. Donoście tak wszędzie, donoszenie, kto, gdzie, jak Platforma, jak PiS. Super. Widzę, że donoszenie wasze na Polskę, na Lublin jest waszą... specjalizujecie się w tym. Natomiast mówicie tutaj też o tym, żeby radny Tomasz Pitucha przepraszał za jakieś słowa, które powiedział. Ja czekam, ja czekam, aż właśnie wy przeprosicie za kłamstwa, które mówiliście jeszcze z rok, czy półtora roku temu w sprawie ustawy, zmiany ustawy o szkolnictwie, radny Banach wtedy tak mówił i straszył nauczycieli. Ja się pytam: kiedy wy przeprosicie tych nauczycieli, których straszylście, że będą takie zwolnienia? Przeprosiliście? Panie radny Banach, panie radny Krawczyk, ilu tych nauczycieli zostało zwolnionych i kiedy ich przeprosicie? Bo ja nie słyszałem żadnych przeprosin, a mówicie tutaj, żeby ktoś przepraszał.

Powiem jeszcze jedną rzecz. My naprawdę, jako Lublin przez te „iks” lat specjalizujemy się w różnych dziedzinach i chciałem przytoczyć tutaj kilka takich wątków. Mianowicie, specjalizujemy się i zajmujemy takie naprawdę zaszczytne miejsce – drugie w Polsce – pod względem zakorkowania miasta, zajmujemy drugie miejsce w Polsce pod względem zadłużenia miasta, zajmujemy drugie miejsce w Polsce pod względem ilości członków Komisji Alkoholowej i tutaj zajmujemy zaszczytne piąte miejsce w Polsce pod względem najszybciej wyludniających się miast. I panie radny Krawczyk, pan przytoczył tutaj „Gazetę Wyborczą”, ja też sobie na tej „Gazecie Wyborczej” otworzyłem taki artykuł z 3 marca tego roku, i „Gazeta Wyborcza” zleciła portalowi Flay For Free takie badanie, jakie miasta najszybciej się wyludniają i pan powiedział, że mieszkańcy są tak super zadowoleni z miasta i oni tu chcą chodzić do fontanny, chodzić gdzieś tam i tam zajmujemy... 80% mieszkańców chce zostać. No, ja pana zmartwię, bo też ta „Gazeta” cytuje: „Jesteśmy na piątym miejscu pod względem najszybciej wyludniającego się miasta, ubyto nas od 2002 roku 18 tys. i coraz szybciej ten proces przyspiesza”. I teraz ja mam pytanie w takim razie: jak wy chcecie zatrzymać tych mieszkańców, którzy wyjeżdżają? Fontanną? Powiecie im: „Zostańcie, bo mamy super fontannę, mamy super stadion, mamy piękny Plac Litewski, no, zostańcie”. Tylko na koniec przychodzi ekonomia. I co my powiemy tym mieszkańcom? – „Przejdźcie się i pooglądajcie to wszystko”?

Poza tym, no, proszę państwa, podejrzewam, że będzie ta sama historia, wy tutaj dziękujecie prezydentowi za te wszystkie wnioski, poprawki, wiadomo, część się nie udało przyjąć, natomiast ja jestem zasmucony, dlatego, że od trzech lat składam swoje wnioski, praktycznie podobne i od trzech lat praktycznie wszystkie są odrzucane, wnioski, które dotyczą bezpośrednio mieszkańców, no bo jak państwo i pan prezydent wytłumaczy to, co pan prezydent pewnie za chwilę powie, no, jak my radni wytłumaczymy mieszkańcom, że jesteśmy przeciwko inwestycjom. No, ja spytam odwrotnie: no, to jak pan wytłumaczy tym mieszkańcom, że oni przez następny rok będą chodzić z rękami, dzieci będą nosić na rękach, żeby ich donieść do przedszkola? Jak pan wytłumaczy, że muszą wyjść na zewnątrz, żeby załatwić swoje potrzeby? Jak pan wytłumaczy, że nie ma kanalizacji, że po każdym deszczu ludzie wzywają straż, żeby wypompować wodę z mieszkań? Jak pan wytłumaczy tym ludziom z ul. Wapiennej i Dzierżawnej, że robi pan za 8 mln Plac Litewski, czy za 60 wcześniej, a nie robi pan podstawowych rzeczy i do życia ludziom? Nie wyobrażam sobie... No, sytuacja jest taka – byliśmy na spotkaniu, pan wiceprezydent był, widział pan

frustrację tych ludzi; nie dość, nie robi się tam praktycznie nic, to jeszcze wrzuca się im inwestycję pt. elektrownia. No, mieszkańcy się obawiają – spiętrzenie wody i zostaną zalani.

Następna sprawa: jak pan wytłumaczy mieszkańcom, że znowu nie będzie remontu ul. Głębokiej, która jest coraz częściej zalewana? Jak pan wytłumaczy, że nie będzie światła na ul. Nadbystrzyckiej dwupasmowej. Przypominam, że po jednej stronie jest supermarket, po drugiej jest wiele bloków i mieszkańcy, żeby przejść z jednej na drugą stronę, czy starsi, czy dzieci, muszą tam przebiegać, kiedyś stały fotoradary i było bezpieczniej, teraz jest coraz więcej wypadków, każdy się skarży – dalej w tej sprawie mój wniosek został odrzucony. Remont ul. Juranda, remont ul. Tomasza Zana, remont i przebudowa ul. Nadbystrzyckiej, korki, które widzimy i wiele milionów wydanych na tzw. „zielone światło”, widać, nie przyniosły efektu.

I następna, ostatnia sprawa – tutaj pan przewodniczący z dzielnicy Szerokie zwracał mi wiele razy uwagę – dalej nie ma szkoły na Szerokim. Ja złożyłem wniosek, złożyłem to po to, żeby zwrócić uwagę panu prezydentowi, jeżeli pan w budżecie na ten rok nie znajduje 40 mln, to niech pan chociaż znajdzie 800 tys. na dokumentację przyszłościową. Dalej się w tej sprawie nic nie dzieje.

I ostatnia sprawa – ja już to poruszałem w moich interpelacjach, tutaj wspominał o tym pan radny Ławniczak – dawny „pedet”. Zmieniliśmy plan zagospodarowania przestrzennego dla spółki, na wniosek spółki, mówili wtedy radni koalicyjni, jaki to będzie super piękna budowla, szklana, supermarket, że to będzie takie oczko w centrum miasta. Myśmy wtedy zwracali uwagę na to, kiedyś był tam hotel dawno. Teraz co się dzieje? Minęły dwa lata i ja pytam pana prezydenta i tych wszystkich, którzy mieli takie piękne frazesy na ustach: co się z tym wydarzyło? Gdzie te miliony od tej spółki na Plac Litewski? Gdzie te 11 mln. Miało być 5 i 6 – gdzie to jest? Nie ma. Tej spółce zależało tylko na tym, żeby zmienić plan zagospodarowania. I co się wydarzyło? W tej chwili jest to wyceniane na wiele milionów, myśmy podnieśli tylko wartość tej nieruchomości. I tylko dlatego tej spółce na tym zależało. Fundusze inwestycyjne za chwilę pewnie przejmą tę nieruchomość i nie wiadomo, co się wydarzy w tym miejscu. Podejrzewam, że któryś z funduszy za chwilę znowu złoży wniosek o zmianę planu lub coś innego, a my, jako Lublin, jak żeśmy na tym wyszli? Dostaliśmy pewnie z tych wszystkich informacji 1 mln lub 2 mln, nawet chyba nie, bo pozwolenia na budowę tej spółce nie zależało, żeby miała. Dlatego, panie prezydencie, ja będę przeciwko temu budżetowi głosował, gdyż nie uwzględnił pan praktycznie żadnych wniosków, oprócz jednego, drobnego wniosku – wymianę podłogi w przedszkolu – mieszkańców. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pani radna Małgorzata Suchanowska.”

Radna M. Suchanowska „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Drodzy Koledzy, jeszcze nieliczni obecni na Radzie! chciałam tutaj jakby dać taki przykład, ponieważ ten nasz budżet jest już ostatnim budżetem tej kadencji. On przypomina mi takie koło ratunkowe, które, jak się napompuje i jest dużo w nim powietrza, to jest sprawne i dobrze wygląda, i bezpiecznie, także można się jakby wybrać z tym kołem w głąbinę taką, do pływania po głąbinie jeziora, czy basenu, ale gdy powietrze się spuści z czasem, to wtedy bieda i można utonąć. Tak, pani radna, pani radna Wcisło bardzo się śmieje z tego.

Tak, można utonąć i to będzie na jesieni, na jesieni przyjdzie nam spotkać się z rzeczywistością – tworzenia takich właśnie budżetów napompowanych.

Bardzo mi jest przykro, ponieważ składałam wnioski, owszem, i ma do tego prawo i mi nikt tego nie zabroni. Wasza krytyka, wasze tutaj podejście do Klubu Radnych PiS-u negatywne... nigdy nie zastanawiałam się nawet, czy mogę, czy nie mogę, jestem radną i mam przez mieszkańców dane upoważnienie do tego, żeby o nich myśleć i składać wnioski, które oni mi zgłaszają, więc zawsze będę stała po ich stronie i dla mnie bardzo jest dziwnym fakt, że kiedyś, jak byłam na spotkaniu Rady Dzielnicy Hajdów-Zadębie, zorganizowane przez mieszkańców, był mój kolega radny z Platformy Obywatelskiej pan Bartosz Margul i obiecał ludziom w chwili krytycznej, kiedy się rzucili na niego z wielką pretensją – „Rządźcie, więc do kogo mamy się zgłosić, jak wy rządźcie, odpowiadacie, wy decydujecie, macie jednym głosem większość? Wy rozdzielacie wszystkie środki finansowe, wy planujecie. A czy wy o Hajdowie myślicie? Nam potrzebny jest autobus dla dzieci do szkoły”. I pan Margul nie wiedział, co zrobić i ja mówię do niego – Słuchaj, no, mają pretensje, więc pomóżmy im. I oczywiście obiecał, że pomoże, że będzie autobus. Moje liczne interpelacje w tej sprawie – nie kontroluję interpelacji pana radnego Margula, ale pilnuję swoich – i na nie odpowiedź jest taka: no, że Policja zabrania, bo ulica nie ma chodnika z obu stron, jest nieoświetlona, że muszą być wiaty przystankowe i muszą być zatoki przystankowe i takie gadanie, pisanie, takie „ble, ble, ble” i radość wielka, że się Suchanowskiej odpisało byle co. Ale co na to ludzie powiedzą? Przyjdzie chwila, kiedy podziękują, tak samo, jak na tym spotkaniu, że nie wiadomo, gdzie można było się schować, bo mieli pretensje. Tak, mają pretensje, bo słuchajcie, chwała projektom wysokiej wagi i drogim, które w tej chwili którymi się można szcycić, tylko nie wiem, czy my się wszyscy nimi szcycimy za te koszarne kwoty.

Chwała tym projektom, ponieważ Lublin przecież ma stadion i inne dobra, które są już zrealizowane. Ale proszę mi dać odpowiedź, czy wszyscy korzystają mieszkańcy Lublina, wszyscy, i ci mali, i ci starsi o laskach, i to pokolenie, co biega codziennie rano, wstaje o 5.00 do pracy i nie wie, jak koniec z końcem związać – czy oni korzystają z tych obiektów? Czy mają czas i pieniądze? To jest właśnie pytanie, czy te obiekty są dla wszystkich ludzi, dla wszystkich mieszkańców Lublina. Zatraciliście, koledzy, równowagę, zrównoważony rozwój, równe traktowanie społeczeństwa. Zapomnieliście, jak to jest na waszych dzielnicach, bo nie chodźcie po tych dzielnicach. Zapomnieliście, że jak nie ma oświetlenia i chodnika, to autobus na takiej drodze, ulicy nie może funkcjonować. Wy zapomnieliście, jak wyglądają te dzielnice z tymi ulicami, które nie są w ogóle wybrukowane nawet tym destruktem, który jest z odzysku. Tam nie ma światła, nie ma warunków, żeby tam normalnie funkcjonować. Tam się można bawić w błocie, dosłownie; nie ma możliwości przejścia suchą nogą. To są ludzie rozczarowani, mają pretensje. I co się dzieje, że to jest tak od lat? Platforma Obywatelska w Lublinie rządzi już kupę lat – to jest trzecia kadencja; trzecia kadencja władzy, która za projekt i za wagę najwyższą postawiła sobie rozwój miasta. Tylko w jakim kierunku ten rozwój miasta idzie? Czy ten rozwój miasta jest zrównoważony i dla wszystkich? tyle pytań, które zadałam – ciężko mi o tym mówić, ponieważ ja również odpowiadam w pełni za takie działania, że pozwalam na to, że się nie za dużo odzywam, że pozwalam na to, I czuję się winna, że tak wygląda ta sesja – byle jak, kiedy radni krytykują się politycznie i

nie myślą o sprawach społecznych mieszkańców, przyziemnych sprawach, zapomnieliście już, że takie są, ponieważ wy macie takie pensje, takie zarobki niektórzy mają, że w ogóle w głowie się nie marzy żadnemu szaremu człowiekowi i fruwać w obłokach, fruwać w obłokach i kto taki pomyśli o tych, którzy brną w błocie i w ciemnościach, kiedy dzieci wracają teraz ze szkoły popołudniami i przychodzą do domu – jak te buty tych dzieciaków wyglądają? Przecież tam nie ma – na przykład Narcyzowa – nawet autobusu, na Kasprowicza nie ma autobusu. Kiedy, panie prezydencie, będzie autobus na Kasprowicza, czy wam trudno jest tak znaleźć parę groszy w stosunku do remontu deptaka, gdzie tu nikt nie brnie w błocie i jest dobrze oświetlony i ekstra wygląda, przecież tak się chwali Lublin. I nam potrzebny jest taki koszt... dajcie te miliony na te dzielnice, przynajmniej na oświetlenie, niech mają jasno, niech się nie boją w ciemności te dzieci wracać ze szkoły do domu, dajcie na oświetlenie te miliony z deptaka.

ZNK. Tatary – dzielnica, która... tam jest ponad 80% zasobów ZNK. Inne miejsca, stare kamienice walące się – 2 mln zł. No, to po prostu ręce opadają. Liczy się na to, że oczywiście mieszkańcy zaczną spłacać, zgodnie z programem. A kto obliczył, że zaczną spłacać? Kto przedstawił radnym warunki – przepraszam, nie warunki – kto szacunki przedstawił radnym, w jakim stopniu oni spłacają, ci mieszkańcy zadłużeni, te swoje długi. Takie spychanie na bok problemów, spychanie, spychanie, spychanie. I jak to się zakończy? Myślicie, że ja, będąc radną, która naprawdę spotyka się z mieszkańcami i ja nie wiem, jakie są opinie mieszkańców o działalności Rady? O tym, w jaki sposób są wydawane pieniądze, jak niegospodarnie – często słyszę – są wydawane pieniądze?

Następną sprawą, która dotyczy bezpośrednio mojego obszaru wyborczego, są tereny Dworku Graffa, działki, które są uchwałą już przeznaczone na sprzedaż. Niezrozumiałym dla mnie jest fakt sprzedaży tego obiektu, doprowadzenie go do ruiny, a później sprzedanie za grosze – za grosze, bo w stosunku do tego, ile on jest wart dla miasta, a wart jest wiele, ponieważ może spełniać warunki dla mieszkańców w sumie socjalne, to może być różnego rodzaju działalność – i oświatowa, i społeczna, dla seniorów i można obiekt poświęcić na różnego rodzaju cele społeczne, jak przedszkole, żłobek, i nie kupować od developerów, tak jak na Onyksowej został kupiony obiekt swego czasu, obecnie się mieści tam przedszkole 85 za bagatela – prawie 4 mln. Czy ten Dworek Graffa potrzebuje 4 mln, żeby go wyremontować? Boli bardzo fakt też, że człowiek, który wybudował ten obiekt za swoje własne pieniądze i miasto jest w tej chwili gospodarzem – jakim jest gospodarzem tego obiektu? Jakim jest gospodarzem tego obiektu? Zapytać się można dziesiątki razy – jakim? I ten człowiek w tej chwili ma jakby zniszczony pomnik na cmentarzu i nawet miasto nie umie znaleźć środków, żeby ten pomnik wyremontować.

I kupę takich przykładów mogę dawać, ale to koło ratunkowe to jest najlepszy przykład, panie radny Margul, tak, pan jest zajęty bardzo rozmową w tej chwili i w tej chwili pan myśli, co głupiego powiedzieć. (śmiechy z sali) Panie radny Margul, pan słyszy, co ja do pana mówię, bo chciałbym, żeby się pan ustosunkował właśnie do mojej wypowiedzi.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Pani radna... Ale pani radna, ja bardzo proszę na temat, o budżecie mówimy.”

Radny Bartosz Margul „Proszę powtórzyć, bo to coś było bardzo mądrego, chciałbym usłyszeć.”

Radna M. Suchanowska „Pan zawsze bardzo mądrze mówi. Promocja miasta – ostatnia zmiana do budżetu, prawda? Nie wiem, czy ostatnia, bo było ich tyle, że... 1 mln zł, 1 mln zł zwiększona promocja miasta. Później już nie wiem, czy ona nie została zmieniona, bo w warunkach takich, w których pracujemy, to radni nie są informowani na komisjach, nie proceduje się poprawek wszystkich na komisjach, ponieważ po co? Po co? To w takim razie, to w takim razie po co w ogóle zwoływać Radę, panie przewodniczący Kowalczyk – zajęty pan jest rozmową teraz z kolegami.

Bardzo niepokoi mnie fakt, że w budżecie jest zaplanowanych wiele zadań, ale tylko projektów – projekty do wykonania ul. Trześniowskiej, Bluszczowej, ulicy... A, nie, nie, przepraszam, nie Bluszczowej, tylko Trześniowskiej, Walecznych, Ziemiańskiej, Majerankowej. I tak mogę sobie tak wymieniać, ale zapytam: co z projektem Kalinowszczyzny, który jest gotowy i przeniesiony na 2019 rok? I po co to było robić projekt? Po co robić ludziom nadzieje? Panie prezydencie, a może by nie oszukiwać ludzi i powiedzieć: „Słuchajcie, zamkniemy tę ulicę, bo nią już się nie da jeździć, to najlepiej będzie, jak będzie zamknięta i zrobimy wam deptak, będziecie chodzić”. No, po co wydawać pieniądze na projekty? Ile tutaj ja widzę tych projektów jest? Które to firmy projektowe tak zarabiają na tych projektach? Przecież nie realizuje się tych projektów. Od ilu lat już jest projekt i planowanie remontu Kalinowszczyzny? A co z ulicą Dożynkową, Narcyzową? Co z ulicami innymi, które są na osiedlach, które są niewykonane i na nie ma projektów? Może na wszystkie zrobić projekty, bo są pieniądze, można przeznaczyć na firmy, które będą robić te projekty. Bo po co wydawać więcej na realizację zadań, na budowę ulic? Po co wydawać? Przecież kasy nie ma, przecież budżet nie jest z gumy, tak jak to się mówi. Przykro jest o tym mówić, ale każdy odpowiada za swoją gospodarność, za swoje gospodarstwo. Każdy odpowiada i każdy będzie zbierał plony. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pani radna Helena Pietraszkiewicz.”

Radna H. Pietraszkiewicz „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Zgodnie z przepisami prawa, budżet miasta musi być przygotowany do 15 listopada. I tak to się stało – otrzymaliśmy budżet w wymaganym terminie. Ale od 15 listopada, proszę państwa, ile minęło – pięć tygodni, miesiąc, troszkę więcej, mamy już trzy autopoprawki, a więc trzykrotna nowelizacja budżetu już nastąpiła. A ile zmian będzie na koniec roku 2018? Za jakim budżetem mamy, ja mam głosować? Za dokumentem, który ciągle będzie zmieniany? Warto wspomnieć rok 2017, a więc aktualny. Nad dokumentem budżet miasta na ten rok troszkę się pochyliłam, przeanalizowałam. Wyłączając, proszę państwa, miesiące wakacyjne, budżet był zmieniany wielokrotnie, podlegał nowelizacji prawie co miesiąc w ośmiu uchwałach Rady Miasta. Króciutko wspomnę: 2 luty, 2 marzec, 27 kwiecień, 26 czerwiec, 7 wrzesień, 12 październik, 16 listopad, 21 grudzień. Dokument przyjmowany w grudniu w sposób znaczący różni się od tego, który jest analizowany po 12 miesiącach.

I chciałabym się teraz odnieść do tej autopoprawki, która w dniu dzisiejszym została na wniosek Klubu Radnych, i dziękuję pozostałym kolegom, państwu radnym, że prosiliśmy o formę pisemną, a więc autopoprawka nr 3 do projektu budżetu. I teraz, proszę państwa, jest autopoprawka z dnia dzisiejszego. Warto przypomnieć, że ten temat nie był analizowany na komisjach, nie mieliśmy takich możliwości, ale jest zaznaczone w tym dokumencie, że wydatki będą realizowane z rezerwy celowej, więc moje pytanie jest następujące: dlaczego z rezerwy celowej będą wydatkowane właśnie ujęte w tej autopoprawce środki? Tym bardziej, że rezerwa celowa, z rezerwy celowej mogą być tworzone tylko wydatki, tzw. fakultatywne, na wydatki, których szczegółowy podział na pozycje klasyfikacji budżetowej nie może być dokonany w okresie opracowania budżetu, więc mam pytanie, czy faktycznie na te cele, które jest wymienione w autopoprawce wydatkowanie, czy ta rezerwa celowa może być właśnie wyznaczona, związana z obchodami tysiąclecia, bo dla mnie było wielkim zaskoczeniem, że przed 15 listopada nie wiedzieliśmy – mam pytanie, zdziwienie wręcz – nie wiedzieliśmy, że będzie Sylwester Miejski, nie wiedzieliśmy, że prowadzenie Piwnicy Pod Fortuną, nie wiedzieliśmy o Miejskiej Bibliotece Publicznej i o pozostałych wydatkach, które są ujęte. Dlaczego akurat to w tym roku? Czy nie można to było rozbić i z innych środków wydatkować te zaznaczone właśnie zwiększenie dotacji, czy też zwiększenie wydatków?

Niestabilny budżet, jak już wspomniałam, wiąże się z chaotyczną polityką w zakresie finansów miejskich, skutkuje niebezpiecznym dla funkcjonowania samorządu zadłużeniem miasta Lublin. Tak z uwagą bardzo słuchałam państwa radnych, pana prezydenta również. W tamtym roku opracowano bardzo szczegółowo wnioski, jakie Klub Prawo i Sprawiedliwość zgłaszał do budżetu, w tym roku również, ale chciałam zwrócić uwagę panu prezydentowi... Myślałam, że jeszcze jest jakaś grupa, która przemawia? Tylko ja jestem... Proszę państwa, bardzo ważne są wnioski do budżetu złożone we wrześniu, bo wtedy mamy, proszę państwa..., i jakie są propozycje radnych. I wtedy, jeżeli byłaby wola pana prezydenta do współpracy, to powinien analizować właśnie te wydatki w zakresie nie tylko finansowym, nie tylko inwestycyjnym, ale w zakresie również potrzeb mieszkańców, ponieważ często te wnioski, które składają radni, to są złożone na ręce radnych przez naszych mieszkańców, a więc to radni nie musieliby szukać, skąd wziąć źródło finansowania, skąd wziąć, żeby nie było zarzutu, że ze składników majątkowych, to tutaj prezydent, który jest odpowiedzialny za budżet, mógłby wskazać, mógłby – powtarzam – wskazać źródło finansowania, jeżeli by była wola współpracy i faktycznie przeznaczenia na jakąś inwestycję, ale to się niestety nie dzieje, ponieważ nie ma żadnej współpracy.

Tutaj niektórzy z państwa bardzo dobitnie podkreślali, że ten budżet jest wyjątkowo merytoryczny. Ja pamiętam kiedyś, jak w pierwszych kadencjach mi zawsze zarzucano, że ja mówię merytorycznie, a nie politycznie, powinnam odwrotnie, więc już się nauczyłam bardzo dobrze, co jest polityką, a co jest merytorycznym działaniem. Tutaj naprawdę trudno się dopatrzeć merytorycznej strony, tylko faktycznie większość przyjętych przez pana prezydenta jakichś tutaj działań związanych z budżetem, to niestety widzę, dostrzegam ja, jak rozmawiam z innymi kolegami, to ma podłoże polityczne. Często bywa tak, proszę państwa, mnie to tu wzrusza, może czasami do łez; jak jest wnioskowana jakaś inwestycja na komisji, to jak ktoś nie dosłyszy, to pyta, kto złożył wniosek. A więc, jeżeli ktoś złożył wniosek z Prawa i Sprawiedliwości, to oczywiście jest

opinia negatywna, a jeżeli swój, to niezależnie od tego, jaki byłby to wniosek, bardzo nieistotny może, chociaż wszystkie są istotne, ale wtedy inaczej się głosuje. A więc absolutnie te wnioski, decyzje, które są podjęte i ujęte w budżecie, to są wnioskami, decyzjami politycznymi.

Jestem przekonana, proszę państwa, iż uwagi zgłaszane przez radnych Prawa i Sprawiedliwości, uwagi zgłaszane przez radnych właśnie naszego Klubu, przede mną są wyrazem troski i zaniepokojenia sytuacją finansową miasta i staną, mam nadzieję, jeżeli ktoś to słyszy, jeżeli ktoś to widzi, jeżeli ktoś chce zobaczyć nasze propozycje, staną się powodem głębszej refleksji rządzących Lublinem – właśnie pana prezydenta, czy też organ uchwałodawczy związany z Platformą Obywatelską.

Ja tak miałam tu zapisane, właśnie tak patrzę, pewne uwagi, myśli złote, które zostały wypowiedziane przez państwa radnych, ponieważ po wypowiedzi to oburzenie było wielkie, ale proszę państwa, czasami chwila oddechu i spojrzenie z dystansem, lada moment są Święta, to nie będę się zniżać do poziomu, który został przedstawiony przez niektórych radnych. I tylko jedno zdanie – chciałam odnieść się do pana Piotra Drehera, który tak właśnie zaatakował członków Komisji Zdrowia. Ja myślę, że na Komisji Zdrowia chęć jest do dyskusji i rozmów. Nie było nigdy problemu z dyskutowaniem i podejmowaniem uchwał, raczej, jak pamiętam, to te decyzje były w większości „za”. Jedyne problem, jaki ja dostrzegałam, że czasami po prostu pan przewodniczący nie dawał takiej możliwości swobodnego wypowiedzania się, czy dyskusji w zakresie omawianych problemów. Ja jestem przekonana, że wraz z nowym rokiem nastanie to lepsze i będzie swobodniejsze po prostu działanie i praca na rzecz służby zdrowia i mieszkańców naszego miasta. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Szanowni Państwo! Teraz widzę, że moja kolej, zacznę więc tak: Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Drodzy Państwo! Ja, podczas tej dzisiejszej debaty, robiłem zapiski, po to, żeby nie pominąć żadnej z ważnych, moim zdaniem, kwestii, a miałem zacząć od tego, że w przeciwieństwie do niemal wszystkich przedmówców, nie odniosę się do wcześniejszych wypowiedzi, a zajmę się budżetem, ale drodzy państwo, no, nie da się, w taki sposób niestety się nie da.

Zacznę od pana radnego Ławniczaka, który stwierdził, że to, co robimy, to nie są inwestycje, bo nie przynoszą zysku. No, drodzy państwo, faktycznie inwestujemy w takich zakresach, gdzie tego zysku nie ma, wręcz można by powiedzieć, jest odwrotnie – są kolejne koszty eksploatacyjne tego, co wybudowaliśmy. Budujemy szkoły, budujemy baseny, budujemy ścieżki rowerowe – wiąże się to z tym, że potem trzeba to wszystko utrzymywać. Ale dlaczego tak się dzieje? No, dlatego tak się dzieje, że jednostka samorządu terytorialnego nie została powołana do tego, żeby zarabiać pieniądze, tylko została powołana do tego, żeby zaspokajać potrzeby mieszkańców. Tak to jest i tak to na pewno będzie, panie radny, także na to sposobu nie ma.

Druga rzecz, do której chcę się odnieść jeszcze, to jest wypowiedź pani radnej Suchanowskiej, która pyta, czy obiekty budowane przez nas są dla wszystkich, czy wszyscy z tego korzystamy. No, więc odpowiem: no nie, pani radna. Kupujemy autobusy dla MPK i nie wszyscy nimi jeżdżą... - (**Radna M. Suchanowska** „Ja pana nie pytałam...”) – Budujemy żłobki, przedszkola, szkoły... - (**Radna M. Suchanowska** „Panie przewodniczący, pan nie słyszał

dobrze mojego pytania. Ja pana nie pytałam... że pan mi odpowiada...” – Ale ja pani ani razu nie przeszkodziłem w pani wypowiedzi... - (**Radna M. Suchanowska** „Ale ja sobie nie życzę, żeby pan mi odpowiadał, panie przewodniczący...” – ...i bardzo bym prosił, żeby się pani zachowywała w podobny sposób, jak ja... - (**Radna M. Suchanowska** „No, właśnie, grzecznie niech się pan zachowa...” - ...ja nie przeszkadzałem... - (**Radna M. Suchanowska** „...i niech mi pan nie odpowiada, bo ja panu..., nie prosiłam pana.”) – Szanowni państwo z prawej strony, ja mam taką prośbę – albo pani radna przestanie mi przeszkadzać, albo ja zarządzę przerwę techniczną na wykrzyczenie się pani radnej... - (**Radna M. Suchanowska** „...będziemy mieć przerwę...”; **Inne głosy z sali** „Jaką przerwę techniczną? Ja jestem przeciw przerwie...”; **Inne głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia; **Radny P. Gawryszczak** „Proszę zarządzić przerwę...” – No, więc nie wszyscy korzystają z tego, nie wszyscy korzystają ze szkół, przedszkoli, które budujemy, żłobków; nie wszyscy korzystają z lotniska, pani radna, niestety nie wszyscy; nie wszyscy korzystają ze Strefy Ekonomicznej; nie wszyscy jesteśmy inwestorami i nie wszyscy tam pracujemy, i niestety tak to znowu będzie, i nie wszyscy korzystamy ze ścieżek rowerowych. Ale mimo wszystko, na pani kolejne pytanie, czy to jest zrównoważony rozwój miasta, to ja pani odpowiem: tak, staramy się zaspokajać potrzeby mieszkańców we wszystkich płaszczyznach działalności samorządu i to jest zrównoważony rozwój miasta. A teraz już przejdę do budżetu.

Budżet 2018 roku, moim zdaniem, jest kolejnym ambitnym, prorozwojowym projektem. Obserwuję budżety miasta od lat i widzę, że w sferze inwestycji realizujemy rzeczy duże, staramy się nadrabiać zaległości z poprzednich dekad. Przyglądam się tym wielkim inwestycjom, widzę, jak zmienia się Lublin i powiem szczerze – ja jestem dumny, rozmawiając z ludźmi odwiedzającymi nasze miasto. Chwalą nas. Chwalą nas za inwestycje, chwalą nas za kulturę, chwalą nas za sport, chwalą nas za politykę społeczną, chwalą nas za partycypację.

Cieszy mnie te 535 mln zł przeznaczone na kolejne inwestycje. Jak wspomniał pan prezydent, jest to aż 23% całości budżetu naszego miasta.

Drodzy państwo, zauważam jednak pewne zmiany w stosunku do budżetów ubiegłych lat. Widzę w tym budżecie więcej propozycji inwestycji mniejszych, skierowanych bezpośrednio do mieszkańców i poprawy komfortu ich życia w dzielnicach i osiedlach Lublina. Panie prezydencie, dziękuję bardzo.

Dziękuję również za publiczne wypowiedzi pana prezydenta, mówiące o tym, że ten kierunek inwestycji utrzymany zostanie w latach następnych.

Na koniec kilka zdań o zadłużeniu. Drodzy państwo, moim zdaniem, skutecznie wykorzystujemy fundusze europejskie. Pan radny Nowak stwierdził, że zostaniemy w przyszłej kadencji ocenieni za to. Ja przyznam szczerze – nie chciałbym, żeby w przyszłej kadencji ktokolwiek nas oceniał. Ocena zapewne będzie polityczna i będzie ona albo pozytywna, albo negatywna, i będzie to uzależnione od większości, która będzie wówczas na tej sali. Myślę, że jeżeli będzie ktoś nas oceniał za 20 lat, to wówczas dopiero będzie to ocena obiektywna i przypomnę państwu, jak 20 lat temu pan prezydent Bryłowski zaplanował przebudować Krakowskie Przedmieście – mnóstwo kontrowersji było wokół tego, czy to jest pomysł dobry, czy zły. Dzisiaj, prawdę mówiąc, nikt z nas nie wyobraża sobie tego Krakowskiego Przedmieścia bez deptaka. Niewiele osób pamięta rondo, o którym wspominała pani radna Ryfka.

Jak wspomniał wcześniej pan prezydent – to, że wykorzystujemy kredyty, nie świadczy o nas źle, bo my tych pieniędzy po prostu nie przejadamy, nie wydajemy tych pieniędzy na wydatki bieżące, inwestujemy w infrastrukturę drogową, w lotnisko, w Strefę Ekonomiczną, infrastrukturę sportową. To wszystko sprzyja rozwojowi miasta, przybywa inwestorów, jest coraz więcej miejsc pracy. W bieżącym roku ilość turystów odwiedzających nasze miasto przekroczyła wszelkie dotychczasowe rekordy. Przybywa środków finansowych z podatku od nieruchomości, o to nie dlatego, że podnosimy stawki, a dlatego, że przybywa nieruchomości. Coraz większe są odpisy z podatku PIT i CIT.

Panie prezydencie, dziękuję za projekt budżetu dla Lublina na przyszły rok, dziękuję za inwestycje w okręgu, z którego zostałem wybrany i dziękuję za szkołę przy Berylowej. Dziękuję bardzo. A teraz oddaję głos panu przewodniczącemu Bartoszowi Margulowi.”

Radny Bartosz Margul „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! O budżecie to już dzisiaj dużo było słów – i krytycznych, i pozytywnych – ja tylko odniosę się do kilku państwa wypowiedzi, a szczególnie jestem bardzo uczulony na hipokryzję, więc zawsze staram się piętnować tego typu zjawisko. Z racji tego, że państwa dużo osób wyszło, więc... ale widzę, pani radna Suchanowska pozostała – specjalistka od wszystkiego. Padło parę razy moje nazwisko, więc ja żałuję, że w całości nie słyszałem wypowiedzi, tylko częściowo z głośnika i częściowo na sali... - (**Radna M. Suchanowska** „Mogę powtórzyć, panie radny...”) – Więc, ja tylko do paru kwestii... - (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) - ...bo wspomniała pani o frekwencjach... - (**Radna M. Suchanowska** „Panie radny, ja powtórzę panu, o czym ja mówiłam...”).

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Ja przypominam, że pani nikt nie przeszkadzał, naprawdę...”

Radna M. Suchanowska „...jak mieszkańcy Hajdowa pana zaatakowali...”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Ale ja poważnie mówię, pani Suchanowska, nie da się inaczej?”

Radna M. Suchanowska „...że pan nic nie robi...”

Radny B. Margul „Ja sobie takiej sytuacji nie przypominam, pani radna, natomiast chciałem pani powiedzieć, że jeżeli chodzi o ul. Kasprowicza, o której pani była łaskawa wspomnieć, to tam na przejazd autobusów nie zgodziła się Policja i proszę się skierować z wnioskiem do pana ministra Błaszczaka, żeby puścić te autobusy, bo bez zgody Policji niestety nie możemy tego zrobić. Troszkę pani nakłamała w tych swoich wypowiedziach, m.in. stwierdziła pani, że 4 mln zostały bezsensownie wydane na przedszkole, a dopytałem pana dyrektora, że to było 2,9 mln, więc się pani troszeczkę pomyliła i biorąc pod uwagę powierzchnię tego przedszkola, to jest ok. niecałe 300 zł za metr kwadratowy. Ja dużą premię bym pani dał, jeżeli pani znajdzie kogoś, kto zechce sprzedać w takiej cenie nieruchomości, jeżeli to są dla pani bez sensu wydane pieniądze.

Opowiadała pani o fruujących w obłokach z wynagrodzeniami – to chyba do urzędników – natomiast proszę w swoim środowisku spojrzeć na prezydenta

Pruszkowskiego, który ze 40 tys. na miesiąc zarabia, czy panią Sadurską – też tutaj z lokalnego PiS-u, która 90 tys. zarabia miesięcznie. Tam proszę szukać pieniędzy... - (**Radna M. Suchanowska** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – Tam proszę sobie szukać pieniędzy.

Pan radny Breś, którego niestety nie ma, pytał, co powiedzieć mieszkańcom Wapiennej, a ja zadam pytanie: co państwo, jak państwo pytaliście, jak zarządziliście tym miastem, co mówiliście mieszkańcom Wapiennej? Mówicie, że teraz jest Plac Litewski, a nie ma... - (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – No, nie rządził, ale PiS rządził w pewnym okresie i nie wiem, co państwo wtedy mówiliście, bo teraz mówicie, że jest na Plac Litewski, a nie ma na Wapienną, a wtedy i nie było i na Wapienną i nie było na Plac Litewski. Na nic nie było, bo nic się nie robiło w Lublinie.

Pan radny Ławniczak – tu już niejako uprzedził mnie przewodniczący Pakuła – ja panu wyjaśnię: inwestycja to nie jest to, co ma przynosić zysk, bo z samego... w ujęciu ekonomicznym inwestycja to jest nakład gospodarczy poniesiony na utrzymanie, tworzenie lub zwiększenie kapitału i z założenia ciężko tu sobie wyobrazić... no, mamy, powiedzmy, niektóre inwestycje, jak Aqua Lublin, która przynosi zyski, natomiast większość inwestycji miejskich z założenia jest inwestycjami, które w inny sposób przynoszą zyski, poprzez możliwość korzystania mieszkańców i inne niż materialne korzyści.

Mówi pan o wyburzeniu Grygowej, ale jest wyburzany ten wiadukt, żeby postawić w to miejsce nowy, więc nie wiem, w czym tutaj problem pan widzi.

Mówi pan też o blokadzie mównicy, że nikt tutaj nie blokuje. Tylko jest pewna różnica – my tutaj nikogo nie wykluczamy, przewodniczący nie wykluczył nikogo z obrad, tak jak to miało miejsce w Warszawie, więc proszę przykład brać, żeby był analogiczny.

Powiem też panu, że w spółkach prawa handlowego, wbrew temu, co pan stwierdził, nie ma odpowiedzialności pełnej, jest pewna ograniczona odpowiedzialność, w pewnych przypadkach osoba zarządzająca swoim majątkiem – to tak gwooli wyjaśnienia.

I ogólnie tu państwo – jeszcze wcześniej w wypowiedziach były piękne tabelki radnego Pituchy o sprzedaży majątku, tylko z jednej strony mówicie państwo, że nie wykonujecie sprzedaży majątku, a z drugiej strony chwilę wcześniej, czy później ściągacie punkty dotyczące tego majątku. No, ja tego po prostu nie rozumiem. Ściągacie po to, żeby potem mieć pretensje, że jest nie wykonane?

I radny Breś mówi o paskach ziemi wąskich na Felinie, że to są perły Lublina, tak, perły miasta. Co, pan chce chodniki wzdłuż pobudować tylko na tych paskach? To chyba lepiej się z inwestorem wymienić i móc normalnie blok zbudować na tych paskach.

Poza tym też wspominać o... - też to chyba przewodniczący Pitucha mówił – o wydartych z gardła mieszkańców pieniądzech. Tu mówimy o wydartych pieniądzech, natomiast chwilę temu, sesję, czy dwie sesje temu chcieliście kolejne 8 mln z tego budżetu wydrzeć po to, żeby się przypodobać mieszkańcom, tak, żeby rozdać kolejnej grupie społecznej coś za darmo.

Piękne też były wykresy i tabelki dotyczące Budżetu Obywatelskiego, natomiast w słynnym już wywiadzie, którego udzieli, znaczy w programie „Rozmowy niedokończone”, w którym pan przewodniczący miał przyjemność uczest-

niczyć, w Telewizji „Trwam”, bardzo krytycznie wypowiadał się o Budżecie Obywatelskim. Zresztą padły tam bardzo brzydkie oskarżenia pod adresem prezydenta... - (**Radny P. Gawryszczak** „Oglądacie jednak...”; **Inny głos z sali** „Jednak...”; śmiechy z sali) – Tak, tak, oglądam. Także pewna jest daleko idąca niekonsekwencja – albo go krytykujecie, tak jak w Telewizji „Trwam”, czy tam krytykujecie, a tutaj krytykujecie, że on jest nie wykonany, to się zdecydujcie w końcu.

Debatujemy już nad tym budżetem 6 godzin, na początku była duża awantura o to, że chcecie debatować bez końca, tylko ja mam pytanie takie: ile mamy debatować – 6 dni? 14? A i tak zmienicie zdanie kiedykolwiek? I tak macie powiedziane, co macie zrobić, więc po co w ogóle urządzić taki cyrk? Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan Piotr Popiel – radny Rady Miasta Lublin.”

Radny P. Popiel „Bardzo dziękuję. Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowna Rado! Szanowni Państwo! No, już miałem się nie zgłaszać do głosu, był taki moment, i muszę powiedzieć, że jednak... nie, nie, nie, była kolejność, szanowny panie, pan już miał możliwość się wypowiedzieć, a teraz, przepraszam, jest kolej na mnie, tak. Więc, szanowni państwo, muszę powiedzieć, że cieszę się, że po raz ostatni w tej kadencji debatujemy, bo muszę powiedzieć, że już większej hipokryzji to już chyba usłyszeć nie można i wyrażnie tutaj powiem, szanowni państwo: piękny dokument, papier przyjmie wszystko. No, niestety, tak jest, takie jest życie. Bo jak inaczej zrozumieć pięknie zapisane hasła, które zrealizowane nie będą? No, od tego trzeba sobie zacząć. Jeśli, szanowni państwo, zgłaszamy całą listę, wykaz remontów dróg, przebudów, czy wykonania nowych inwestycji, i są podane wstępne, szanowni państwo, kwoty, a później nagle się znajduje w pięknym zestawieniu cała lista przy niezmienionej kwocie, która była zapisana pierwotnie, tak, a nagle została rozbudowana o, nawet nie wiem, czy 20 ulic, czy nawet więcej, to ja pytam, skąd na to pieniądze. No, oczywiście tego nie ma i to nie zostanie, szanowni państwo, zrealizowane, no, chyba, że zaczniemy już sprowadzać całą naszą dyskusję do tego, że będziemy się cieszyć z kolejnej łaty, która została położona na jakiejś części ulicy, bo oczywiście remont takowy zostanie wykonany, tak. No, muszę powiedzieć, że ja nie akceptuję tego typu zapisów – przepraszam, mówię to szczerze – bo za tym nic, szanowni państwo, nie idzie, nie idą za tym pieniądze. Tak to będzie, że w oficjalnej odpowiedzi, zapewne już w niedługim czasie, ze strony między innymi – podkreślę – między innymi Zarządu Dróg i Mostów dostanę odpowiedź, że zadanie zostało wpisane do budżetu i zostanie zrealizowane w ramach bieżącego utrzymania, w ramach posiadanych środków, czyli sprowadzi się to jednak tylko i wyłącznie do łatania tej obecnej dziury. Więc tu trochę, szanowni państwo, zwolnijcie z tym chwaleniem, bo tak pięknie wcale nie będzie. I wcale mnie nie cieszy – to mówię wprost, patrząc prosto w oczy – nie cieszy mnie wpisanie w tenże budżet kwoty 185 tys. zł, m.in. właśnie z przeznaczeniem na wykup gruntów, w celu wykonania dojazdu do starej części Nałkowskich, o co mieszkańcy, bo nie ja, tylko mieszkańcy o to proszą już od iluś lat. Mnie to już nie cieszy. Ale powiem, dlaczego. Dlatego, że bodajże dwa lata

temu była wpisana kwota nie w 185 tys., a 300. I wiecie, ile zostało zwydatkowanych? – (**Głos z sali „Zero.”**) – Zero. I tak będzie, i tak będzie dokładnie, tu wątpliwości żadnych nie mam, bo po prostu albo nie ma woli, albo nie ma warunków, albo nie ma pieniędzy po prostu do tego, żeby chociażby jedno, czy drugi zadanie zrealizować.

Natomiast wyrazy uznania w kierunku pani dyrektor i pani skarbnik za to, że potraficie... – tak, rzeczywiście to jest prawda, pamiętam wypowiedź pani skarbnik sprzed miesiąca, kiedy to było powiedziane, że ten budżet został skrojony w oparciu o obowiązujące przepisy prawne. No, tak, tak wiadomo, że być musiał i nikt tego nie neguje, natomiast mówmy szczerze, po prostu ile zapisów będzie martwych. Jeśli, szanowni państwo... to pokazuje pewną ułomność. Jeśli to jest tak, że my, jako cała Rada, debatujemy godzinami w komisjach, jeśli piszemy najpierw wnioski do 30 września – tak na dobrą sprawę, ja się zastanawiam, po co, po co my składamy wnioski do 30 września, bo tak na dobrą sprawę w tym budżecie ja chyba nie znalazłem z moich ani jednego w tej wersji pierwszej, dopiero w poprawkach rzeczywiście coś się zaczyna pojawiać, więc pytanie, czy te prace nad budżetem, czy rzeczywiście to prawda, czy już jest może takie mydlenie oczu? Bo co z tego, że wnioski jednego, drugiego, trzeciego radnego zostały zaakceptowane przez komisje, skoro później i tak przechodzą przez – można powiedzieć – speckomisję Budżetowo-Ekonomiczną. No, wierzę w to, oczywiście, bardzo głęboko, że pracują tam osoby o wielkiej wiedzy ekonomicznej i potrafią określić, które zadanie może być zrealizowane, a które nie i to dokładnie z tej samej puli. To już jest, szanowni państwo, hipokryzja, że my, jako radni, mamy z jednej strony wskazać źródło finansowania, czyli mamy zdjąć z jakiegoś zadania pewną kwotę, a w wersji finalnej pan prezydent, wydaje się, że w ogóle na to nie patrzy, bo to, przepraszam, tak mi się wydaje. Jeśli zostały te wnioski wpisane w ramach sprzedaży majątku, to owszem, nagle się okazuje, że tak, ale jeśli wskazujemy, że na przykład z kultury może by troszeczkę uszczypnąć, to nagle okazuje się, że nie, że to nie może być zrealizowane. Więc, tak to szanowni państwo jest. No, niestety takiej rzetelnej dyskusji nad tym budżetem – już nie mówię o dniu dzisiejszym, tylko po prostu o tej pracy w komisjach – to w mojej ocenie nie było. Bo nie sztuką jest – to, co powiedział pan przewodniczący Tomasz Pitucha – nie sztuką jest wszystkie wnioski przegłosować „za”, to nie jest sztuka, szanowni państwo, Sztuką jest jednak to, żeby oprócz zapisów, które znajdują się w budżecie, aby to zadanie faktycznie zostało zrealizowane.

Nie rozumiem natomiast i poprosiłbym o dodatkowe wyjaśnienia – to też na wniosek mieszkańców, to nie jest mój wniosek – dlaczego projekt obywatelski D-17, który zdobył, szanowni państwo, 9.090 głosów, przynajmniej tak na stronie Budżetu Obywatelskiego znalazłem, czyli największy projekt, nie został wpisany, nie został wkomponowany do tegoż budżetu? Nie ma. Jest, szanowni państwo, między innymi remont fragmentu ulicy Kawaleryjskiej, oczywiście, no, na pierwszym miejscu, można by uznać, tak, modernizację infrastruktury stadionu żużlowego, czy też boiska sportowe dla Lublinianki. Ja nie rozumiem, dlaczego stawiamy wyżej Lubliniankę, czy też żużel w stosunku do projektu zwycięskiego, czyli akurat tutaj projektu związanego z remontem szkoły Urszulanek.

I mógłbym, szanowni państwo, niewątpliwie do białego rana odnosić się indywidualnie do waszych wypowiedzi, tak jak to padało i ze strony pana przewodniczącego Jarosława Pakuły, już nie mówiąc o panu, koledze Margulu i tak

dalej. Natomiast, no, przepraszam, bo to jest kolejna rzecz, której ja nie akceptuję. Jeśli, panie Marcinie, jeśli mówi pan, że jest to kompromis, bo pan to tak ocenił, to ja muszę powiedzieć – może dla pana tak, ale przepraszam, na pewno nie dla mnie, bo ja tu kompromisu żadnego nie widzę. Tu jest ten problem, właśnie. Bo jeśli jest tak, że rzeczywiście proszę w imieniu mieszkańców o realizację jednego, drugiego, trzeciego zadania, a później Komisja Budżetowo-Ekonomiczna z czysto i wyłącznie politycznych pobudek nagle te wnioski ubija, no to przepraszam, to o jakim kompromisie my tutaj mówimy? Tu nie ma kompromisu, nie ma kompromisu, nie było i tak na dobrą sprawę, szanowni państwo, nie wierzę, żeby kiedykolwiek on tutaj miał miejsce.

I na koniec – pan radny Tomasz Pitucha rzeczywiście, muszę powiedzieć, że w bardzo dobrym wystąpieniu wypunktował to wszystko, co jest słabe w tym budżecie. W mojej ocenie tak się stało. To są niestety smutne realia, chociażby związane z realizacją zapisów Budżetu Obywatelskiego, choć ja doskonale też wiem, że kłopot z realizacją tych zadań, to nie tylko pieniądze, ale i dokumentacja i tak dalej. Tylko to się zaczyna nam ciągnąć w czasie, bo taka jest prawda. Natomiast słuchanie państwa wypowiedzi, kiedy opisujecie, jak to przez 30 lat, nie wiem, Lublin się zmieniał, to nie dąży zupełnie do niczego. My tutaj, dzisiaj dokładnie mówimy o konkretnym dokumencie na przyszły rok i tylko i wyłącznie na tym powinniśmy się skupić. Jeśli chodzi o laudacje – wiadomo, że one z państwa strony będą. Wiadomym też jest to, szanowni państwo, że dokładnie za chwilę pan prezydent Krzysztof Żuk pewnie na ręce pani skarbnik wręczy kwiaty, które są już przygotowane. Przecież to doskonale wiemy. Tak się to skończy. Dopóki, szanowni państwo, w tym miejscu jest ten podział – 16 do 15 – dopóty pan prezydent ma święty spokój i kolejny budżet zostanie w ten sposób skonstruowany. No, niestety. Jeśli ten podział byłby inny, chociażby nie na dwie, choć przepraszam kolegów ze Wspólnego Lublina, tak, a na więcej frakcji, to tak na dobrą sprawę te rozmowy zupełnie inaczej by przebiegały, przynajmniej jestem tego zdania. Więc na dzień dzisiejszy wszystko, co merytorycznie powinno paść, w mojej ocenie zostało już tutaj powiedziane, pan prezydent za chwilę oczywiście skrytykuje nas, jako Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości politycznie i nie oszukujmy się – no, jakim cudem szef struktur Platformy Obywatelskiej ma inaczej postąpić z PiS-em? No, przecież to wiadome, no i tu przepraszam, to mówię wyraźnie, patrzę w oczy pana prezydenta – no, tak będzie, bez względu na to, czy chcemy, czy nie chcemy, to tak się stanie. – (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – No, będą kwiaty, no, będą kwiaty, będzie zaraz trąbienie o sukcesie. Każdy to wie, bo ten scenariusz jest dokładnie, szanowni państwo, jest dokładnie taki sam i niestety on funkcjonuje od lat i będzie funkcjonować. Jak długo? Nie wiem. Ja się cieszę, że z mojej strony jest to już ostatnia tego typu debata, nie wiem, czy będzie mi dane, czy nie będzie za rok w tej sprawie się wypowiadać. Natomiast nie jestem ślepy i bardzo mocno dostrzegam, jakie nakłady finansowe faktycznie popłynęły z dotacji rządowych. Nie jestem ślepy i widzę, jakie dotacje mamy z Unii Europejskiej, i widzę też, jakie mamy wpływy – naprawdę niewielkie – w stosunku do potrzeb od naszych mieszkańców. Liczby nie kłamią, tak jak tutaj kolega o tym mówił.

Mówiąc szczerze, szanowni państwo, ja się głęboko zastanawiałem, czy poddać się waszej narracji i głosować „przeciw”. Ja się głęboko nad tym zastanawiałem. Muszę wyraźnie powiedzieć: bez najmniejszego problemu postąpiłby, a nawet bym zagłosował „za”... - (**Głosy z sali** „Nie...”) – Ale ja bym to zrobił... - (**Głos z sali** „Nie wierzę...”; **Inne głosy z sali** „Prosimy...”) – Niestety, szanowni

państwo, to się nie stanie, bo nie chcę, tak na dobrą sprawę, choć i tak już w waszą narrację się wpisuję. I to jest niestety ten problem. Udało wam się przekonać mieszkańców, w dużej części, nie ukrywam, że akurat te osoby, z którymi nie współpracuję, które są politycznie przeciwko mnie nastawione, rzeczywiście mają jedną narrację – PiS głosuje „przeciw” budżetowi, PiS jest „przeciw” inwestycjom. I to faktycznie moim wrogom politycznym to się udało. Natomiast dokładnie jest tak, że jeśli idę do mieszkańców i z nimi rozmawiam, to niestety wasz cały piękny plan legnie w gruzach, i to za każdym razem. Niestety mieszkańcy, kiedy otwieram budżet i kiedy pokazuję to zadanie – co z tego, że było w którymś tam roku, jak nie zostało zrealizowane, jedno, drugie, trzecie, piąte. Niestety, szanowni państwo, tak jest. Prawda przynosi sukces. I zwykłe relacje z mieszkańcami. I to wam się, szanowni państwo, względem mojej osoby nie udało, niestety. Chodząc do mieszkańców, słuchając ich problemów, przedstawiam całą listę do pana prezydenta inwestycji, które muszą być kiedyś zrealizowane. I wierzę w to, że one będą. Pytanie: czy akurat ja tutaj będę, czy państwo będziecie – nie wiem. Wiem tylko tyle, panie prezydencie i szanowni koledzy radni – to nie są wasze pieniądze, to nie są wasze inwestycje, to są inwestycje miejskie, gdzie ja, wy, nasi mieszkańcy dokładnie to finansują. Nie macie prawa do tego, żeby sobie przywłaszczać tych inwestycji, bo to nie z waszych prywatnych pieniędzy te inwestycje są realizowane.

Panie prezydencie, nadchodzą Święta, więc myślę, że pora zakończyć i tak każdy wie, w jaki sposób to się zakończy. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Prosił o głos mieszkaniec naszego miasta, pan A----- F----- . Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu... Jest sprzeciw? Nie, dyskusja została zamknięta. Jest sprzeciw? Bardzo proszę o określenie tematu, czy udzielimy głosu panu A----- F-----, czy też nie. – (**Głosy z sali** „Głosujemy, głosujemy, panie przewodniczący.”; **Radny B. Margul** „Panie przewodniczący...”; **Radny E. Bielak** „...nie było, panie przewodniczący...”)

Głosowanie nr 14. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” udzieleniem głosu panu A----- F-----? – (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Faktycznie, samo się zmieniło, bardzo proszę o powtórzenie głosowania. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” udzieleniem głosu? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. – (**Głosy z sali** „Nie działa...”) – Nie działa? Zdziałało. Wszyscy? Bardzo dobrze. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? – (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Czy coś jest nie tak w trakcie? W porządku? Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? – (**Radny M. Banach** „Panie przewodniczący, nie zaliczyło mojego głosu. Pytał pan, czy „przeciw”, głosowałem „przeciw” i na pewno lampka się świeciła na czerwono.”) – Mamy już wyniki – 18 głosów „za” (6 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się”) – Bardzo proszę, 3 minuty panu daję.”

Mieszkaniec A----- F----- „Szanowni Państwo Przewodniczący! Organie Stanowiący! Organie Wykonawczy! Szanowni Mieszkańcy Lublina! Czekałem, tak jak nasi przyjaciele z innych miast, bo pytają mnie ludzie, skąd ja mam tyle siły, żeby znosić różne zachowania, niejednokrotnie impertynencje, niejednokrotnie inne oznaki wrogości. Otóż, ci nasi przyjaciele z innych miast kraju, na przykład we Wrocławiu, spowodowali, że na walkę ze smogiem jest sto razy więcej środków finansowych, niżeli w Lublinie. W Białymstoku, w którym powietrze jest zdecydowanie, zdecydowanie lepsze, aniżeli w Lublinie, jest to różnica rzędu 15%. O zgrozo, to na tej sali usłyszałem na samym końcu, *nomen omen* od lekarzy, że nie

ma problemu zanieczyszczenia powietrza w naszym mieście. Otóż, szanowni państwo, wam to głównie dedykuję. Mamy w tej chwili przekroczone w naszym mieście o 160% te najbardziej szkodliwe substancje i 104% mamy tych mniej szkodliwych. Druga przyczyna, dla której przychodzę tu i będę przychodzić, jest taka, że przedwcześnie odeszła moja mama i odeszła siostra i ta śmierć przedwczesna chciała zabrać innych członków rodziny, i dlatego tu jestem. Nie jestem jedyną osobą, bo tak, jak nadmieniałem, takich osób w kraju jest cała masa. Problem cały polega na tym, że w innych częściach kraju te osoby są wysłuchiwane, natomiast u nas nie chcecie państwo słuchać, nie wiem, dlaczego. Przeznaczenie 350 tys. zł na zwalczanie przyczyn jest żenujące. To nie są moje słowa, ja bym dosadniej powiedział, to są słowa jednego z członków jednego ze stowarzyszeń. Ekologiczny Lublin składał do państwa, do wszystkich komisji, do Rady Miasta, do pana prezydenta, składali wnioski, żeby coś z tym fantem zrobić. Znalazły się nagle pieniądze w poprawce – 85% tej kwoty – na debatę. Debatą nikt nie wyeliminuje zanieczyszczenia powietrza. Państwo wszyscy, bez wyjątku, wszyscy radni, pan prezydent otrzymaliście informacje, to były apele, prośby, petycje i nie tylko od Lubelskiego Alarmu Smogowego. Nie zajmowalibyśmy się tym tematem i tą sprawą, gdyby wcześniej zechciano wysłuchać na przykład Ekologiczny Lublin, czy też stowarzyszenie Zimne Doły, czy też innych mieszkańców, ja już nie mówię o profesjonalistach, o medykach. Otóż, drodzy państwo, dla przypomnienia, w oparciu o twarde dane, bo to są dane Sejmiku Województwa Lubelskiego, to, czym operujemy, to nie tym, co mierzymy, żeby nie słyszeć, że równie dobrze moglibyśmy sobie kamieni nakładać do kieszeni i byłoby to samo; otóż, te dane, które dotyczą naszego miasta, zostały wyliczone – twarde dane – zostały wyliczone w oparciu o średnią ekspozycję jednego mieszkańca na zanieczyszczenie powietrza samymi tylko pyłami PM 2,5; i według tych danych w naszym mieście rocznie jest 158.540 dni chorobowych pracowniczych, 399 przedwczesnych zgonów i 660 mln euro kosztów zewnętrznych. I możecie państwo dyskutować ze mną, z Lubelskim Alarmem Smogowym, z Ekologicznym Lublinem, ale to są dane pochodzące ze źródeł Światowej Organizacji Zdrowia. 15 tys. naukowców podpisało się pod apelem „Czas ucieka”, ponad 100 w tym, w naszym kraju. Ja wiem, że państwu mogą te informacje nie odpowiadać, mogą nie pasować, ale pomyślcie o tym, że o ile nie wszyscy musimy pić wyskokowo, o ile przez trzy dni przeżyjemy, nie pijąc żadnych płynów, o tyle po trzech minutach statystycznie każdy z nas umrze, więc oddychamy wszyscy, może nie wszyscy chodzą na baseny, może nie wszyscy chodzą na stadiony, może nie wszyscy w ogóle chodzą, ale wszyscy oddychamy. Gdyby nie to, to by nas już nie było, średnio po trzech minutach. Więc kolejny raz zwracam się w mieniu tych, którzy wyszli, nie czekali do końca, ale prosili, żeby trwać, zróbcie państwo coś z kwotą, która urąga miastu, nie tak dawno aspirującemu do Europejskiej Stolicy Kultury. 300 mln w ciągu 10 lat zobowiązał się przeznaczyć prezydent Wrocławia na eliminację emisji, która pożera również państwa i państwa dzieci. Kończąc, kończąc, drodzy państwo, bo żyjemy w takim dosyć dziwnym świecie, że jak się nie da strachem, no to może czynem, jestem tym społecznikiem...”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę...”

Mieszk. A. F----- „...którego próbowano pozbawić wolności różnymi metodami...”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę kończyć, to już 6 minut...”

Mieszk. A. F----- „Tak, już panie przewodniczący kończę. Chciałem Wysoką Radę poinformować, że spółka, dla której państwo jesteście szalenie przychylni, prawomocnym wyrokiem został oddalony akt oskarżenia przeciwko społecznikowi, który podnosił głównie kwestię drugiego czynnika; zanieczyszczenie powietrza i smog powstaje w dwóch przypadkach – kiedy ma miejsce emisja i nie ma przewietrzania. Więc zróbcie coś państwo, żeby tej emisji nie było, zwiększając odpowiednią ilość środków w budżecie i nie dozwólcie, żeby miasto przestało być przewietrzane. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję panu bardzo. Dziękuję. Szanowni państwo, zakończyliśmy dyskusję, oddaję głos panu prezydentowi – bardzo proszę, panie prezydencie.”

Prez. K. Żuk „Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo! Zaczę może od takich trochę twardych uwarunkowań budżetowych, z którymi się spotykamy co rok. Podawałem państwu już do publicznej wiadomości – za rok 2016 dopłata do subwencji oświatowej ze środków własnych – 111 mln, dopłata do dotacji celowych – ok. 10 mln, czyli macie państwo roczne dopłaty 120 mln zł ze środków własnych do transferów, które powinniśmy otrzymywać z budżetu państwa. Jeśli państwo pomnożycie to przez 4, czyli kadencja, ok. 500 mln, to jest mniej więcej wymiar kredytu z Europejskiego Banku, który bierzemy. Czyli, gdybyśmy otrzymywali, zgodnie z ustawami, transfery na finansowanie zadań oświatowych i zadań zleconych, to tak naprawdę w niewielkim zakresie posługiwalibyśmy się instrumentami dłużnymi. A zatem, jeśli dyskutujemy o długu, to trzeba pamiętać o tym, że te instrumenty zapewniają nam wkład własny w inwestycjach współfinansowanych ze środków europejskich, a zatem praktycznie mamy dylemat – albo korzystamy z linii kredytowej Europejskiego Banku Inwestycyjnego, tak, jak *nota bene* czyni to rząd polski, albo rezygnujemy z inwestycji i oczywiście z dotacji unijnych, które – przypominam – pozwalały nam, czy pozwoliły nam zrealizować inwestycji na blisko 3 mld zł, nie licząc naszych spółek.

W związku z powyższym, to coroczne posługiwanie się zarzutem „zadłuża miasto”, trzeba zestawić z odpowiedzią to, jak finansować strategię inwestycyjną naszego miasta, jak rozwijać nasze miasto. Jak państwo znajdziecie ten sposób, chętnie podzielimy się wspólnie doświadczeniami i wiedzą, ale póki co, wszystkie jednostki samorządu terytorialnego czynią w podobny sposób, przy czym my mamy najniższy koszt finansowania instrumentów zwrotnego finansowania ze wszystkich samorządów.

Chciałem od razu zwrócić państwu uwagę, iż tu któryś z państwa radnych – już nie pamiętam, kto – powiedział o tym, że Lublin jest drugim miastem według zadłużenia, nieprawda. Dzisiaj macie państwo zestawienie Onetu bodajże, ale generalnie najbardziej zadłużone miasta, w kolejności: Warszawa, Wrocław, Łódź, potem jest jeszcze gdzieś Toruń, nie pamiętam nawet, które byłoby miejsce. Przywołuję nie dlatego, że to jest jakaś istotna i ważna informacja w kontekście dzisiejszej dyskusji, tylko jestem za tym, żeby mówić prawdę. I jeśli nawet w celach, można powiedzieć, politycznych posługujecie się państwo różnymi argumentami, to róbcie to w sposób uczciwy.

Jeśli spojrzymy na wykorzystywane montaż dofinansowania, tak, jak również w przyszłorocznym budżecie, inwestycji, to przypominam, że 85% w tej chwili tych umów, które podpisujemy, wydatków kwalifikowanych jest zaliczkowanych, bądź rozliczanych w środkach europejskich i tak, dla przykładu, Plac Litewski – 49 mln zł, na rachunek Urzędu Miasta wpłynęło już 35 mln zł, a państwo epatowaliście wielkością nakładów inwestycyjnych na Plac Litewski, tak, jak to zresztą dzisiaj zrobił jeden z radnych, porównując to do potrzeb w innych obszarach. I mogę powiedzieć tak: my doceniamy to, że miasto potrzebuje wielu inwestycji, tylko tutaj te środki, które poszły na Plac Litewski, nie mogły być wykorzystane na żaden inny cel. Te środki, które idą na budowę dróg, które zakwalifikowaliśmy do tych wewnętrznych rynków i do uzupełnienia Strategii Rozwoju Zrównoważonego Transportu nie mogłyby być wykorzystane na inne cele. Wydatki ponad 500-milionowe, które za nami na zakup taboru nie mogłyby być wykorzystywane na inne cele i tak dalej, i tak dalej. I państwo o tym zresztą znakomicie wiecie, tylko mówicie inaczej.

Mówicie państwo, czy pan przewodniczący Klubu Prawa i Sprawiedliwości mówił, że budżet nie rozwiązuje wszystkich problemów, ale to jest oczywiste, ponieważ mamy przyjętą z jednej strony priorytetyzację zadań zapisanych w Strategii i w wieloletnim planie finansowym, z drugiej strony staramy się realizować w szerokim zakresie te wszystkie inwestycje i znowuż chciałbym tylko przypomnieć, że trzymajmy się prawdziwych danych i nie mówmy, że przez 11 lat zbudowaliśmy 332 mieszkania komunalne, bo w ciągu ostatnich 6 lat zbudowaliśmy ich, jak dzisiaj już ktoś tu powiedział, 562. I to nie jest nawet może istotne z punktu widzenia konkluzji, bo wszyscy możemy powiedzieć, że jest ich za mało, tylko posługujemy się prawdziwymi argumentami, a nie nieprawdziwymi danymi.

Jeśli mówimy o tym, że zaplanowaliśmy na remonty kamienic ZNK 2 mln zł w przyszłym roku, a potrzeba więcej, to również państwo już wiecie, że z programu oddłużeniowego, bo ta informacja była przedstawiana, jest szansa uzyskać 8 mln zł, w związku z tym już dzisiaj możemy powiedzieć, że ZNK powinno sobie poradzić z tymi inwestycjami, które ma w swoim planie, natomiast też trzeba wyraźnie tutaj odpowiedzieć na dylemat – jeśli mamy zadłużenie na 100 mln zł, to bez programu oddłużeniowego, gdzie udzielamy pomocy najemcom, nie możemy również przerzucać tej odpowiedzialności na mieszkańców Lublina, by ze swoich podatków to finansowali. To jest też dylemat, który musimy wspólnie rozstrzygać, ale nie uciekajcie państwo od tego rozstrzygnięcia, bo albo powiecie: tak, niech mieszkańcy Lublina zapłacą te 100 mln zł i jeszcze poniosą nakłady remontowe i modernizacyjne, albo poruszamy się w obszarze znowuż pewnych tutaj kompromisów i takich rozwiązań, jak przedstawiamy.

Jeśli mówimy o rozrośniętym Urzędzie, to chciałem państwu powiedzieć, że zestawienie tych danych na przestrzeni tych siedmiu lat trzeba zestawić ze zmieniającym się prawem. Zarówno poprzedni parlament, jak i obecny parlament kreuje w radosnej twórczości tak dużą ilość zadań przerzucanych na samorządy, że ta etatyzacja dodatkowa musi mieć miejsce. Ja tylko państwu powiem o przyszłym roku, bo to zostało podniesione, jako zbędna etatyzacja. Gdzie te etaty trafiają? Oświata i wychowanie – 2 etaty, Wydział Gospodarki Komunalnej – 1 etat, Wydział Gospodarowania Mieniem – 1 etat, Wydział Inwestycji i Remontów – 1 etat, Wydział Ochrony Środowiska – 1 etat, Wydział Planowania – 1 etat, Biuro Zarządzania Energią – 1 etat, Biuro Rewitalizacji – 1 etat, Miejski Architekt Zieleni – 1 etat, Biuro Obsługi Niepełnosprawnych – 1

etat, Wydział Informatyki – 2 etaty, Wydział Budżetu i Księgowości – 1, Wydział Podatków – 1, Wydział Egzekucji – 3. Gdzie tu państwo widzicie jakąś politykę, czy nieprawidłowości związane z etatyzacją nadmierną? To są zadania, które tak naprawdę realizowane mogą być wtedy, kiedy możemy dodatkowych pracowników zatrudnić. W przeszłości, gdyby na to popatrzeć, to te dodatkowe zatrudnienie w tych samych obszarach w największym stopniu przerastało.

Jeśli pan radny, przewodniczący Klubu porównuje dług z 2006 roku, który wynosił ok. 200 mln zł, czyli to jest ostatni rok prezydentury pana Andrzeja Pruszkowskiego, i porównuje to z 2017, czyli ok. 1,3 mln, no to porównajmy inwestycje z czasów pana prezydenta Andrzeja Pruszkowskiego i to, co jest dzisiaj na koniec tego roku, czyli inaczej mówiąc, porównujemy 400 mln w tamtej kadencji zakończonej w 2006 roku i 3 mld, które są obecne. Więc stosujemy uczciwą metodologię, nie mówiąc już o tym, że jeśli chcecie państwo, by wam to przypomnieć, to w 2010 roku, tak jak tutaj z większością państwa wspólnie pojawiliśmy się, żeby wziąć odpowiedzialność za rozwój miasta, zadłużenie wynosiło ok. 700 mln zł, co oznacza, w cudzysłowie, że ten nasz dług – nasz, mówię w rozumieniu związanych z realizacją strategii inwestycyjnej – to jest ok. 700 mln zł, z tego, mówiąc szczerze, część zostało spłacone, bo jak państwo widzicie, rocznie obsługujemy dług, spłacając te zobowiązania, które wynikają z umów, a zaciągamy tylko w ten sposób ten dług, żeby sfinansować, czy zbudować ten model finansowania inwestycji, by pozyskać środki europejskie.

I znowuż, jeśli wzywacie państwo do ograniczeń wydatków inwestycyjnych, no bo one kreują zadłużenie, to pomijając to, że trudno państwu wytłumaczyć będzie tę kwestię naszym mieszkańcom, którzy chcą inwestycji, ale jednocześnie przypominam, że w 2017 i w 2018 roku zgłosiliście państwo radni ponad 600 mln dodatkowych inwestycji – ja mówię tutaj o Klubie Prawa i Sprawiedliwości – co daje dwa razy po 300 mln; że wbrew temu, co pan przewodniczący dzisiaj mówił, oczywiście zgłosiliście sprzedaż składników majątkowych na ponad 80 mln, w tym również i pan przewodniczący wskazał na swoje zadanie, które umieścił = 1,5 mln – ze sprzedaży składników majątkowych. Pan radny Bielak – blisko 27 mln, pani radna Suchanowska – ponad 9 mln, pan radny Brzozowski – ponad 9 mln. Więc mówię o tym w kontekście takim – posługujemy się argumentami w sposób uczciwy. – (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – I w związku... Ale ja mówię to do państwa, bo państwo ten temat podnieśliście. Gdybyście o tym nie mówili, nie rozmawialibyśmy dzisiaj. Jeśli podkreślacie często Budżet Obywatelski i te zaległości, to chciałem państwu powiedzieć, że zadania na etapie składania nie są możliwe do pełnej weryfikacji. Te kilkaset projektów, żeby sprawdzić w takim stopniu, by była możliwość zagwarantowania wykonania, należałoby to zrobić przed głosowaniem, wystąpić o wszystkie uzgodnienia i zgody, jak to w przypadku inwestycji bywa i takiej możliwości nie ma, stąd opóźnienia w realizacji projektów, które mają skomplikowany charakter ten formalnoprawny. W niektórych przypadkach chodziło również o nierozstrzygnięte przetargi, ze względu na żądania przez firmy znacznie wyższych kwot, niż to wynikało z kosztorysu.

Pomijając już te kwestie, chciałbym odpowiedzieć na parę szczegółowych pytań i tam się też jeszcze odnieść do dwóch ważnych kwestii, takich bardziej ogólnych, ale pani radna Anna Jaśkowska zapytała o dofinansowanie Straży Pożarnej – chciałem powiedzieć, że tutaj te środki są zagwarantowane w ramach środków

dyrektora Ostrowskiego, Zarządzania Kryzysowego, tę rezerwę rozwiązujemy sukcesywnie, stosownie do przepisów i to dyrektor Ostrowski jest partnerem dla Komendanta Wojewódzkiego Straży Pożarnej w tym zakresie, podobnie zresztą, jak i dla Policji. Chciałbym tutaj przypomnieć, że obydwie komisariaty, które w tej chwili znajdują... jeden w każdym bądź razie znajduje finansowanie, a drugi ma być finansowany, bo taką rezerwę utworzy się w budżecie państwa i jeśli ten budżet zostanie uchwalony, to mamy taką deklarację, że obydwie komisariaty mają wniezione grunty miasta i mają sfinansowaną dokumentację przez miasto – państwo podejmowaliście w tym zakresie stosowne uchwały. A zatem jesteśmy partnerem i nie uciekamy od tego partnerstwa, ale też pamiętajmy, że ten rozróżnienie, można powiedzieć, możliwości jest też spory, bo państwo w coraz większym stopniu przesuwa na nas zadania i jednocześnie instytucje państwa, służby, straże oczekują wsparcia, przychodzi nam to z coraz większym trudem.

Jeśli o te wszystkie sprawy związane z trzecią poprawką, to za chwilę poproszę pana prezydenta Komorskiego o wyjaśnienie, ewentualnie pana dyrektora Piotra Chorosia. Pan Dariusz Jezior o to pytał, pani radna Anna Jaśkowska o to pytała, więc zaraz już się do tego odniesiemy.

Jeśli chodzi o pana radnego Drozda z tymi przenoszonymi zobowiązaniami, pani skarbnik za chwilę odpowie.

Mówimy również o takich pytaniach, w odniesieniu do pana radnego Tomasa Pituchy, natomiast pan przewodniczący mówił o ideale samorządności, że sięgnął bruku. Nie wiem, w jakim kontekście to wypowiadał, ale mnie to zabolowało. Zabolowało dlatego, że od kilku lat, reprezentując Unię Metropolii Polskich i Związek Miast Polskich w Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu widzimy, jak samorząd jest traktowany, zwłaszcza teraz. I jeśli bronimy tej samorządności, to dlatego, i obroniłmy skutecznie, to dlatego, że mamy tu konstytucyjną normę, którą trudno jest rządowi zmienić bez konstytucji. Tym niemniej, patrząc na odbieranie nam zadań i kompetencji, dodawania zadań bez przekazywania środków, nietrudno mieć wrażenie, że powoli, w ciągu najbliższych lat możemy stać się terenowymi organami administracji państwowej, które starsze osoby pamiętają z lat 80.

Mówicie państwo o tym, że nie dyskutowaliśmy zapisów do projektu budżetu, które ze strony państwa się pojawiły. Ja powiem państwu tak: nie przypominam sobie, choć może się mylę, może w pierwszym roku to miało miejsce, żebyście mnie państwo zaprosili na posiedzenie Klubu, żebyście państwo chcieli ze mną dyskutować o swoich projektach. Jestem do waszej dyspozycji, jak do dyspozycji wszystkich radnych, którzy przychodzą – albo indywidualnie, albo zapraszają mnie na posiedzenie Klubu – żeby omówić ten projekt budżetu.

Jeśli chodzi o szereg wypowiedzi państwa, one miały charakter sądów, nie pytań, więc jak gdyby do tego się nie będę chciał odnosić, tylko mam jedną prośbę do państwa, żeby jednak też miarkować te oceny odnoszone do Lublina. No, ważny jest ten wizerunek naszego miasta i o niego powinniśmy dbać wspólnie, i w związku z tym, zarówno niektóre wypowiedzi w mediach, jak również i dzisiaj, dotyczące naszego miasta i takiego trochę może nie pogardliwego, bo nie posądzam państwa o to, ale takiego niefortunnego odnoszenia się do tego, że jesteśmy tym miastem gdzieś położonym – przepraszam za słowo – na jakimś wschodzie, gdzie nic nie ma, a chciałem państwu powiedzieć, i tu odpowiadam na pytanie bodajże pana radnego Zbigniewa Ławniczaka, jeśli chodzi o zatrudnienie, to chciałem powiedzieć, że w tym zakresie sporo zrobiliśmy i nietrudno państwu jest to zweryfikować, bo to są dane nie tylko GUS-u, ale Miejskiego Urzędu Pracy. W 2011 do

2014 przybyło ok. 15 tys. miejsc pracy, w te następne lata 2015-2017 – ok. 10 tys. miejsc pracy, w Strefie mamy prawie 4 tys. miejsc pracy, a ten efekt mnożnikowy 1,5, to jest 1 tys. miejsc pracy, w Strefie daje 500 w jej otoczeniu; że mamy sporo inwestorów pozyskanych, zwłaszcza w zakresie tych nowoczesnych usług biznesowych, ale również i w sektorze produkcyjnym i nie chcę państwu jak gdyby o tym opowiadać, bo też mam nadzieję, że państwo sięgniecie do tych danych, które wiążą się z monitorowaniem, czy sprawozdaniami z realizacji strategii, które są w Wydziale Strategii i możecie się zapoznać, i zakładam, że tutaj dobre intencje nam wszystkim przyświecają, nie mówimy tego po to, żeby oskarżać, czy po prostu budować taki obraz Lublina w ruinie.

Co do nietrafionych inwestycji, pozwólcie, że nie będę komentował. Proszę zerknąć na te wszystkie inwestycje, które zrealizowaliśmy i powiedzieć, które z nich są nietrafione, wtedy ta dyskusja mogłaby mieć miejsce.

Natomiast też chciałem wypowiedzieć się krótko, ale tego typu materiał oczywiście przygotujemy, bo epatujecie państwo tym, że tu wszyscy wyjeżdżają, pracy nie ma, a to jest sprzeczne z tym zadowoleniem, które mieszkańcy wykazują, chociażby przytoczone przez pana radnego Michała Krawczyka. Więc tylko 2016 rok chciałem państwu pokazać, co się stało z tą migracją, czy z wymeldowywaniem naszych mieszkańców. Tutaj najwięcej osób gdzie się przemeldowało? Powiat lubelski – 1189 osób, świdnicki – 156, lubartowski – 127, Niemce – 232, Konopnica – 202, Głusk – 194, Wólka – 151, Jastków – 118. Tu nie ma exodusu do Warszawy, Wrocławia, Gdańska, Krakowa za pracą, tu jest kupowanie działki zaraz za granicą Lublina, bo jest ona o 2/3 nawet tańsza i budowanie, i nadal praca w Lublinie, i nadal dzieci w żłobku, przedszkolu, czy szkole w Lublinie i tak dalej. Więc też miarkujmy tego typu opinie, bo akurat ten exodus – tak to nazwijmy – już dawno został zatrzymany.

Ja mam tyle do przekazania państwu informacji, a zaraz poproszę, żeby były te odpowiedzi na temat trzeciej poprawki. Bardzo proszę, pan prezydent Krzysztof Komorski.”

Zastępca Prezydenta Miasta Lublin Krzysztof Komorski „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Odnosząc się po kolei do zadanych pytań – jeśli chodzi o przesunięcie, zwiększenie dotacji podmiotowej dla Centrum Kultury na Sylwestra Miejskiego i było pytanie o tę kwotę, jest to kwota, za którą co roku dokładnie w takim samym wymiarze ten Sylwester jest organizowany, nie znalazł się on w projekcie budżetu w sensie kwotowym, który wyszedł, stąd jego wpisanie ze wskazaniem na rezerwę z obchodów niepodległości, bo nie było innej możliwości w danym momencie.

Zwiększenie dotacji podmiotowej dla Ośrodka Brama Grodzka – Teatr NN o kwotę 420 tys. zł – jest to związane z tym, że integrujemy produkt kulturalny i turystyczny na Starym Mieście. To są pieniądze na lekkie przearanżowanie Piwnicy Pod Fortuną, przede wszystkim dostosowanie jej do połączenia z Trasą Podziemną. Operatorem Trasy Podziemnej jest, jak wiecie państwo, Teatr NN, stąd oddanie Piwnicy Pod Fortuną w jedne ręce, żeby to razem efektywniej funkcjonowało. Jest to kwota na przearanżowanie i etaty – 5, 6 etatów dokładnie.

Zwiększenie dotacji podmiotowej dla Miejskiej Biblioteki Publicznej na uruchomienie filii, która jest przygotowana na Sławinie.

Zwiększenie środków do dyspozycji Wydziału Kultury na 0,5 mln – w pewnym wymiarze są to już środki na wydarzenia, które będą związane z obchodami niepodległości i tutaj mogę powiedzieć i o wydarzeniach, które będą miały miejsce w ramach obchodów, jak i o całych obchodach. Zaczniemy od koncertu „Siedem Bram Jeruzolimy” z udziałem pana Pendereckiego, to są pieniądze na wystawę, którą planujemy na przełomie sierpnia i września, ale już teraz trzeba podjąć pewne działania, żeby mogło się zrealizować; to są pieniądze na koncert „Opus Magnum”; to są pieniądze na Galerię Saską, którą realizujemy wspólnie ze Sceną Plastyczną KUL; to są pieniądze na koncert inauguracyjny na 100-lecie KUL-u; to są pieniądze również, jeśli chodzi o obchody niepodległości i o tę całą rezerwę, przede wszystkim na wsparcie z jednej strony organizacji pozarządowych, z drugiej strony również parafii na dotacje i programy w ramach Dzielnic Kultury, oczywiście z tą narracją obchodów odzyskania niepodległości. Chyba tyle z mojej strony.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Wyczerpaliśmy porządek...”

Zastępca Prezydenta Miasta Lublin Artur Szymczyk „Ja tylko jedną odpowiedź, bo to takie istotne jest, jeżeli chodzi o kwestię, tu pan radny Popiel zapytał o kwestię Sióstr Urszulanek. To jest rzeczywiście na rezerwie w tym momencie, bo jedyną możliwość podania tej dotacji są kwestie konserwatorskie i to wynika z czystej ostrożności, bo ten proces musi być wypełniony przez stronę, która to zgłasza i tylko dlatego to jest w tym momencie na rezerwie, a nie przypisane jak gdyby do konserwatora, i to jest cały proces. Jesteśmy w kontakcie na bieżąco jak gdyby z wnioskodawcami w tej sprawie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Pan mecenas Dubiel jeszcze – bardzo proszę.”

Koordynator Biura Obsługi Prawnej UM Zbigniew Dubiel „Szanowni Państwo! W tej, jak i w każdym innym z projektów uchwał, gdzie będzie oznaczenie ustawy o samorządzie gminnym, prosimy o dodatnie, czy w drodze autokorekty informuję, że będzie dodane „z późniejszymi zmianami”, ustawa ta w tych ostatnich dniach była zmieniona. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Przechodzimy do głosowania. A, pani skarbnik jeszcze.”

Skarbnik I. Szumlak „Pan radny Drozd i pan prezydent prosił, żebym udzieliła odpowiedzi jeszcze na temat zobowiązań – takie padło pytanie ze strony pana radnego. Jeśli chodzi o zobowiązania wymagalne, to one będą ustalone dopiero po zamknięciu roku, po zebraniu sprawozdań od poszczególnych jednostek organizacyjnych, w tej chwili jeszcze trwa rok bieżący, gdzie są regulowane różnego rodzaju zobowiązania i na dzień dzisiejszy nie można określić kwoty zobowiązań wymagalnych; zawsze zobowiązania wymagalne są ustalane na okres okresu sprawozdawczego, czyli w tym przypadku będzie to IV kwartał i cały rok 2017, kiedy będą już sprawozdania zrobione przez poszczególne jednostki. Jednostki wskażą oczywiście, jeśli pozostały jakieś zobowiązania nieuregulowane; czy to będą zobowiązania bieżące, czy też wymagalne, oczywiście robimy sprawozdawczość, gdzie wykazujemy, jeśli są to zobowiązania wymagalne. Mam nadzieję, że tak wiele tych zobowiązań nie pozostanie.”

Było pytanie również dotyczące tych zobowiązań za rok 2016 – ta informacja była podana przy składania sprawozdania za rok 2016, również była ta sprawa poruszona w opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej, te wszystkie zobowiązania oczywiście zostały uregulowane zgodnie z terminami, tam nie było zobowiązań za rok 2016, zobowiązań wymagalnych. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Przechodzimy do głosowania. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 15. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem uchwały w sprawie uchwały budżetowej na 2018 rok, przedstawionej w projekcie uchwały wraz z autopoprawkami? Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za”? – (**Głosy z sali** „Pomyłka...”) – Na pewno? Bardzo proszę, powtarzamy głosowanie. A może to dobry prognostyk na przyszły rok? (śmiej) Powtarzamy, proszę bardzo. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem uchwały w sprawie uchwały budżetowej na przyszły rok, wraz z autopoprawkami? Kto z państwa jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał” od głosu?

Przy 16 „za”, 15 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia budżetu na rok przyszły.” (oklaski)

Prez. K. Żuk „Dziękuję bardzo tym państwu radnym, którzy głosowali „za” przyjęciem budżetu w imieniu mieszkańców Lublina.”

[Uchwała nr 974/XXXVIII/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi [załącznik nr 10](#) do protokołu

AD. 6. PODJĘCIE UCHWAŁY W SPRAWIE WIELOLETNIEJ PROGNOZY FINANSOWEJ

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1217-1](#)) wraz z autopoprawkami ([druk nr 1217-2](#)) i ([druk nr 1217-3](#)) stanowi [załącznik nr 11](#) do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej – projekt wraz z autopoprawkami. Jeżeli nie będzie sprzeciwu, będziemy głosować bez dyskusji. Jest sprzeciw. Bardzo proszę, pan przewodniczący Pitucha.” – (**Głos z sali** – do odczytania jest opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej.”) – W tym punkcie, tak? Dobrze. Bardzo proszę.”

Radny T. Pitucha „W tym punkcie chciałbym zwrócić uwagę na długofalowy program zabezpieczenia potrzeb mieszkaniowych i przekazać panu prezydentowi informację i wyjaśnienie. 17 listopada zwrócił się z interpelacją radny Stanisław Brzozowski, przepraszam, 30 października, dotyczącej działalności Wydziału Spraw Mieszkaniowych UM Lublin – proszę o dokładny wykaz wybudowanych mieszkań komunalnych w okresie ostatnich 10 lat w Lublinie. Na to otrzymał odpowiedź 11 listopada, przepraszam, zaraz zobaczę – 15 listopada, z której wynika, że jest 232 mieszkania. Podpisał to pan sekretarz. Pan powiedział 560. Opierałem się na korespondencji oficjalnej z Urzędu Miasta. Jeżeli to jest nieprawdziwa informacja, to oparłem się na informacji udzielonej przez

Urząd Miasta. Przepraszam, jeżeli to było nieprawdziwe, ale nie miałem podstaw do tego, żeby to kwestionować. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czy pan prezydent chciałby zabrać głos? Ktoś z państwa radnych? Pani skarbnik.”

Skarbnik I. Szumlak „Panie Przewodniczący! Nie omawiać mam wpf, tylko samą opinię.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo prosimy odnieść się do wypowiedzi, jeżeli nie będzie sprzeciwu.”

Skarbnik I. Szumlak „Powiem tylko dwa słowa, że oczywiście wpf uwzględnia te autopoprawki, które zostały przyjęte i przedstawione państwu radnym do uchwały budżetowej, także to zostało wszystko uwzględnione i w dochodach, i w wydatkach w wpf i widać to oczywiście w tych latach, które tutaj w tej chwili troszkę chcemy pokazać. Natomiast ja przedstawię opinię Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w sprawie opinii o przedłożonym projekcie uchwały o wieloletniej prognozie finansowej.

Po analizie projektu uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej, Skład Orzekający opiniuje pozytywnie przedłożony projekt uchwały Rady Miasta Lublina w sprawie wieloletniej prognozy finansowej. Skład Orzekający dokonał analizy przedłożonego projektu, biorąc pod uwagę jego zgodność z przepisami prawa, w szczególności z przepisami art. 226-229 ustawy o finansach publicznych i na podstawie analizy danych wykazanych w projekcie uchwały Skład Orzekający stwierdził, iż w latach objętych prognozą kwoty długu zachowana zostanie relacja, o której mowa w art. 242 ustawy o finansach publicznych. Zgodnie z tym przepisem organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego nie może uchwalić budżetu, w którym planowane wydatki bieżące są wyższe niż planowane dochody bieżące, powiększone o nadwyżkę budżetową z lat ubiegłych i wolne środki budżetu, jak również jeśli chodzi o zachowanie relacji z art. 243, ta relacja jest zachowana na rok 2018, jak również na lata kolejne, a więc nie ma tutaj żadnej niezgodności z przepisami ustawy o finansach publicznych.

Biorąc pod uwagę powyższe ustalenia, Skład Orzekający postanowił pozytywnie zaopiniować projekt uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Jeżeli nie ma więcej głosów w dyskusji, przejdziemy do głosowania. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 16. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem przedmiotowej uchwały wraz z autopoprawkami? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał” od głosu?

16 „za”, 12 „przeciw”, 3 „wstrzymujące się” – Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

[Uchwała nr 975/XXXVIII/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 12 do protokołu

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Szanowni Państwo! Przechodzimy do kolejnego punktu (tylko zginęły mi okulary).

W tym momencie nastąpiło wręczenie kwiatów Pani I. Szumlak – Skarbnik Miasta (oklaski z sali)

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Gratulujemy pani skarbnik, dziękujemy, panie prezydencie.”

AD. 7. PODJĘCIE UCHWAŁ W SPRAWACH:

AD. 7. 1. ZMIANY UCHWAŁY BUDŻETOWEJ NA 2017 ROK

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1223-1](#)) wraz z autopoprawką ([druk nr 1223-2](#)) stanowi załącznik nr 13 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2017 rok – projekt wraz z autopoprawką. Czy możemy głosować bez dyskusji? Bardzo... nie możemy. Bardzo proszę, pan radny Breś.”

Radny P. Breś „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Ja prosiłem na komisjach o odpowiedź na temat iluminacji w mieście Lublin, do tej pory nie dostałem tej odpowiedzi *à propos* tej iluminacji, w sensie – dostałem ustną odpowiedź, ale chodziło mi o odpowiedź od 2014 roku. Ja chciałem tylko zapytać w tym punkcie pana prezydenta i Wysoką Radę, ile razy miasto zapłaci za tę samą iluminację, ponieważ wszedłem sobie na stronę Centrum Kultury, pana Koziary, który wykonywał tę iluminację, ta sama iluminacja była wykorzystana w „Cyrkopol” Wrocław, ta sama iluminacja i oświetlenie było wykorzystane w „Otwarta Ząbkowska”, ta sama iluminacja była zakładana Wrocław 2016, ta sama iluminacja była na WOŚP 2017. Ja mam teraz pytanie. Jakby nie kwestionując zasadności tej iluminacji, czy ona jest ładna, czy brzydka, to jakby każdy ma swój pogląd na ten temat. Mam tylko pytanie, czy to nie jest przesada, że płacimy za tę samą iluminację po raz chyba któryś – tak mi się wydaje – ale czekam na tę odpowiedź dalej i mam nadzieję, że ktoś wytłumaczy to. To jest pierwsze pytanie.

Drugie pytanie – dopytywałem na Komisji Budżetowej i Kultury w sprawie zapłaty dla MOSiR-u środków – mówimy tutaj, przed chwilą o budżecie mówiliśmy, że on się spina, że jest super, okazuje się, że nie do końca. Dowiedzieliśmy się, że niektóre środki nie zostają zapłacone za wykorzystanie przez dzieci obiektów MOSiR-u i miasto nie zapłaci w tym roku za te usługi. Pytanie jest takie: czy zapłaci? A jak nie zapłaci, to ile nie zapłaci w tym roku? I pytanie: kiedy zapłaci? I dlaczego to nie jest uwzględnione w zmianach budżetowych, ponieważ jeżeli nie zapłaci, to wydaje mi się, że w zmianach uchwały budżetowej na 2017 rok powinien ten punkt się znaleźć, a ja nie widziałem tego punktu. Więc pytanie: o co tutaj chodzi? – do pani może skarbnik, do pana prezydenta, może ktoś odpowie na to pytanie. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ja poproszę o opcję „dyskusja” i składam wniosek o zamknięcie listy dyskutantów po zgłoszeniach. Proszę bardzo, kto z państwa chciałby się zapisać do głosu? Bardzo proszę. Następnie złożę wniosek o zamknięcie dyskusji. – (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – No, to proszę zgłosić – jeszcze pan radny Ławniczak by chciał. Kto z państwa jeszcze chciałby? W takim razie zamykam listę i zgłaszam wniosek o zamknięcie dyskusji.

Głosowanie nr 17. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” wnioskiem o zamknięcie dyskusji? Panie radny Nowak, panie radny Nowak. – (**Radny P. Popiel** „Panie przewodniczący, proszę o powtórzenie.”) - ...żeby nie było powtarzania głosowania potem, bo ktoś się zagapił. Ktoś się pomylił? – (**Radny P. Popiel** „Proszę o powtórzenie głosowania.”) – A, bardzo proszę, tylko proszę głośniej, bo ja nie słyszałem, co pan mówił. Pan radny Popiel chce powtórzenia głosowania – bardzo proszę. Kto z państwa radnych jest „za” wnioskiem o zamknięcie dyskusji? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

16 „za”, 13 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” – wniosek uzyskał wymaganą większość. Bardzo proszę, radny Bielak jako pierwszy.”

Radny E. Bielak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Mam pytanie. Czy ulica Kalinowszczyzna ma już wykonany projekt wykonawczy i z tego, co pamiętam, było – mam pytanie – 7 mln, czyli te środki zostały zdjęte, bo wiem, że na następny rok nie ma w budżecie. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pan radny Daniewski.”

Radny L. Daniewski „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Rada Dzielnicy Zemborzyce przeznaczyła ze swojej dotacji celowej ponad 100 tys. zł na dokończenie, na kontynuację oświetlenia, zarówno Parczewskiej, jak i Stary Gaj, pozostawiając 17 tys. w budżecie na ewentualne pokrycie kosztów budowy pomnika Tadeusza Kościuszki, jednak po dłuższej debacie i ponownym przeanalizowaniu odstąpiła od takich zamiarów, pozostawiając wolne środki 17 tys. Ponieważ zmiany w budżecie w tej chwili są dokonywane również dla innych dzielnic, ja we wtorek i wczoraj powtórzyłem, aby kwotę 17 tys. przeznaczyć na inny cel – dzielnica złożyła wczoraj stosowny wniosek – aby przekazać to na renowację, czy odnowę placu zabaw przedszkola również w Zemborzycach, dlatego też chciałbym zapytać, jaka jest sytuacja. Wniosek wczoraj został złożony przez przewodniczącą Rady do pana dyrektora Dziuby, bo tam te środki były zdeponowane, jeśli chodzi o budowę, planowaną budowę pomnika Tadeusza Kościuszki. Chciałbym dowiedzieć się, czy te pieniądze zostaną przekazane zgodnie z wolą Rady Dzielnicy jeszcze w tym roku. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję. Bardzo proszę, radny Ławniczak.”

Głosy z sali – niemożliwe do odtworzenia

Radny Z. Ławniczak „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Ja dopytam tylko, bo właściwie wyszły, bez przerwy mamy jakieś tutaj zmiany w budżecie jeszcze na koniec i ja bym chciał się dopytać, co pan prezy-

dent chce zrobić z tymi pustostanami – mówimy, chociażby wczoraj od przewodniczącego Zarządu Tatory wyszła taka... Tatory, przepraszam, może się pomyliłem co do Rady Dzielnicy Tatory, co do Dworku Grafa... takie samo mam... tam chodziło o dwie nieruchomości, taki dezyderat przyjęła Komisja Kultury i Ochrony Zabytków, a także co do Domu Kultury Kolejarza, który też jest pustostanem. Ja mogę wskazać następny taki ewidentny pustostan przy ul. Romantycznej, bo tam też w zasadzie wynajęty jest przez fundację, a tam się nic nie dzieje. Tam miał być dom samotnej matki i też napiszę w tej sprawie interpelację. Takich pustostanów można w mieście znaleźć więcej. Wiem z tego, że organizacje pozarządowe, które są w Lublinie, też mają zróżnicowany czynsz i też poszukują takich lokali, chociażby organizacja dzieci autystycznych, ale to już nie będę rozwijał tego tematu w tej chwili.

Natomiast, jeszcze korzystając z głosu, ja do pana Margula mam taki dylemat. Niech pan nie robi mi wykładów z prawa handlowego i niech pan nie mówi, że członkowie zarządu, czy członkowie rad nadzorczych, bo ja nie odnosiłem się bezpośrednio do członków spółek, nie ponoszą odpowiedzialności..."

Radny P. Dreher „Panie przewodniczący, w którym punkcie jesteśmy, bo ja nie wiem, o czym pan radny mówi?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale to nie jest...”

Radny Z. Ławniczak „Druga sprawa... Ale proszę nie zabierać głosu...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję... - część wypowiedzi niemożliwa do odtworzenia.”

Radny P. Dreher „W którym punkcie jesteśmy?”

Radny Z. Ławniczak „...bo pan, panie radny...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie radny, proszę do rzeczy...”

Radny Z. Ławniczak „Panie radny, to mówię nie z przekazem...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie radny, bardzo proszę...”

Radny Z. Ławniczak „Nie z przekazem...”

Radny B. Margul „Panie radny... - część wypowiedzi niemożliwa do odtworzenia.

Radny P. Dreher „Są oświadczenia i wolne wnioski...”

Radny B. Margul – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia

Wypowiedzi w części albo całkowicie niemożliwe do odtworzenia – wszyscy ww. radni wypowiadają się jednocześnie

Radny Z. Ławniczak „Pan czy podniesie rękę i zagłosuje, czy wydać...”

W tym momencie został wyłączony mikrofon radnego Z. Ławniczaka

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie prezydencie, bardzo proszę.”

Prez. K. Żuk „Dziękuję bardzo. Panią skarbnik poproszę o część wypowiedzi...”

Głos z sali – wypowiedź poza mikrofonem, niemożliwa do odtworzenia

Przew. RM P. Kowalczyk „Nie, nie, nie ma już do pana prezydenta. Prosiłem pana trzykrotnie, czy chce pan zabrać głos, nie chciał pan zabierać głosu, pytałem się pana trzykrotnie. – (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – Oddałem głos panu prezydentowi... - (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – Bardzo proszę, panie prezydencie.”

Radny Z. Ławniczak – wypowiedź poza mikrofonem, trudna do odtworzenia

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, panie prezydencie, no, radny nie skorzystał wcześniej, wolał się odnosić do pana radnego Margula w kółko...”

Radny Z. Ławniczak – poza mikrofonem – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia

Prez. K. Żuk „Znaczy... Nie chcę wchodzić tu w rolę pana przewodniczącego, ale rozumiem, że rozmawiamy o zmianie uchwały budżetowej na 2017 rok, co znaczy, że mamy druk nr 1223-1 i do tego, rozumiem, odnosimy się. Pani skarbnik, w tym zakresie, w jakim pani może odpowiedzieć na zadane pytania – mówimy tu o wykupie usług MOSiR-u, a zaraz na następne będziemy odpowiadać.”

Skarbnik I. Szumlak „Pytanie dotyczyło, dlaczego nie ma w tej zmianie dotyczącej zmiany uchwały budżetowej zobowiązań. Otóż, proszę państwa, uchwała dotyczy planu dochodów i wydatków, planu dochodów i wydatków. Nie można w takiej uchwale uwzględnić zobowiązań, to jest zupełnie inna sprawozdawczość. Jeśli chodzi o zobowiązania, to są sprawozdania finansowe, natomiast ta uchwała dotyczy planowanych dochodów i wydatków, planowanych przychodów i rozchodów. I tutaj nie da się w żadnym wypadku uwzględnić zobowiązań. Oczywiście, że takie sprawozdania statystyczne, zgodnie z rozporządzeniem Ministra Finansów, są sporządzane i sprawozdania finansowe, gdzie pokazujemy w tych sprawozdaniach – one są zresztą ogłaszane w BIP-ie, państwo zawsze możecie do tego zajrzeć, gdzie pokazujemy plan dochodów, wpływy tych dochodów, należności, prawda, i zaległości. Również, jeśli chodzi o wydatki, to też pokazujemy w sprawozdaniu plan wydatków, wykonanie i ewentualnie jeszcze są sprawozdania, które dotyczą zobowiązań i zaangażowanie, i jeszcze zaangażowanie. Natomiast w takiej uchwale budżetowej, która

dotyczy tylko planu, planu dochodów i wydatków, nie ma takiej możliwości, żeby uwzględnić zobowiązania. Oczywiście zobowiązania wynikają z ewidencji księgowej i nigdy nic nie umknie. Każda jednostka, która sporządzi sprawozdania, szereg różnych sprawozdań na koniec roku, to oczywiście wykaże nie tylko plan dochodów i wydatków, wykonanie dochodów i wydatków, ale również kwoty zaległości, kwoty należności, kwoty zobowiązań. I jeśli będą wymagalne, również kwoty zobowiązań wymagalnych. Dzisiaj jest 21 grudnia i jeszcze do 31, a właściwie do 30, bo 31 to już nie da się nic zrealizować, jeszcze cały czas pracujemy i mój zespół oczywiście jeszcze przez te wszystkie dni pracuje, jak również służby finansowe w jednostkach naszych organizacyjnych również pracują. I oczywiście te zobowiązania, które będą określone fakturami, w miarę możliwości będą regulowane. Wynagrodzenia, proszę państwa, jeśli chodzi o pracowników oświatowych pedagogicznych, zostały wypłacone w terminie za miesiąc grudzień, składki ZUS zostały zapłacone za miesiąc listopad do 5 grudnia, podatek został zapłacony wczoraj, do 20 grudnia, za wynagrodzenia wypłacone od wszystkich grup pracowników za listopad, za grudzień będą zapłacone składki do 5 stycznia i podatek do 20 stycznia, zgodnie z terminami ustawowymi. Jeśli zostaną jakieś zobowiązania, a zawsze tak jest, że zostaną, bo nie da się, proszę państwa, końca roku zamknąć na zero, prawda, są faktury, które nie zawsze są doręczone w terminie, są usługi wykonywane, które nie są przyjęte i wymagają jeszcze jakichś poprawek, prawda; nie da się tak zamknąć 31 grudnia, że oczywiście jest na czysto, jest zero. Rozliczamy się z jednostkami. Jednostki, które pobrały środki, muszą oddać, jednostki budżetowe na rachunek budżetu gminy, jeżeli mają nadmierną ilość – tak się rozlicza jednostka budżetowa, jest finansowana z budżetu, a więc jeśli środki jakieś pozostaną, to odda. Natomiast w sprawozdawczości wszystkie jednostki wykażą to, co wynika z ich ewidencji księgowej, tu się nie da nic ukryć, proszę państwa. I w sprawozdaniu, jakie państwo dostaniecie za rok 2017, będzie to wszystko opisane, prawda – i należności, i zobowiązania; zawsze są opisane i należności, i zobowiązania, oprócz dokonania dochodów i wydatków, są również informacje dotyczące należności i zobowiązań. Jest jeszcze kilka dni do końca roku, środki jeszcze wpływają z różnych tytułów, większość oczywiście już wpłynęła, bo wpłynął już PIT 80%, zaliczki za grudzień, 20% będzie przekazane w styczniu, do 10 stycznia, ale zaliczymy to do dochodów roku 2017 i oczywiście możemy zadysponować tymi środkami.”

Prez. K. Żuk „Dziękuję bardzo, pani skarbnik...”

Skarbnik I. Szumlak „...korzystając z innych środków, które już wpłynęły wcześniej, a dotyczą roku 2018. W miarę możliwości, no, staramy się, żeby te zobowiązania, które dotyczą roku bieżącego, uregulować jeszcze do końca roku...”

Prez. K. Żuk „Pani skarbnik, już chyba wystarczająco wyjaśniła pani, bo widzę kiwanie głowami. Dziękuję bardzo.”

Skarbnik I. Szumlak „Dziękuję bardzo.”

Prez. K. Żuk „Pan radny Bielak pytał o ulicę Kalinowszczyzna – już dzisiaj wyjaśnialiśmy to pani radnej Marcie Wcisło, która o to samo pytała. Ta ulica jest wpisana w wieloletnią prognozę i wraz z zakończeniem uzyskiwania pozwoleń Zarząd Dróg i Mostów może ogłaszać przetarg. Płatności od 2019 roku.

Jeśli chodzi o to, co dalej z nieruchomościami – Dworek Grafa będzie przeznaczony ponownie do sprzedaży. Kiedy ogłoszenie?”

Dyr. Wydz. GM A. Nahulak „W lutym jest termin.”

Prez. K. Żuk „Dom Kultury Kolejarza – z oczywistych powodów nie realizujemy, ponieważ nie mamy funduszy europejskich. Nie sfinansujemy 40 mln w oparciu o środki własne, a tyle mniej więcej ten projekt wynosi, czekamy na możliwość uzyskania funduszy europejskich, przynajmniej w jakimś minimalnym zakresie. Myślę, że zweryfikujemy tzw. oszczędności w różnych projektach, tu jesteśmy przygotowani, by o to się starać, ale na dzień dzisiejszy takiego dofinansowania nie mamy.

Fundacja, o której pan mówił, na ulicy Różanej zajmuje całe piętro przedszkola i rozwiązaliśmy problem dzieci autystycznych. Czy na Romantycznej? Nie, jesteśmy w przedszkolu... - (**Radny Z. Ławniczak** – wypowiedź poza mikrofonem, niemożliwa do odtworzenia) – Była wymieniona fundacja zajmująca się autystycznymi dziećmi, więc mówię, że 500 metrów powierzchni dostali od nas w przedszkolu na Różanej. Chyba na Różanej.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo, przechodzimy do głosowania...”

Głos z sali „Panie przewodniczący...”

Prez. K. Żuk „Iluminacja – już pan prezydent Komorski.”

Zast. Prez. K. Komorski „Iluminacja, która została zrealizowana, ta część na Placu Litewskim, to jest jedyna część, która mogła być gdziekolwiek indziej widziana i została ona przekazana miastu za darmo przez Jarka Koziarę, natomiast są to koszty zawieszenia, montażu, demontażu i wykonania 300 gwiazdek, które wiszą na terenie Starego Miasta i Placu Litewskiego.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Określamy temat głosowania – bardzo proszę...”

Radny L. Daniewski „...jest przyjęta rozumiem, wniosek, Rada Rodziców się zebrała...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Jeszcze sprawa pomnika Kościuszki.”

Radny L. Daniewski „...w trybie nagłym, Rada Dzielnicy również i skoro jest możliwość wykorzystania środków przez inne dzielnice...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale, nie ma, panie przewodniczący, dyskusji. Mogę powiedzieć tylko prezydentowi, że chciał pan jeszcze odpowiedź na swoje pytanie. Panie prezydencie...”

Radny L. Daniewski „No, to proszę powiedzieć...”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Znaczy tak – wniosku nie mamy, bo wpłynął do Wydziału Inwestycji dopiero wczoraj, więc tego wniosku nie mamy, natomiast też bądźmy realistami, tych pieniędzy przecież nie skonsumujemy w tym roku.”

Radny L. Daniewski – poza mikrofonem, wypowiedź niemożliwa do odtworzenia

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze, ale nie ma...”

Głos z sali „Ale nie ma dyskusji...”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Ale nie było wniosku, więc go nie mogło...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Nie ma w tej chwili dyskusji...”

Radny L. Daniewski „Panie prezydencie, ja nie wiem, gdzie jest wniosek.”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Pan dyrektor Dziuba, to są drobne kwoty, to zawsze wygospodaruje, to to zrealizuje w roku 2018.”

Radny L. Daniewski „Nie, no tak nie może być, panie prezydencie... Tak...?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do głosowania – bardzo proszę, określamy temat.

Głosowanie nr 18. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem przedmiotowej uchwały wraz z autopoprawką? Proszę o zbliżenie karty do głosowania. Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

17 „za”, 3 „przeciw”, 11 „wstrzymujących się” – Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

[Uchwała nr 976/XXXVIII/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi [załącznik nr 14](#) do protokołu

AD. 7. 2. UCHWAŁY ZMIENIAJĄCEJ UCHWAŁĘ NR 621/XXIV/2016 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 21 GRUDNIA 2016 R. W SPRAWIE WIELOLETNIEJ PROGNOZY FINANSOWEJ

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1224-1](#)) wraz z autopoprawką ([druk nr 1224-2](#)) stanowi załącznik nr 15 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę nr 621/XXIV/2016 Rady Miasta Lublin z dnia 21 grudnia 2016 r. w sprawie wieloletniej prognozy finansowej – projekt wraz z autopoprawką. Jeżeli nie ma sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji. Nie widzę sprzeciwu.

Głosowanie nr 19. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem przedmiotowej uchwały wraz z autopoprawką? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

16 „za” 1 „przeciw”, 12 „wstrzymujących się” – stwierdzam, że Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

[Uchwała nr 977/XXXVIII/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 16 do protokołu

AD. 7. 3. USTALENIA TRYBU UDZIELANIA I ROZLICZANIA DOTACJI Z BUDŻETU MIASTA LUBLIN ORAZ TRYBU PRZEPROWADZANIA KONTROLI PRAWIDŁOWOŚCI ICH POBRANIA I WYKORZYSTANIA PRZEZ PODMIOTY FUNKCJONUJĄCE NA TERENIE MIASTA LUBLIN PROWADZONE PRZEZ OSOBY FIZYCZNE LUB PRAWNE INNE, NIŻ MIASTO LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1240-1](#)) wraz z autopoprawką ([druk nr 1240-2](#)) stanowi załącznik nr 17 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny projekt uchwały – podjęcie uchwały w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji z budżetu miasta Lublin oraz trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości ich pobrania i wykorzystania przez podmioty funkcjonujące na terenie miasta Lublin prowadzone przez osoby fizyczne lub prawne inne, niż miasto Lublin – projekt wraz z autopoprawką. Jeżeli nie ma sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji – sprzeciwu nie widzę.

Głosowanie nr 20. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem przedmiotowej uchwały wraz z autopoprawką? Bardzo proszę. Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 24 „za”, 1 „przeciw”, 4 „wstrzymujących się” Rada Miasta podjęła tę uchwałę.”

[Uchwała nr 978/XXXVIII/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 18 do protokołu

AD. 7. 4. ZAMIARU PRZEKSZTAŁCENIA BURS Y SZKOLNEJ NR 6, WCHODZĄCEJ W SKŁAD ZESPOŁU SZKÓŁ ELEKTRONICZNYCH W LUBLINIE W INTERNAT

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1228-1](#)) stanowi załącznik nr 19 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny projekt – podjęcie uchwały w sprawie zamiaru przekształcenia Bursy Szkolnej nr 6, wchodzącej w skład Zespołu Szkół Elektronicznych w Lublinie w internat. Jeżeli nie będzie sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji – nie widzę sprzeciwu.

Głosowanie nr 21. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

30 „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się” – Rada Miasta podjęła tę uchwałę.”

[Uchwała nr 979/XXXVIII/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 20 do protokołu

AD. 7. 5. USTALENIA WYSOKOŚCI OPŁAT ZA KORZYSTANIE Z WYCHOWANIA PRZEDSZKOLNEGO W PUBLICZNYCH PRZEDSZKOLACH, ODDZIAŁACH PRZEDSZKOLNYCH W PUBLICZNYCH SZKOŁACH PODSTAWOWYCH ORAZ INNYCH PUBLICZNYCH FORMACH WYCHOWANIA PRZEDSZKOLNEGO PROWADZONYCH PRZEZ MIASTO LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1247-1](#)) stanowi załącznik nr 21 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny projekt - w sprawie ustalenia wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego w publicznych przedszkolach, oddziałach przedszkolnych w publicznych szkołach podstawowych oraz innych publicznych formach wychowania przedszkolnego prowadzonych przez Miasto Lublin. Jeżeli nie ma sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji – nie widzę sprzeciwu. Proszę określić temat.

Głosowanie nr 22. Kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

29 „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się” – Rada Miasta podjęła tę uchwałę.”

[Uchwała nr 980/XXXVIII/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 22 do protokołu

AD. 7. 6. ZMIANY STATUTU ZESPOŁU OŚRODKÓW WSPARCIA W LUBLINIE

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1232-1](#)) stanowi załącznik nr 23 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny projekt – podjęcie uchwały w sprawie zmiany Statutu Zespołu Ośrodków Wsparcia w Lublinie. Jeżeli nie ma sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji – nie widzę sprzeciwu.

Głosowanie nr 23. Proszę bardzo, kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

31 „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” – Rada Miasta podjęła tę uchwałę.”

[Uchwała nr 981/XXXVIII/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 24 do protokołu

AD. 7. 7. STYPENDIÓW ZA OSIĄGNIĘTE WYNIKI SPORTOWE

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1226-1](#)) stanowi załącznik nr 25 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny projekt – w sprawie stypendiów za osiągnięte wyniki sportowe. Jeżeli nie ma sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji. Bardzo proszę, przewodniczący Pitucha.”

Radny T. Pitucha „Ja mam pytanie takie: ilu jest zawodników poszczególnych tych dyscyplin, które są wymienione, tych np. sumo, cross i tak dalej? Bo rozumiem, że... nie miałem okazji o tej uchwale rozmawiać na Komisji Sportu, dlatego chciałem po prostu zapytać, jak może wyglądać ta lista finalnie i skąd jakby, w jaki sposób została ustalona ta kwota za poszczególne tutaj poziomy tej listy rankingowej. Dlaczego taka, a nie inna?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję. Bardzo proszę, panie prezydencie, jeśli nie ma więcej głosów w dyskusji.”

Prez. K. Żuk „Pan dyrektor Kosowski.”

Dyrektor Wydziału Sportu i Turystyki UM Jakub Kosowski „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Jeżeli chodzi o dokładną liczbę w poszczególnych dyscyplinach, to nie mam w chwili obecnej takich danych, natomiast wszystkich sportowców, których wspieramy, jeżeli chodzi o sport ten wyczynowy w kategorii wiekowej, seniorów jest ponad 200. Te dyscypliny, o które pan radny pytał, one są z poprzedniej uchwały. To funkcjonuje już od kilku lat, widzimy, że ten system się sprawdził, są to dyscypliny z długą tradycją w Lublinie – kilku, kilkunastu, czy kilkudziesięcioletnią. Jeżeli chodzi o kwotę, która jest ujęta, ponieważ tam, jak państwo widzieliście, został zmieniony system na listę rankingową, ta kwota wynika z zabezpieczonej w projekcie budżetu kwoty 300 tys. zł i tak też zostały dobrane te przedziały kwotowe. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, radny Pitucha.”

Radny T. Pitucha „Jeszcze jedno pytanie, bo wydaje mi się, że ten punkt 2, to jednak jest jakaś nowość w tej uchwale, ale jeżeli nie, to proszę mnie poprawić, ale nawiązuję tutaj też do takiego dokumentu, który w sumie nie wiem, czy jest aktualny, jak Strategia Rozwoju Sportu, i tam takich dyscyplin, jak na przykład sumo, kick boxing, chyba motocross, wspinaczka sportowa, tam takich dyscyplin nie ma i dlatego chcę zapytać o te dyscypliny, a nie inne. Przypominam sobie, że jak uchwalaliśmy Strategię Rozwoju Sportu, to wielkie sukcesy odnosiła Karolina Michalczyk, jako jedyna zawodniczka, i dzięki temu wpisano boks do dyscyplin strategicznych, co budziło mój duży sprzeciw akurat wtedy, bo było bardzo mało osób, które go uprawiało na odpowiednim poziomie, a tutaj też nie do końca właśnie tak rozumiem. W tych akurat dyscyplinach może rzeczywiście nie śledzę tego naszego świata sportowego, ale sumo, kick boxing, wspinaczka sportowa, czy rzeczywiście mamy aż takie sukcesy tutaj?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Proszę, proszę.”

Dyr. Wydz. SiT J. Kosowski „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Jeżeli chodzi o katalog dyscyplin w § 3 projektu w punkcie 1 mamy te dyscypliny objęte programem Igrzysk Olimpijskich, Paraolimpijskich i Igrzysk Głuchych, więc to są te dyscypliny, m.in. boks, o których pan radny Pitucha mówi, natomiast jeżeli chodzi o dyscypliny z punktu 2, tak jak wspomniałem, myśmy tego katalogu nie modyfikowali, on funkcjonuje i w uchwale z 2015 roku i wcześniej, natomiast, jeżeli chodzi o dokument Strategii, na który pan radny się powołuje, myśmy w roku 2017 przedstawiali państwu sprawozdanie z realizacji tego właśnie dokumentu i pracujemy nad kolejnym ze środowiskiem sportowym, sądzę, że w pierwszym kwartale 2018 roku będziemy gotowi, żeby taki nowy dokument strategiczny przedstawić. Ja tutaj zwracam też uwagę, że biorąc pod uwagę sport dzieci i młodzieży – to też jest ważne – mamy w ramach tych dyscyplin, które są tutaj wymienione, mamy ponad 300 zawodniczek i zawodników, którzy trenują właśnie te dyscypliny, sporty walki są jednymi z najpopularniejszych w mieście Lublin. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Przechodzimy do głosowania.

Głosowanie nr 24. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

28 „za”, 0 „przeciw”, 3 „wstrzymujące się” – Rada Miasta podjęła tę uchwałę.”

[Uchwała nr 982/XXXVIII/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi [załącznik nr 26](#) do protokołu

AD. 7. 8. WYRAŻENIA ZGODY NA SPRZEDAŻ CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWEJ STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. SŁUPIAN

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1219-1](#)) stanowi załącznik nr 27 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż części nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Słupian. Jeżeli nie ma sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji – nie widzę sprzeciwu.

Głosowanie nr 25. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem tej uchwały? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

25 „za”, 3 „przeciw”, 2 „wstrzymujące się” – Rada podjęła tę uchwałę.”

[Uchwała nr 983/XXXVIII/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 28 do protokołu

AD. 7. 9. WYRAŻENIA ZGODY NA ZAMIANĘ CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWYCH STANOWIĄCYCH WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN ORAZ OSOBY FIZYCZNEJ POŁOŻONYCH W LUBLINIE W POBL. UL. KLEMENSA JUNOSZY ORAZ UL. KLEMENSA JUNOSZY 17

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1220-1](#)) stanowi załącznik nr 29 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny projekt – podjęcie uchwały w sprawie . wyrażenia zgody na zamianę części nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy Lublin oraz osoby fizycznej położonych w Lublinie w pobl. ul. Klemensa Junoszy oraz ul. Klemensa Junoszy 17. Jest sprzeciw, żeby głosować bez dyskusji. Bardzo proszę, radny Wójtowicz.”

Radny Marek Wójtowicz „Ja tylko chciałem zapytać o taką rzecz – może ktoś tutaj z państwa mi wyjaśni – bo tam jest zamiana działek dwóch, z większej na mniejszą z prywatnym mieszkańcem i tam jest przejście takie do bursy. Tam się skarżyli mieszkańcy, że to jest jakieś miejsce zbiórek, jakieś burdy tam się tworzą, coś takiego. Może ktoś wie na ten temat coś? Bo ja nie mogę nic. Nie, burdy jakieś, młodzież jakaś się zbiera.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie radny, ale jaki to ma związek z uchwałą, czy tam są jakieś burdy? Nie sądzę, żeby pan dyrektor Nahuluk wiedział coś na temat burd.”

Radny M. Wójtowicz „Nie, bo można by było przez taką rzecz uporządkować sprawę po prostu, nie? Może pan coś wie, panie dyrektorze?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale jest tutaj na sali pan komendant Straży Miejskiej, potraktujemy to jako lekką formę interpelacji – panie komendancie, jeżeli pan by coś wiedział na temat, wie pan, czego, to... - (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – Wystarczy, dobrze. Dziękuję bardzo. Jeżeli nie ma więcej głosów, przechodzimy do głosowania – nie widzę.

Głosowanie nr 26. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem tej uchwały? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

26 „za”, 0 „przeciw”, 5 „wstrzymujących się” – Rada podjęła tę uchwałę.”

[Uchwała nr 984/XXXVIII/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 30 do protokołu

AD. 7. 10. WYRAŻENIA ZGODY NA ODDANIE W NAJEM LOKALU UŻYTKOWEGO STANOWIĄCEGO WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN POŁOŻONEGO W BUDYNKU PRZY UL. PONIATOWSKIEGO 4 W LUBLINIE

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1227-1](#)) stanowi załącznik nr 31 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny projekt – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem lokalu użytkowego stanowiącego własność Gminy Lublin położonego w budynku przy ul. Poniatowskiego 4 w Lublinie. Jeżeli nie ma sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji – nie widzę sprzeciwu. Bardzo proszę o podanie tematu.

Głosowanie nr 27. Kto z państwa radnych jest „za”? Bardzo proszę. Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

28 „za”, 0 „przeciw”, 3 „wstrzymujące się” – Rada podjęła tę uchwałę.”

[Uchwała nr 985/XXXVIII/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 32 do protokołu

AD. 7. 11. WYRAŻENIA ZGODY NA SPRZEDAŻ CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. JÓZEFA FRANZAKA „LALKA”

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1229-1](#)) stanowi załącznik nr 33 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny projekt uchwały – w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Józefa Franczaka „Lalka” (druk nr 1229-1). Jeżeli nie ma sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji – sprzeciwu nie widzę.

Głosowanie nr 28. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymuje”?

18 „za”, 8 „przeciw”, 4 „wstrzymujące się” – Rada Miasta podjęła tę uchwałę.”

[Uchwała nr 986/XXXVIII/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 34 do protokołu

AD. 7. 12. WYRAŻENIA ZGODY NA SPRZEDAŻ UDZIAŁU W NIERUCHOMOŚCI ZABUDOWANEJ STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. SZCZYTOWEJ 11

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1230-1](#)) stanowi załącznik nr 35 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny projekt – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż udziału w nieruchomości zabudowanej stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Szczytowej 11. Jeżeli nie ma sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji – nie widzę sprzeciwu.

Głosowanie nr 29. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

25 „za”, 1 „przeciw”, 5 „wstrzymujących się” – Rada podjęła tę uchwałę.”

[Uchwała nr 987/XXXVIII/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 36 do protokołu

AD. 7. 13. WYRAŻENIA ZGODY NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI ZABUDOWANEJ STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. 3 MAJA 4 / UL. I ARMII WOJSKA POLSKIEGO 2

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1231-1](#)) stanowi załącznik nr 37 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny projekt uchwały – w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości zabudowanej stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. 3 Maja 4 / ul. I Armii Wojska Polskiego 2. Jeżeli... Bardzo proszę, pan radny Breś.”

Radny P. Breś „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja właśnie mówiłem o takich perłach, panie radny Margul, samo centrum miasta. Zastanawialiśmy się niedawno nad lokalizacją ZTM-u, podpisaliśmy, ZTM podpisuje umowę z developerem na biura na ulicy tam Kraśnickiej, miasto to będzie kosztować ok. 1 mln zł rocznie, a dlaczego nie można było zlokalizować takiego właśnie ZTM-u w centrum miasta, gdzie jest komunikacja, gdzie są przystanki, gdzie wszyscy mogą dojechać i miasto tej 1 mln zł by zaoszczędziło. Teraz wystawiamy na sprzedaż właśnie taką nieruchomość. No, to jest bezzasadne. No, w mojej opinii miasto pozbywa się na każdej sesji iluś tam takich nieruchomości podobnych. Ja nie mówię tutaj, panie... nie mówiłem, panie radny o działce gdzieś tam w polu, o której pan wspomniał, natomiast lokalizacje, które są naprawdę dobre, no, wyprzedajemy ten majątek, na każdej sesji pojawiają się jakieś takie perełki. Pojawiła się kiedyś Misjonarska, po naszych protestach została zdjęta. Okazało się, że mieszkańcy tam jeszcze mieszkają i tam się nic nie wali, nic nie dzieje. W tej lokalizacji Sanepid był przez ileś tam lat – no, nic się nie działo. Nagle Sanepid się wyprowadza, no to musimy to szybko sprzedać, tylko pytanie: skąd brać tych takich właśnie perełek. No, najlepiej wynająć od developera. I okazuje się, że będziemy tak wyprzedawać i miasto będzie płacić developerom ciężkie pieniądze za wynajem właśnie takich powierzchni biurowych, o które miasto się pozbywa za każdym razem, a ta nieruchomość wydaje mi się, że przy lekkim liftingu, gdyby ten 1 mln został rocznie, można tam zrobić naprawdę jakieś biura i zlokalizować taki ZTM na przykład, gdzie mamy komunikacyjnie to dobrze rozwiązane. Dziękuję bardzo. Będę „przeciwko” tej uchwale.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Widzę co najmniej pięć rok w górze, w takim razie robię opcję „dyskusja” i składam wniosek o zamknięcie dyskusji po wyczerpaniu listy. Bardzo proszę o zapisywanie się do głosu... - (**Radny P. Gawryszczak** „To jest chore.”) – Kto z państwa by chciał? Bardzo proszę. – (**Radny P. Gawryszczak** „To jest chore...”) – Proszę bardzo, czy wszyscy są uwzględnieni, czy ktoś z państwa chciałby jeszcze się dopisać? Nie ma, w takim razie... Ale widzi pan, że pan jest. Ale pan jest, pan obserwuje najpierw, panie radny. – (**Głosy z sali** „Nie ma.”; „Jest jako pierwszy.”) – Składam kolejny wniosek o zamknięcie dyskusji.”

Radny P. Gawryszczak „W trybie głosu „przeciw”.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Proszę bardzo.”

Radny P. Gawryszczak „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Otóż, kolejny raz chciałbym zauważyć, że jest to działanie niewłaściwe, panie przewodniczący, ponieważ to powoduje wydłużenie sesji. Teraz mam pytanie, bo pan zechciał zauważyć, że jest ok. 5 osób, w związku z tym postawił pan taki wniosek o to, żeby zamknąć listę dyskutantów. Więc chciałbym zapytać: czy jeśli będą 4 osoby, a nie 5, to także będzie pan stawiał wniosek o zamknięcie listy? A jeśli będą 3 osoby, to czy też? A jeśli będzie 1 osoba, to czy wtedy też nie będzie pan. Więc proszę, panie przewodniczący, wydaje mi się, że jest to zła droga, bo raz jeszcze chciałbym podnieść, że po pierwsze – to wydłuża naszą sesję, bo przecież ja bym w ogóle się nie wypowiedział w tym momencie *à propos* sprzeciwu wobec pańskiego wniosku, tylko bym zadał jedno, krótkie pytanie, może by ono było troszkę dłuższe, a może krótsze, ale na pewno trwałoby krócej, niż w tym momencie, tak? To po pierwsze. Po drugie – jest to, jakby nie patrzeć, zamykanie, kneblowanie, niepotrzebne skreślenie głosu radnym, bo jest to niewłaściwe działanie. Panie przewodniczący, no, szanujmy się i podchodźmy do siebie, jak ludzie, a nie jak radni miasta Lublina; podchodźmy do siebie, jak ludzie, ponieważ wszystkim nam to ułatwi pracę. I w związku z tym apeluję raz jeszcze o to, żeby nie stawiać takich wniosków, ponieważ czasami w tej dyskusji, a to nie jest wolna dyskusja, bo to jest dyskusja ograniczona, zakneblowana, ponieważ w dyskusji czasami mogą się pojawić, czy po dyskusji, ciekawe wnioski. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Składam wniosek, proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 30. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” wnioskiem o zamknięcie dyskusji po wyczerpaniu listy oczywiście? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

16 „za”, 10 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” – Rada Miasta przyjęła ten wniosek, w takim razie bardzo proszę, radny Margul pierwszy zabiera głos.”

Radny B. Margul „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Chciałem się tutaj odnieść do państwa obaw o tę nieruchomości i słów, które m.in. radny Breś wypowiedział. Panie radny, pan mówił o perełkach przy okazji zdjęcia uchwały o zamianie z developerem tych pasków na Felinie, więc ja dlatego odnosiłem, że pana wniosek o obronę perełek był bezsensowny, natomiast jeżeli mówimy o tej nieruchomości, mówi pan o ZTM-ie, no to proszę też porównywać powierzchnie – tutaj jest trzysta ileś metrów, tam ZTM ma dużo, dużo więcej, więc nie wiem, czy pan chce biurka piętrowe im zorganizować, czy... W tym budynku... Nie, na pewno jest ponad, jeśli nie ok. 1 tys, to więcej, więc potrzeba 2-3 razy większą powierzchnię, niż tutaj pan proponuje. Poza tym, jeżeli pan ciągle wraca do tego... Panie radny, proszę słuchać, bo do pana mówię... Jeżeli pan ciągle wraca do tego ZTM-u, to ja powiem panu ciekawostkę, bo jedna z instytucji rządowych wynajmuje dokładnie w tym samym biurowcu, co ZTM wynajmuje swoje biura. Wystosowałem do nich zapytanie o udzielnie informacji publicznej – to jest informacja o nazwie Centrum Usług i Informatyki – instytucja rządowa. I ta instytucja rządowa, w przeliczeniu, bo to

trzeba było przeliczyć na miejsca parkingowe i tak dalej, płaci ok. 20 zł więcej za metr. Także, jeżeli pan twierdzi, że tutaj ktoś z pracowników ZTM, czy z miasta źle zarządza finansami, to proszę spojrzeć na swoich ludzi z rządu. – (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Żeby w ogóle ten budynek, żeby móc go doprowadzić, to trzeba byłoby nakłady duże ponieść. I rozwalanie Urzędu na... - już jest dwadzieścia ileś lokalizacji Urzędu – powinniśmy dążyć do tego, żeby to nie tylko ze względów kosztowych, bo być może samych kosztów w sobie będą wyższe, tak jak państwo wyliczacie, że o kilka milionów, oczywiście nie wliczacie w to, że niepotrzebne nieruchomości, które są naszą własnością, byłyby sprzedane i o tym oczywiście zapominacie... - (**Radny P. Breś** „Już niedługo będą scalone. Orion czeka.”) – Tak... Natomiast jest jeszcze, są koszty takie niepoliczalne, czyli koszty tego, że ci pracownicy tracą czas na przemieszczanie się między tymi biurami, nie wspominając już, że jest to niedogodne dla mieszkańców, że człowiek musi od lokalizacji do lokalizacji się przemieszczać. I dodawanie kolejnej, nowej lokalizacji do tego rozczłonkowanego już Urzędu nie jest chyba celowe, także ja myślę, że sprzedanie tej nieruchomości jest jak najbardziej zasadne, bo środki, które należałoby zainwestować, są zbyt duże i niewspółmierne do korzyści, jakie byśmy mogli uzyskać. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan przewodniczący Piotr Dreher.”

Radny P. Dreher „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Ja tutaj właśnie rozmawiam z kolegą, do którego chciałem się odnieść i tak już trochę w kuluarach rozmawiam, i powiem szczerze tak: tu kolega mówi, że wyprzedajemy perły. Jeżeli to jest perła, to ja jestem świętym Mikołajem. Sprzedać jak najszybciej, szanowni państwo. Mieści się tam Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna, w której od wielu lat tam pracowałem, współpracowałem, często tam bywałem. Szanowni państwo, na sam remont tego budynku, a przypomnę, jest to budynek z tysiąc siedemset tam któregoś tam roku, czyli bardzo, bardzo sędziwy... - (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Nie, nie, nie, dużo starszy. Na remont tego budynku od samego środka to jest lekką ręką ponad 3 mln zł. Myślę, że miasto nie stać na to, żeby wyłożyć 3 mln na remont tak niewielkiego budynku, bo co tam potem zrobić. Ja przypomnę – budynek jest taki, że tylko tak naprawdę ściany, a środek to jest samo drewno i do generalnego remontu. Szanowni państwo, jeżeli jest przedsiębiorca, który chce to kupić, to jak najbardziej, sprzedać jak najszybciej i powiem szczerze – jak najdrożej, jasna sprawa – i jeżeli kupi to przedsiębiorca prywatny, to jak najbardziej zadba o to, nie będzie on tak wyglądać, że w tej chwili na ulicy od Wojska Polskiego od ścian są pręty i jest siatka założona, żeby nie daj Boże przechodniowi cegła nie spadła na głowę – taki jest stan tego budynku. Więc, jak mówię, jeżeli ktoś będzie chciał to kupić, sprzedać jak najszybciej, jak najdrożej i mogę się założyć, że przedsiębiorca prywatny zadba o ten teren i zadba o ten budynek, i rzeczywiście pięknie wkomponuje się w to ścisłe centrum miasta, centrum Placu Litewskiego, także bardzo słuszna uchwała i oczywiście popieram jak najbardziej. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan radny Piotr Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „Ja chciałbym zwrócić uwagę, ponieważ poruszamy się na obszarze 3 Maja, I Armii Wojska Polskiego, i chciałem zadać pytanie, czy nie powinniśmy, bo tutaj była na początku informacja o tym, że ulica I Armii Wojska Polskiego zmieniła nazwę, czy nie powinniśmy już używać tej nowej nazwy, czy też może ta nowa nazwa wejdzie po jakimś okresie *vacatio legis*?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pan radny Marcin Nowak.”

Radny M. Nowak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Co do nazwy, którą wywołał pan radny Piotr Gawryszczak, ja myślę, że najpierw poczekajmy na uprawomocnienie, a potem będziemy mówili o nazwie własnej, ale to jest moje prywatne zdanie, oparte oczywiście na jakiejś racjonalności i wiedzy w tej materii, natomiast... - (**Radny P. Gawryszczak** „Nie chciałbym być złośliwy, ale tak naprawdę...”) – Nie, to nie jest złośliwość, ale dlaczego pan tak uważa? To nie jest złośliwość, po prostu odniosłem się do słów, które zostały przed chwilą wyartykułowane. Absolutnie proszę tego jako złośliwość nie przyjmować. Natomiast, szanowni państwo radni, proszę zwrócić uwagę, że punkt brzmi „wyrażenie zgody na sprzedaż”, to nie jest sprzedaż i to jest przede wszystkim przygotowanie pewnego gruntu na ewentualny zakup. Nikt tutaj z państwa nie zna sytuacji, w jakiej znajduje się ten budynek, nikt nie zna jego stanu technicznego, nikt nie zna operatu szacunkowego, który ewentualnie może być przedstawiony w zakresie zbycia tej nieruchomości, a już na pewno pan radny Dreher nie zna historii tego budynku, bo mówi rzeczy nieprawdziwe. Budynek pochodzi z XIX wieku. Więc ja bym chciał zapytać pana dyrektora, jakie są plany, terminy i ewentualny operat szacunkowy, który państwo być może macie, być może nie, względnie jakie są szacunkowe koszty dotyczące remontu tego budynku. I jeszcze raz, panie radny Piotrze Gawryszczaku, naprawdę to nie była złośliwość, ja napomknąłem w kontekście pana wypowiedzi od serca. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję, panie prezydencie, bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi.”

Prez. K. Żuk „Dziękuję. Zaraz poproszę pana dyrektora o wypowiedź, ale chciałem tylko przypomnieć, że Zarząd Transportu Miejskiego potrzebuje ok. 1700 m² powierzchni, tutaj mamy 364 m² i ten stan techniczny, który jest właściwie dzisiaj odznaką prawie że kompletnej technicznej degradacji budynku, dlatego Sanepid stamtąd musiał się wyprowadzić i dlatego też nie remontował tego budynku, uznając to, jako nieopłacalny projekt. Panie dyrektorze, trochę bliżej o samej procedurze zbycia.”

Dyr. Wydz. GM A. Nahulak „Ja dokończę, panie prezydencie. Sanepid wyprowadza się z dniem 1 kwietnia, już do 2013 roku Konserwator Wojewódzki próbował zmusić Sanepid do remontu, były wydawane zalecenia, zostały tylko zabezpieczone, wykonane prace zabezpieczające, aby budynek nie został wyłąc-

czony z użytkowania, tak jak tutaj pan radny Dreher powiedział, została powieszona m.in. siatka, została wzmocniona więźba dachowa, bo dach groził zawaleniem; dodatkowo, proszę państwa, ten budynek w środku posiada stropy drewniane. Budynek jest – tak, panie radny Nowak – 1826 rok zakończenie budowy. Dodatkowo, proszę państwa, przy działce sąsiedniej, jak państwo wiecie, którą kiedyś zajmował PZMot, w tej chwili właścicielem jest pan Sagan lub jedna z jego firm, w trakcie rozbiórki okazało się, że sanitariaty zlokalizowane w tym budynku są zlokalizowane na działce pana Sagana, czyli są całkiem poza linią graniczną naszej nieruchomości. Po, nie chce powiedzieć kilkutygodniowych, po kilkudniowych negocjacjach z panem Saganem przychylił się do naszej i Sanepidu prośby, aby nie burzyć tego, bo Sanepid, no, musiałby zamknąć po prostu swoją instytucję, a nie mogą się jeszcze przeprowadzić i Sanepid, korzystając z grzeczności, może korzystać z tych sanitariatów, czyli dodatkowo, proszę państwa, wszystkie instalacje w tym budynku i powierzchnia tego budynku zostanie zmniejszona poprzez lokalizację sanitariatów tam, bo te sanitariaty dzisiaj nie są w tym obszarze. Tak, jak powiedziałem już, w 2013 roku została wydana decyzja konserwatora o tym, aby ten budynek poddać generalnemu remontowi lub remontowi zabezpieczającemu.

Jeżeli chodzi o wskazanie właściwego adresu – panie radny, mamy świadomość, że pan wojewoda decyzją zastępczą zmienił, natomiast ja nie mogę przygotować uchwały, która będzie niezgodna z rejestrem, który prowadzi Wydział Geodezji. Na dzień dzisiejszy w rejestrze gruntów jest ten adres i dopóki ten adres oficjalnie się tam będzie znajdował, niestety ja nie mogę przygotować uchwały z adresem, czy zmienioną ulicą. Natomiast oczywiście, jeżeli zostanie ulica zmieniona w trakcie, jak mówię tutaj, panie mecenasie, nieprawdę, to proszę mnie poprawić, jeżeli zostanie zmieniona w rejestrze, to oczywiście uchwała będzie miała swoją moc prawną, bo to następuje z mocy przepisów zmiana, więc tylko nie wymaga tutaj żadnej zmiany. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Przechodzimy do głosowania.

Głosowanie nr 31. Proszę bardzo, kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Proszę o zbliżenie karty. Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

16 „za”, 12 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” – Rada podjęła tę uchwałę. – (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – To proszę do protokołu zgłosić.”

[Uchwała nr 988/XXXVIII/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi [załącznik nr 38](#) do protokołu

AD. 7. 14. WYDZIERŻAWIENIA LUB WYNAJMU NIERUCHOMOŚCI GMINY LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1233-1](#)) wraz z autopoprawką ([druk nr 1233-2](#)) stanowi załącznik nr 39 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Podjęcie uchwały w sprawie wydzierżawienia lub wynajmu nieruchomości Gminy Lublin – projekt wraz z autopoprawką. Jeżeli nie ma sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji – nie widzę sprzeciwu. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 32. Proszę bardzo, kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

29 „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się” – stwierdzam, że Rada Miasta podjęła tę uchwałę.”

[Uchwała nr 989/XXXVIII/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 40 do protokołu

AD. 7. 15. ODDANIA W NAJEM NA CZAS NIEOZNACZONY CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI GMINY LUBLIN POŁOŻONYCH W LUBLINIE PRZY UL. PODWALE 3A

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1234-1](#)) stanowi załącznik nr 41 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny projekt – podjęcie uchwały w sprawie oddania w najem na czas nieoznaczony części nieruchomości Gminy Lublin położonych w Lublinie przy ul. Podwale 3a. Jeżeli nie ma sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji – nie widzę.

Głosowanie nr 33. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

28 „za”, 0 „przeciw”, 2 „wstrzymujące się” – Rada Miasta podjęła tę uchwałę.”

[Uchwała nr 990/XXXVIII/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 42 do protokołu

Ad. 7. 16. WYRAŻENIA ZGODY TRWAŁEMU ZARZĄDCY NA ODDANIE W UŻYCIENIE CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1235-1](#)) stanowi załącznik nr 43 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody trwałemu zarządcy na oddanie w użytkowanie części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin. Jeżeli nie ma sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji – nie widzę sprzeciwu.

Głosowanie nr 34. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 29 „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymującym się” Rada podjęła tę uchwałę.”

[Uchwała nr 991/XXXVIII/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 44 do protokołu

Ad. 7. 17. WYRAŻENIA ZGODY TRWAŁYM ZARZĄDCOM NA ODDANIE W NAJEM LUB UŻYCZENIE CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCYCH WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1236-1](#)) stanowi załącznik nr 45 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny projekt – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody trwałym zarządcom na oddanie w najem lub użyczenie części nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin. Jeżeli nie ma sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji – nie widzę sprzeciwu.

Głosowanie nr 35. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

30 „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” – Rada Miasta podjęła tę uchwałę.”

[Uchwała nr 992/XXXVIII/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 46 do protokołu

Ad. 7. 18. WYRAŻENIA ZGODY NA UDZIELENIE BONIFIKATY OD OPŁAT ROCZNYCH Z TYTUŁU TRWAŁEGO ZARZĄDU NIERUCHOMOŚCIĄ

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1237-1](#)) stanowi załącznik nr 47 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny projekt – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od opłat rocznych z tytułu trwałego zarządu nieruchomością. Jeżeli nie ma sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji – nie widzę sprzeciwu.

Głosowanie nr 36. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

29 „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” – Rada Miasta podjęła tę uchwałę.”

[Uchwała nr 993/XXXVIII/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 48 do protokołu

Ad. 7. 19. WYRAŻENIA ZGODY NA ZAMIANĘ CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWYCH STANOWIĄCYCH WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN ORAZ SPÓŁKI HANDLOWEJ POŁOŻONEJ W LUBLINIE W REJONIE ULIC: KRÓLOWEJ BONY, WŁADYSŁAWA JAGIEŁŁY ORAZ AL. WINCEN-TEGO WITOSA

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1241-1](#)) stanowi załącznik nr 49 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny projekt – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zamianę części nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy Lublin oraz spółki handlowej położonej w Lublinie w rejonie ulic: Królowej Bony, Władysława Jagiełły oraz Al. Wincentego Witosa. Bardzo proszę, czy są głosy w dyskusji?”

Radny T. Pitucha „Tak.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pan Tomasz Pitucha.”

Radny T. Pitucha „Chciałbym poprosić o odpowiedzi na te pytania: jaka jest wielkość tych działek, skąd się wzięła ich wycena zamieszczona w budżecie? Głównie te pytania.”

Prez. K. Żuk „Pan dyrektor Nahuluk – proszę bardzo.”

Dyr. Wydz. GM A. Nahuluk „Szanowni Państwo Radni! Jeżeli chodzi o wielkość działek, macie państwo to w załączniku nr 1 do uchwały. Nie wiem, panie radny, mam przeczytać? – (**Radny T. Pitucha** – wypowiedź poza mikrofonem, niemożliwa do odtworzenia) – Natomiast może w takim wypadku powiem zestawieniu.

Jeżeli chodzi o działki pod budownictwo wielorodzinne, to tutaj zamieniamy się w stosunku 5458 m do 5632 m.

Jeżeli chodzi o działki z przeznaczeniem na AG, to jest 1647 m, natomiast od TBV bierzemy drogi o wielkości 1597 m.

Jeżeli chodzi, panie radny, o pytanie o wycenę – nie jest to wycena. Ja... aby Wydział mógł funkcjonować i dokonywać czy sprzedaży, czy zamiany, musi mieć uwzględnienie w budżecie. Większość działek, które ja państwu przekazywałem po pierwszym spotkaniu w sprawie budżetu, nie ma wyceny, nie ma wyceny, one znajdują się... znajdują się ich szacunki w planie budżetu, natomiast o wycenie możemy dopiero mówić w momencie, kiedy państwo podejmiecie uchwałę. Wówczas zlecamy tę wycenę. Więc odpowiadając konkretnie na pana pytanie – wielkość, wartość działek została przez moich pracowników oszacowana na cele planowania budżetu, tak jak większość działek, które się znajdują w tym budżecie. Natomiast sztywną cenę podajemy tylko wtedy, kiedy mamy wycenę lub jesteśmy w procedurze przetargowej. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, radny Bielak.”

Radny E. Bielak „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Panie dyrektorze, mam pytanie – bo tam jest właściciel jeden. Czy to będzie też kupno tej działki? Pan się na pewno orientuje. Była budowana sieć ciepłownicza przy płocie szkoły i ten pan nie pozwolił, 30 metrów trzeba było wchodzić na teren szkoły, LPEC musiał wchodzić. Czy to ten pan też sprzedaje tę działkę? To jest od Władysława Jagiełły, ok. 50 metrów odległości.”

Przew. RM P. Kowalczyk „To jest chyba pytanie w ramach interpelacji, no to odpowie ktoś z państwa pisemnie. To jest pytanie do LPEC-u...”

Radny E. Bielak „Ja rozumiem, ale tam to był człowiek, który żeby za dużo nie wziął, bo on tam za długo kombinuje, tam były kłopoty jeszcze ze szkołą...”

Dyr. Wydz. GM A. Nahulak „Panie radny, zamiana dotyczy tylko spółki TBV...”

Radny E. Bielak „Nie chciał sprzedać na szkołę...”

Przew. RM P. Kowalczyk „No, to rozumiem...”

Dyr. Wydz. GM A. Nahulak „...i Gminy Lublin.”

Radny E. Bielak „...Teraz nie chciał ustąpić...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ja ro rozumiem...”

Dyr. Wydz. GM A. Nahulak „...innych zamian nie ma. My możemy dysponować tylko gruntami gminnymi.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Czy mamy jeszcze jakieś pytania? Bardzo proszę, pan przewodniczący Pitucha.”

Radny T. Pitucha „Jeszcze chciałem dopytać tylko o tę kwotę szacunkową, bo rozumiem, chyba że mam jakieś błędne mniemanie, że wycena tych działek została zwarta w autopoprawce nr 1 do uchwały budżetowej i no, po prostu ciekawi mnie, bo szacunkowe kwoty to są raczej kwoty zamykające się w jakichś, no, nie wiem, tysiącach, albo przynajmniej setkach złotych, a tam mamy trzy miliony osiem tysięcy i jakieś tam złotówki. Skąd ta wycena po prostu i na jakiej zasadzie? Skoro są tak ekwiwalentne wielkości tutaj, to uzyskujemy wartość transakcji 3 mln?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Proszę.”

Dyr. Wydz. GM A. Nahuluk „Panie radny, być może z rachunku – metry razy cena szacunkowa. Trudno mi w tej chwili powiedzieć. Natomiast nie jest to wycena – jeszcze raz podkreślam – jest to szacunek.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś głosy? Bardzo proszę, radny Breś.”

Radny P. Breś „Chciałem dopytać o zasadność tej uchwały – co miasto konkretnie na tej uchwale będzie miało? Jakie korzyści miasto przez to, że przekażemy część działek takich, developer nam dopłaci za część działek, które od nas odkupi, jakie konkretne korzyści na tego typu uchwałach miasto ma?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, prezydent Krzysztof Żuk.”

Prez. K. Żuk „Podejmowaliście już państwo tego typu uchwały. Właśnie w tym obszarze my zamykamy tym scalaniem, czy tą zamianą możliwość wybudowania jeszcze przypuszczalnie dwóch bloków dla TBS-u. Zarówno tak, jak i poprzednia operacja tego typu, jest związana z uzyskaniem nieruchomości, na której TBS może zaprojektować dwa budynki mieszkalne.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Nie widzę, w takim razie poddaję projekt pod głosowanie.

Głosowanie nr 37. Proszę bardzo, kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

19 „za”, 8 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się” – Rada Miasta podjęła tę uchwałę.”

[Uchwała nr 994/XXXVIII/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi [załącznik nr 50](#) do protokołu

Ad. 7. 20. USTANOWIENIA POMNIKÓW PRZYRODY

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1221-1](#)) stanowi załącznik nr 51 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny projekt – podjęcie uchwały w sprawie ustanowienia pomników przyrody. Jeżeli nie ma sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji – nie widzę sprzeciwu.

Głosowanie nr 38. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem tej uchwały? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

30 „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” – Rada podjęła tę uchwałę.”

[Uchwała nr 995/XXXVIII/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 52 do protokołu

Ad. 7. 21. WPROWADZENIA REGULAMINU KORZYSTANIA Z PLACU LITEWSKIEGO W LUBLINIE

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1225-1](#)) stanowi załącznik nr 53

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny projekt – podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia Regulaminu korzystania z Placu Litewskiego w Lublinie. Bardzo proszę, jest wniosek formalny. Bardzo proszę, pan przewodniczący Nowak.”

Radny M. Nowak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Mam wniosek formalny. Punkt jest otworzony i w związku z tym, że budził on liczne perturbacje i kontrowersje na dwóch, przynajmniej dwóch komisjach stałych Rady Miasta, chciałbym zaproponować i zawnioskować, żeby ów punkt przekierować powtórnie do prac Komisji Gospodarki Komunalnej i Komisji Samorządności, celem przedyskutowania. – (**Głos z sali** „I do Komisji Kultury.”) – Ale nie widzę potrzeby, żeby do Komisji Kultury był przekierowywany. Jeśli jest taki wniosek, to oczywiście również. No, mój wniosek obejmuje te dwie komisje stałe. Jeżeli państwo chcielibyście, żeby został poszerzony, to proszę to zaproponować. Ja myślę, że są to dwie merytoryczne komisje, które wyczerpują aspekt tego punktu, więc stawiam wniosek o przekierowanie Regulaminu do prac w dwóch komisjach stałych – Komisji Gospodarki Komunalnej i Komisji Samorządności i Porządku Publicznego.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję. Jest wniosek formalny. Jest głos w trybie?”

Radny P. Breś „Za.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, radny Breś.”

Radny P. Breś „Prosiłbym o rozszerzenie o Komisję Kultury, gdyż to jest Plac Litewski, obręb centrum miasta.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze. Czy może tak być – jeszcze na Komisję Kultury?”

Radny M. Nowak „Nie widzę najmniejszego powodu, żeby tak się nie stało. Bardzo proszę.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze. Bardzo proszę, radny Ławniczak.”

Radny Z. Ławniczak „Ja już nie będę zabierał głosu.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze, dziękuję bardzo. W takim razie pan przewodniczący Daniewski chciał zabrać głos?”

Radny L. Daniewski „Chciałem, ale chciałem tylko poprzeć; właściwie będzie to zgodne z intencją Komisji Gospodarki Komunalnej. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze. W takim razie stawiam pod głosowanie wniosek formalny.

Głosowanie nr 39. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” skierowaniem projektu do dalszych prac w Komisjach: Gospodarki, Kultury i Samorządności? Bardzo proszę o zbliżenie karty. – (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Powtarzamy głosowanie. Gdyby pan Sołtys jeszcze gdzieś tam zajął swoje strategiczne miejsce... O, teraz będzie już na pewno działać. Pańskie oko konia tuczy. Bardzo proszę, jeszcze raz. Bardzo proszę, kto z państwa jest „za” wnioskiem? O, od razu. Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

23 „za”, 4 „przeciw”, 3 „wstrzymujące się” – Rada skierowała projekt do dalszych prac w tych trzech komisjach.”

AD. 7. 22. PRZYSTĄPIENIA DO SPORZĄDZENIA ZMIANY MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO MIASTA LUBLIN – CZĘŚĆ III W REJONIE ULIC: T. SZELIGOWSKIEGO, K. JACZEWSKIEGO, B. PRUSA, PÓŁNOCNEJ ORAZ AL. KOMPOZYTORÓW POLSKICH

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1242-1](#)) stanowi załącznik nr 54 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny projekt – podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część III w rejonie ulic: T. Szeligowskiego, K. Jaczewskiego, B. Prusa, Północnej oraz al. Kompozytorów Polskich. Czy są jakieś ze strony państwa pytania, uwagi? Nie widzę. W takim razie przechodzimy do głosowania.

Głosowanie nr 40. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

29 „za”, 1 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się” – Rada podjęła tę uchwałę.”

[Uchwała nr 996/XXXVIII/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 55 do protokołu

AD. 7. 23. PRZYSTĄPIENIA DO SPORZĄDZENIA ZMIAN MIEJSCOWYCH PLANÓW ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO MIASTA LUBLIN – CZĘŚĆ I – OBSZAR PÓŁNOCNO-WSCHODNI DLA OBSZARÓW: A – POŁOŻONEGO W REJONIE ULIC GOŹDZIKOWEJ I KOSYNIERÓW, G – POŁOŻONEGO W REJONIE ULICY JAGODOWEJ, B – POŁOŻONEGO W REJONIE AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY ORAZ E – POŁOŻONEGO W REJONIE ULIC DOŻYNKOWEJ I K. BIELSKIEGO, H – POŁOŻONEGO W REJONIE ULICY NAGIETKOWEJ ORAZ F – POŁOŻONEGO W REJONIE ULICY BLUSZCZOWEJ, J – POŁOŻONEGO W REJONIE ULICY USTRONIE, K – POŁOŻONEGO W REJONIE ULIC TRZEŚNIEWSKIEJ I KMINKOWEJ, R – POŁOŻONEGO W REJONIE ULICY Z. ZAGROBSKIEJ, L – POŁOŻONEGO W REJONIE UL. MAGNOLIOWEJ ORAZ S – POŁOŻONEGO W REJONIE AL. W. ANDERSA I UL. M. KORYZNOWEJ

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1243-1](#)) stanowi załącznik nr 56 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny projekt – podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmian miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część I, i tak dalej, projekt ma długą nazwę, ale chodzi o druk nr 1243-1, m.in. chodzi o ul. Goździkową, Kosynierów, Jagodową i tak dalej. Czy są ze strony państwa jakieś uwagi? Nie widzę. W takim razie proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 41. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? – (**Głosy z sali** „Nie działa...”) – Powtarzamy głosowanie. Nie? Działa? – (**Głosy z sali** „Nie działa, ale...”) – Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

30 „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” – Rada Miasta podjęła tę uchwałę.”

Radny P. Gawryszczak „Przepraszam, chciałem głosować „za”, ale nie zadziałał system.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze, proszę do protokołu.”

[Uchwała nr 997/XXXVIII/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 57 do protokołu

Ad. 7. 24. PRZYSTĄPIENIA DO SPORZĄDZENIA MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO MIASTA LUBLIN – CZĘŚĆ VI W REJONIE ULICY ZEMBORZYCKIEJ ORAZ ZMIANY MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO MIASTA LUBLIN – CZĘŚĆ VI H

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1245-1) stanowi załącznik nr 58 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część VI w rejonie ulicy Zemborzyckiej oraz zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część VI H. Czy są jakieś pytania?”

Radny P. Popiel „Panie przewodniczący...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, radny Popiel.”

Radny P. Popiel „Ja bym prosił o wprowadzenie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę o krótkie wprowadzenie, panie prezydencie.”

Prez. K. Żuk „Pani dyrektor jest? Jest. Proszę bardzo.”

Zastępca Dyrektora Wydziału Planowania UM Małgorzata Żurkowska „Szanowni Państwo! Celem uchwały inicjującej jest ustalenie zasad zagospodarowania terenów, w miejscu dotychczas planu nieposiadającym, uwzględnienie wniosków właścicieli i zabezpieczenie miejsca pod podstawowy układ komunikacyjny dla miasta. To jest rejon położony w sąsiedztwie ulicy Zemborzyckiej, Diamentowej, Uhorzaka, Powojowej, Makowej, okolice bazy CPN-u dawnej. Teren dotychczas nieposiadający planu miejscowego, w zachodnim rejonie na styku ulicy Uhorzaka na fragmentach jest plan obowiązujący od roku 2012. Zajęliśmy się tym terenem ponad 200-hektarowym, inicjując jak gdyby propozycję uchwały o przystąpieniu do planu, ponieważ uważamy, że południowa część Lublina powinna mieć takie plany porządkujące najbardziej system komunikacyjny, jak również funkcjonalny. W tym terenie, w pobliżu ulicy Diamentowej wydawane są decyzje o warunkach zabudowy i te pojedyncze, sporadyczne działki, które się nie znalazły, wolne od zabudowy, które nie znalazły się w uchwale inicjującej, mają już prawomocne decyzje o warunkach zabudowy na zabudowę mieszkaniową wielorodzinną. I to jest chyba w skrócie całość informacji na ten temat. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos, czy poddać pod głosowanie? Bardzo proszę, pan Piotr Popiel.”

Radny P. Popiel „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowna Rado! Szanowni Państwo! Pozwólcie, że będę siedział. Chciałbym państwu zaprezentować kilka faktów na temat tej uchwały, tutaj będę potrzebował wsparcia z wykorzystaniem rzutnika. No, właśnie, może zaczniemy, szanowni państwo, od propozycji obszaru grupy radnych, który powinien być objęty analizą zasadności przystąpienia do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Przez ostatnie trzy miesiące ten projekt był tutaj przez państwa praktycznie, no, zdejmowany i w końcu jest przełom, bo pan prezydent proponuje nam rzeczywiście opracowanie, już przystąpienie do opracowywania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, ale nie w takim zarysie, który to miał ok. 65 ha, no, a zdecydowanie szerszym, bo takim, który ma ok. 210.

I tu, szanowni państwo, zaczyna się pole do dyskusji. Bardzo cieszę się, że tak dojrzałe słowa z ust pani dyrektor w tym momencie padły, że południowo-wschodnia część Lublina zasługuje na to, aby rzeczywiście zaistniały tam miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego. Tak, to prawda i o to prosiłem państwa przez trzy miesiące. Muszę powiedzieć, że póki... no, w tamtym momencie nie udało się pani dyrektor też przekonać do tego, ani pana prezydenta.

Natomiast merytorycznie w tym punkcie bardzo bym prosił, żebyście państwo zwrócili uwagę na projekt, który był analizowany chociażby w poprzednim miesiącu. Granica opracowania w tym miejscu dokładnie przebiegała po ulicy, po planowanej ulicy Franciszka Uhorczaka, która to wrysowana jest w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego – część VI Wrotków południowy i dokładnie tutaj część graficzną państwu właśnie prezentuję. I jak łatwo zwrócić uwagę, w tej propozycji wystosowanej przez pana prezydenta widzimy zmianę miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego właśnie dla obszaru VIIU, czyli dokładnie tutaj, u zbiegu ulicy Zemborzyckiej i Żeglarskiej, jak również łatwo zwrócić uwagę na ten mały występek, czyli będzie to obszar, o ile się nie mylę, 10MW, możliwe, że i 14 częściowo, z którym to jest powiązana interpelacja, którą złożyłem do pana prezydenta, bardzo proszę – tak, 27, jak widzę, listopada takową napisałem i właśnie wskazywałem na brak odcinka ulicy Woronieckiego od Słomkowskiego do Rodakiewicza – nie wiadomo, kiedy ten odcinek powstanie, nie wiadomo, dlaczego nie jest budowany, nie wiadomo, kto go ma wybudować, choć teoretycznie jest to sprawa prosta, bo leży na gruntach należących do miasta, a w dniu dzisiejszym dokładnie dla tego terenu 10MW szykowana jest niespodzianka w postaci przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Różnica również, szanowni państwo, polega na tym, że we wniosku grupy radnych pojawiła się w północnej części opracowania, to była granica ulicy Diamentowej, natomiast pan prezydent proponuje nam właśnie wydzielenie tutaj całego Zielonego Osiedla, czyli nieruchomości przy ulicy Domeyki, przy ulicy Olechnowicza, no, Wolińskiego również, co dla mnie jest sytuacją zupełnie niezrozumiałą, bo dokładnie w tym miejscu, panie prezydencie, już łatwo można sobie podjechać i zobaczyć, jak pięknie już są realizowane fundamenty pod budowę właśnie przyszłej myjni samochodowej.

W tym miejscu, dokładnie obok szkoły jest składowisko złomu, które to prezentowałem na poprzedniej sesji Rady Miasta i dokładnie tutaj jest jeszcze wolna parcela, gdzie prawdopodobnie developer też będzie chciał wybudować kilka bloków wielorodzinnych, a tu, szanowni państwo, u zbiegu ulicy Diamentowej i u zbiegu Zemborzyckiej mamy Zespół Szkół nr 6. I dokładnie to miejsce mogłoby

posłużyć obsłudze właśnie w zakresie oświaty tego terenu, czyli od ulicy Zembozycznej, prawda, bo tu zabudowa wielorodzinna będzie bardzo mocno realizowana, jak też również całego Słonecznego Osiedla, a myślę, że i też dużej części, południowej części osiedla Nałkowskich. W związku z powyższym uważam, że jak najbardziej zasadnym jest to, aby właśnie w tym dokumencie przystąpienia do opracowywania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wytyczyć szlaki komunikacyjne, które umożliwiłyby dzieciom dojście do przyszłego, znaczy do Zespołu Szkół nr 6, bądź w przyszłości szkoły podstawowej, bo tak może się stać. Póki co, na Komisji Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Ochrony Środowiska wniosek złożony przez kolegę Dariusza Jeziora nie uzyskał akceptacji, zobaczymy, jak to będzie w dniu dzisiejszym, bo zwracam się z prośbą tutaj do pana prezydenta, właśnie w wyniku wizji lokalnych panów prezydentów uważam, że jak najbardziej zasadnym jest to, aby w tym projekcie uchwały znalazł się również obszar właśnie ograniczony ulicą Diamentową.

Następnie, szanowni państwo, pragnę zwrócić uwagę na to, co się dzieje w strefie 7U, pani dyrektor nam przedstawiła, że ewentualna zmiana miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w tym obszarze jest uzasadniona wnioskami płynącymi od właścicieli tych nieruchomości, czyli od developerów, ale specjalnie dla państwa postaram się jeszcze powiększyć ten obszar, bo może nie każdy zapamiętał, że akurat tam właśnie przebiega linia wysokiego napięcia, już nie pamiętam, czy jest klasyfikowana jako linia wysokich napięć, czy najwyższych napięć... – (**Głos z sali „Najwyższych...”**) – Najwyższych, 220 kV, szanowni państwo, linia napowietrzna i taka strefa ochronna od tejże linii, a tu, szanowni państwo obok widzimy nieprzekraczalną linię zabudowy, w praktyce oczywiście tutaj już zabudowa ruszyła i ten teren jest konsumowany. I propozycja ze strony Wydziału Planowania w sumie zmierza do tego, żebyśmy jeszcze tu wyrazili zgodę na wniosek właśnie developera na to, aby pozwolić budować kolejne bloki. No i tak to, szanowni państwo, już jest, że jak developer wnioskuje, bo wnioskował właśnie o zmianę współczynnika ilości miejsc parkingowych na obszarze 10MW i na obszarze, teraz na obszarze 7U, to te propozycje są uwzględniane, natomiast przypominę tylko, że jak rozmawialiśmy i jako grupa radnych jak występowaliśmy o to, żeby przystąpić do wykonania analizy zasadności, tego państwo oczywiście żeście robić nie chcieli, tak? Czyli jeśli developer zawnioskuje, to tak, to jak najbardziej uwzględniamy ich propozycje, natomiast, jeśli radni coś chcą, no to przykro mi bardzo, tak, to wtedy radni się czepiają i oczywiście ich – tak – ich wnioski to są wymysły. Otóż, informuję szanownych państwa tutaj zgromadzonych, że już tutaj odległość balkonów i bloków od tej linii elektroenergetycznej budzi kontrowersje. Oczywiście każdy mi powie i zdają sobie z tego sprawę, że przecież zostało wydane stosowne pozwolenie na budowę, wszystko w świetle prawa – no, tak, no, oczywiście, szanowni państwo, papier wszystko przyjmie, natomiast na papierze jedna gruba kreska wcale nie ograniczy promieniowania elektromagnetycznego wpływającego na rozwój małych dzieci, które w tamtych blokach zamieszkują. Bo żadną nowością przecież nie jest, że nowe mieszkania w 90% wykupują ludzie młodzi, którzy mają małe dzieci, a patrząc na to, ile godzin dziecko przebywa w domu, to dokładnie na to oddziaływanie pola elektromagnetycznego jest narażone. Bardzo przykre są statystyki – państwo możecie o tym nie wiedzieć, ja z racji wykonywanej pracy i doświadczenia mogę wyraźnie powiedzieć – tak, są bada-

nia statystyczne, odnoszące się do wpływu oddziaływania pól elektromagnetycznych sieci wysokich i najwyższych napięć na rozwój chorób nowotworowych. Takie badania, szanowni państwo, są wykonane.

Ponadto, ten punkt wokół, przy kapliczce, tak, jest punktem najwyżej umiejscowionym w tym terenie i mamy linie na kościół św. Jana Pawła II, jest wysokość, jest dopuszczalna wysokość bezpośrednio pokazana. Więc, jeśli w tymże miejscu proponowana jest jeszcze zabudowa blokami, no to pytam: to co nam z tego wyjdzie – bloczek jednopiętrowy, dwupiętrowy i co, i ktoś na tym zyska? No, oczywiście chętny zawsze się znajdzie, więc w czym jest kłopot, tak?

Duże moje, szanowni państwo, duże moje obawy właśnie budzi zarys opracowania tej części B. Część C i część D, szanowni państwo, wiadomo, że trzeba opracować, natomiast to nie jest w tym momencie, przynajmniej z uwagi na opinie i wnioski mieszkańców, teren, który w pierwszej kolejności powinien być opracowywany.

Niepokoi mnie zaś, choć myślę, że mieszkańcy osiedla Kruczkowskiego, przy czym nie wiem, czy nie będzie to teraz Herberta, myślę, że bardzo mocno się wypowiedzą w stosunku do tych terenów właśnie przy Smoluchowskiego i będącej jej przedłużeniem do ulicy Zemborzyckiej. Dyskusji, myślę, że w tej materii będzie naprawdę wiele, ona już się odbyła, pan prezydent Szymczyk był łaskaw odwiedzić mieszkańców w dniu 3 sierpnia i ten wątek dokładnie już się pojawiał, więc myślę, że tam wątpliwości rzeczywiście będzie dużo. Natomiast zwracam się ponownie z prośbą, aby zmienić granice opracowania, północną w części B, tak, aby objąć ulicę Diamentową. Tak, jak szanowni państwo wiecie, przy tej ulicy jest zlokalizowany Black Red White, który to ma właśnie spore tereny z południowej części budynku i nie wiadomo, szanowni państwo, czy on kiedyś nie będzie chciał tych terenów sprzedać, z uwagi chociażby na to, że w tym momencie jest wybudowana Ikea, powstał salon meblowy Magda, tak, jeśli się nie mylę... - (**Głosy z sali „Agata.”**) – Agata, przepraszam, Agata na al. Kraśnickiej, Ikea nowo otwarta. Ja bardzo dobrze życzę wszystkim przedsiębiorcom, ale może się zdarzyć tak, że te tereny zostaną właśnie wykorzystane pod zabudowę wielorodzinną. Więc, wychodząc naprzeciw wnioskowi mieszkańców... Panie prezydencie, ja mówię o mieszkańcach, o bieżących problemach. No, właśnie, czy to kogoś obchodzi, czy oni są ważni? I tym smutnym zapytaniem zakończę moją wypowiedź.”

Głos z sali – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pan przewodniczący Pitucha.”

Radny T. Pitucha „Dziękuję bardzo. No, muszę przyznać, że osobiście dziwię się również takiemu skonstruowaniu linii opracowania od strony północnej, które właściwie robi bałagan. Można by było, skoro jest tak duży obszar opracowania, można było rzeczywiście opracować to dla całej ulicy Diamentowej. Nie wiem, jakie są przyczyny, myślę, że jakieś przyczyny, najprawdopodobniej ekonomiczne, tam występują. Natomiast, ponieważ tu gdzieś w okolicy ulicy Uhorczaka, gdzieś tutaj są bloki niezamieszkałe, takie pustostany; jeden blok, który stoi tam już od dłuższego czasu, prawdopodobnie jest nie odebrany, być może jest samowolą, a widzę, że obszar ten najprawdopodobniej go obejmuje, więc

proszę o udzielenie informacji odpowiednich jednostek, czy osób w mieście, czy ten obszar, znaczy ten blok, ten pustostan wchodzi w ten obszar.

Natomiast druga sprawa, na którą chciałem zwrócić uwagę, ponieważ znam temat tego obszaru zainwestowanego przez Mak-Dom i tam jest postulat taki, żeby zmniejszyć generalnie ilość miejsc parkingowych – z 1,5 miejsca na jedno mieszkanie do takiego parametru 0,8 dla małych mieszkań. I ja od razu mówię, że sprzeciwiam się, w imieniu mieszkańców, takiemu podejściu do sprawy, ponieważ osiedle Słoneczny Dom, które jest przy ulicy Wapowskiego, Fulmana i Olechnowicza, cierpi na duży deficyt miejsc parkingowych. Tam parkują ludzie na ulicy, na przejściu dla pieszych, po prostu mieszkańcy nie mają gdzie zaparkować. Takie zmniejszanie miejsc parkingowych w obecnej dobie jest całkowicie niezasadne. Mamy na to przykład w uchwale budżetowej na 2018 rok, którą żeśmy przyjęli, ile wniosków jest o wykonanie miejsc parkingowych w różnych obszarach miasta. Tam te miejsca parkingowe są bardzo, bardzo istotne. I osobiście proszę, jeżeli by był taki zapis, taka propozycja zapisu, że dla małych mieszkań, tam nie wiem, nie pamiętam, do 20, czy do 30 metrów kwadratowych, 0,8 pojazdu na mieszkanie, to żeby pan prezydent wydał zarządzenie, że żaden lokator nie może mieć więcej niż 0,8 samochodu, po prostu żeby tam taka tablica wisiała przed wjazdem na to osiedle, że jak ktoś będzie kupował tam małe mieszkanie, to nie może posiadać więcej, niż 0,8 samochodu, no bo nie będzie miał gdzie zaparkować całym samochodem. uważam za naprawdę duże... znaczy oczywiście za duży interes developera, żeby tę ilość miejsc parkingowych zmniejszyć. Oczywiście każdy ma prawo do robienia interesu, natomiast my, radni jesteśmy od tego, żeby mieszkańcom zabezpieczać przez uchwalanie planów godziwe warunki życia. To jest teren już właściwie blisko Zalewu Zemborzyckiego, gdzie również przyjeżdżają osoby, jak już przyjedzie w ogóle gość do mieszkańca tamtego, to naprawdę nie ma gdzie zaparkować. To są po prostu słabe rozwiązania. To są rozwiązania doby oczywiście współczesnej, gdzie każdy chce z metra kwadratowego wyssać jak największy współczynnik odzysku, czy tam zysku, ale nie można tak robić, żeby po prostu działało się to kosztem mieszkańców. Uważam, że gdziekolwiek by to nie było, jedno mieszkanie powinno mieć przynajmniej jedno miejsce parkingowe, niezależnie od tego, jaka ma wielkość. Jeżeli nawet jest to taka chińska szuflada, w której tam śpią, bo są teraz takie, prawda, miejsca pobytu, trudno to nazwać mieszkaniem, to ten człowiek, co tam śpi, też może mieć jeden samochód, a nie 0,8, więc nie robiłbym takich rzeczy i proponuję, żeby utrzymać ten współczynnik, który tam jest i nie robić takiego obszaru. No, ale skoro on już jest zrobiony, pewno go dzisiaj uchwalimy, chociaż osobiście będę „przeciw” i na pewno będę „przeciw”, jeżeli będziemy robić tam zagęszczanie... znaczy, zmniejszanie ilości miejsc parkingowych.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę, pan radny Piotr Popiel.”

Radny P. Popiel „Ja jeszcze tylko chciałem zaprezentować; szanowni państwo, 25 czerwca ten temat był omawiany, była analiza zasadności opracowania zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i to jest dokładnie, szanowni państwo, w tym momencie pokazane na druku nr 269-1 – analiza zasadności zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w

tym rejonie. Można sięgnąć do protokołu, zobaczyć, kto, co powiedział, pan prezydent wtedy i tak, za co dziękujemy, wycofał się z tej części. Na nasz wniosek ten teren został usunięty z projektu kilku uchwał. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Czy ktoś jeszcze z państwa radnych chciałby zabrać głos? Nie widzę. Bardzo proszę, panie prezydencie.”

Prez. K. Żuk „Pani dyrektor – bardzo proszę.”

Zast. Dyr. Wydz. PL M. Żurkowska „Teren przy ulicy Diamentowej, który państwo chcecie włączyć do opracowania oczywiście jest możliwy do włączenia, tylko myśmy zakwalifikowali ten teren, jako teren zainwestowany, a działki, które są puste, na przykład działka między Black Red White a tym terenem energetycznym przy Diamentowej oraz działki na tyłach salonu BRW są objęte decyzjami o warunkach zabudowy na zespół zabudowy mieszkaniowej, decyzje, które są prawomocne. Oczywiście moglibyśmy przystąpić do planu, który ustala inne warunki zagospodarowania tam, ale cały czas w grę wchodzi odwołanie właściciela, który otrzymał prawomocną decyzję o warunkach zabudowy od wszelkich ustaleń, które ingerują, czy cofają osiągnięte potencjalne jego korzyści drogą decyzji o warunkach zabudowy. Więc to do państwa należy decyzja, czy objąć ten teren i zmieniać zasady decyzjami ustalone, czy nie.

Jeśli chodzi o teren jednej działki niezagospodarowanej przez Mak-Dom, to my w analizie zasadności cały tok rozumowania opisaliśmy. Rzeczywiście firma otrzymała warunki zabudowy na zabudowę blokami w trzech etapach, dwa etapy zrealizowała, trzeciego nie zdążyła zrealizować przed uchwaleniem planu. Plan ustalił dość restrykcyjne wskaźniki parkingowe – 1,5 miejsca na jedno mieszkanie, a później w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego już ustalaliśmy bardziej elastyczne, dostosowane do wielkości mieszkań wskaźniki. I uważamy, że skoro ten wniosek jest cały czas aktualny i on wpływa co jakiś czas do Urzędu, że przy okazji tego planu warto by było rozważyć na etapie już planowania jakieś inne zasady, również parkingowe w tym rejonie, korzystając też z faktu, że będziemy prawdopodobnie zmniejszać pas drogowy przeznaczony pod ulicę Uhorczaka i można by było całą tę sytuację załagodzić w ramach działki należącej do tego właściciela działki, do Mak-Domu należącej.

Jeśli chodzi o teren na dole, należący do Wikany, firma wnioskowała po prostu o dopuszczenie funkcji mieszkaniowej w ramach funkcji U, a w jaki sposób to moglibyśmy zrobić, dopiero możliwe jest na etapie opracowywania planu, a nie przed. To są tylko granice przystąpienia do planu, a nie decyzje ostateczne. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję. Bardzo proszę, radny Pitucha.”

Radny T. Pitucha „Dziękuję bardzo. Pani dyrektor, pani wybacz – no, nie zgadzam się ze sformułowaniem, żeby warunki, jeżeli chodzi o miejsca parkingowe, uczynić bardziej elastyczne, bo to jednoznacznie sugeruje, że to są warunki elastyczne dla inwestora, natomiast ja cały czas podkreślam, że warunki zabudowy muszą odpowiadać potrzebom mieszkańców. To nie jest tak, że tam tylko... że

interes ma tylko developer i on ma na tym zrobić interes życia, tam mają mieszkańcy móc żyć i elastyczne warunki, to mi tylko mówi o tym, że no, można jakoś pogadać, żeby mu... żeby temu developerowi, czy innemu po prostu zmniejszyć, żeby miał lepiej. A co mają powiedzieć mieszkańcy, którzy kupują te mieszkania? To jest jedna rzecz.

Druga rzecz – jeszcze nie powiedziałem odnośnie bliskości z tą linią napowietrzną. Bardzo podobna sytuacja jest na północy tego opracowania (Piotrze, jakbyś mógł jeszcze). Więc, blok, które... ta linia, która jest zlokalizowana o, tutaj, w tym miejscu, napowietrzna, przechodzi bardzo blisko tych bloków. I proszę sobie wyobrazić, że ci mieszkańcy przychodzą do radnych i oni mówią tak: „Państwo coś z tym zróbcie, bo my jesteśmy narażeni na to promieniowanie, bo tutaj jest linia bardzo blisko” i no, jak ci mieszkańcy, którym zrobimy taką przysługę i pozwolimy im wybudować, developerowi bloki w tym obszarze, który tutaj omawiamy dzisiaj, oni też przyjdą i to przyjdą do mnie. Ja nie chcę, żeby oni do mnie przychodzili, ja odeślę ich do planistów, jeżeli tam te bloki zostaną bardzo blisko linii po prostu zlokalizowane, bo ja na to dzisiaj zwracam uwagę, podobnie dr Piotr Popiel i no, chcemy, żeby warunki inwestycji po prostu nie wpływały negatywnie na przyszłych użytkowników.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Czy są jeszcze jakieś pytania, głosy w dyskusji? Nie. W takim razie proszę o określenie tematu.”

Radny P. Popiel „Panie prezydencie, proszę jeszcze, jeśli mogę, była propozycja z naszej strony zmiany granicy opracowania w północnej części. Prosimy o odpowiedź, ewentualnie przegłosowanie w tym temacie.”

Prez. K. Żuk „Jakie jest stanowisko, pani dyrektor? Bo to powinno po prostu wynikać z analiz merytorycznych.”

Głos z sali „Nie ma przeciwskażeń...”

Zast. Dyr. Wydz. PL M. Żurkowska „Znaczy, nie ma przeciwskażeń oczywiście, można rozszerzać, tylko nie wiem, czy nie musimy wycofać tego projektu uchwały i przygotować jeszcze raz.”

Radny P. Popiel „Panie prezydencie, czy mogę poprosić o skierowanie prac do komisji, o odstąpienie od opiniowania...”

Przew. RM P. Kowalczyk „A co, składa pan wniosek formalny?”

Radny P. Popiel „Tak, poproszę.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Do jakiej komisji?”

Radny P. Popiel „Ostatnio procedowała na ten temat tylko i wyłącznie Komisja Rozwoju.”

Prez. K. Żuk „Panie dyrektorze, już wyczerpaliśmy to. Co pan doda? No, już nic pan nie doda, bo mamy sprawę jasną.”

Dyrektor Wydziału Architektury i Budownictwa UM Mirosław Hagemeyer

„No, dodam tyle, że jeżeli będzie taka potrzeba, to można przystąpić do sporządzenia planu na tym obszarze, o który chodzi, natomiast nie zgadzam się z panem radnym Popielem, że tam są tereny, którymi się nie warto zajmować, ponieważ sam uczestniczyłem w wydawaniu decyzji, po drugiej stronie, decyzji o warunkach zabudowy na teren po drugiej stronie Zemborzyckiej i tam są układy łanowe, które się utrwalają...”

Prez. K. Żuk „Panie dyrektorze, już wystarczy, bo to jak gdyby wychodzi już poza ten zakres wniosku formalnego.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, określamy temat. Jest wniosek o skierowanie do dalszych prac w komisji. Której, panie radny? – (**Głosy z sali** „Rozwoju.”) – Komisji Rozwoju.

Głosowanie nr 42. Bardzo proszę, kto z państw radnych jest „za” wnioskiem pana radnego Popiela o skierowanie do dalszych prac w Komisji Rozwoju? Bardzo proszę o przyłożenie karty. – (**Radny P. Dreher** „Panie przewodniczący, proszę powtórzyć głosowanie, przepraszam...”) – Nawet miałem powiedzieć, żeby czujność wzmóc. Powtarzamy. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” wnioskiem pana radnego Popiela? Bardzo proszę o przyłożenie karty, proszę bardzo. Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”? – (**Radny M. Nowak** „Przepraszam bardzo, moja dioda się nie zaświeciła.”) – Dobrze, a czy może być do protokołu, panie radny? – (**Radny M. Nowak** „Może być do protokołu.”) – „Za” – 14, „przeciw” – 15, 0 „wstrzymujących się” – wniosek został odrzucony.”

Radny M. Nowak „Panie przewodniczący, muszę sprecyzować, co do protokołu, a więc byłem „przeciw”.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Pan przewodniczący Nowak chciał być „przeciw” i to zapisujemy w protokole. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 43. Proszę bardzo, kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Bardzo proszę o przyłożenie karty. Kto jest „przeciw”? – (**Radna M. Suchanowska** „Przepraszam bardzo, można powtórzyć?”) – Powtarzamy głosowanie. Proszę bardzo, kto z państwa radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Bardzo proszę o przyłożenie karty. Kto jest „przeciw”? – (**Radny M. Nowak** „Ja przepraszam bardzo, ale mam problem z głosowaniem, nie robiłbym tego kłopotu, ale to już jest druga sytuacja.”) – Czy mamy powtórzyć głosowanie, panie radny? – (**Radny M. Nowak** „Przepraszam, nie usłyszałem.”) – Czy mam powtórzyć głosowanie? Powtarzamy głosowanie. – (**Radny M. Nowak** „Może być do protokołu, tylko jestem „za”, natomiast problem się powiela.”) – Może być do protokołu? – (**Radny M. Nowak** „Tak, oczywiście, powiedziałem, może być do protokołu.”) – Kto jest „przeciw” wciąż jeszcze? – (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Jeszcze nie zwolniłem przycisku „przeciw”. Kto się z państwa „wstrzymał”? – (**Radny M. Nowak** „Przepraszam bardzo... No tak, ale pan nacisnął moją kartą...”) – 21 „za”, 2 „przeciw”, 6 „wstrzymujących się” – stwierdzam, że Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

Radny M. Nowak „Ja przepraszam bardzo, panie przewodniczący, został oddany za mnie głos przez pana Sołtysa. Ja sygnalizuję, że powstał inny problem, niż go sygnalizowałem. Pan Sołtys przeprasza, ale problem zaistniał.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ważna była wola, pan Sołtys postępował zgodnie z pańską wolą. Ja widziałem, że wywierał pan wręcz na nim presję (żart). Dziękuję bardzo.”

[Uchwała nr 998/XXXVIII/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 59 do protokołu

AD. 7. 25. PRZYSTĄPIENIA MIASTA LUBLIN DO REALIZACJI MIEJSKIEGO PLANU ADAPTACJI DO ZMIAN KLIMATU

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1244-1](#)) stanowi załącznik nr 60 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia Miasta Lublin do realizacji Miejskiego Planu Adaptacji do zmian klimatu. Bardzo proszę, jeżeli nie ma sprzeciwu, przechodzimy... Jest sprzeciw. Bardzo proszę, radny Popiel.”

Radny P. Popiel „Dziękuję bardzo. Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Szanowna Rado! Szanowni Państwo! Ja bym chciał jeszcze zwrócić uwagę, iż na Komisji Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Ochrony Środowiska został wystosowany dezyderat do pana prezydenta właśnie w tej sprawie. Grupa osób zainteresowanych zmianami klimatu i ochroną środowiska, jak i powietrza jest rzeczywiście bardzo duża, w związku z powyższym niektóre osoby brały udział w stosownych szkoleniach i jak czytamy, to chodzi o porozumienie pomiędzy Prezydentem Miasta a Ministrem Środowiska, i jest tutaj takie sformułowanie, że „Dnia 3 kwietnia 2017 roku Prezydent Miasta Lublin wydał zarządzenie nr 3/4/2017 w sprawie powołania zespołu zadaniowego do spraw opracowania Miejskiego Planu Adaptacji do zmian klimatu dla Lublina. I w tymże zarządzeniu pan prezydent powołał w głównej mierze dyrektorów Urzędu Miasta do tego, aby ten zespół stworzyć. Wolą niektórych mieszkańców Lublina jest poszerzenie tego składu. Chciałbym, aby pan prezydent, jeśli nie widzi żadnych przeciwwskazań, wystosował stosowne zarządzenie i te grupy społeczne, które są zainteresowane, też uwzględnił. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Nie widzę. W takim razie proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 44. Proszę bardzo, kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

26 „za”, 0 „przeciw”, 2 „wstrzymujące się” – Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

[Uchwała nr 999/XXXVIII/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 61 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pan przewodniczący Dreher.”

Radny P. Dreher „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Mam wniosek formalny. Po konsultacjach tutaj z koleżankami i z kolegami chciałbym zaproponować zdjęcie punktu 13, przepraszam, 12 z porządku obrad – Interpelacje i zapytania radnych – z uwagi na to, że mamy sesję budżetową – to jest jedna rzecz, a po drugie, i chyba najważniejsza argumentacja, że zbliżają się Święta, to taki czas, że te Święta są za parę dni, a też do tych Świąt musimy się jakoś przygotować, jeszcze nie wszyscy byli u spowiedzi (śmiechy z sali), zakupy świąteczne, więc ja myślę, że wszyscy państwo chcielibyśmy z tego przedświątecznego okresu dobrze... - ja mówię o sobie, więc... - z tego przedświątecznego okresu skorzystać, więc, panie przewodniczący... - (**Radny S. Brzozowski** „To może ty zrezygnujesz z interpelacji, a nam pozwól zabrać głos.”) - ...taki składam wniosek o zdjęcie punktu nr 12 – Interpelacje i zapytania radnych. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o określenie tematu... - (**Radny P. Popiel** „Głos „przeciw”, panie przewodniczący.”) – Bardzo proszę, w trybie głosu „przeciw” pan radny Popiel.”

Radny P. Popiel „Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Otóż, pozwolę sobie, przepraszam, ale zwrócić się personalnie do autora tego – jeśli ma taką potrzebę wewnętrzną, czuje, że musi się jeszcze pojednać, to bardzo się z tego powodu cieszymy, wierzymy, że będzie bardziej miłosierny dla swoich kolegów, niemniej jednak pragnę dodać, że o tej porze jeszcze znajdzie takowe miejsce i właśnie w trakcie interpelacji będzie mógł spokojnie skorzystać i swoją powinność uczynić, więc jeśli ma pan taką wolę, to jeszcze dzisiaj zdaży pan. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, w trybie głosu „przeciw” – pan radny Brzozowski.”

Radny S. Brzozowski „Dziękuję, panie przewodniczący. No, proszę państwa, to nie może być tak. Ja rozumiem, Święta Świętami, ale obradowanie ma być normalnie. Jak mamy tutaj podejmować jakieś decyzje i mamy jakieś ważne sprawy, to nie możemy zamykać ust z tego powodu. Ja mam na przykład ważne pytanie, którego nie mogę w inny sposób zadać, mogę tylko w interpelacjach je zadać. I czekam całą sesję na to, żeby to pytanie zadać i teraz nie mogę tego... za miesiąc, a już dwa miesiące czekam na zadanie tego pytania. No, to ile mam jeszcze czekać?” (śmiechy z sali)

Przew. RM P. Kowalczyk „Przypominam, że można również interpelację napisać i wówczas otrzymać odpowiedź w ciągu 14 dni... czy 21. Bardzo proszę o określenie tematu. – (**Głos z sali** „Ja jestem w trybie „za”.”) – Bardzo proszę, jeżeli pan jest w trybie głosu „za”, bo jeżeli nie, to odbiorę panu głos i przeprowadzę głosowanie.”

Radny T. Pitucha „Ja chciałem tylko powiedzieć panu Piotrowi, który jest w trybie „za”, że ja też byłbym „za”, gdyby nie to, że to jest wniosek niezgodny z prawem.”

Przew. RM P. Kowalczyk „To, to jest bardzo ciekawe, bardzo ciekawe.

Głosowanie nr 45. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” wnioskiem pana radnego Drehera? Bardzo proszę. Kto z państwa jest „przeciw”? – (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Powtarzamy głosowanie. Proszę bardzo, kto z państwa radnych jest „za” wnioskiem pana radnego Drehera? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

16 „za”, 13 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” – Rada Miasta zdjęła punkt Interpelacje i zapytania radnych, w związku z tym zmienił się porządek obrad.”

AD. 7. 26. PRZYSTĄPIENIA DO WSPÓLNEGO PROWADZENIA INSTYTUCJI KULTURY PN. MUZEUM LUBELSKIE W LUBLINIE

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1246-1](#)) stanowi załącznik nr 62 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do punktu – podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do wspólnego prowadzenia instytucji kultury pn. Muzeum Lubelskie w Lublinie. Jeżeli nie ma sprzeciwu... Bardzo proszę, jest pan radny Breś, który chce zadać pytanie.”

Radny P. Breś „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Ja mam takie pytanie do tej uchwały. Co miasto przez tę uchwałę chce uzyskać? Miasto przez tyle lat, Urząd Marszałkowski prowadził Muzeum Lubelskie, nagle co takiego się wydarzyło złego w tym Muzeum, ja mam pytanie, co tam jest nie tak, że miasto chce teraz, nagle współrządzić tym Muzeum? Po pierwsze – zawsze pan prezydent i radni koalicyjni mówią: budżet nie jest z gumy, nie ma pieniędzy na inwestycje, nie ma pieniędzy na to, na tamto, a tu nagle jedną uchwałą, wprowadzie intencyjną tutaj, będziemy przyjmować w dwa tysiące, podejrzewam, osiemnastym roku kilka milionów złotych, które będzie miasto musiało wydawać na prowadzenie tego Muzeum. To jest pierwsza rzecz.

Druga – jakie my z tego tytułu będziemy mieli korzyści, oprócz niekorzyści finansowych, gdzie miasto musi to wypracować?

Trzecia rzecz... Może jak radni się uspokoją, bo nie słyszą, to może wtedy... - (**Wiceprzew. RM M. Wcisło** „Ale to wasi radni...”) – Ale coś tam interesującego jest...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Rozumiem, że te pytania zadaje pan prezydentowi, a pan prezydent pana bardzo uważnie słucha.”

Radny P. Breś „Prezydentowi też. Natomiast nie widzę uzasadnienia w tej uchwale, co miasto przez to może uzyskać. Natomiast z tego, co dowiedzieliśmy się na komisjach, miasto już dopłaca do wielu działań Zamku, na przykład o wystawy Picassa, do jakichś innych działań dopłacamy. Chcemy jeszcze więcej

dopłacać, chcemy jeszcze bardziej być w tym Muzeum. No, nie rozumiem intencji tego, w ogóle tej uchwały. Niech ktoś rozsądnie wytłumaczy, dlaczego miasto ma na siebie wziąć po tylu latach obowiązek współfinansowania instytucji, której nie musimy tak naprawdę brać na siebie. Przecież zawsze wszyscy tłumaczą, że nie ma pieniędzy w budżecie na chodnik, na kawałek drogi, kanalizacji, poprawienia mieszkańcom bytu i tak dalej, a przez tę uchwałę będziemy musieli, tak? I pytanie jest takie: ile będziemy musieli dokładać? Ile tak naprawdę... kto to policzył, czy ktoś to policzył, jaki jest w ogóle koszt prowadzenia tego Muzeum? Bo na komisjach nie mieliśmy takich informacji, więc ta uchwała jest naprawdę w naszej opinii bezzasadna, żeby miasto godziło się na to, albo chciało brać na siebie obowiązek współfinansowania następnej instytucji kultury, których i tak mamy bardzo dużo. Bo przypomnę, panie prezydencie, że w budżecie na kulturę idzie ponad tam 50 mln, no i następne finansowanie. Więc proszę o odpowiedź. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję. Bardzo proszę, pan prezydent.”

Prez. K. Żuk „Po pierwsze, to jeśli tak sugestywnie mówi pan, że jest pan „przeciw”, niech pan zaprotokołuje to i wyśle panu ministrowi Glińskiemu i panu ministrowi Selinowi, ponieważ to z nimi uzgodnione zostało, iż miasto Lublin będzie jednym z prowadzących Muzeum, obok samorządu województwa będziemy utrzymywali tę nową część Muzeum, która powstanie – mówimy o Muzeum Ziem Dawnych Rzeczypospolitej, albo Muzeum II Rzeczypospolitej – to jest nazwa robocza. We wrześniu 2016 roku rozpoczęliśmy rozmowy z panem ministrem Selinem, potem z panem ministrem Glińskim, minister Selin jest za to odpowiedzialny, więc on jest, można powiedzieć, operacyjnym ministrem do zrealizowania tego projektu, który posłowie Prawa i Sprawiedliwości wprowadzili jako priorytetowy w wymiarze działań, jeśli chodzi o muzealnictwo i to państwo doskonale wiecie. Dzisiaj akt notarialny został podpisany, Pałac Lubomirskich został przejęty przez Muzeum na Zamku, przez Muzeum Lubelskie, w wyniku dotacji inwestycyjnej, którą otrzymało Muzeum od Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. W efekcie tego rozpoczynają się prace nad koncepcją, potem dokumentacją i całym procesem inwestycyjnym i to oczywiście będzie wymagało czasu. Przez ten wymiar – nie wiem, jaki – czasu będziemy procedować szczegółowe porozumienie z panem ministrem, ono jest związane ze zmianą statutu, ale sprawą jest jasną, że o ile ministerstwo jest zaangażowane w finansowanie inwestycji, o tyle nie będzie w stu procentach finansowało tego nowego Muzeum II Rzeczypospolitej w wymiarze już operacyjnym. Tu są potrzebne zaangażowane środki dwóch samorządów. Przypominam, że Muzeum Lubelskie jest jednostką organizacyjną samorządu województwa, który ma też ograniczone możliwości wspierania tej działalności. Natomiast my, poza tym, że chcemy – i taką deklarację panu ministrowi złożyliśmy w 2016 roku i w 2017 roku, że chcemy być tym współprowadzącym i współfinansującym to Muzeum – mówimy o Muzeum II Rzeczypospolitej, jeszcze raz: II Rzeczypospolitej – taka robocza nazwa – bądź nazwijcie to państwo Muzeum Ziem Dawnych Rzeczypospolitej, to mamy jeszcze drugi obszar wspólnych, można powiedzieć, działań z samorządem województwa, ale wspólnych tutaj w rozumieniu Muzeum Lubelskiego – mówimy o Muzeum Miasta Lublina, Historii Miasta Lublina, który chcemy rozbudowywać, jak również filię Muzeum Józefa Czechowicza, którą i

tak wykorzystujemy do działalności kulturalnej. To jest to wyjaśnienie, które powinno rozwiązać państwa wątpliwości. Przed nami dopiero postępowanie, które dokona zmian w statucie i oczywiście usytuuje nas, jako trzeciego, poza organem prowadzącym i ministerstwem, no, można powiedzieć współfinansującego, współprowadzącego to Muzeum.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, radny Ławniczak, potem radny Brzozowski.”

Radny Z. Ławniczak „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja myślę, że tu jest pewne nieporozumienie, czy niedomówienie, bo byliśmy na Komisji Kultury i nie mieliśmy takiej informacji praktycznie, którą pan prezydent teraz nam przekazał. Ja myślę, że za tokiem, nie wiem, czy kolegi Bresia, właśnie również myślałem, że to finansowanie dotyczy Muzeum na Zamku, natomiast tutaj mówimy tylko o Muzeum Lubelskim. I teraz, żeby to doprecyzować, bo nie ma pani skarbnik, to być może pan prezydent odpowie na to pytanie: czy w tej chwili jest już takie porozumienie, jak samorząd województwa i jak my, w jakim procencie będziemy współfinansować i jeszcze w jakim procencie ministerstwo, czy to jest na razie sprawa otwarta i jakby ta uchwała jest intencyjna, a już co do kosztów będziemy procedować przy tej uchwale, która będzie określona w wymiarze już finansowym? Dziękuję.”

Prez. K. Żuk „Od razu odpowiem. Macie państwo w uzasadnieniu, że Zarząd Województwa Lubelskiego wystąpił do Prezydenta Miasta Lublin z propozycją współprowadzenia tej instytucji kultury, jaką jest Muzeum Lubelskie, wraz z województwem i Ministrem Kultury. Jednocześnie procedura oznacza, że w celu jak gdyby tej realizacji zadań będziemy musieli zawrzeć umowę i z województwem, i z ministrem, co jest jednoznaczne ze zmianą statutu i określeniem w tym statucie i w tej umowie naszych obowiązków. To jest umowa, która daje nam możliwość zawarcia stosownych porozumień z obydwoma partnerami, natomiast co do szczegółów nas interesują te dwa obszary – Muzeum Historii Lublina i Muzeum Ziemi Dawnej Rzeczypospolitej. Mamy gentlemen's agreement z ministerstwem, że ministerstwo na tym etapie inwestycyjnym finansuje zakup nieruchomości i będzie finansować ten cały program inwestycyjny, natomiast tutaj być może będą zaangażowane również fundusze samorządu województwa, ale nie nasze, natomiast już prowadzenie tej instytucji kultury wymaga zaangażowania w większym stopniu środków obydwu samorządów, przy oczywiście również dotowaniu, ale tylko na takim poziomie, jak jest obecnie – dzisiaj to jest chyba, jeśli mnie pamięć nie myli, ok. 2, czy ponad 2 mln zł dotacji z ministerstwa, reszta to są środki samorządu województwa, więc mniej więcej tak to wygląda i państwo taką konkluzję na końcu macie, że też za podjęciem decyzji o współprowadzeniu przemawia fakt rozpoczęcia przez Muzeum oraz ministerstwo procesu tworzenia Muzeum II Rzeczypospolitej, jak tu napisano. Dzisiaj akt notarialny został podpisany, jutro minister Gliński na konferencji prasowej z marszałkiem chyba to prezentuje.”

Radny Z. Ławniczak „Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Bardzo proszę, radny Brzozowski.”

Radny S. Brzozowski „Dziękuję, panie przewodniczący. Ja bym chciał zapytać, bo akurat mam taką wątpliwość, dlaczego chcemy partycypować akurat w tym konkretnym Muzeum. Na terenie miasta jest wiele jednostek kulturalnych, czy zajmujących się działalnością kulturalną pod Zarządem Województwa Lubelskiego, chociażby Teatr Muzyczny, czy Filharmonia Lubelska, więc nie rozumiem, dlaczego akurat tylko Muzeum, a nie tamte na przykład instytucje.”

Prez. K. Żuk „Bo te wymienione przez pana instytucje nie będą budować i prowadzić Muzeum Ziemi Dawnych Rzeczypospolitej. Minister Gliński wybrał Muzeum Lubelskie, jako instytucję, która ma ten projekt zrealizować.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Jako, że nie widzę więcej głosów w dyskusji, poddaję projekt pod głosowanie.

Głosowanie nr 46. Proszę bardzo, kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

24 „za”, 0 „przeciw”, 5 „wstrzymujących się” – Rada Miasta podjęła tę uchwałę.”

[Uchwała nr 1000/XXXVIII/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi [załącznik nr 63](#) do protokołu

AD. 8. USTALENIE TERMINÓW POSIEDZEŃ RADY MIASTA LUBLIN W 2018 ROKU

Projekt wykazu terminów posiedzeń Rady Miasta Lublin w 2018 roku stanowi [załącznik nr 64](#) do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny punkt – ustalenie terminów posiedzeń Rady Miasta w przyszłym roku. Macie państwo dostarczone terminy. Czy są jakieś propozycje lub uwagi do terminów. Nie ma. w takim razie poddaję pod głosowanie zatwierdzenie terminów sesji Rady Miasta w 2018 roku.

Głosowanie nr 47. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za”? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

31 „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” – Rada Miasta zatwierdziła stosowny plan.”

Przedmiotowy [wykaz terminów posiedzeń](#) Rady Miasta w 2018 roku stanowi [załącznik nr 65](#) do protokołu

AD. 9. ZATWIERDZENIE PLANU PRACY KOMISJI REWIZYJNEJ RADY MIASTA LUBLIN NA 2018 ROK - PODJĘCIE UCHWAŁY

Projekt planu pracy Komisji Rewizyjnej ([druk nr 1248-1](#)) stanowi załącznik nr 66 do protokołu;

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejne – zatwierdzenie planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Lublin na 2018 rok. Przypominam, że zgodnie z ustawą, Komisja Rewizyjna przedłożyła Radzie Miasta swój projekt planu na 2018 rok w formie uchwały. Czy są jakieś uwagi do tego projektu? Nie widzę. W takim razie poddaję pod głosowanie.

Głosowanie nr 48. Proszę bardzo, kto z państwa radnych jest „za” zatwierdzeniem planu pracy Komisji Rewizyjnej? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

30 „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się” – Rada zatwierdziła plan pracy Komisji Rewizyjnej.”

[Uchwała nr 1001/XXXVIII/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 67 do protokołu

AD. 10. PLANY PRACY KOMISJI STAŁYCH RADY MIASTA LUBLIN NA 2018 ROK

Przedmiotowe plany pracy Komisji stanowią załącznik nr 68 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny punkt – plany pracy komisji stałych Rady Miasta Lublin na 2018 rok. Czy mamy jakieś uwagi do projektów? Nie widzę, w takim razie przechodzimy do głosowania. Jeżeli nie wyrażą państwo sprzeciwu, zaproponuję, aby głosować wszystkie plany pracy komisji *en bloc*, żeby nie rozbijać tego na poszczególne głosowania – nie widzę sprzeciwu. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 49. Kto z państwa jest „za” zatwierdzeniem tych planów? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

30 „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się” – Rada zatwierdziła plany pracy komisji stałych na 2018 rok.

AD. 11. INFORMACJA O ZREALIZOWANYCH I ZAPLANOWANYCH WYJAZDACH W ZAGRANICZNĄ PODRÓŻ SŁUŻBOWĄ PREZYDENTA MIASTA LUBLIN I PRACOWNIKÓW URZĘDU MIASTA LUBLIN

Przedmiotowa informacja ([druk nr 1239-1](#)) stanowi załącznik nr 69 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny punkt – informacja o zrealizowanych i zaplanowanych wyjazdach w zagraniczną podróż służbową Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin. Czy są jakieś uwagi? Jeżeli nie, przyjmujemy zapis do protokołu, iż Rada zapoznała się z tą informacją. Taki zapis do protokołu przyjmujemy.”

Rada Miasta zapoznała się z przedmiotową informacją

AD. 12. WOLNE WNIOSKI I OŚWIADCZENIA

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny punkt – Wolne wnioski i oświadczenia. – (Radny P. Breś „Można”?) – Bardzo proszę, radny Breś.”

Radny P. Breś „Dziękuję bardzo. Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Dwie rzeczy w tym punkcie, ponieważ nie ma interpelacji, ale chciałbym przeczytać takie stanowisko, które przygotowaliśmy na dzisiejszą sesję, ale z racji tego, że jest późna godzina i długo procedowaliśmy, chcielibyśmy, żeby to stanowisko procedować na sesji styczniowej, ale pozwolę sobie tylko odczytać to stanowisko: *Stanowisko Rady Miasta Lublin w sprawie nazwy lubelskiej wieży zamkowej.*

Na podstawie par. 24 ust. 2 pkt 3-5 Statutu Miasta Lublin, Rada Miasta Lublin zwraca się do Marszałka Województwa Lubelskiego o nadanie nazwy wieży znajdującej się na dziedzińcu Zamku Lubelskiego „Wieża Piastów”. Jednocześnie Rada Miasta apeluje do Prezydenta Miasta Lublin o nie używanie przez jednostki podległe prezydentowi nazwy „Baszta Daniela” czy „Wieża Daniela”, jako nie mającej podstaw formalnych, historycznych. Z uwagi na lokalizację i czas budowy, nazwa „Wieża Piastów” jest nazwą zasadną.

To jest ten punkt i chcielibyśmy, żeby to stanowisko było procedowane na sesji styczniowej.

Natomiast drugą sprawą, którą chciałem poruszyć – wczoraj Komisja Kultury przyjęła taki dezyderat w sprawie pomnika na Placu Litewskim. Dezyderat brzmiał tak, żeby otwarcie tego pomnika odbyło się w najbliższym czasie, godnym czasie, tj. 1 marca, w Dniu Żołnierzy Wyklętych, w Święto Żołnierzy Wyklętych. I taka prośba do prezydenta od Komisji Kultury i prośba od nas wszystkich, żeby to otwarcie odbyło się z pełnymi honorami i zaproszeniami do wszystkich instytucji – i wojskowych, i instytucji państwowych – żeby to otwarcie tego pomnika było takie godne, godne tego wszystkiego i żeby nie odbywało się gdzieś tam po cichu; więc taki dezyderat zostanie skierowany do pana prezydenta, ale teraz prośba, żeby ono odbyło się pierwszego marca. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, radna Helena Pietraszkiewicz.”

Radna H. Pietraszkiewicz „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo! W dniu dzisiejszym głosami radnych Platformy Obywatelskiej został zdjęty punkt Interpelacje i zapytania radnych. Ja proszę pana przewodniczącego Rady Miasta, by może przypomniał sobie, zapoznał się, jeżeli nie pamięta, bo wtedy chyba był nieobecny na sesji, że mamy stanowisko w tej sprawie wojewody i proszę, żeby w przyszłości takich sytuacji już nie było. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan radny Ławniczak.”

Radny Z. Ławniczak „Ja pozwolę sobie wstać i zaapelować do pana – w oświadczeniu oczywiście – do pana Drehera, że chyba dzisiaj trochę nadużył argumentacji do zdjęcia z porządku – nawet nie trochę, a bardzo – ale to już zostawiam w jego sumieniu. Mimo wszystko wszystkim państwu i panu prezydentowi, i panu przewodniczącemu, który mi dzisiaj zabronił wypowiedzieć się, życzę zdrowych, wesołych Świąt, bo być może 22 wszyscy nie będziecie państwo na opłatku. Ja życzę też państwu w imieniu całego Klubu, natomiast uważam, że to jest duże nadużycie – argumentacja taka, bo pan, panie radny, jest w pracy i prywatne sprawy pana naprawdę nikogo nie obchodzą. Jeszcze raz chciałem podziękować, a to, że pan mi zabrał głos, to pytania wszystkie, bo miałem kilka, przekażę w formie interpelacji, no i na pewno, co się odwlecze, to nie uciecze, będzie najwyżej trzeba odpisać na piśmie. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Nie widzę. W takim razie przechodzimy do kolejnego punktu.”

AD. 13. ZMIANY W SKŁADACH KOMISJI RADY MIASTA LUBLIN

Przew. RM P. Kowalczyk „Zmiany w składach komisji Rady Miasta Lublin. Bardzo proszę, jest wniosek pana przewodniczącego Krawczyka.”

Radny M. Krawczyk „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Chciałem złożyć rezygnację z funkcji przewodniczącego Komisji Budżetowo-Ekonomicznej.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze, dziękuję. W takim razie musimy wybrać nowego przewodniczącego Komisji Budżetowo-Ekonomicznej. Czy są jakieś propozycje w takim razie? Aha, najpierw musimy przegłosować przyjęcie rezygnacji z funkcji przewodniczącego Komisji. Bardzo proszę, określamy temat – przyjęcie rezygnacji.

Głosowanie nr 50. Kto z państwa radnych jest „za” przyjęciem rezygnacji pana przewodniczącego Krawczyka z przewodniczenia Komisji Budżetowo-Ekonomicznej? Bardzo proszę o zbliżenie karty. Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

27 „za”, 1 „przeciw”, 2 „wstrzymujące się” – Rada przyjęła rezygnację.

W takim razie musimy dokonać wyboru przewodniczącego Komisji. Czy są jakieś propozycje? Bardzo proszę, przewodniczący Krawczyk.”

Radny M. Krawczyk „Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, w imieniu Klubu Platformy Obywatelskiej składam propozycję objęcia funkcji przewodniczącego Komisji przez obecnego wiceprzewodniczącego Komisji, pana radnego Bartosza Margula. Dziękuję.” (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia)”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, radny Breś.”

Radny P. Breś „Przepraszam. Ja bym chciał w takim wypadku poprosić o przerwę dla Klubu pięciominutową.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Jest zgodna na przerwę pięciominutową? Tak, jest zgoda na pięć minut przerwy. Bardzo proszę.”

Radny Z. Ławniczak „A już chciałem radnego Jurkowskiego zgłosić.”

Radny T. Pitucha „Dziękujemy za łaskę zgody.”

Po przerwie:

Przew. RM P. Kowalczyk „Wznawiam obrady Rady Miasta po przerwie. Bardzo proszę, czy są jeszcze jakieś inne kandydatury? Czy są jeszcze jakieś inne? Bardzo proszę, pan radny Brzozowski. Proszę o zajęcie miejsc.”

Radny S. Brzozowski „Ja zgłaszam kandydaturę Piotra Bresia do tej Komisji.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Mamy dwie kandydatury. Czy są jeszcze jakieś inne kandydatury?”

Radny P. Popiel „Mogę, panie przewodniczący?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Nie widzę, w takim razie...”

Radny P. Popiel „Panie przewodniczący!”

Przew. RM P. Kowalczyk „To bardzo proszę.”

Radny P. Popiel „Ja w kwestii kandydatów... - (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Ja chciałbym tutaj powiedzieć, dokonać pewnej oceny. Otóż, pan radny, przewodniczący, tak, Michał Krawczyk był przewodniczącym Komisji Budżetowo-Ekonomicznej, na pewno nie najlepszym – do tego trzeba zacząć – ale na pewno był merytoryczny, i to trzeba przyznać. Natomiast kolegę Bartosza Margula do tej pory poznaliśmy, niestety, z tej najgorszej strony, jako osobę, która wypowiada się niemerytorycznie, a wręcz jątrzy. Komisja Budżetowo-Ekonomiczna powinna się charakteryzować tym, że merytorycznie rozmawiamy dokładnie o zasobach Gminy, dokładnie o pieniądzach. I takiej osoby rzeczywiście

powinniśmy oczekiwać na tej funkcji. W związku z powyższym, panie przewodniczący Michale, bardzo bym prosił o to, żeby przemyślał pan swoją wypowiedź i wskazał innego kandydata. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, przewodniczący Dreher.”

Radny P. Dreher „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Szanowni Koledzy! Ja bardzo przepraszam, ale nie można w stosunku do kolegi mówić, że kolega jątrzy. – (**Głosy z sali** „Bo jątrzy...”) – Kolega Bartosz jest po ekonomii, więc myślę, że bardzo nadaje się na tę funkcję i tu nie ma tutaj dwóch zdań. Kolega jest po ekonomii, więc na funkcję przewodniczącego Komisji Budżetowo-Ekonomicznej bardzo dobrze się nadaje i nie można o koledze mówić, że jątrzy, czy niewłaściwie się zachowuje. Także proszę bardzo, panie kolego kochany, drogi Piotrze, nie używać takich słów.”

Radny P. Gawryszczak „Ale ja myślę, jak nie po ekonomii.”

Radny P. Popiel „(część wypowiedzi niemożliwa do odtworzenia – równocześnie z radnym P. Gawryszczakiem - ...ale takie są fakty. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, radny Ławniczak.”

Radny Z. Ławniczak „Szanowni Państwo! To, że ktoś jest... Panie przewodniczący, to, że ktoś jest po ekonomii, to jeszcze go nie upoważnia do tego, żeby prowadzić najważniejszą komisję stałą w Radzie Miasta. Panie kolego, ja nie będę polemizował z panem, ale przedstawiliśmy swoje stanowisko. Uważamy, że dla dobra dalszej współpracy, bo mamy jeszcze rok pracy przed sobą, dobrze by było, jeżeli to by był radny, który nie jątrzy. Takim radnym jest na przykład radny Jurkowski i proszę państwa, ale już z racji, że jest przewodniczącym, to nie będę zgłaszał kolegi Jurkowskiego. Każdy z państwa już... To jest problem, bo każdy z państwa, tak naprawdę, patrząc na was tutaj, jest przewodniczącym komisji. No i problem jest w tym... oprócz pana kolegi Janka Madejka i pani... - (**Głosy z sali** „Jest przewodniczącym...”) – A, też jest, no właśnie. To przepraszam. No, macie tyle tych funkcji, proszę państwa już, że nie możemy tego dublować, pani doktor jeszcze tylko została. No, widzicie państwo, macie taki dylemat, że już żeście obsadzili wszystkie stanowiska i nie macie już po prostu praktycznie kogo i tak odbieram to, że faktycznie to popadło na pana kolegę Margula. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze, ale ja bardzo proszę o jedną rzecz – nigdy nie było tutaj zasady, żeby oceniać personalnie, tylko bardziej działania. W związku z tym, przy wyborach jakichkolwiek personalnych w Radzie nie było ocen człowieka, a działania, w związku z tym tego się trzymajmy, żeby nie oceniać na przyszłość. Bardzo proszę, pan przewodniczący Nowak.”

Radny M. Nowak „Dziękuję. Panie przewodniczący, dla mnie ta decyzja też jest zaskoczeniem, nie ukrywam. Dowiedziałem się przed kilkoma minutami, że pan radny Krawczyk rezygnuje z tej funkcji, ku moim poważnym dylematom, bo przecież był bardzo dobrym szefem Komisji Budżetowo-Ekonomicznej – nie

zgodzę się tutaj z moim przedmówcą, panem radnym – natomiast, szanowni państwo, naprawdę, nie róbmy uwag i nie kierujmy inwektyw przeciwko kandydaturze jakiegokolwiek. Każdy z tych dwóch kandydatów na pewno jest kandydatem, który ma swoje walory i będziemy mogli odnieść się do tego w głosowaniu, a jakiegokolwiek uwagi, które państwo wygłaszacie, jeszcze w tym szczególnym, przedświątecznym dniu, to naprawdę nie jest na miejscu. Odniesiecie się samym głosowaniem do kandydatur. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze. Chciałem się zapytać: czy pan radny Margul wyraża zgodę? – (**Głosy z sali** „Wyszędł...” – Jest super. Czy pan radny Breś wyraża zgodę?”

Radny P. Breś „Tak, wyrażam zgodę.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze, nie słyszę zgody drugiego kandydata. – (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia).”

Radny B. Margul „Tak, wyrażam zgodę.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Tak, wyraża zgodę. Dziękuję bardzo. W takim razie poddaję pod głosowanie, według kolejności zgłoszeń, najpierw kandydaturę pana radnego Bartosza Margula, ponieważ nie było więcej zgłoszeń. Bardzo proszę.

Głosowanie nr 51. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” powołaniem pana radnego Bartosza Margula na przewodniczącego Komisji Budżetowo-Ekonomicznej? Bardzo proszę. Kto z państwa jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”? 16 „za”, 14 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się”.

I teraz poddajemy drugą kandydaturę pod głosowanie – pan radny Piotr Breś.

Głosowanie nr 52. Kto z państwa radnych głosuje „za” kandydaturą pana radnego Piotra Bresia na funkcję przewodniczącego Komisji Budżetowo-Ekonomicznej? Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto się z państwa „wstrzymał”? „Za” – 15, 7 „przeciw” – 9, 1 „wstrzymujący się”.

Stwierdzam, że Rada wybrała kandydaturę pana radnego Bartosza Margula na przewodniczącego Komisji Budżetowo-Ekonomicznej. Serdecznie gratulujemy.”

Radny B. Margul „Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „W związku z tym, została podjęta następująca uchwała: *Uchwała z dnia 21 grudnia 2017 r. zmieniająca uchwałę w sprawie wyboru przewodniczących komisji stałych Rady Miasta Lublin, z wyjątkiem Komisji Rewizyjnej i Inwentaryzacyjnej*

Na podstawie art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2017 r. poz. 1875, z późn. zm.), § 76 ust. 1 Statutu Miasta Lublin stanowiącego załącznik do uchwały nr 609/XXVIII/2005 Rady Miasta Lublin z dnia 24 lutego 2005 r. (Dz. Urz. Woj. Lubelskiego z 2005 r. Nr 70, poz. 1486, z późn. zm.) w związku z § 1 uchwały nr 8/II/2014 Rady Miasta Lublin z dnia 28 listopada 2014 r. w sprawie składów osobowych komisji stałych Rady Miasta

Lublin, z wyjątkiem Komisji Rewizyjnej i Inwentaryzacyjnej - Rada Miasta Lublin uchwala, co następuje:

§ 1. W uchwale nr 9/I/2014 Rady Miasta Lublin z dnia 28 listopada 2014 r. w sprawie wyboru przewodniczących komisji stałych Rady Miasta Lublin, z wyjątkiem Komisji Rewizyjnej i Inwentaryzacyjnej - w § 1 pkt 1 otrzymuje brzmienie: „1) Bartosz Margul - Budżetowo-Ekonomicznej;”.

§ 2. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Podpisano: Przewodniczący Rady Miasta Piotr Kowalczyk.

[Uchwała nr 1002/XXXVIII/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 70 do protokołu

AD. 14. ZAMKNIĘCIE OBRAD

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny punkt. Wobec wyczerpania porządku obrad, zamykam posiedzenie XXXVIII sesji Rady Miasta. Serdecznie państwu dziękuję.”

Protokołowali:

**Przewodniczący
Rady Miasta Lublin**

/-/ Katarzyna Bisak

/-/ Piotr Kowalczyk

/-/ Karolina Jakubowska

/-/ Sebastian Bielaszewski